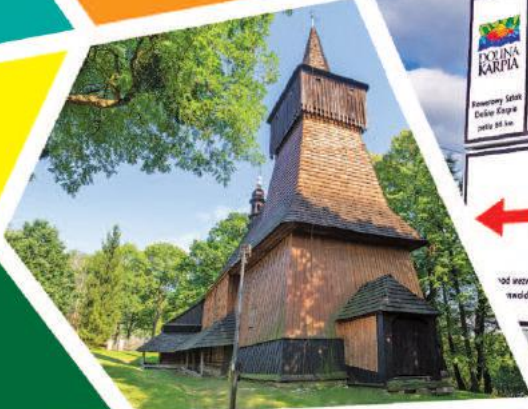


ROWEREM PO DOLINIE KARPIA PRZEWODNIK

Na bicykli po Dolinie Karpia przewodca



Tekst / Tekst:**Adrianna Nikiel**

(Wstęp, Poradnik turysty – rowerzysty, Szlak Doliny Karpia, Warianty Szlaku Doliny Karpia, Katalog zabytków – co będziemy mijać na Szlaku Doliny Karpia /

Průručka turistu – cyklistu, Chodník po Doline Karpia, Varianty chodníka po Doline Karpia, Katalóg pamiatok – čo budeme vidieť na Chodníku po Doline Karpia)

Marcin Karetta, Mateusz Ledwoń

(Opis fauny i flory, Przewodnik przyrodniczy /
Opis fauny a flóry, Sprievodca po prírode)

Marcin Karetta

(Propozycja wycieczki rowerowej w okolicach Żabokreków /
Návrh na cyklistický výlet do okolia Žabokriek)

Paulina Sondej

(Lokalizacje punktów wypoczynkowych dla rowerzystów, Lokalizacje wypożyczalni sprzętu rowerowego, „Rowerem po Dolinie Karpia” /
Lokalizácia oddychových bodov pre cyklistov,
Umiestnenie cyklopožičovni, „Na bicykli po Doline Karpia”)

Zdjęcia na okładce / Fotografie na obálke:**Marcin Karetta**

(trzciniak, kościół św. Andrzeja w Osieku, dolina rzeki Skawy /
trsteniarik, kostol sv. Ondreja v Osieku, dolina rieky Skawa)

Paweł Sondej (rower / bicykel)**Paulina Sondej** (tabliczki / tabuľky)**Zdjęcia / Fotografie:****Marcin Karetta** - wszystkie nie wymienione poniżej**Piotr Rymarowicz** - str. 79, 144**Paulina Sondej** - str. 63, 131**Paweł Sondej** - str. 130

z archiwum Stowarzyszenia „Dolina Karpia” - str. 58, 126, 147

Redakcja / Redakcia:**Piotr Rymarowicz****Tłumaczenie tekstu / Preklad textu:****Kristina Poloncová****Wydawca / Vydavateľ:**

Stowarzyszenie Dolina Karpia
ul. Rynek 2, 32-640 Zator,
tel. 33 841 05 84

e-mail: biuro@dolinakarpia.org
www.dolinakarpia.org
www.dolinakarpia.eu

**Opracowanie graficzne, kartograficzne /
Grafické a kartografické spracovanie:**

Wydawnictwo KARTOGRAM,
ul. Turystyczna 76, 32-082 Bolechowice

www.kartogram.pl
biuro@kartogram.pl

Zator 2019 r.

**PRZEWODNIK ROWEROWY
„ROWEREM
PO DOLINIE KARPIA”****CYKLOSPRIEVODCA
„NA BICYKLI
PO DOLINE KARPIA”**

WSTĘP

Pomiędzy dwoma miastami, których zabytki wpisano na listę światowego dziedzictwa kulturowego – Oświęcimiem a Kalwarią Zebrzydowską, niedaleko tak chętnie odwiedzanych przez pielgrzymów Wadowic, rozkwita w stawach, pięknie meandrujących rzekach, krzyku ptaków i falującej pod kołami ziemi - Dolina Karpia. Nie jest to nazwa geograficzna, lecz program zainicjowany przez trzy gminy Doliny Górnej Wisły: Zator, Przeciszów i Spytkowice, które chciały w ten sposób rozwijać i promować założone już w średniowieczu stawy hodowli karpia królewskiego. Niedługo potem gminy: Osiek, Polanka Wielka i Brzeźnica oraz Tomice dołączyły do projektu Doliny Karpia, który w przełożeniu na język niezwykłych turystów – rowerzystów ma za zadanie dostarczyć niezapomnianych wrażeń dzięki „spójnej ofercie turystycznej opartej głównie na promocji walorów przyrodniczych i kulturowych tego regionu”.

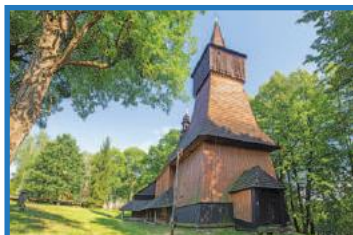
Co to za Kraina?...

...czyli ukształtowanie terenu.

Przewodnik ten oferuje opisy tras po zróżnicowanych krainach geograficznych: Dolina rzeki Wisły jest płaska (230 m n.p.m.), ale nie będzie nudno, bo ta płaska przestrzeń jest pięknie wykończona wzniesieniami – Podgórzem Wilamowickim (280-300 m n.p.m.) oraz górami – Beskidami. Będziemy ujeżdżać nie tylko część Kotliny Oświęcimskiej, Dolina Karpia obejmuje bowiem w swojej wschodniej części Pogórze Wielickie z atrakcyjnymi wzniesieniami, takimi jak Draboż (432 m n.p.m.).



Dolina Wisły z Pasma Draboża



Zabytkowy Kościół w Osieku

ÚVOD

Medzi dvomi mestami zapísanými do zoznamu svetového kultúrneho dedičstva UNESCO, Osvienčimom a Kalwariou Zebrzydowskou, neďaleko Wadowíc, ktoré radi navštevujú pútnici, rozkvitá medzi jazerami, točivými riekami, krikom vtákov a zvlhnenou zemou Dolina Karpia. Nie je to geografický názov, ale program iniciovaný tromi gminami z oblasti Doliny hornej Wisly: Zator, Przeciszów a Spytkowice s cieľom rozvíjať a propagovať rybníky, kde chovajú krapa kráľovského a založili ich už v stredoveku. Krátko na to sa pridali gminy Osiek, Polanka Wielka, Brzeźnica a Tomice k projektu Dolina Karpia, ktorá má v jazyku turistov – cyklistov prezentovať neobyčajné dojmy vďaka „širokej turistickej ponuke založenej hlavne na propagovaní prírodných a kultúrnych pamiatok tohto regiónu.”

Čo je to za kraj?...

...teda tvar oblasti.

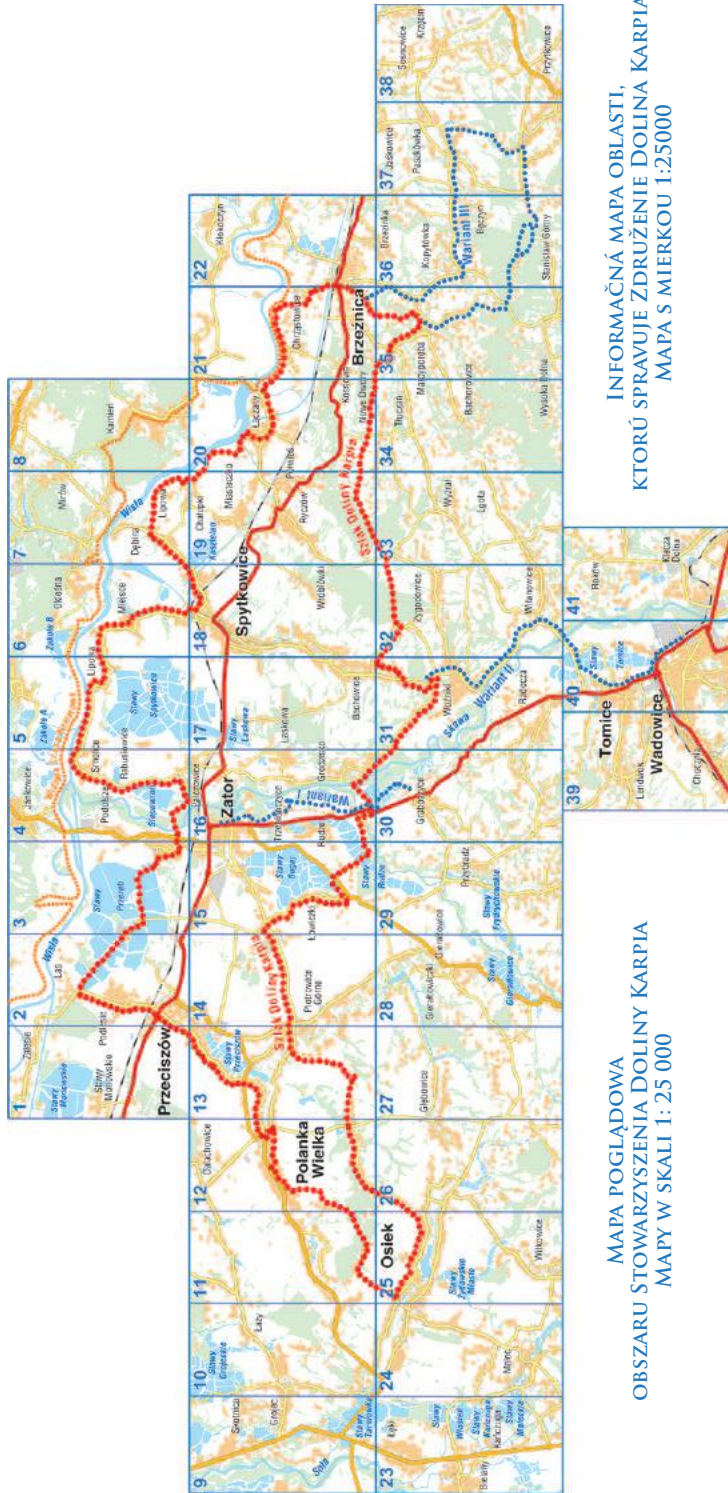
Tento sprievodca obsahuje popisy trás v rôznych geografických regiónoch: Dolina rieky Wisly je plochá (230 m n. m.), ale nie je tu nuda, lebo krásna zakončená kopcami – Podgórze Wilamowickie (280-300 m n. m.) a horami – Beskydy. Nebudeme jazdiť len v Osvienčimskej kotline, Dolina Karpia má na východe Pogórze Wielickie s atraktívnymi kopcami ako napríklad Drabož (432 m n. m.).



Roklina v blízkosti Spytkowic



Cesta cez rybníkový komplex Przeręb

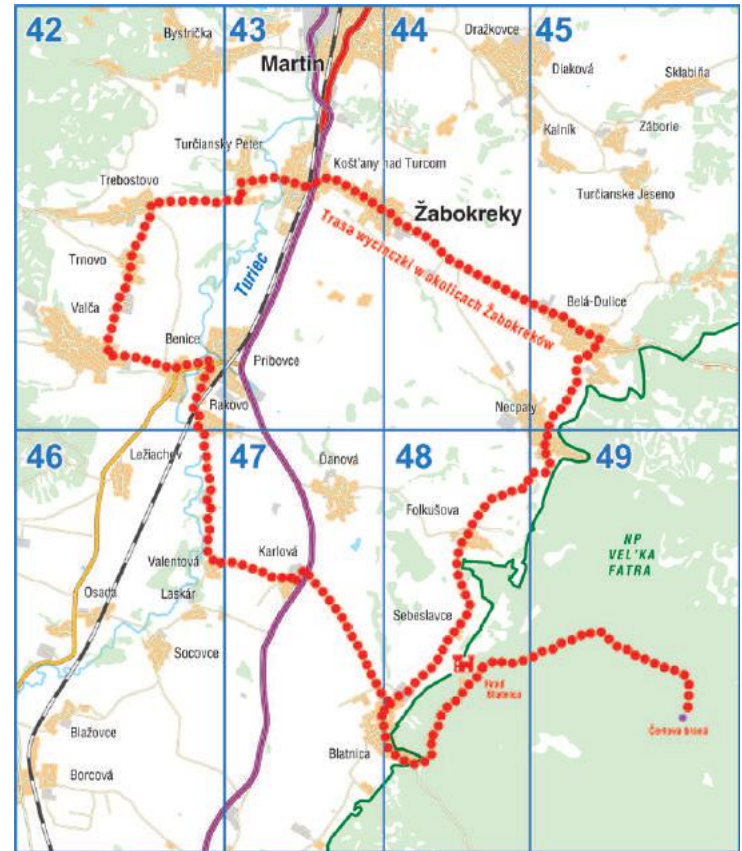


MAPA POGŁĄDOWA
OBSZARU STOWARZYSZENIA DOLINY KARPIA
MAPY W SKALI 1:25 000

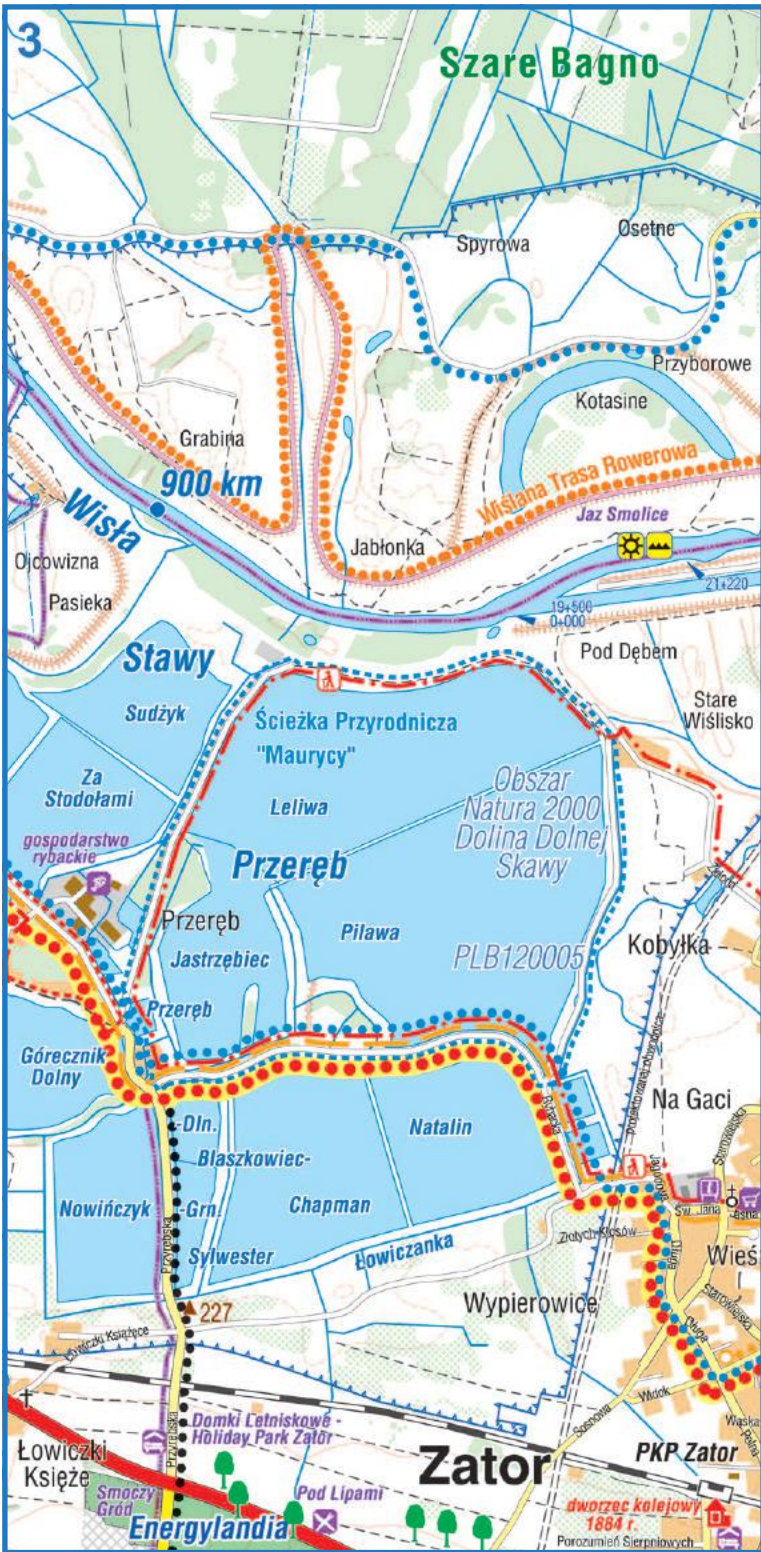
INFORMACJNA MAPA OBSZARU,
KTORĄ SPRAWUJE ZDŁUŻENIE DOLINY KARPIA
MAPA S MIERKOU 1:25000

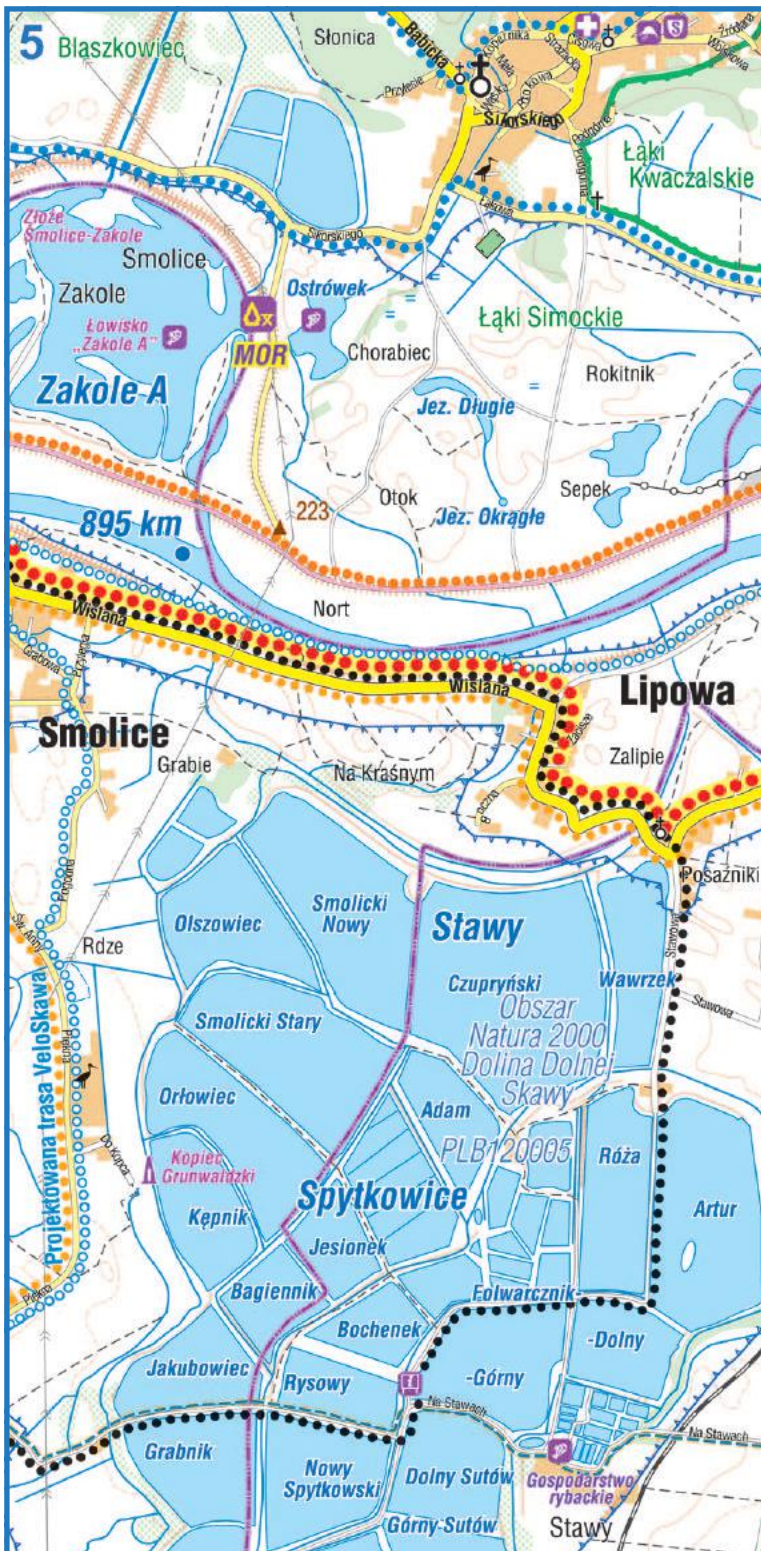
MAPA POGŁĄDOWA OKOLIC GMINY ŻABOKREKY
MAPY W SKALI 1: 40 000

INFORMACJNA MAPA ŻABOKREK I ICH OKOLIA
MAPA S MIERKOU 1:40 000









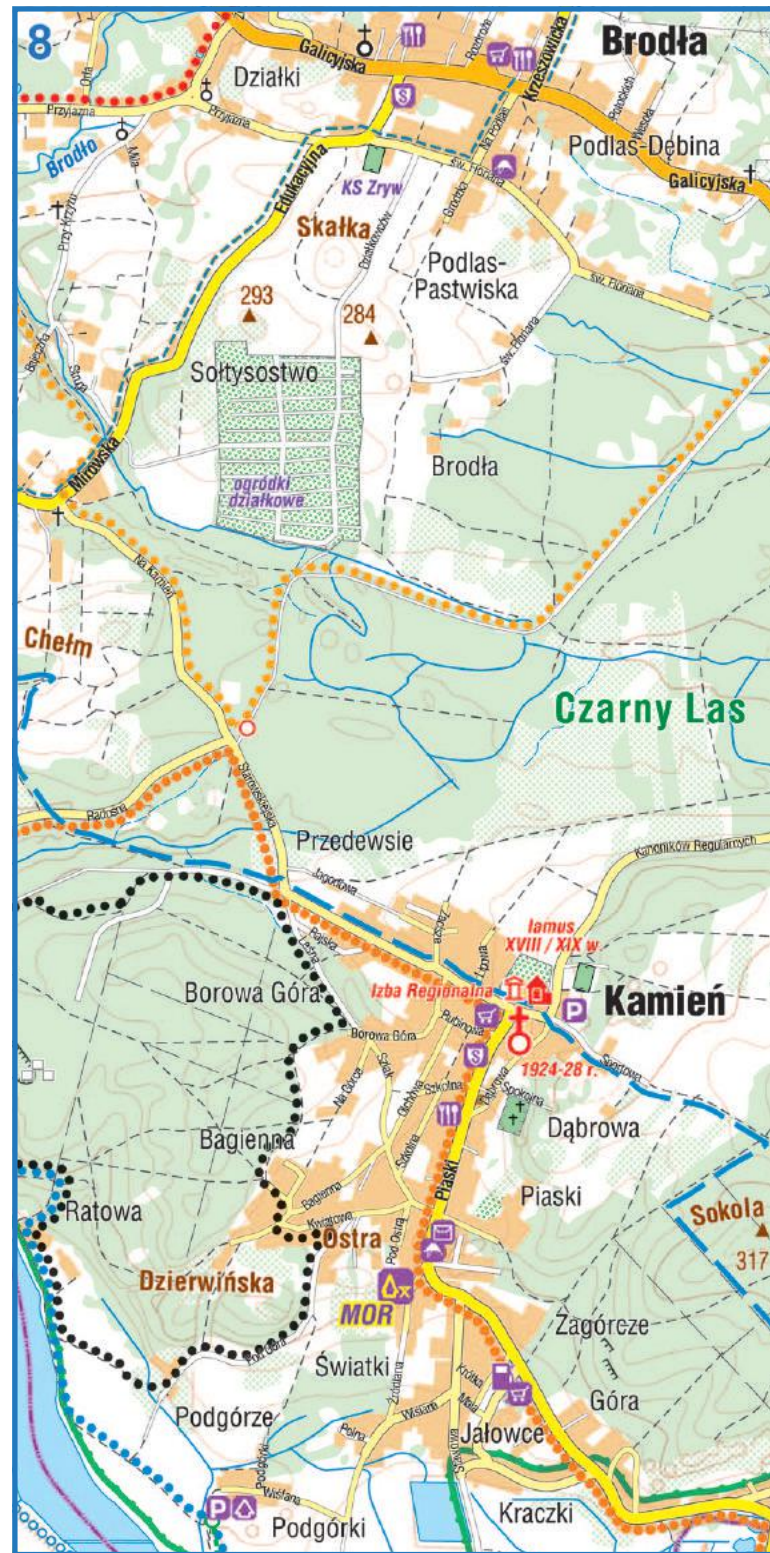
12

WWW.DOLINAKARPIA.EU

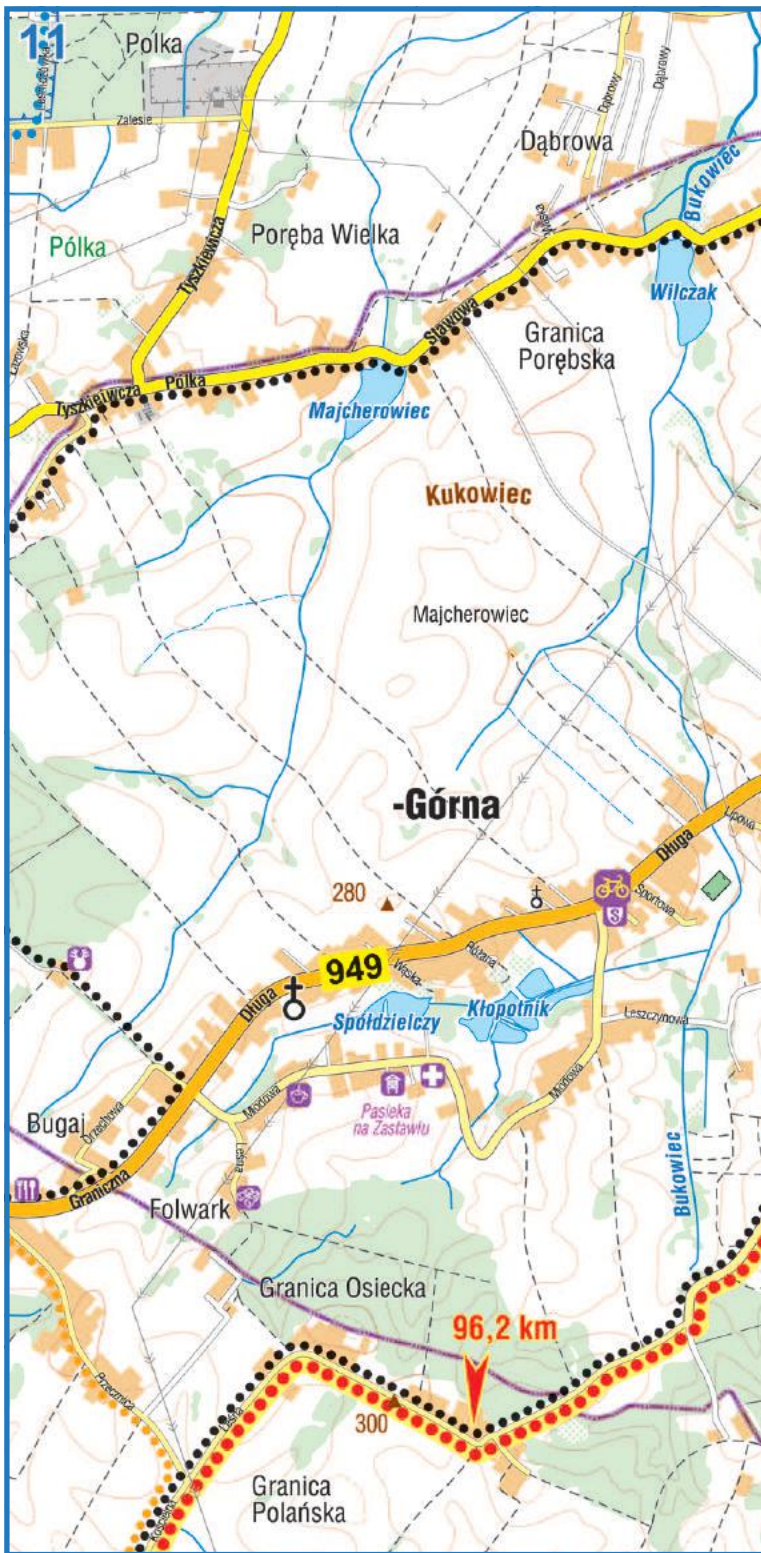


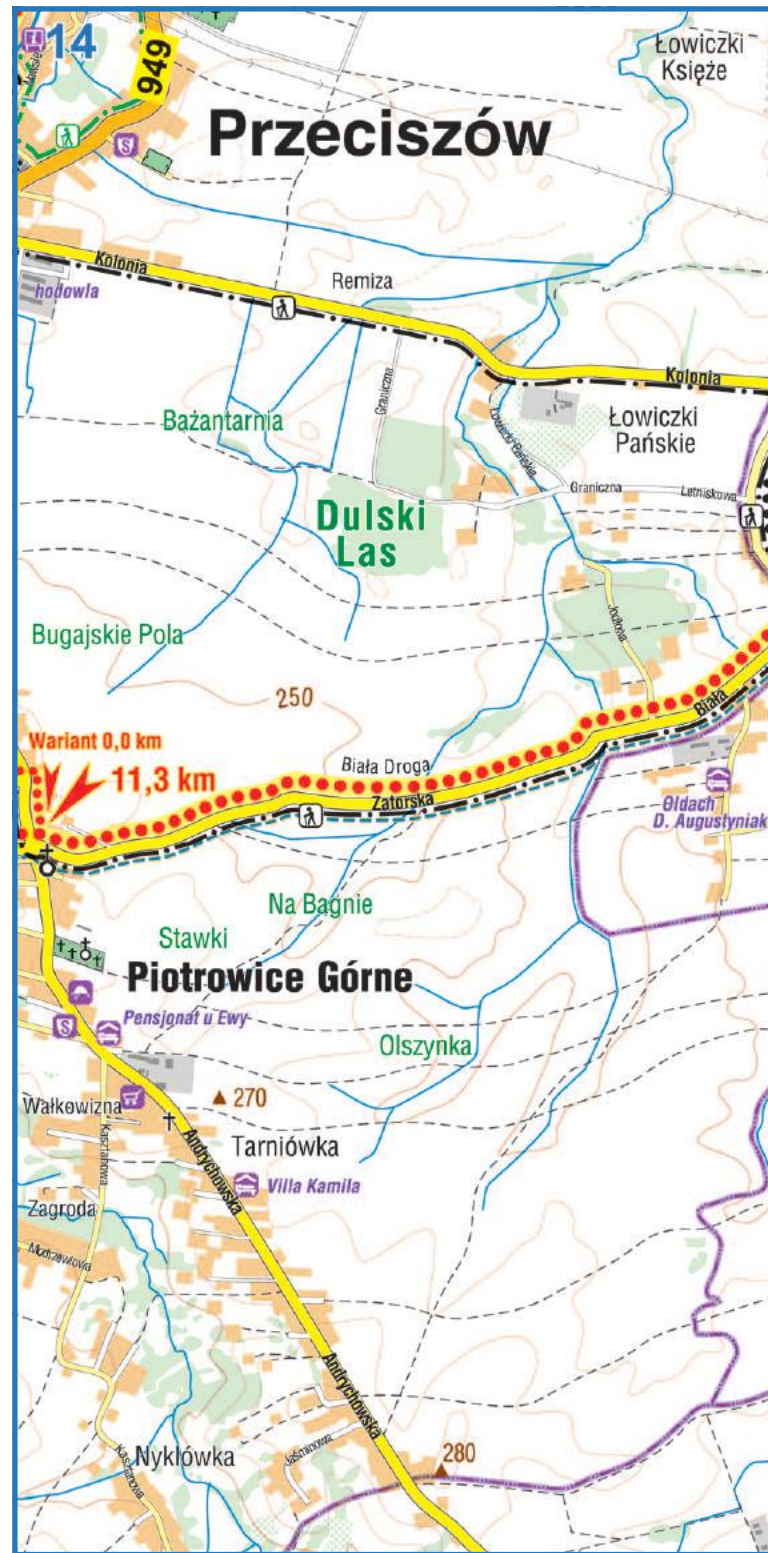
13

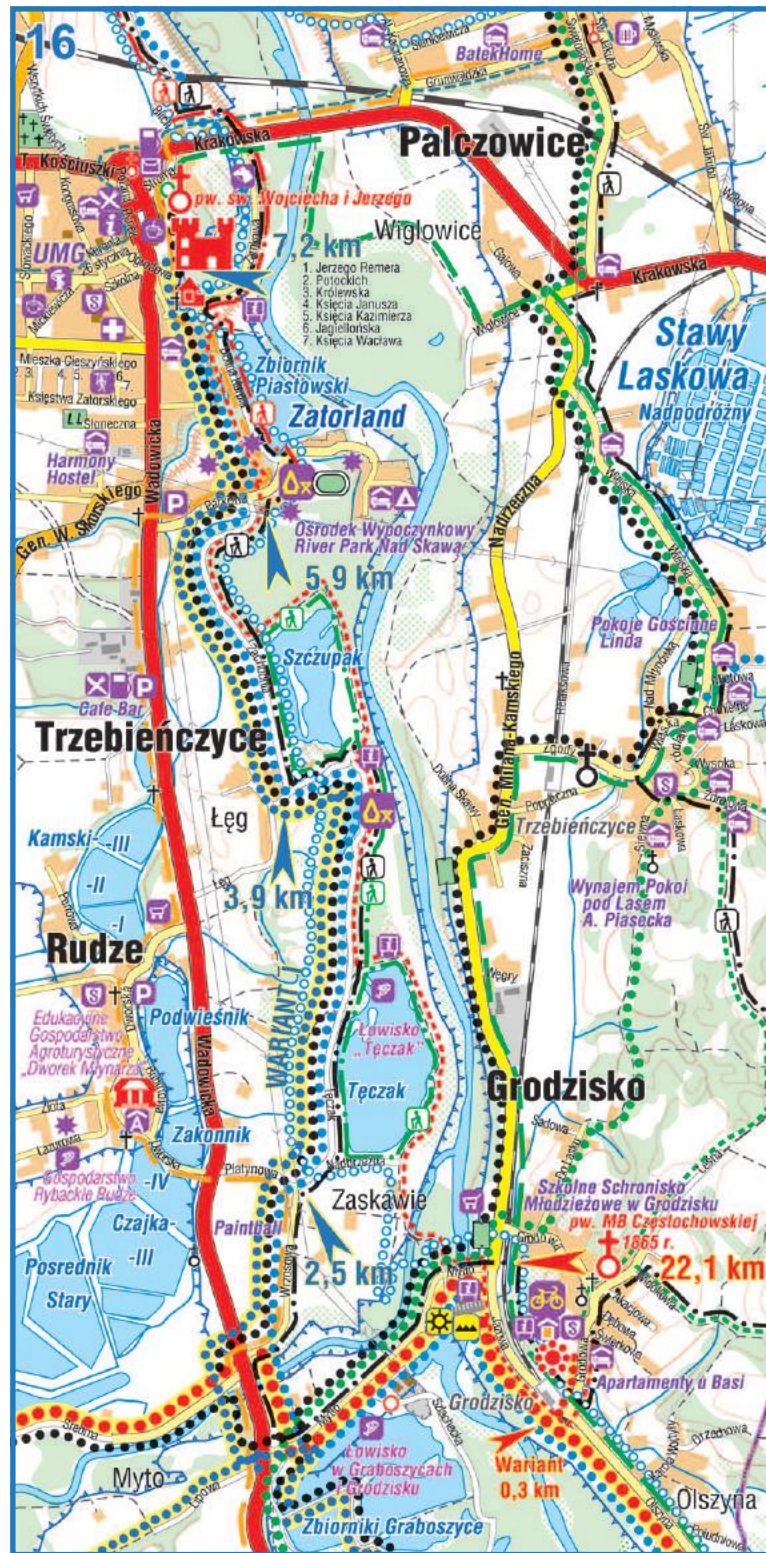
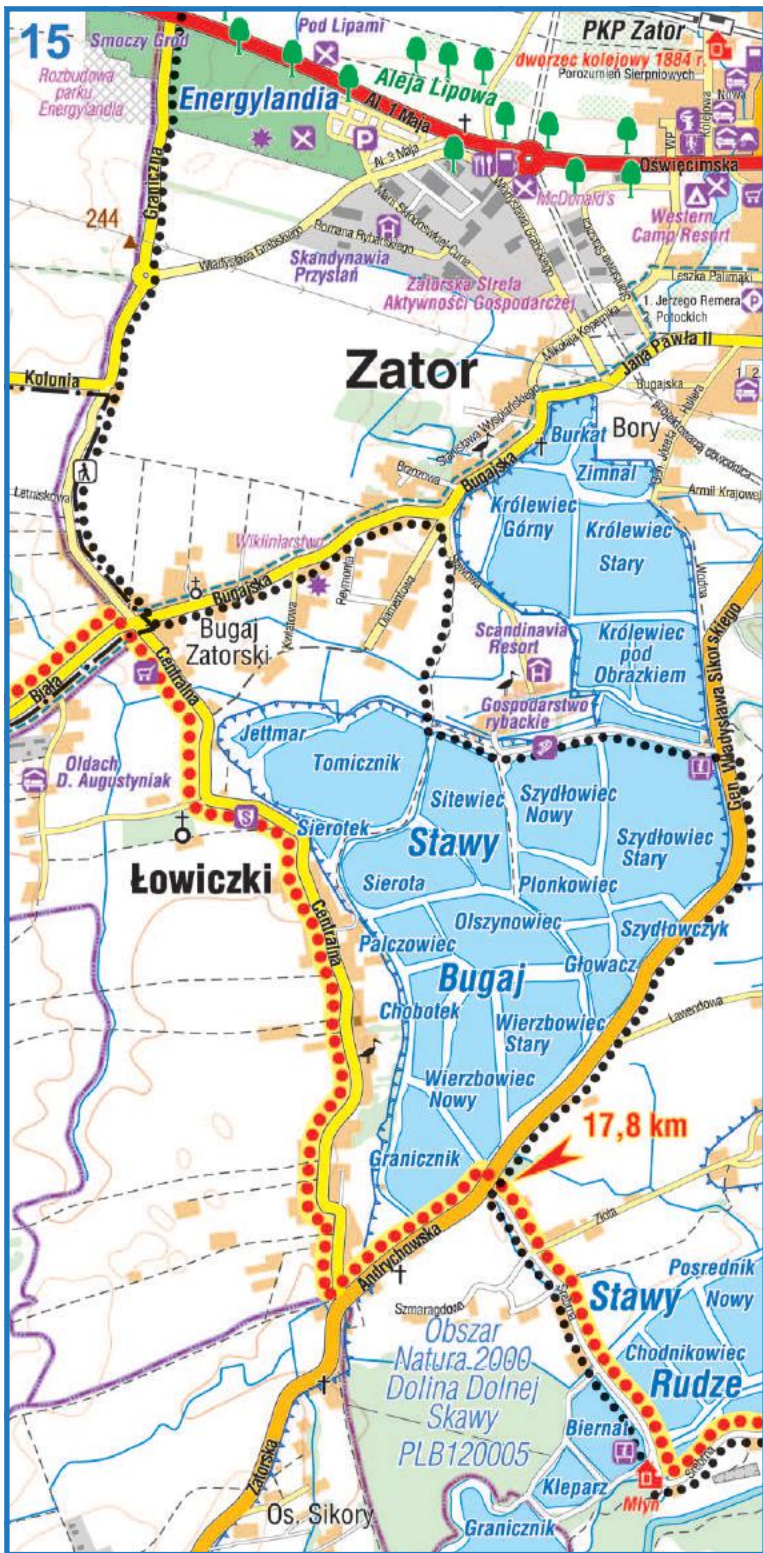
WWW.DOLINAKARPIA.EU

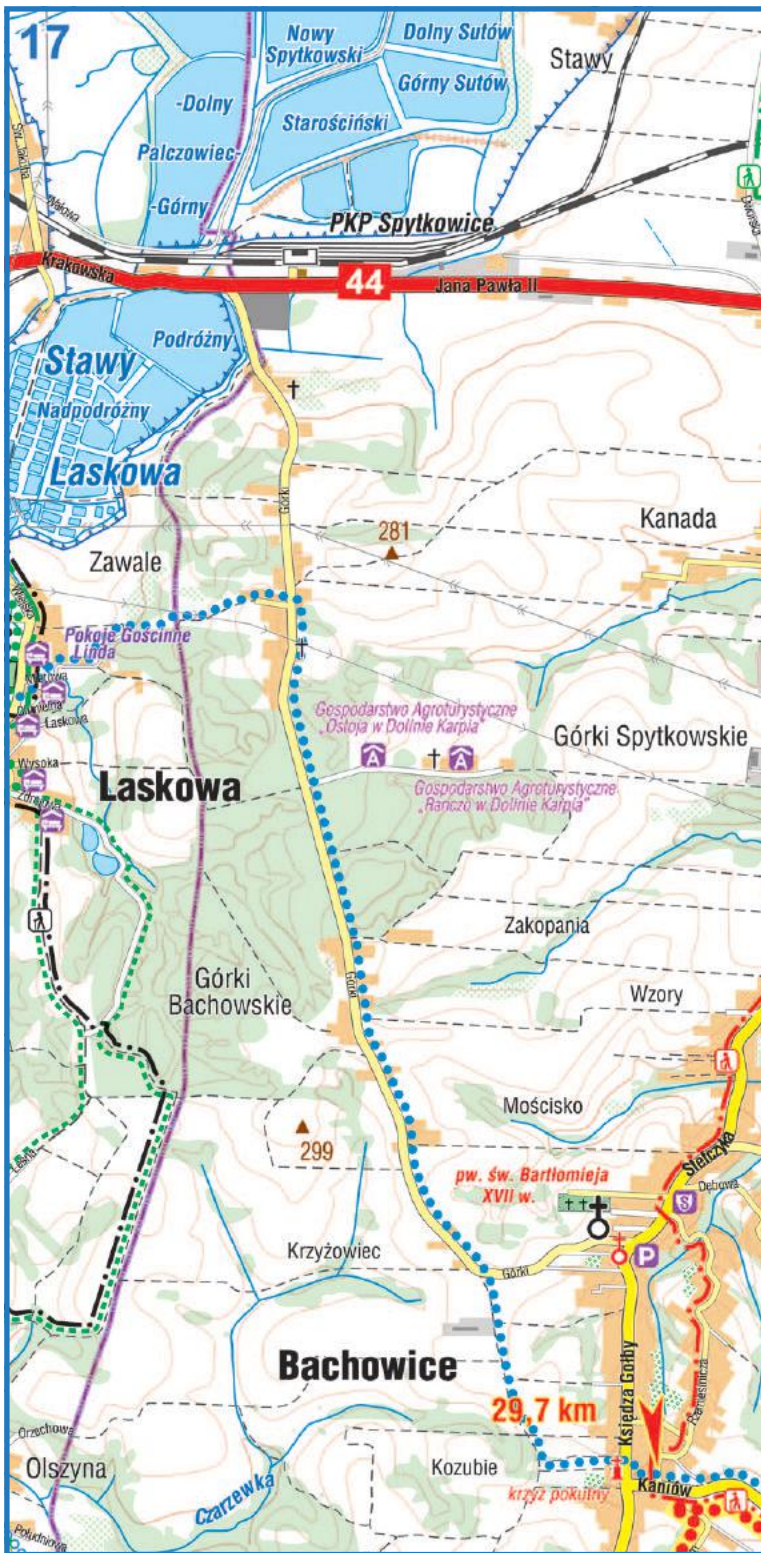


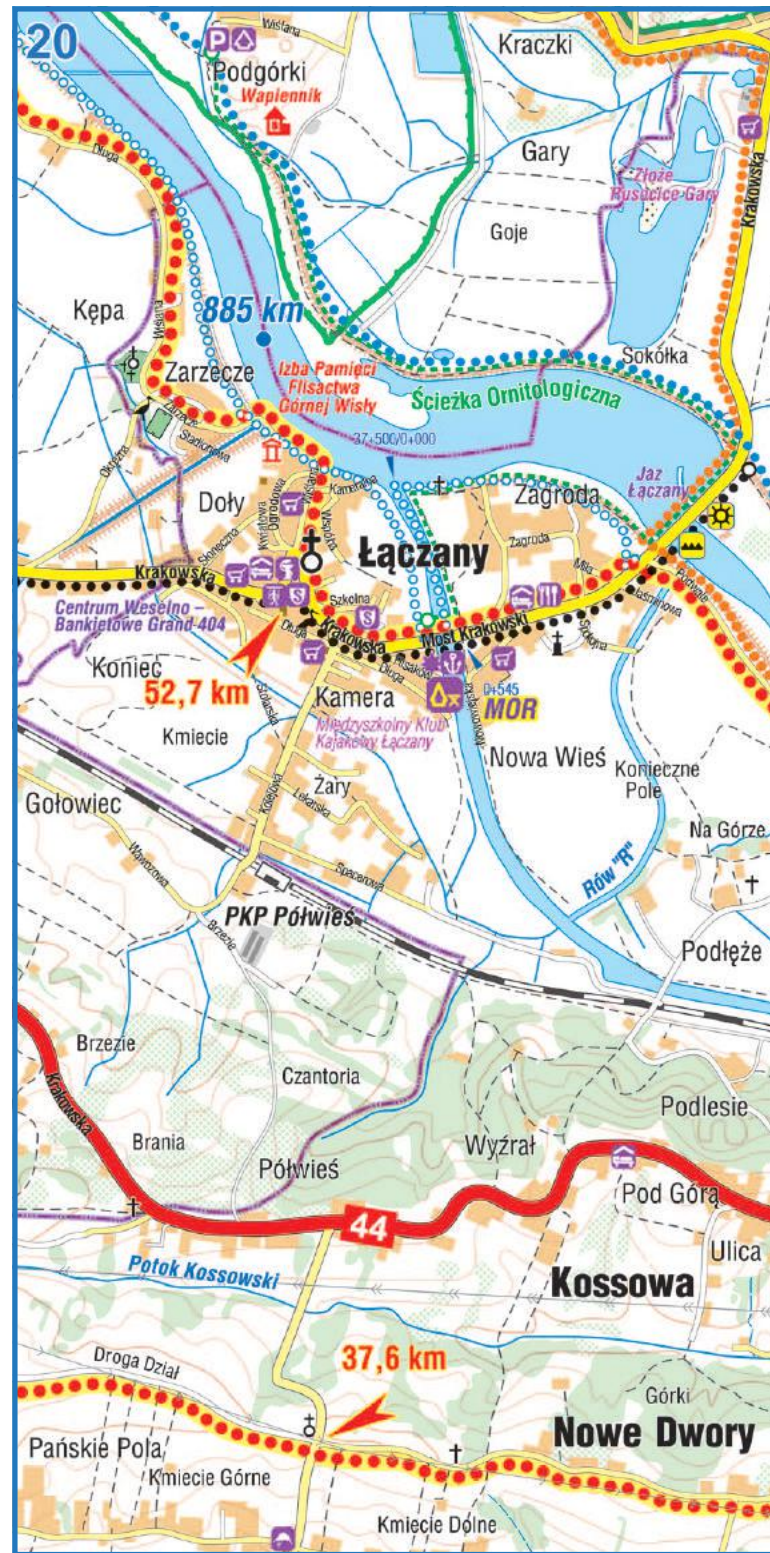
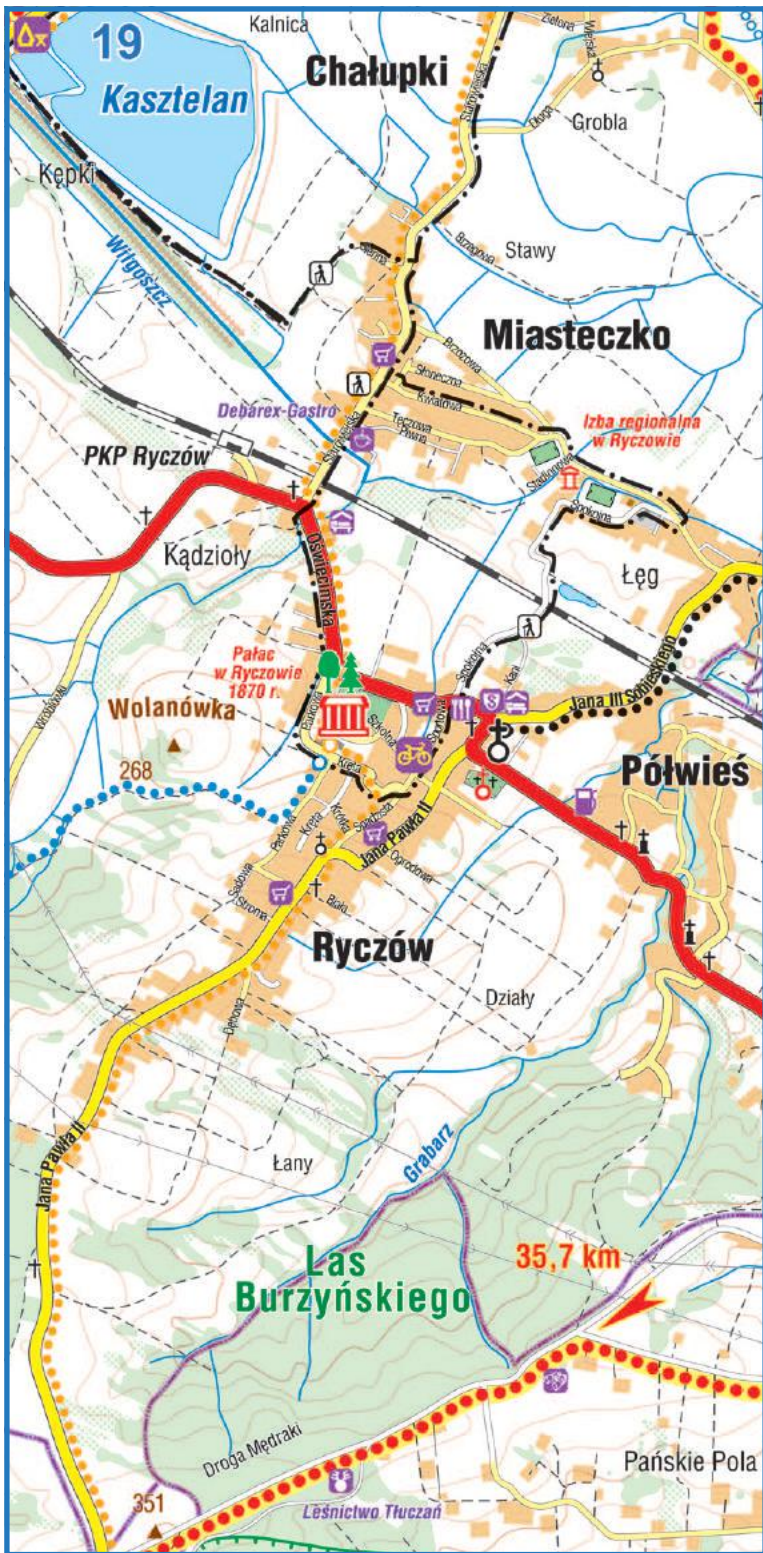


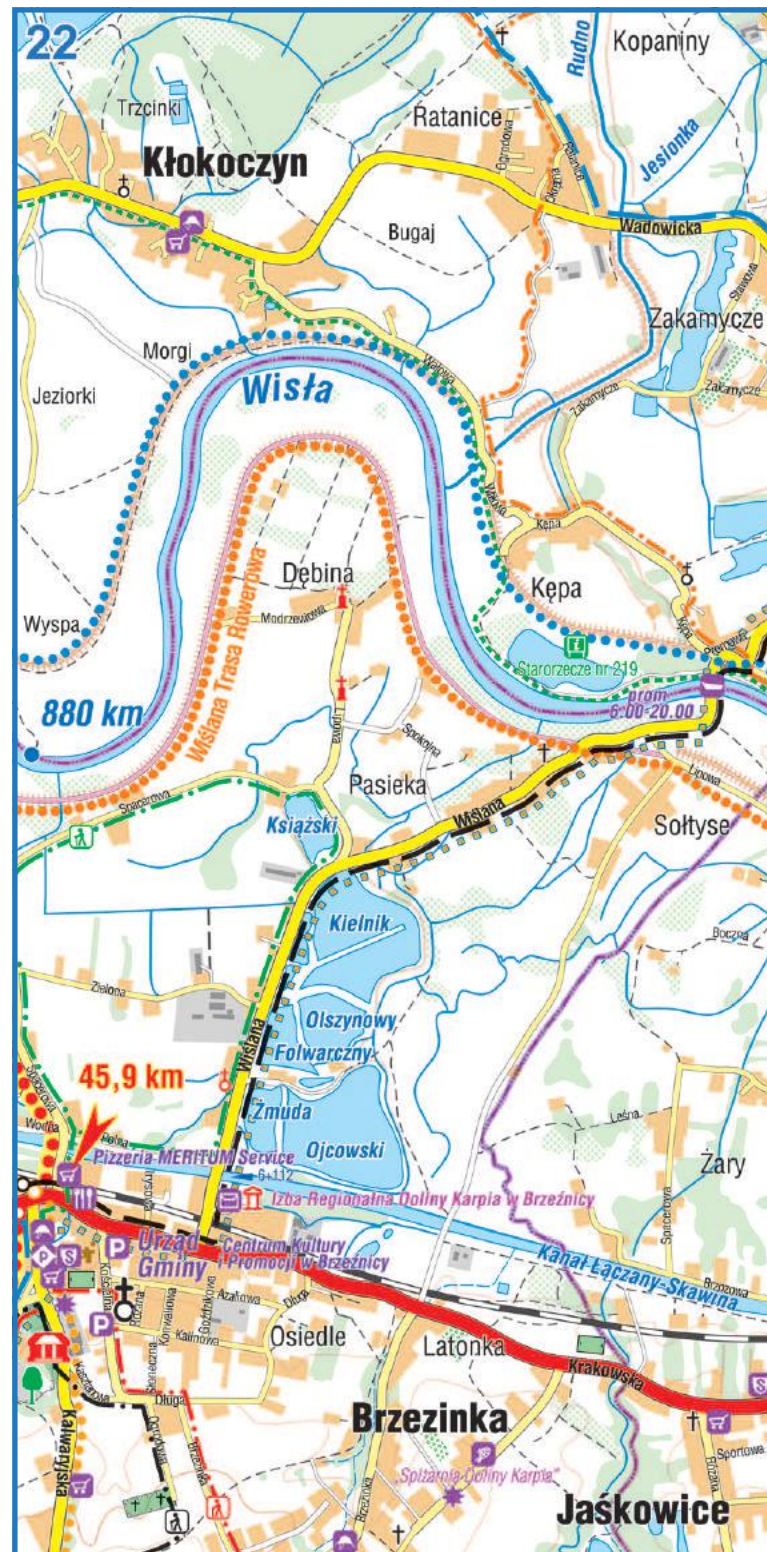


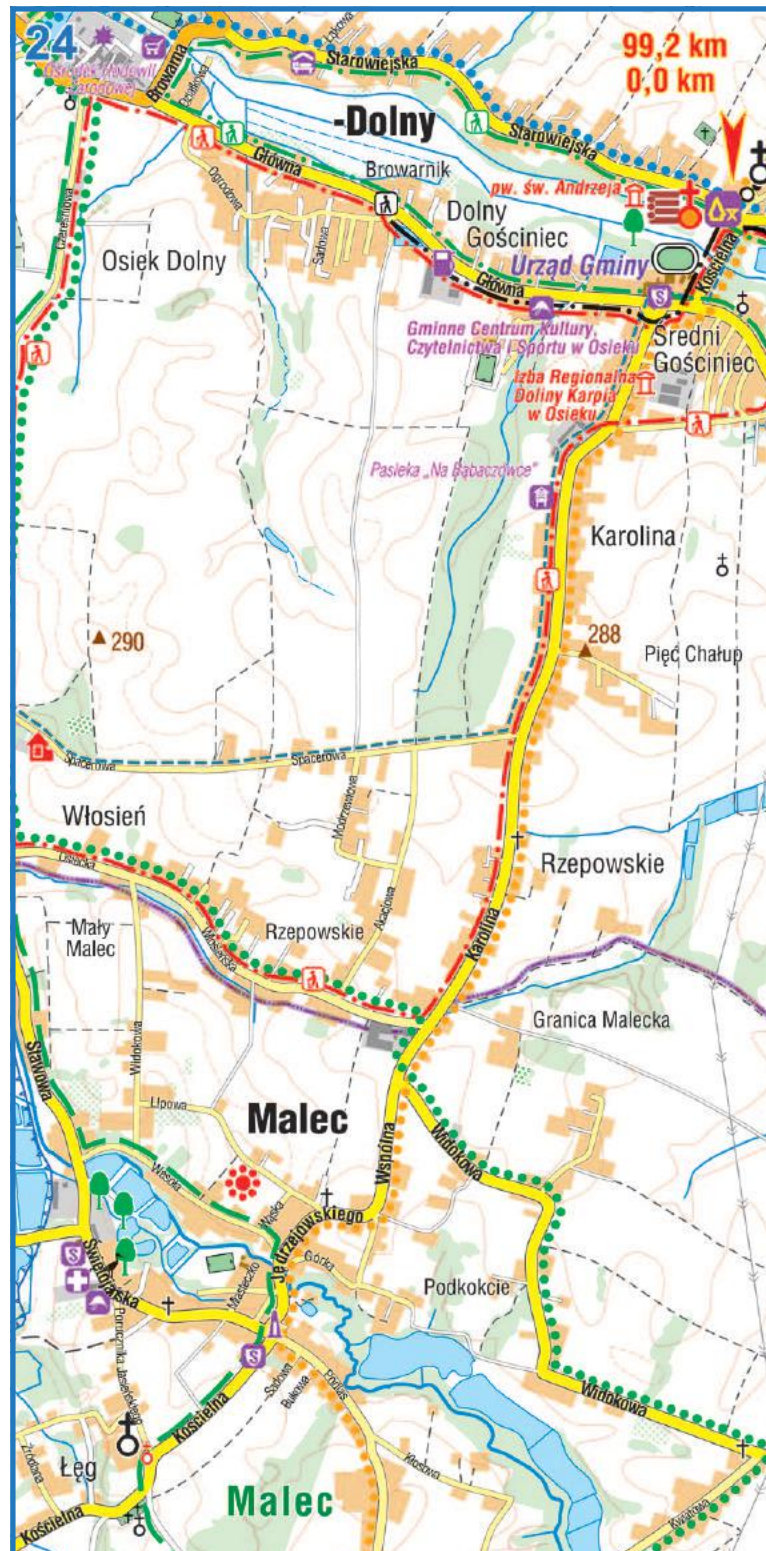
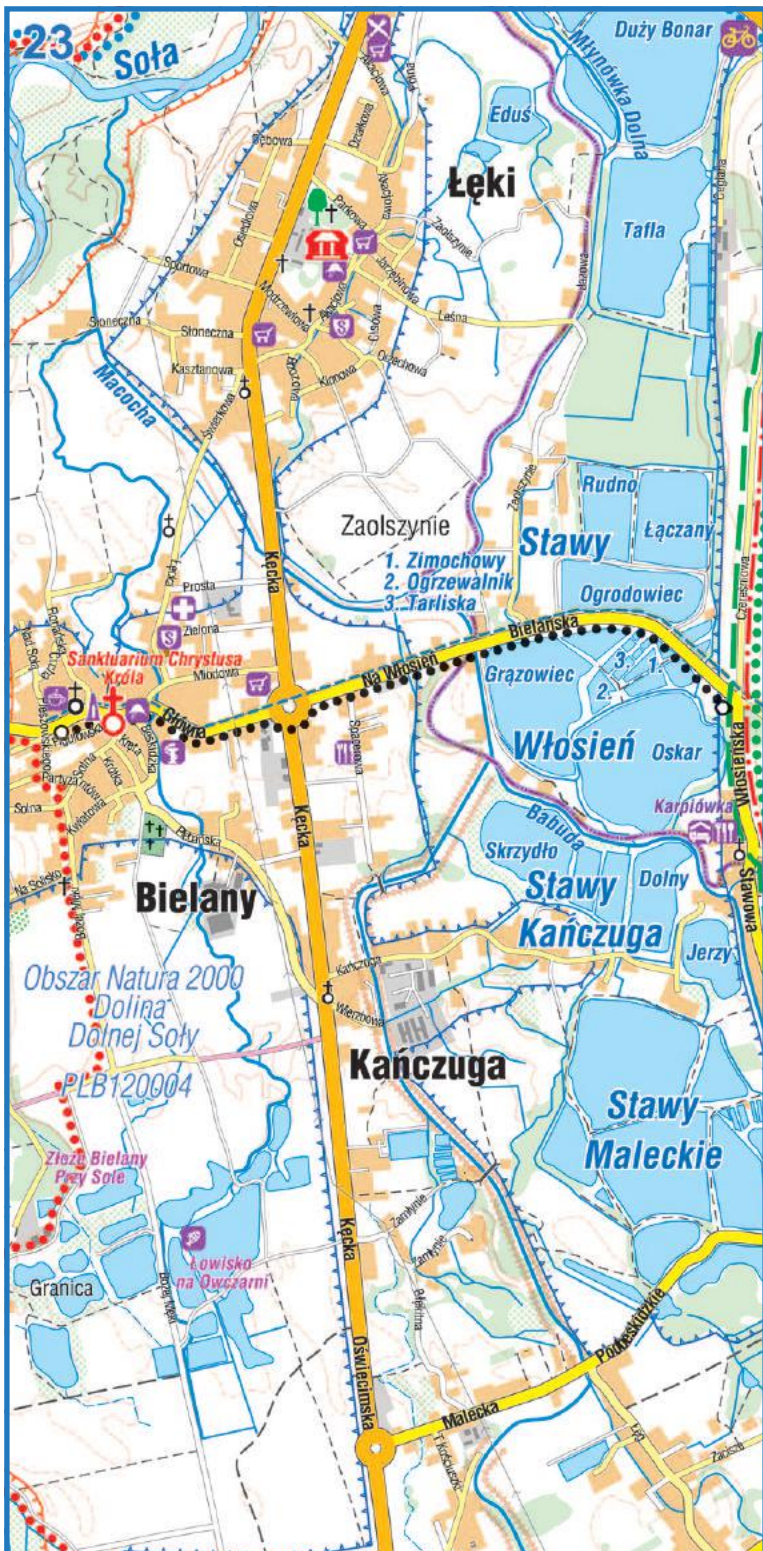


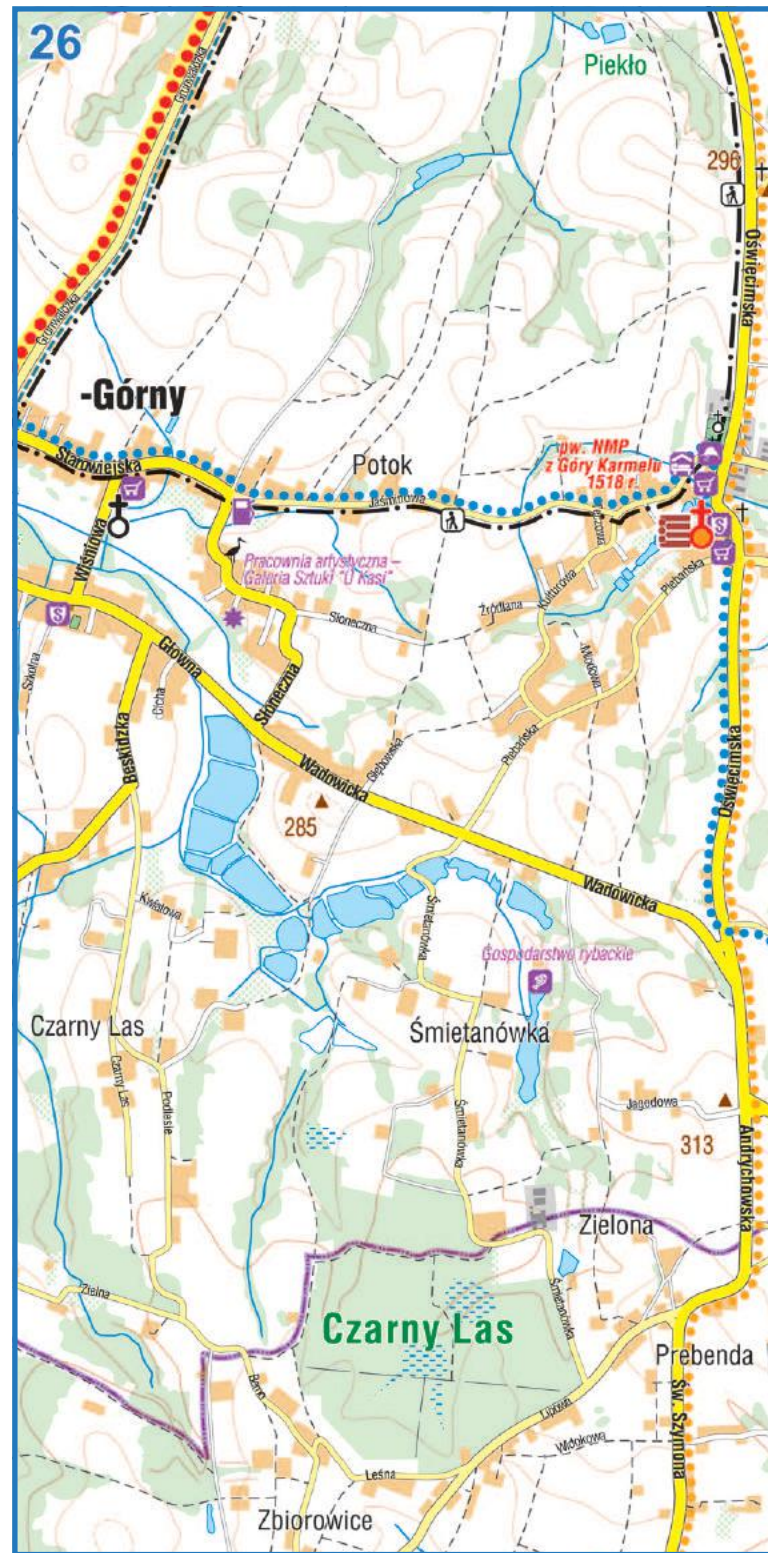


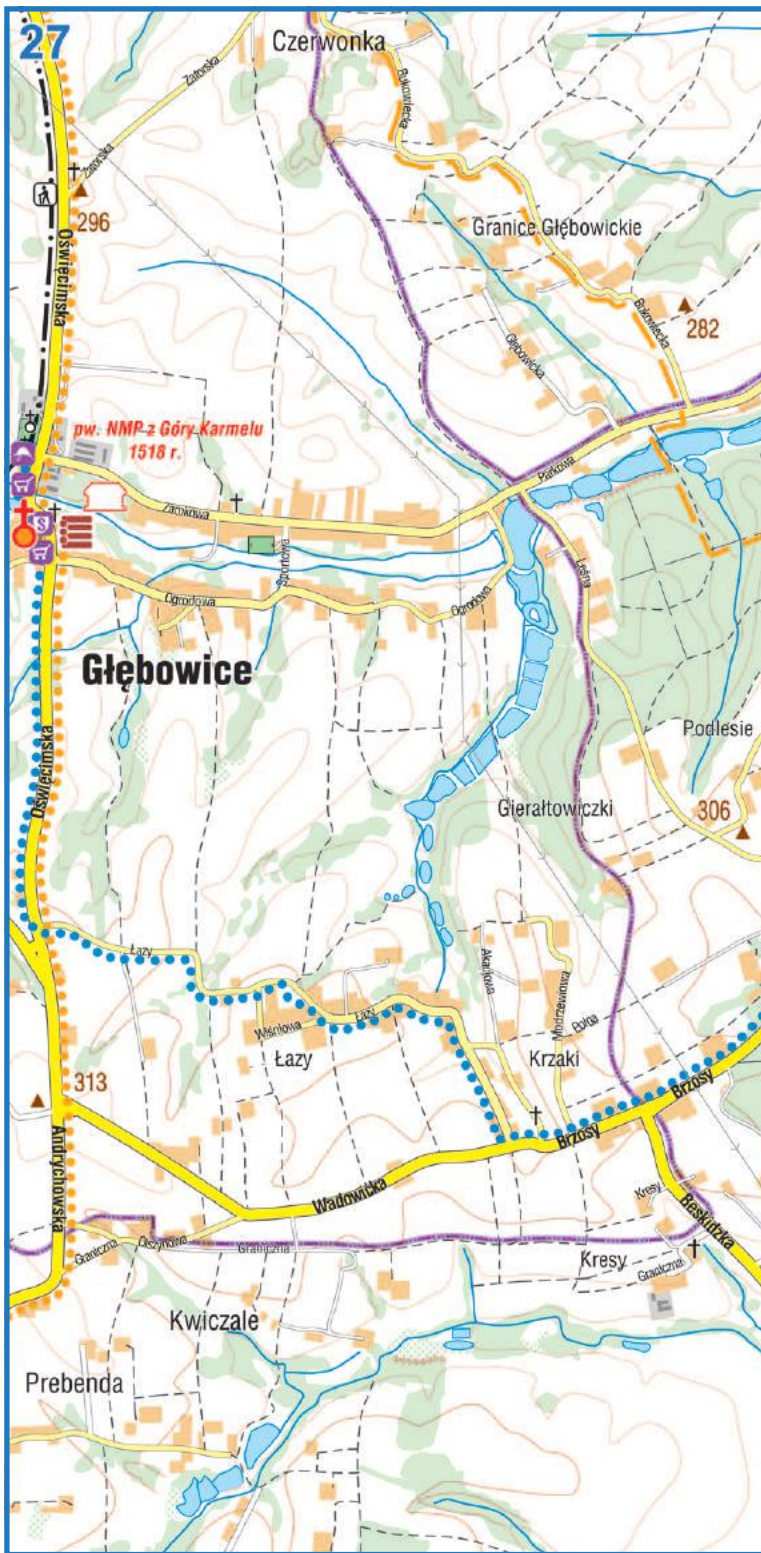


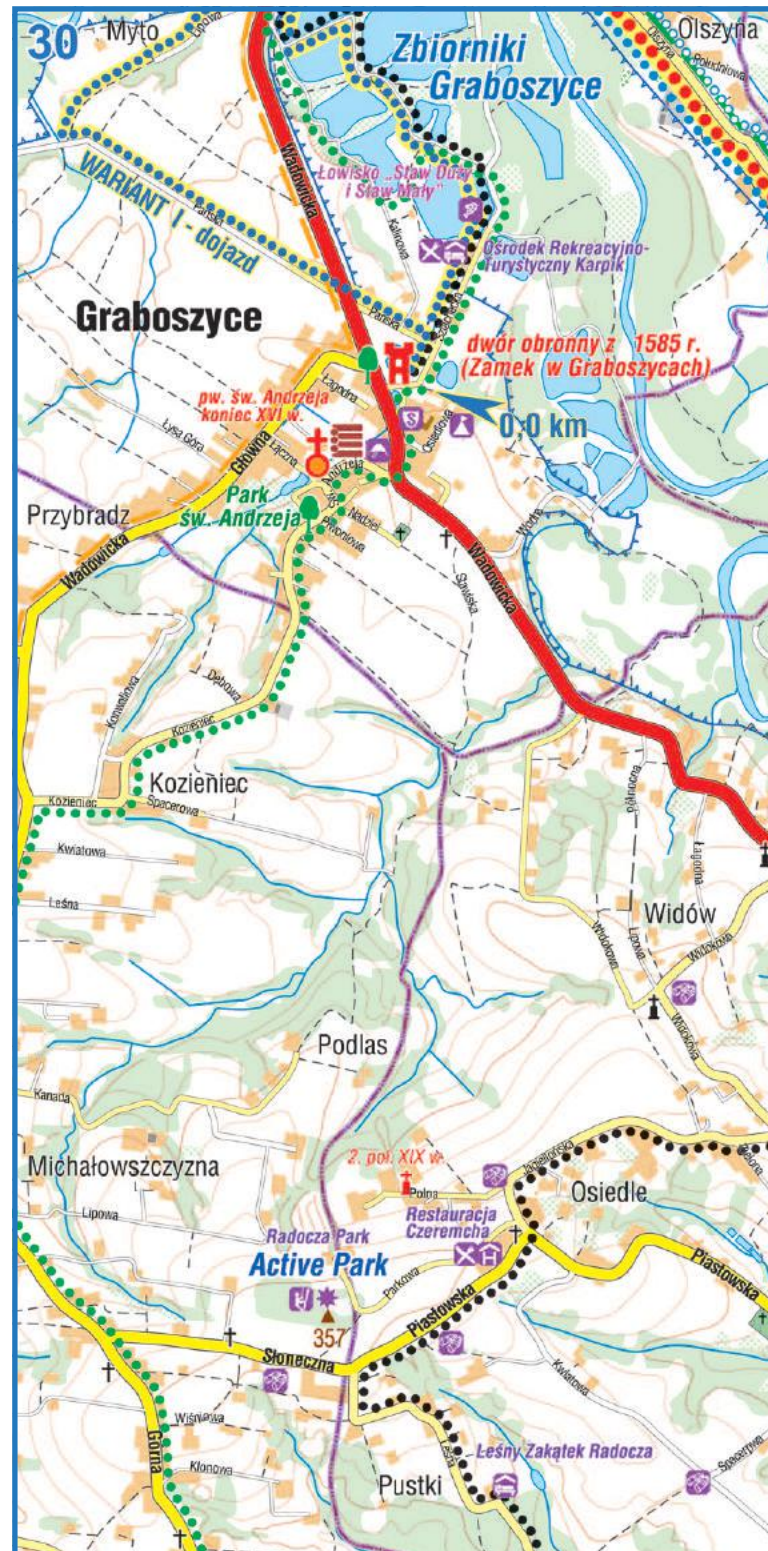


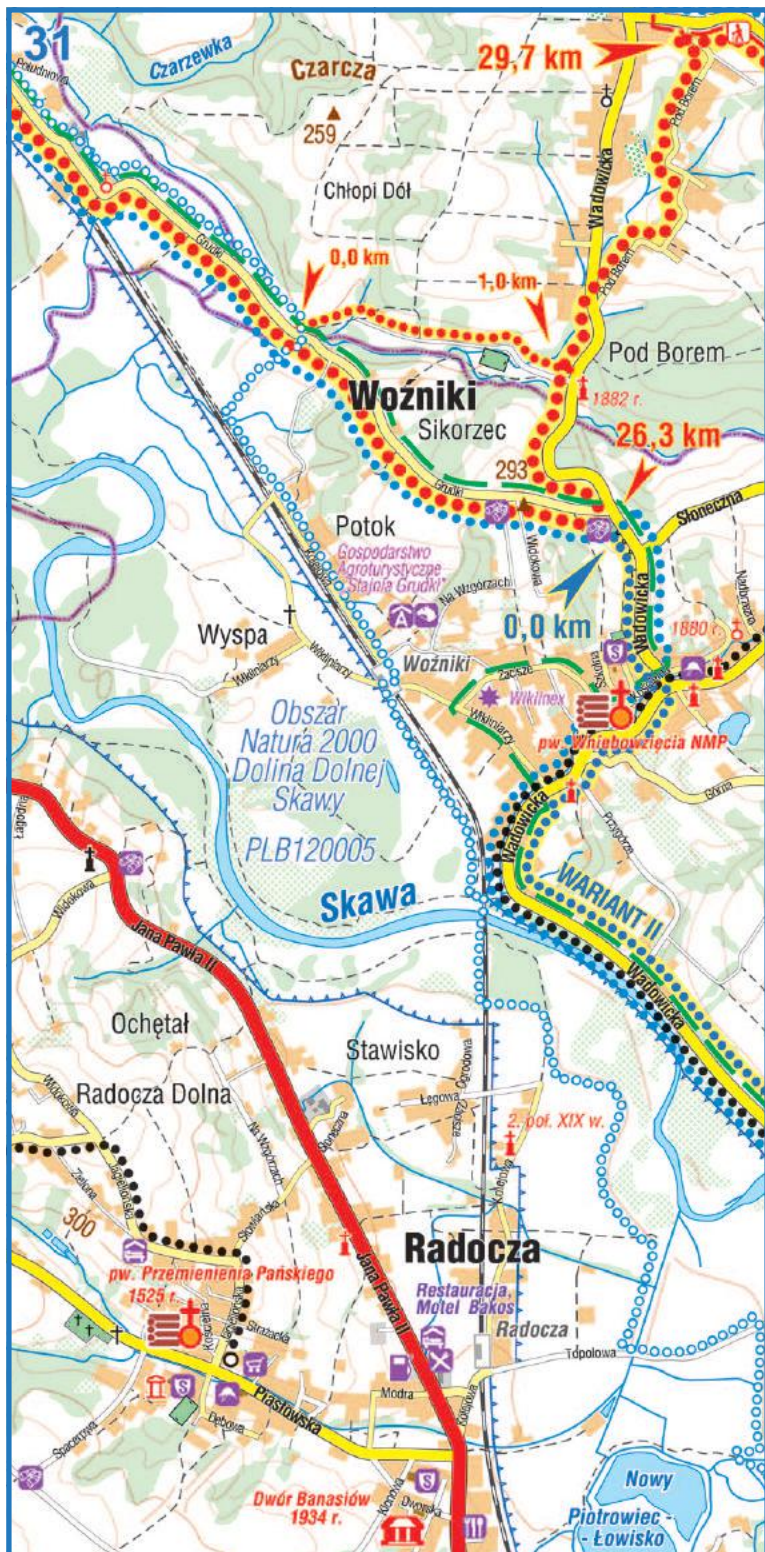








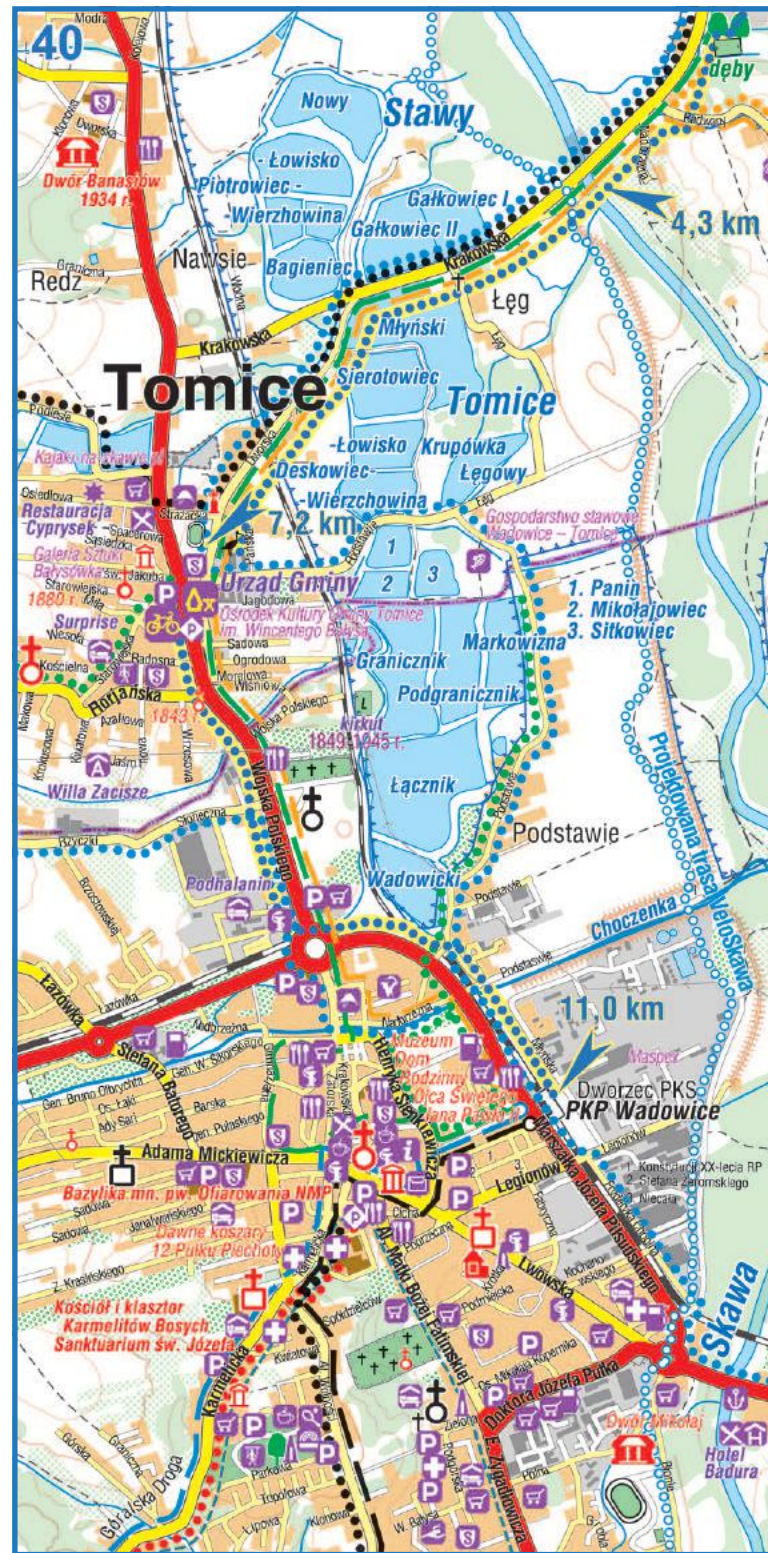
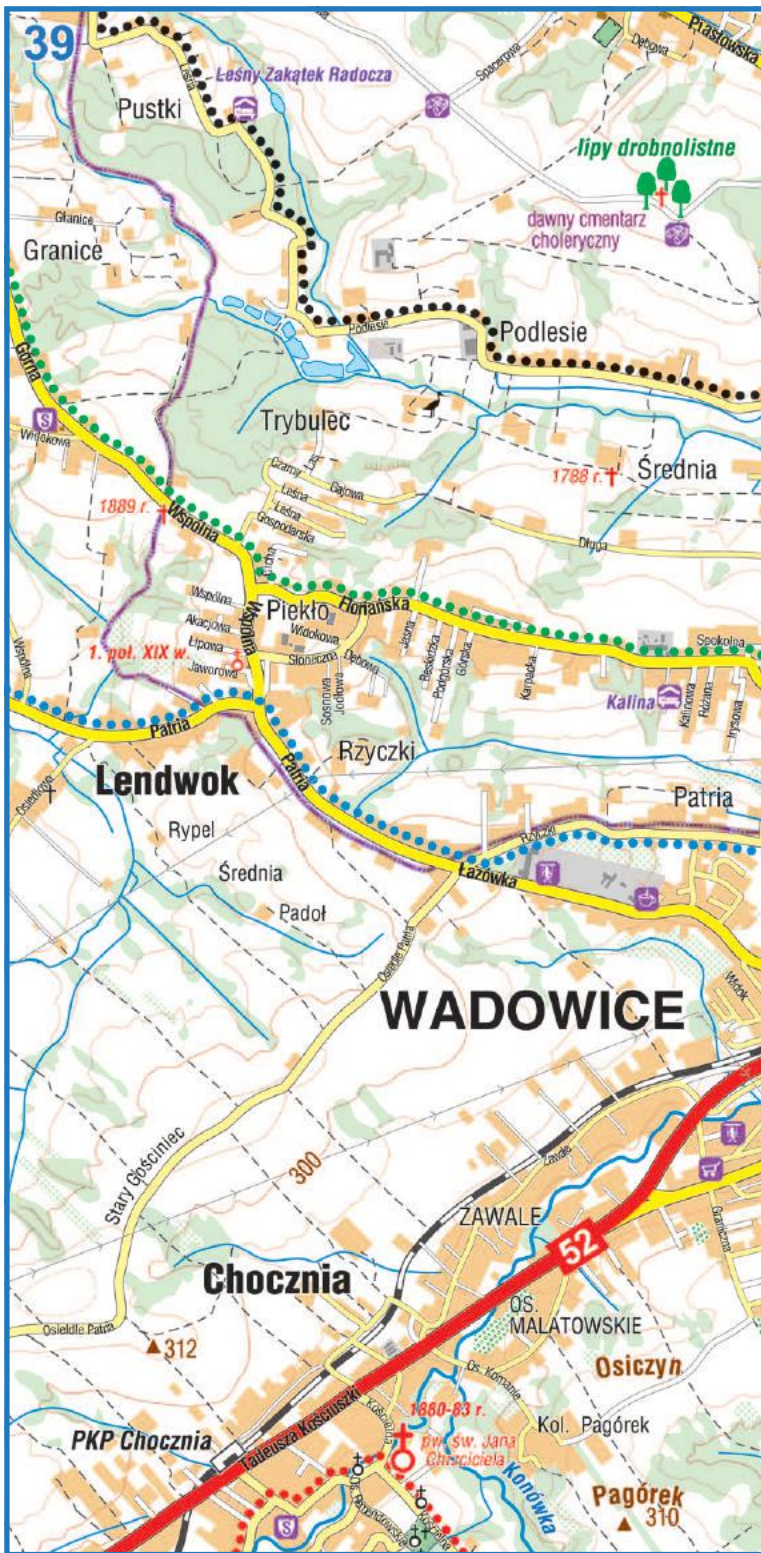


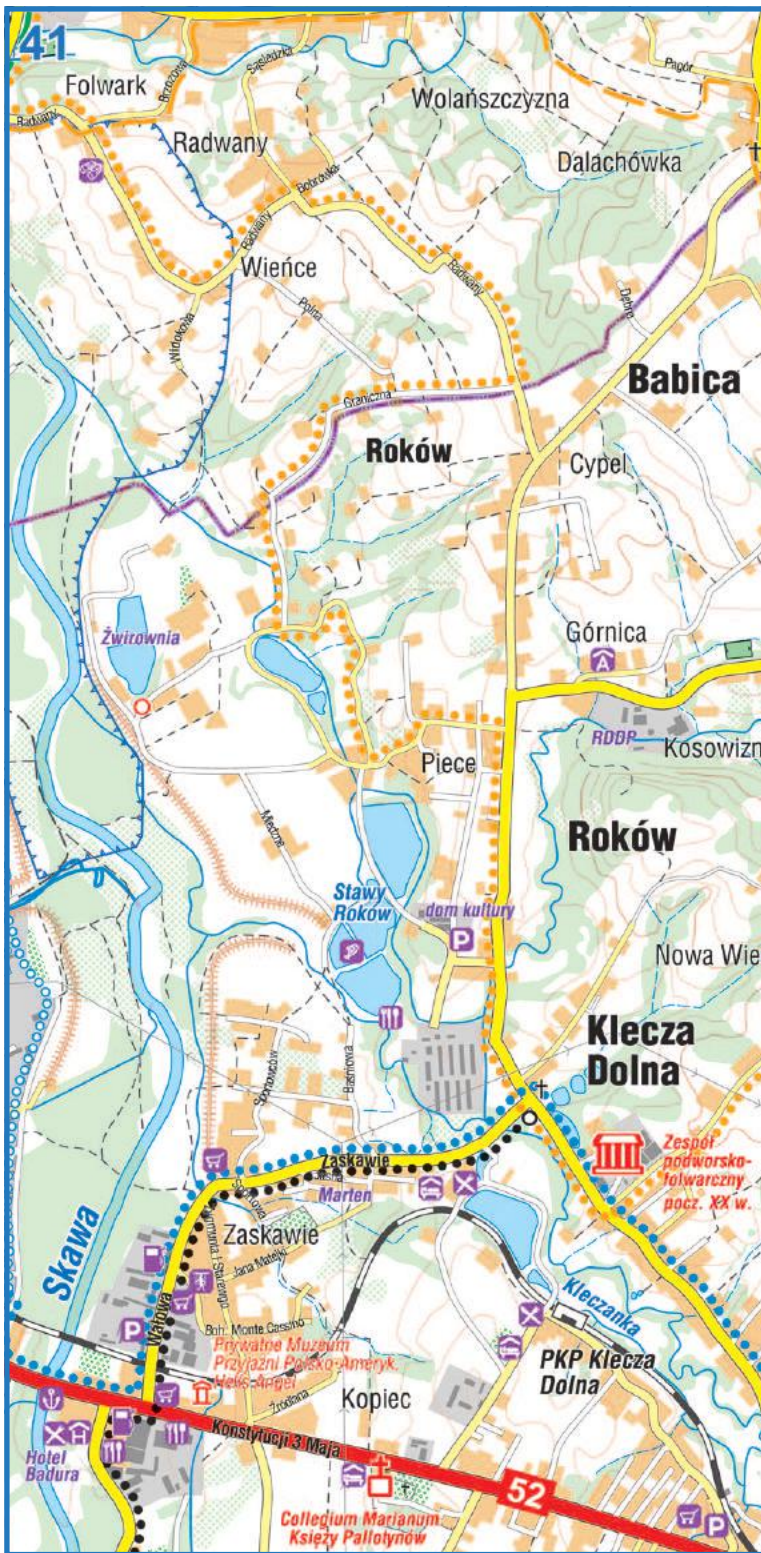




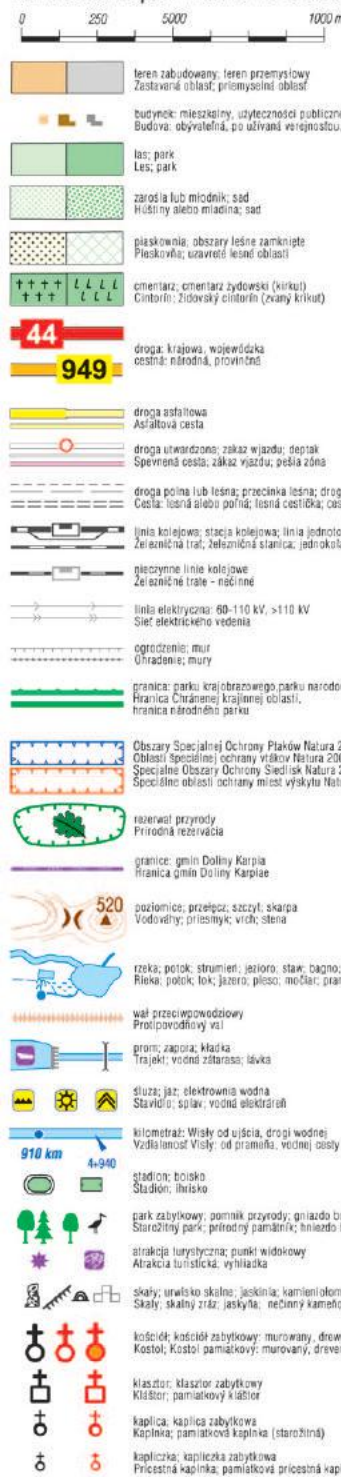






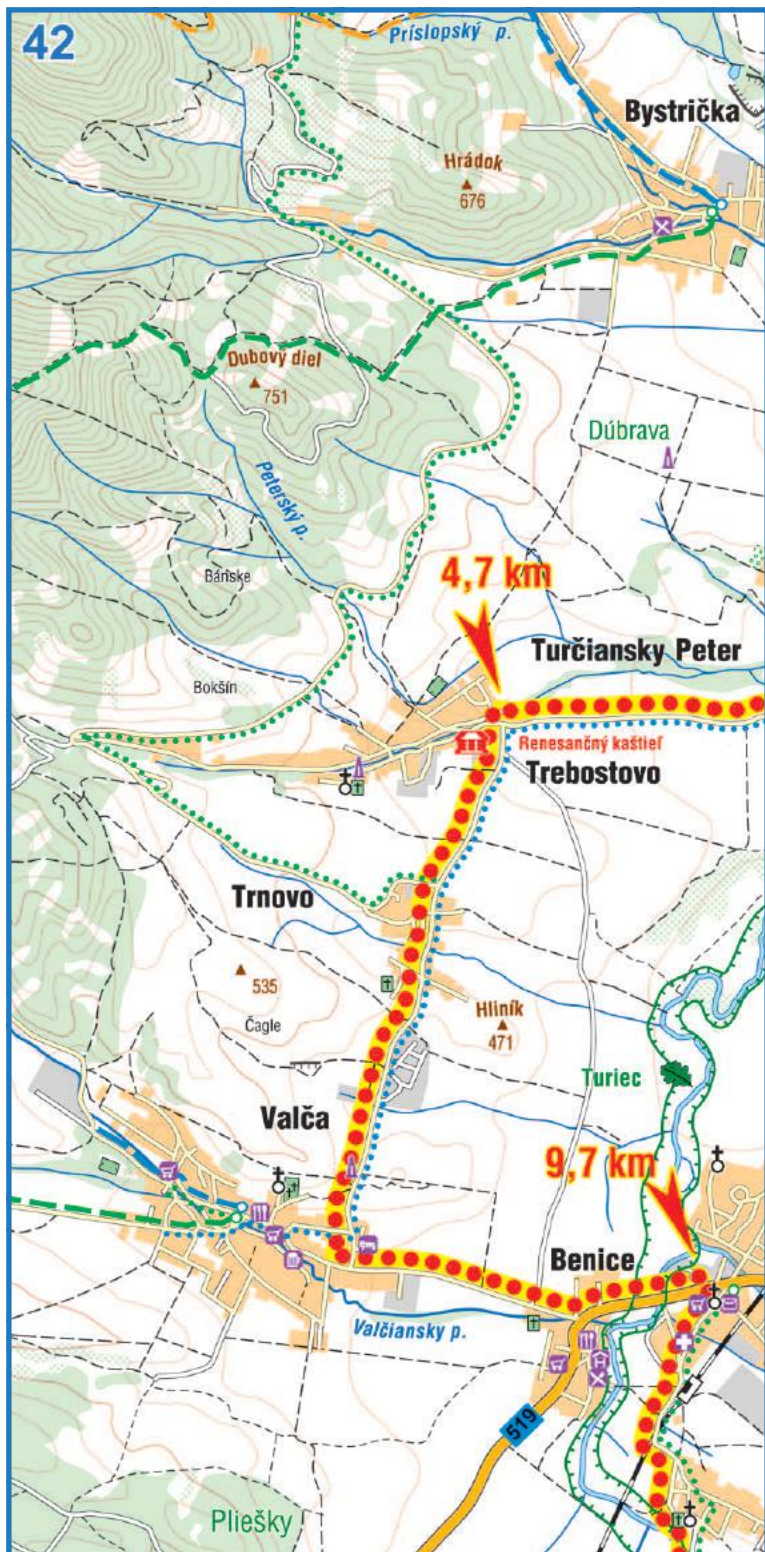


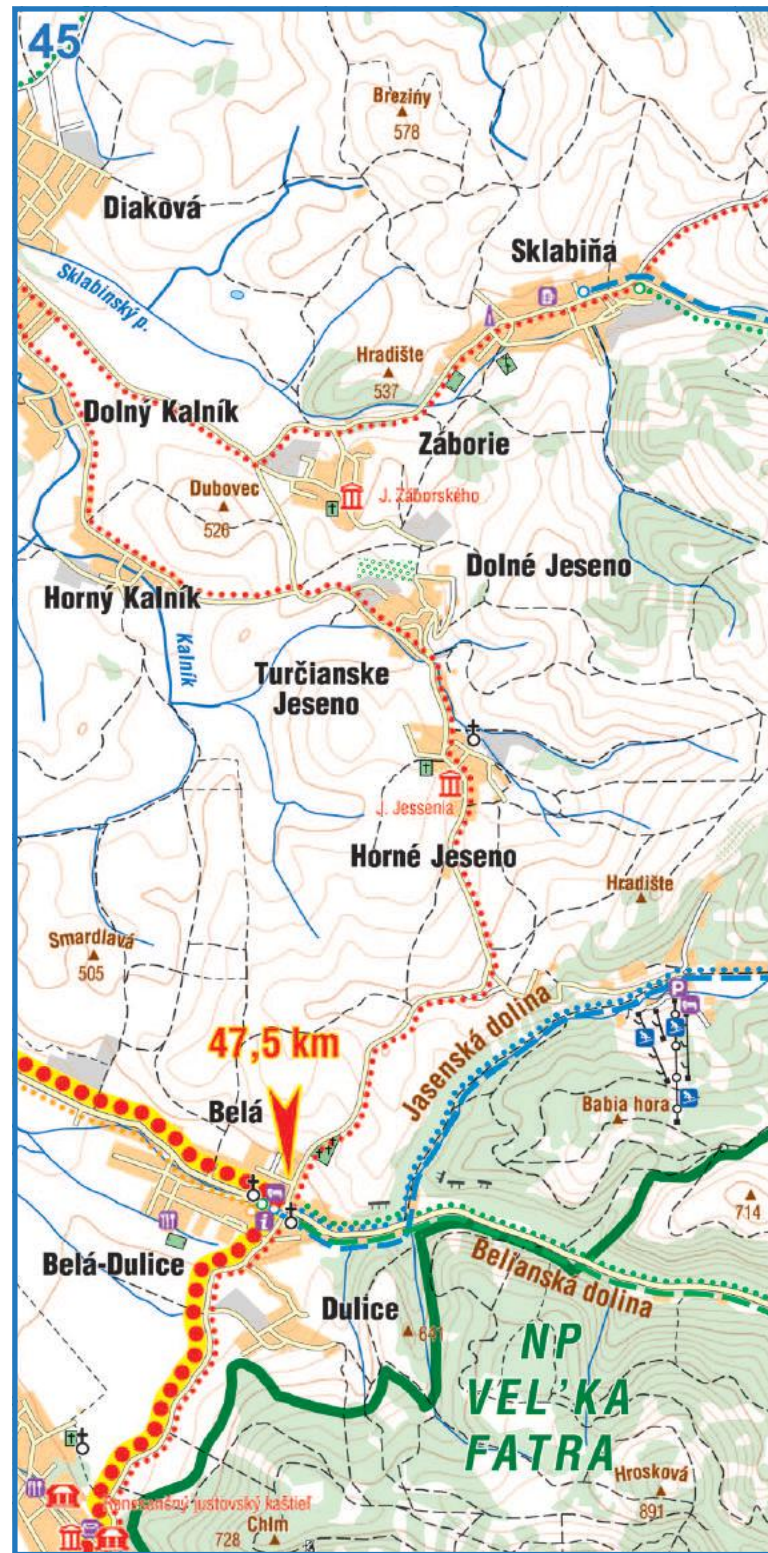
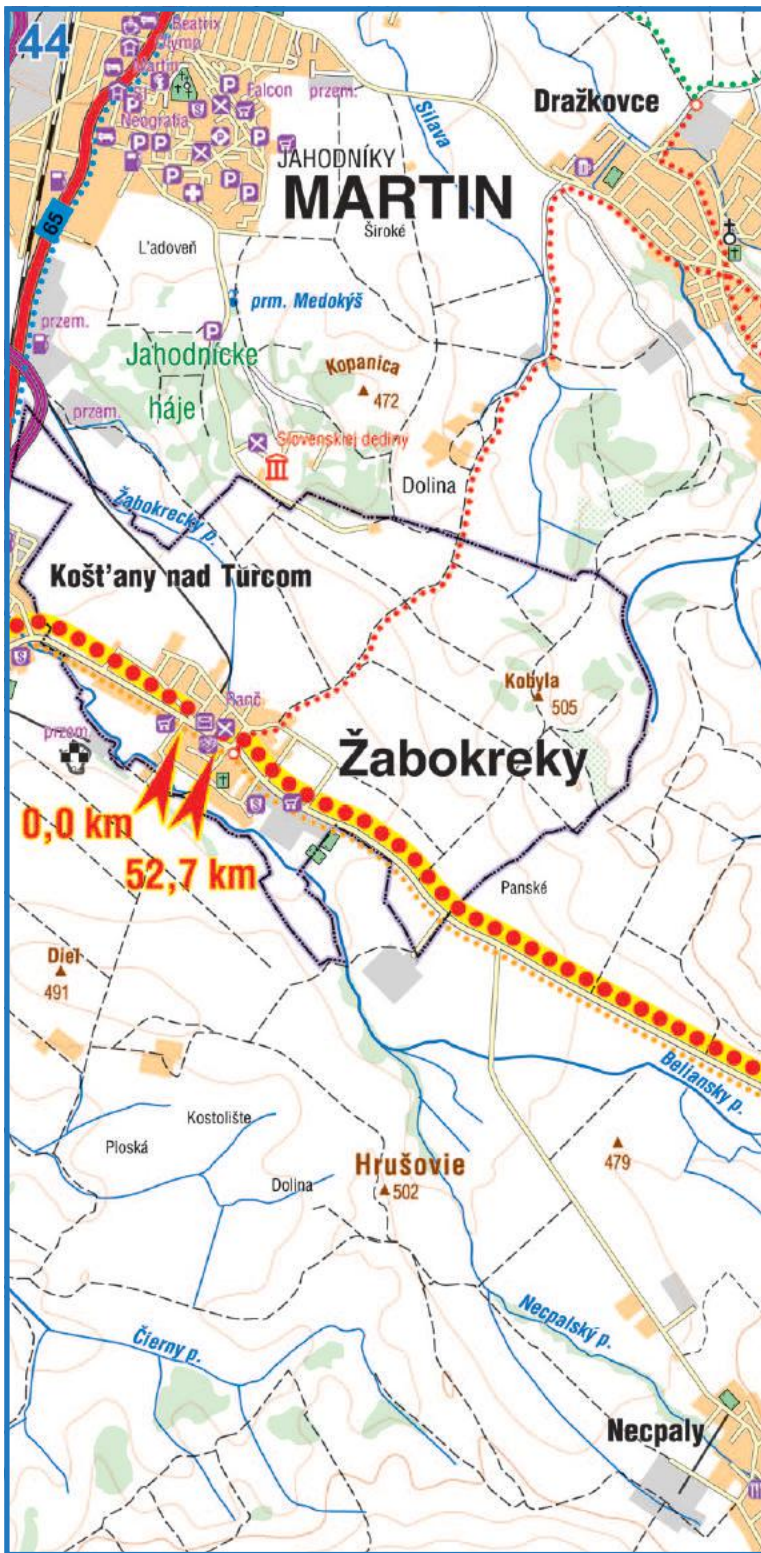
mapa turystyczna w skali 1:25 000
Turistická mapa v mierke 1:25 000

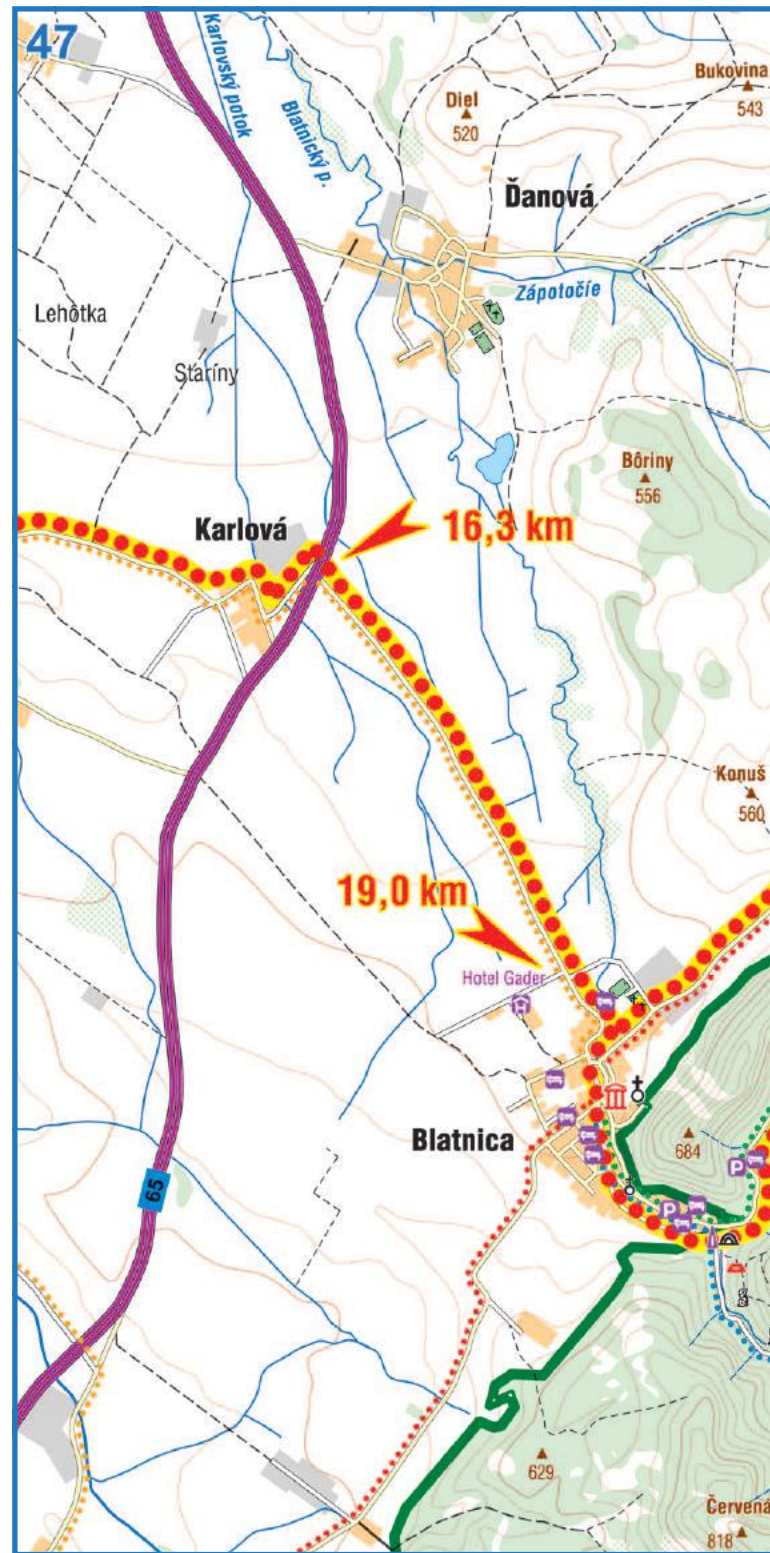
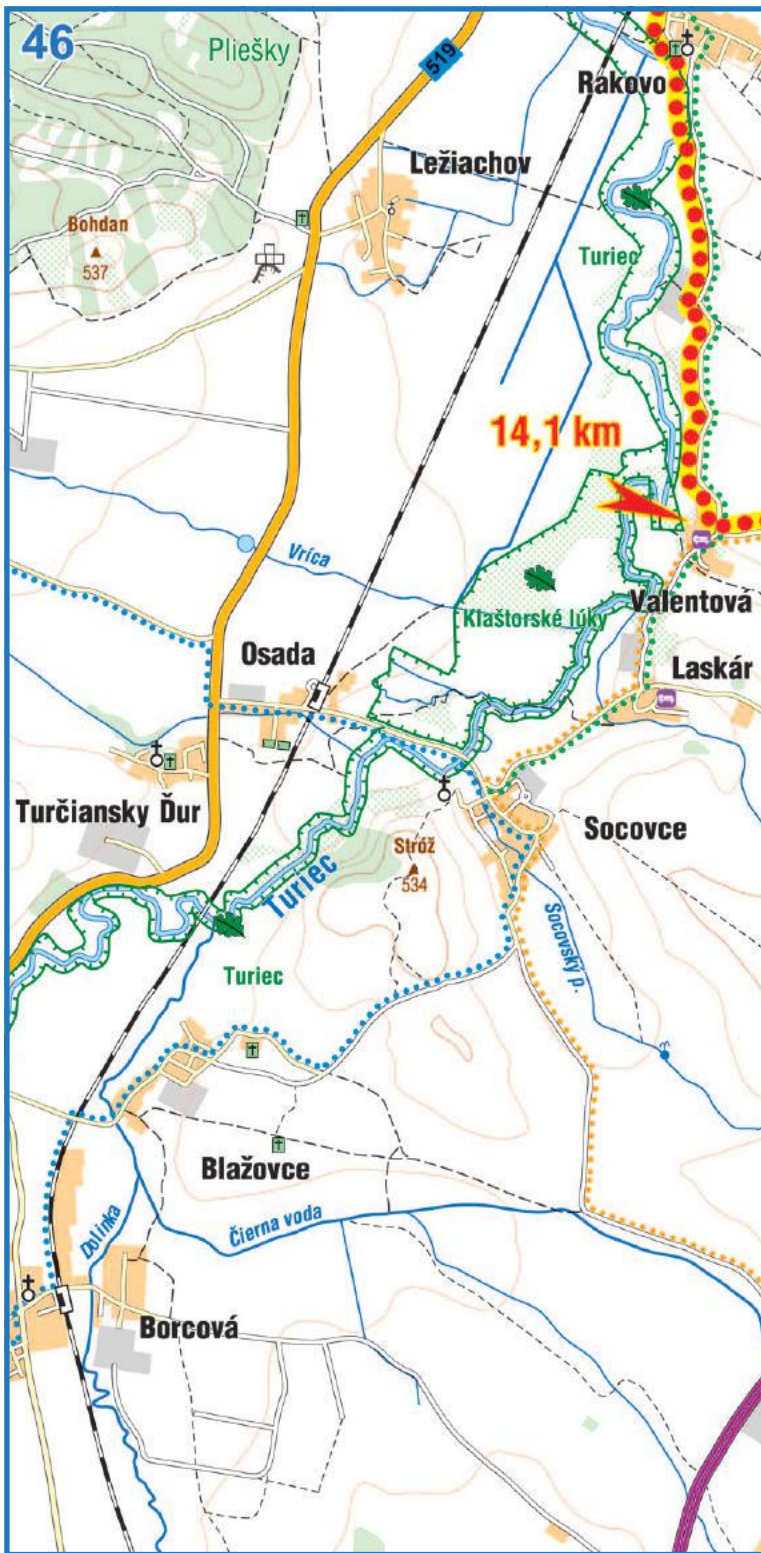


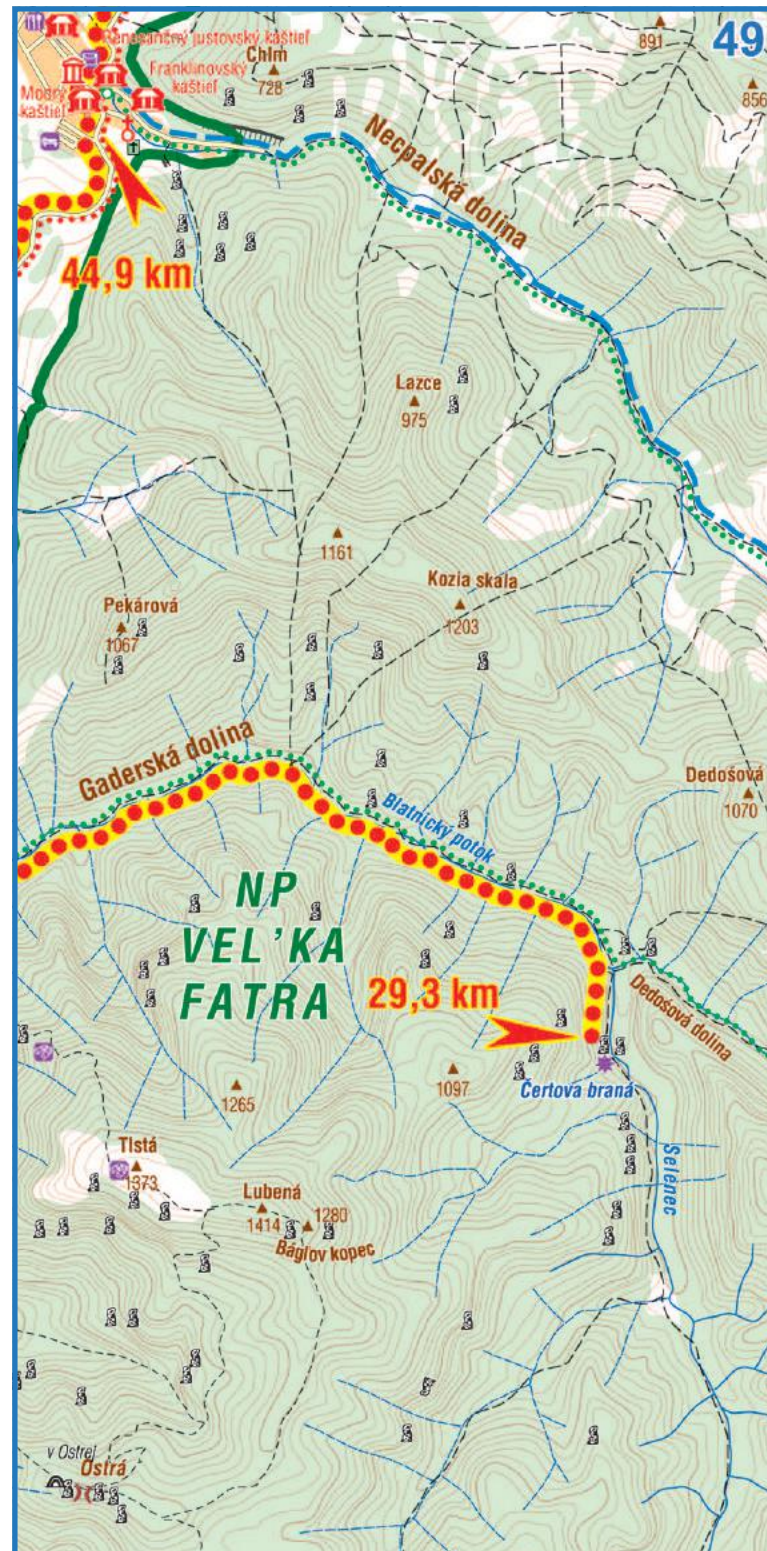
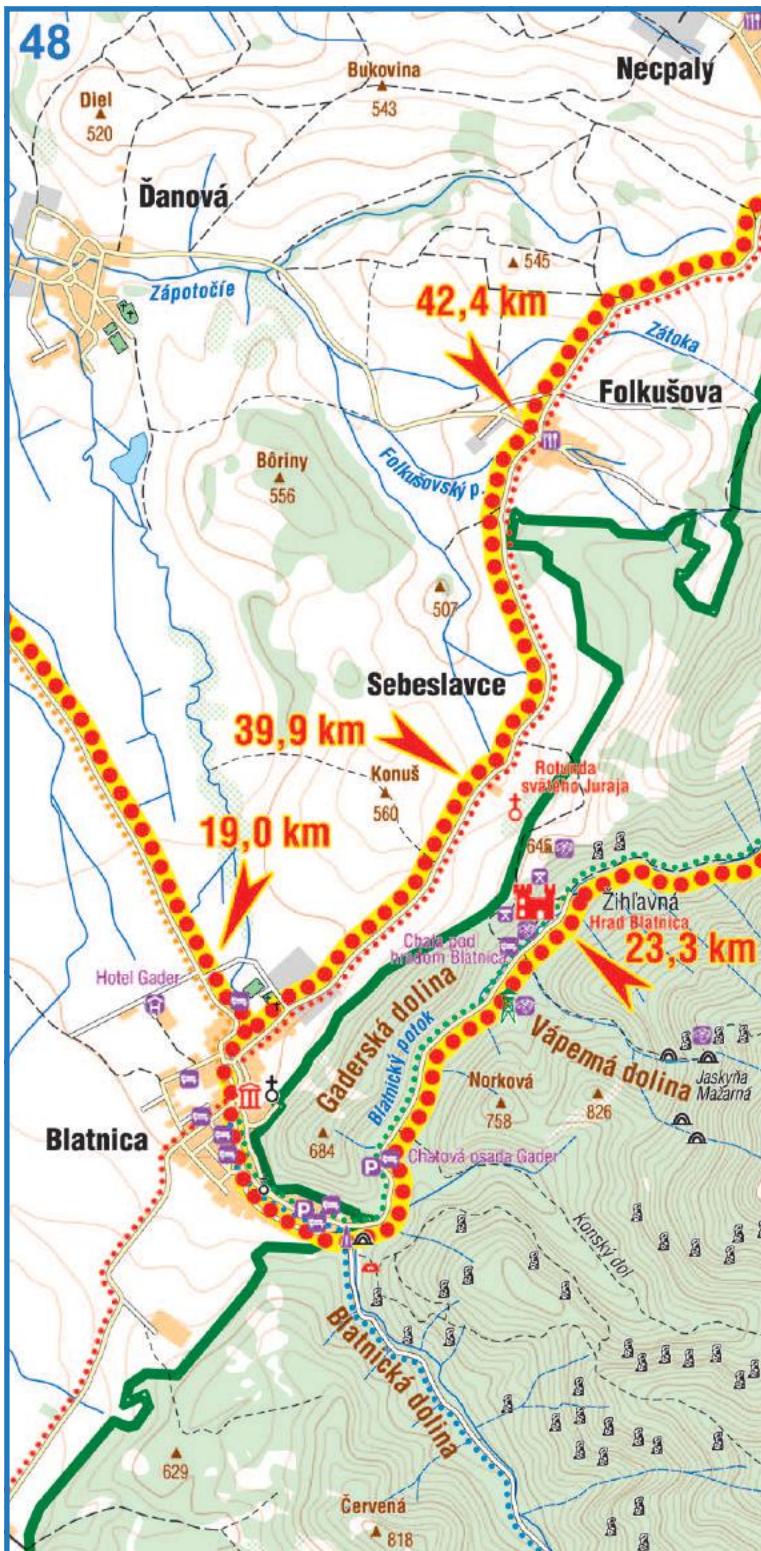
mapa turystyczna w skali 1:40 000
Turistická mapa v mierke 1:40 000













Grzebieńczyk wodny na stawach Przeręb

PORADNIK TURYSTY – ROWERZYSTY

Dla tych z Was, którzy nie jechali jeszcze w długodystansowych, często kilkutygodniowych rajdach rowerowych, ważne będzie poznanie kilku zasad dotyczących aktywnego i bezpiecznego wypoczynku na rowerze. Jeśli nawet wykupujecie wycieczkę rowerową u touroperatora, to nie zwalnia Was od odpowiedzialności za siebie i swój rower.

Pierwszą rzeczą jest posiadanie sprawnego roweru. Na pewno kupiliście rower doskonale do Was dopasowany, a sprzedawca pomógł Wam odpowiednio ustawić siedzenie i kierownicę na indywidualnej wysokości. Ale rzeka płynie, a rower się zużywa. Jeśli nie będziecie się stosowali do pewnej starożytnej zasady, nie ujedziecie daleko, a brzmi ona: „nie posmarujesz, nie pojedziesz”. Każdy rower warto oddać do przeglądu przed jakimkolwiek rajdem rowerowym.

Nie da się przewidzieć, o której godzinie dotrzemy do wyznaczonego przez siebie lub organizatora wycieczki celu. Po drodze może nas spotkać wiele różnych przygód - śrubka może się odkręcić, koło scentrować, dętka przebić a głowa rozboleć. Więc oprócz dokręcania śrubek, omijania dziur w nawierzchni, weźcie ze sobą apteczkę i zapasową dętkę (zużytą należy natychmiast naprawić, aby stała się zapasową). Jest to wyposażenie obowiązkowe, ale jeśli jedziecie w grupie, nie każdy musi mieć swoją apteczkę (środki przeciwbólowe, odkażające, na otarcia, ukąszenia, oparzenia i maść na nadwyrężone mięśnie), szczególnie, jeśli nie dysponujecie wynajętym autobusem do przewożenia bagaży. Jeśli już mówimy o apteczce, to nie znajdziecie w niej środków przeciw zakwasom - jedyną radą jest tu rozczwienienie mięśni zakażonych kwasem i wytrawni rowerzyści stosują kisiel lub żelki raczej na dobre samopoczucie, bo na zakwasy dobry jest tylko trening. Należy pakować się z umiarem i zabierać jedynie potrzebne rzeczy, ponieważ nawet busy się psują i możecie być skazani na samodzielne przewożenie swojego bagażu.

Statystyki prowadzone przez pielęgniarki pracujące na oddziałach ortopedycznych wykazują, że najbardziej kontuzyjni klienci to rowerzyści. Nawet, jeśli nie przelecieli oni przez kierownicę i nie zaliczyli wywrotki, to przychodzą do ortopedy kulejąc z powodu nadwyrężenia stawu kolanowego. Ten problem nie dotyczy raczej dzieci i młodzieży, ale już rowerzyści i rowerzystki po 20 roku życia powinni mieć się na baczności i wziąć ze sobą specjalne opaski uciskowe, które można zakupić w sklepach zaopatrzenia medycznego.

Szczególnie ważną sprawą jest wybór odpowiedniego siodełka rowerowego. Ten kto nie ma żelowego siedzenia, ryzykuje nieprzyjemne i długo gojące się otarcia. Dobra wiadomość jest taka, że można kupić żelowe nakładki na tradycyjne siedzenia.

Nic nie trwa wiecznie i nawet dzień się kiedyś kończy. Podróżowanie po nieznanym terytorium po zmroku to nic przyjemnego, szczególnie, kiedy nastąpi niespodziewane załamanie pogody. Dlatego przed wyruszeniem w dalekie ostępy sprawdźcie, czy baterie w światełkach się Wam nie wyczerpały, czy Wasza rowerowa pelerynka nie przemaka i czy wasza mapa znajduje się pod foliowaną osłonką, no chyba że ta niezbędna w podróży, zadrukowana karta papieru jest laminowana. Przede wszystkim jednak trzeba wiedzieć, o której godzinie gaśnie słoneczna żarówka. Grupa dorosłych, samodzielnych nie jedzie jednorodnie - każdy ma swoje tempo



Punkt wypoczynkowy w Zatorze

i grupa rozdziela się. Jeśli nie dysponujecie odpowiednią formą, możecie stracić grupę z oczu, a ponieważ w demokracji rządzi większość, pilot i przewodnik wycieczki (zazwyczaj jedna i ta sama osoba) również.

Przed wyjazdem zorganizowanym warto dowiedzieć się, ile kilometrów dziennie trzeba pokonać między jednym miejscem noclegu a drugim. Warto także zbudować odpowiednią kondycję i spędzić najpierw jeden dzień poza domem jadąc przez 4 godziny w kierunku wyznaczonego celu po urozmaiconym terenie (nie tylko płaskim) a potem odpocząć i wrócić tak, by być w bazie przed zmrokiem. Długodystansowe rajdy rowerowe to wielokrotność takiego wysiłku i mają dzienny kilometrą oparty na zmiennej odległości pomiędzy bazami pobytowymi. Jeśli po przejechaniu 70 kilometrów przy drodze jest baza noclegowa, to świetnie - następuje regeneracja, ale jeśli nie, to dzienny kilometr może wzrosnąć do 100 lub więcej kilometrów.

Dlatego nie wolno zapomnieć o indywidualnych regeneracjach. Organizatorzy zapewniają raczej podstawowe wyżywienie, a nic tak nie dodaje energii jak orzechy, sezamki i gorzka czekolada. Dlatego nawet jeśli zapłaciście za wycieczkę, warto mieć indywidualne, własne środki pieniężne. Podczas całodziennego wysiłku, szczególnie w lecie, człowiek potrafi wypić trzy a nawet cztery litry płynów. To oznacza cztery dodatkowe kilogramy, które musimy ze sobą przewieźć. Pociągające jest to, że ciężar ten w miarę wzrostu poziomu zmęczenia organizmu maleje i wtedy waży już tylko sprzęt to naprawy naszego roweru, o ile organizator nie zapewni nam jadącego razem z nami serwisanta. Nawet jeśli taka osoba figuruje w zespole organizatora, to w demokracji większość...itd.

Nikt wam nie każe mieć mięśniów na rękach, ale naprawdę warto mieć wysportowane nogi. Z energetycznego punktu widzenia bardzo korzystne jest bycie czymś „ogonem”. Osoba jadąca na rowerze przed nami pokonuje za nas opór powietrza i wtedy wydatkujemy energię na jazdę w bezwietrznym korytarzu. Oczywiście rowerzysta przed nami może mieć po pewnej chwili dość i wtedy zapewne to on schowa się za nas... reasumując, warto fizycznie przygotować się do rajdu, a mentalnie przyzwyczaić się do myśli, że długotrwałe zmęczenie ogranicza nasze zdolności umysłowe.

Sznurówki to osobny akapit. Profesjonaliści mają buty na zaczepy, które na stałe wiążą ich z pojazdem, ale dla amatorów sznurowane sportowe buty to codzienność. Jeśli dobrze nie zawiążecie butów lub gdy sznurówki są za duże, to wkręca się one w napęd roweru i wykonanie nagłe hamowanie z równoczesnym bocznym upadkiem w lewo na asfalt i nadjeżdżający pojazd, lub w prawo, na to, co aktualnie znajduje się na poboczu (zależy z którego buta wypęzła sznurówka). Jeśli nie macie na głowie kasku, to możliwy jest wstrząs mózgu. W ogóle buty i skarpetki są najbliższe podłoża i warto mieć zapasowe obie te części stroju. Czasami trasa może okazać się mało przejezdna i po naszych butach może pozostać ich mokra, niezbyt przyjemnie pachnąca i zniszczona wersja. W upalne dni dobrym rozwiązaniem mogą się okazać sportowe sandały, o ile pilot i przewodnik nie wybrali trasy po nieokoszonym, zarosniętym ostrężynami wale, oczywiście po to, żebyście mieli widok na Wisłę.

Zabezpieczcie nie tylko stopy ale i pojazd. Kłódki ważą, ale przecież jadąc w grupie możecie spinać rowery w czasie postojów razem. Jeśli nie macie możliwości obserwowania pojazdu, odpinajcie wszelkie elementy, które nie są na stałe przymocowane do roweru, czyli licznik, światełka, mapniki, bidony, pompki (ważne, aby miały dwa wyjścia: do wentyli tradycyjnych i samochodowych) i zestawy do naprawy (w serwisie rowerowym uzyskacie wiedzę na temat tego, co takie zestawy powinny zawierać). Utrata każdej z tych części powoduje szkody a możliwość uzupełnienia takiego braku może, delikatnie mówiąc, nie być natychmiastowa.

Komunikacja z grupą to rzecz podstawowa. Wyjazd grupowy oznacza, że nie jesteście samotną wyspą i nawet jeśli jesteście introwertykami, to musicie mieć numery telefonów pilota i przewodnika a także namiary na pozostałych członków grupy. Nie zawsze potrzebny jest nam pilot, szczególnie jeśli widzimy go tylko w czasie startu na trasę i w bazie po jej zakończeniu. Często bardzo użyteczny jest numer do osoby, która w czasie jazdy znajduje się w najbliższej odległości od nas. Dlatego nie wolno zapomnieć o naładowanym telefonie komórkowym na trasie. Jeśli będziecie podróżowali nad wodą - i zauważycie, że ktoś na wodzie potrzebuje pomocy, to dzwońcie pod numer 601 100 100 do Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Jeśli wykupiliście wycieczkę i jedziecie w grupie zorganizowanej, o Wasze bezpieczeństwo dba organizator i dodatkowo jesteście ubezpieczeni w ramach umowy z tourooperatorem. Problemy zaczynają się, kiedy jesteście indywidualistami i chcecie sobie radzić sami. Na pewno trzeba wtedy wykupić indywidualne ubezpieczenie lub wozić ze sobą dokumenty obowiązkowego ubezpieczenia. Jeśli jedziecie za granicę, należy uzyskać w oddziale NFZ dokument o nazwie EKUZ, który nie powoduje, że leczenie jest bezpłatne, lecz jego posiadanie zwiększa szansę, że środki te kiedyś odzyskamy. Dodatkowo należy czytać znaki na niebie i ziemi jeśli jedzie się samodzielnie lub z osobami, które nie potrafią zadbać i o własne bezpieczeństwo, przyda Wam się kilka przykładów prawidłowego zachowania w niektórych okolicznościach przyrody:

BURZA. Jeśli nie ma wokół żadnych budynków, połóżcie rower, połóżcie się w pewnej odległości od niego i zwinicie się w kłębek. Wtedy nie wyróżnicie się i piorun ma większe problemy Was znaleźć niż gdybyście stali lub gdybyście schowali się pod drzewem. Wysokie drzewo jest bliżej pioruna niż Wy i jest większa szansa, że duża ilość naturalnego prądu go odnajdzie.

UPAŁ. I tu znów stosuje się zasadę - „nie posmarujesz, nie pojedziesz”. Całodniowe wystawianie członków na słońce skutkuje nie tylko ich zaczerwienieniem ale i pieczeniem oraz światłowstrętem. Panny i chłopcy

powinni smarować także usta, gdyż od nadmiaru promieniowania na ten wrażliwy organ w środku lata mogą zaliczyć zimę. Kaski rowerowe nie mają dużych daszków, więc twarz także podlega smarowaniu i to kremem z filtrem powyżej 20.

DESZCZ. Żaden deszcz nie trwa wiecznie - ta filozofia na nic się zdaje, kiedy mkniesz solidarnie ze swoim rowerem. Filozofię zamień więc na prognozę pogody i zaplanuj wycieczkę w okresie wyżu atmosferycznego.

WIATR. Jeśli wieje w plecy - HURRA! I do przodu. Zwykle jednak wiatr za uważamy, gdy wieje nam w twarz i jesteśmy zmuszeni wydatkować więcej energii.

NOC. Jeśli zdecydujecie się na jazdę nocą, zadbajcie o odpowiednie oświetlenie. Nie chodzi tu o to, żebyście sami coś widzieli, tylko o to, żebyście przede wszystkim byli widziani. Rowerzyści powinni mieć czerwone światło, najlepiej pulsacyjne, z tyłu oraz światło barwy żółte z przodu. Ale to nie wszystko. Odblaski to coś, co powinno się znajdować w kołach, abyście byli widziani przez kierowców nadjeżdżających z boku, oprócz tego z tyłu i przodu a na pedałach i w końcówkach kierownicy też nie zaszkodzi ich mieć. Nocleg zaplanujcie z wyprzedzeniem. Po obliczeniu maksymalnego dziennego kilometrażu najsłabszego członka grupy, szukamy miejsc noclegów oddalonych od siebie o zbliżoną wartość. Informacje takie nie wystarczy wyszukać w Internecie - trzeba je potwierdzić i od razu poinformować właścicieli danego obiektu, że przyjeżdżacie na jedną noc i zapytać, czy istnieje u nich miejsce na przechowanie roweru.

Jeszcze dwie ogólne, ale bardzo ważne dla rowerzysty rady:

ZOSTAWCIE SOBIE LUZ. Nie zakładajcie, że wszystkie Wasze plany zrealizujecie w 100%. Na trasie może zdarzyć się wszystko, głównie psują się rowery. Dlatego sprawdźcie, gdzie na trasie są serwisy rowerowe, a jeśli wokoło miejsca awarii nie ma żywej duszy, szukajcie najbliższych zabudowań - wszędzie są rowerzyści, którzy naprawiają swoje rowery. Czasem wystarczy napchać siana do przebitej opony, jeśli jednak nie chcecie sobie brudzić rącek kiedy łańcuch się zerwie, to przeczytajcie ten mini przewodnik od początku.

TECHNIKA JAZDY. Każdy szlak, w tym opisany w tym przewodniku nie zwalnia Was od odpowiedzialności, turystyka rowerowa uprawiana jest na własną odpowiedzialność i ryzyko rowerzystów. Technika i szybkość jazdy muszą być dostosowane do warunków panujących na trasie. Jeśli jest mokro, gwałtowne hamowanie może skończyć się bardzo niebezpiecznie, gdyż droga hamowania wydłuża się. Jeśli zjeżdżacie z górki, miejcie oczy dookoła głowy, w gładkim asfalcie może zdarzyć się niejedna dziura i wtedy wylecicie z siodełka. Ani administrator szlaku, ani autorzy tego przewodnika nie ponoszą odpowiedzialności za szkody i wypadki spowodowane jakością i stanem technicznym nawierzchni dróg. Za to odpowiada ich wykonawca i zarządca, najczęściej gmina lub powiat. Asfalt projektowany jest dla samochodów, więc nie jedziemy środkiem jezdni, ale też nie trzymamy się kurczowo krawężnika, najlepiej jest zachować odległość równą szerokości kierownicy roweru od krańca jezdni, żeby móc się schować, gdy TIR zacznie nas wyprzedzać „na trzeciego”. Rowerzyści mają pierwszeństwo na ścieżkach rowerowych i nigdzie indziej, chyba, że przepisy o ruchu drogowym stanowią inaczej, dlatego warto je znać. W miejscu, gdzie szlak rowerowy pokrywa się z pieszym szlakiem PTTK lub innym turystycznym szlakiem rowerowym, a nie ma chodnika, po którym pieszy mógłby iść, należy bezwzględnie ustąpić pieszym. Taka sytuacja będzie często zdarzać się na naszej trasie.

LOKALIZACJE PUNKTÓW WYPOCZYNKOWYCH DLA ROWERZYSTÓW

W ramach realizacji mikroprojektu „Szlak Doliny Karpią” na terenie Doliny Karpią powstało siedem punktów wypoczynkowych dla rowerzystów, w każdej z siedmiu gmin. Punkty wypoczynkowe są ogólnodostępne, nie tylko dla turystów rowerowych. Częścią każdego punktu jest altana, zawierająca stół oraz miejsca siedzące, w zasięgu wzroku znajduje się stojak rowerowy, w którym można zaparkować swój pojazd. W pobliżu altany znajduje się tablica informacyjno-promocyjna prezentująca mapę Doliny Karpią wraz z zaznaczonym Szlakiem Doliny Karpią, mapę Żabokreky na Słowacji oraz ciekawe informacje o obu tych terenach oraz o wzajemnej współpracy.

Punkty wypoczynkowe znajdują się w następujących miejscowościach:

- Sosnowice, ul. Jana III Sobieskiego
- Spytkowice, ul. Kasztelańska (nad stawem Kasztelan)
- Tomice, ul. Dworska (obok Ośrodka Kultury)
- Osiek, ul. Starowiejska (przy drewnianym kościele)
- Polanka Wielka, ul. Długa (w parku)
- Las, ul. Leśna
- Zator, ul. Parkowa (obok boiska LKS)



Punkt wypoczynkowy w Osieku

LOKALIZACJE WYPOŻYCZALNI SPRZĘTU ROWEROWEGO „ROWEREM PO DOLINIE KARPIA”

W ramach realizacji mikroprojektu „Rowerem po Dolinie Karpią” powstało osiem niekomercyjnych wypożyczalni sprzętu rowerowego. Siedem punktów umieszczono na terenie Doliny Karpią, natomiast jeden został ulokowany na terenie partnera mikroprojektu w gminie Żabokreky (Słowacja). Z wypożyczalni mogą korzystać nieodpłatnie zarówno turyści jak i mieszkańcy pogranicza polsko-słowackiego po podpisaniu stosownej umowy. W każdej wypożyczalni jest do dyspozycji dziesięć rowerów trekkingowych, dwa siodełka dla dzieci oraz zabezpieczenia rowerów przed kradzieżą.

Wypożyczalnie sprzętu rowerowego „Rowerem po Dolinie Karpią” znajdują się w następujących punktach:

- Wiejski Dom Kultury w Paszkówce, ul. Pobiedr 20, 34-113 Paszkówka
- Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej w Osieku, ul. Ceglana 2, Osiek
- Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Długa 175, 32-607 Polanka Wielka
- Przepompownia Ścieków Podlesie, ul. Sosnowa 51, 32-641 Przeciszów
- Centrum Sportu i Rekreacji w Ryczowie, ul. Szkolna 4, 34-115 Ryczów
- Urząd Gminy Tomice, ul. Wadowicka 51, 34-100 Tomice
- Szkoła Podstawowa w Grodzisku, ul. Grodowa 3, Grodzisko, 32-640 Zator
- Żabokreky 145, 038 40 Żabokreky, Słowacja

Serdecznie zachęcamy do wycieczek rowerowych oraz do skorzystania z ofert wypożyczalni „Rowerem po Dolinie Karpią”.

Aktualne dane teleadresowe wypożyczalni znajdują się na stronie: www.dolinakarpi.eu.



Jedna z wypożyczalni rowerów „Rowerem po Dolinie Karpią”

SZLAK DOLINY KARPIA

Osiek - Polanka Wielka - Piotrowice - Łowiczki - Rudze-Grodzisko-Woźniki-Bachowice-Zygodowice-Tłuczań - Nowe Dwory - Marcyporęba - Brzeźnica - Chrzastowice - Łączany - Lipowa - Spytkowice - Miejsce - Smolice - Palczowice - Zator - Podlesie - Przeciszów - Polanka Wielka - Osiek

Długość Szlaku Doliny Karpią: 99,2 km

Trasa Doliny Karpią ciągnie się przez całą północną-centralną część Doliny Karpią i jest bardzo urozmaicona widokowo i wysokościowo. Start zaprojektowano w Osieku, gdzie znajduje się zadaszony punkt rekreacyjno-informacyjny ze stojakiem, który może pomieścić do ośmiu rowerów. Zadaszone siedzisko z drewnianym stołem umiejscowiono przy parkingu, gdzie możecie pozostawić samochód, którym dotransportowaliście rowery na trasę. Tablica informacyjna z mapą da Wam obraz dystansu, jaki pokonamy podróżując Doliną Karpią oraz poinformuje Was o innych szlakach pieszych i rowerowych, które napotkamy na trasie. Umieszczone pod mapą opisy zabytków szybko wylatują z głowy, więc warto zrobić im zdjęcia i wyświetlać je w momencie, kiedy znajdziecie się przed właściwym obiektem zabytkowym. Warto wspomnieć, że punkt rekreacyjno-informacyjny w Osieku ma widok na stary, niemal pięciusetletni drewniany kościół, który z powodu wieku jest obecnie niemal nieużywany. Znajdujemy się właśnie w najdalej na zachód wysuniętym odcinku czerwonego szlaku rowerowego Doliny Karpią. Cały szlak ma około stu kilometrów, jeśli



Oznaczenie Szlaku Doliny Karpią



Stawy w Osieku

weźmiemy pod uwagę objazdy związane z zakupami, wypłatą gotówki w bankomatach i dojazdem do miejsc noclegowych, więc warto podzielić wycieczkę na dwa dni i zarezerwować nocleg kilka tygodni wcześniej.

Jeśli przed wyruszeniem w trasę chcecie zobaczyć słynny zespół parkowo-pałacowy (dawny pałac Rudzińskich), to z punktu rekreacyjno-informacyjnego musicie udać się ulicę Starowiejską w kierunku zachodnim, około 2,5 km niebieskim szlakiem rowerowym.

Osiek centrum 0,00 km

Z punktu rekreacyjno-informacyjnego wyjeżdżamy na ulicę Starowiejską i kierujemy się na wschód, zjeżdżając w dół, obok ośrodka zdrowia. Zaczynamy falowanie w towarzystwie kapliczek, które często występują na tym odcinku trasy. Opadamy więc i wspinamy się na kolejne podjazdy razem z czerwonym rowerowym Szlakiem Doliny Karpią oraz niebieskim szlakiem rowerowym. Po 1 km jazdy po prawej stronie mniemy zjazd do Molo Resort, gdzie rowerowanie drogowe możemy zamienić na rowerowanie wodne.

Wariant do Molo Resort

Długość wariantu do Molo Resort : 0,7 km

Skręcamy w wąską asfaltową ulicę oznaczoną zakazem wjazdu pojazdów do 3,5 ton. Kwalifikujemy się, więc jedziemy w kierunku południowym przez 200 m i skręcamy w lewo na ulicę Stawową, którą dobijemy do ulicy Głównej, przy której mieści się ośrodek sportów wodnych, hotel i restauracja.

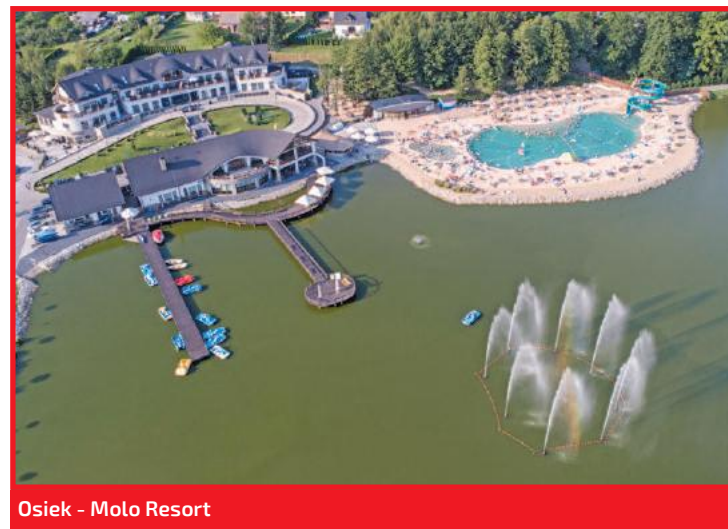
Ciąg dalszy Szlaku Doliny Karpią

Kontynuujemy kierunek wschodni ulicą Starowiejską. Kiedy na liczniku będziemy mieli wartość 2,7 km po prawej stronie zaobserwujemy zarosnięte drzewami wzniesienie, czyli Kopiec Grunwaldzki. Gdyby jednak drzewa zasłoniły nam kapliczkę na kopcu, kierujcie się piktogramami czerwonego szlaku rowerowego Doliny Karpią, który nakazuje nam skręt w lewo. Czerwony kierunkowskaz rowerowy informuje nas, że Dalachowice znajdują się przed nami za 2,4 km, Łowiczki napotkamy za 8,9 km,

a Grodzisko za 16,8 km. Niebieski kierunkowskaz rowerowy wykazuje, że zostawiliśmy z tyłu centrum Osieka i że Pałac w Osieku znajduje się 5,1 km za nami. Zaintrygować nas może biały słup z piktogramem przedstawiającym żółtą muszlę na niebieskim tle – nie jest to godło Osieka tylko słup szlaku świętego Jakuba w Małopolsce, który znajdziemy w jeszcze niejednym miejscu tej gminy. Skręcamy w ulicę Grunwaldzką na asfalt, który wprawdzie faluje wśród pól, a potem wznosi się o około 10 m, więc czeka nas podjazd. Za nami rozciąga się piękny widok na beskidzkie góry, a pod nogami miga nam asfaltowe oznakowanie czerwonego Szlaku Doliny Karpią – piktogramy zostały namalowane wprost na drodze aby ułatwić nam orientację na trasie. Trzymamy się głównej ulicy Grunwaldzkiej, pomimo odgałęzień odchodzących w prawo i w lewo. Porzucamy kierunek północno-wschodni i kierujemy się na wschód, gdzie ulica Grunwaldzka zmienia nazwę na Świerkową – jest to nazwa adekwatna, ponieważ po lewej stronie zaczyna się las. Znowu falujemy, a potem czeka nas podjazd do skrzyżowania w Dalachowicach.

Dalachowice 5,8 km

Nadal znajdujemy się na ulicy Świerkowej, gdy dobijamy do skrzyżowania, gdzie tablica rowerowa czerwonego Szlaku Doliny Karpią informuje nas, że Osiek Górny został 3,4 km za nami, a przed nami znajdują się Piotrowice (za 3,7 km), Grodzisko (za 13,4 km) i Bachowice (za 18,5 km). W prawo odchodzi droga do Głębownic, ale my pozostawiamy gminę Osiek, z jej białym słupem oznakowanym połową słońca na niebieskim tle, za sobą i przejeżdżamy skrzyżowanie na prosto. W ten sposób wjeżdżamy na asfalt ulicy Jodłowej w gminie Polanka Wielka. Po około 600 m, na wysokości ostatnich zabudowań, asfalt zamienia się na polną drogę stanowiącą dojazd do okolicznych dalachowickich pól, która na początku, na odcinku kilku metrów, jest wysadzana kamieniami. Zjeżdżamy z góry w kierunku wschodnim - przez pola, a nasza droga mijając drzewa i stary dom, zarasta trawą i skręca w prawo. Dobijamy do trawiastego skrzyżowania, na którym skręcamy w prawo i jedziemy pod lekką górką. Dobijamy do porzecznicy drogi i skręcamy w lewo. Po kilkuset metrach falowania okazuje się, że jedziemy ulicą Wrzosową.



Osiek - Molo Resort

Piotrowice 7,1 km

Falujemy prosto przez skrzyżowanie, mijamy stare domy i zmieniamy nawierzchnie na asfaltową, nadal jednak ulicę Wrzosową, która kończy się przy transformatorze. Skręcamy tam w prawo, w ulicę Lipową i zjeżdżamy z góry - zachowajcie ostrożność. Następnie drałujemy pod górkę, aż do skrzyżowania z drogą główną, którą przecinamy na prosto zachowując najwyższą ostrożność. Kontynuacja Lipowej nazywa się Zatorska i zmierza do Łowiczek. Czerwony kierunkowskaz rowerowy informuje nas, że Dalachowice są 3,7 km za nami, a od Osieka Górnego dzieli nas już 7,5 km. Drugi czerwony kierunkowskaz rowerowy wskazuje, że Grodzisko będzie za 10,5 km a Bachowice za 15,5 km. Charakterystyczną cechą tego skrzyżowania jest to, że kierunkowskazy są czytelniejsze niż nazwy ulic, a pobocze porasta dzika róża, która latem pięknie kwitnie.

Wariant skracający czerwony szlak rowerowy Doliny Karpia o 62,8 kilometra
Długość wariantu skracającego czerwony szlak rowerowy Doliny Karpia: 2,1 km

Stoimy na skrzyżowaniu w Piotrowicach, na ulicy Andrychowskiej, i tu zaczyna się wariant skracający. Ten wariant skraca czerwony szlak rowerowy Doliny Karpia, który jest trasą długodystansową i dla rowerzystów oznacza czasem dwa dni wycięte z kalendarza, w przyjemną wycieczkę na weekendowe popołudnie. Dodatkowo jest oznakowany czarnym szlakiem Nordic Walking, co ułatwi nam orientację w terenie i to całe skracanie. Ze skrzyżowania w Piotrowicach Górnych i nie kontynuujemy kierunku wschodniego, tylko skręcamy w lewo, wjeżdżamy do Przeciszowa i po 150 m skręcamy w lewo na ulicę Akacjową, która mija zabudowania przeciszowskie i dobiega do drogi numer 949, gdzie znowu skręcamy w lewo. Po prawej stronie mijamy potok Bachórz, a właściwie staw przeciszowski, i po 500 m łączymy się z czerwonym szlakiem rowerowym Doliny Karpia. Skręcamy w lewo na ulicę Ogrodową i zmierzamy przez Polankę do Osieka.

Ciąg dalszy Szlaku Doliny Karpia

Jedziemy ulicą Zatorską, która faluje wśród pól zbożowo-chabrowych. Czasem chabrów jest tak wiele, że pole wydaje się być niebieskie, co daje zaskakujący efekt i przeczy nazwie drogi, której nazwa zmienia się na Białą.

Łowiczki 11,3 km

Czeka nas jeszcze trochę falowania, nim dojedziemy do skrzyżowania w Łowiczkach w gminie Zator, gdzie skręcamy w prawo, w ulicę Graniczną, razem z czerwonym szlakiem rowerowym Doliny Karpia. Przejeżdżamy obok sklepów spożywczych. Po lewej stronie mijamy stawy Tomicznik, Sierotek, Sierota, Chrobotek i Granicznik, a po prawej niepubliczny żłobek, niepubliczne przedszkole i drewniane domki. Po 3,6 km takiej jazdy dojedziemy do skrzyżowania z drogą numer 781 relacji Zator-Andrychów i zachowując najwyższą ostrożność skręcamy w lewo. Czeka nas 700 m jazdy razem z ciężarówkami więc uważajcie. Mijamy tablice z informacjami o wieku Zatora (725 lat), jego miastach partnerskich i o Regionie Beskidy oraz stary drewniany dom. Czerwony szlak Doliny Karpia nakazuje nam skręcić w prawo, na ulicę z tablicą o kaszach i mąkach, zapewne od pyłu z młyna nazwaną Srebrną.



Na trasie Szlaku Doliny Karpia

Rudze 17,8 km

Rudze znajdują się w gminie Zator, więc oczywiście pojedziemy pomiędzy stawami. Właśnie zmierzamy ulicą Srebrną do stawu Chodnikowiec, który będziemy objeżdżać z lewej strony. Ten odcinek szlaku jest oznakowany nie tylko czerwonym piktogramem Doliny Karpia, lecz także czarnym szlakiem rowerowym. Po 260 m razem z asfaltową ulicą skręcamy w lewo pod kątem prostym, mijamy młyn wodny i to co zostało z zabudowań dworskich w stylu staropolskim. Po 1,3 km takiej jazdy dobiegamy do drogi krajowej numer 28, gdzie przy zachowaniu najwyższej ostrożności czeka nas skręt w prawo i podróż razem z pędzącymi samochodami przez most na Wieprzówce. Po 500 m skręcamy w lewo przy znaku „Grodzisko 1 km”.

Wariant do szlaku rowerowego od zamku w Zatorze do zamku w Graboszczach (patrz: Warianty Szlaku Doliny Karpia – Wariant I)

Ciąg dalszy Szlaku Doliny Karpia Grodzisko 22,1 km

Jedziemy w kierunku północno-wschodnim ulicą Myto w towarzystwie trzech szlaków rowerowych: czerwonego Szlaku Doliny Karpia, niebieskiego szlaku Greenways i czarnego szlaku rowerowego. Po prawej stronie, 100 m od drogi numer 28, mijamy zjazd na szlak od zamku w Zatorze do zamku w Graboszczach, a następnie kilometr dalej elektrownię wodną, jaz na Skawie (na którym zwykle bawią się okoliczne dzieci i młodzież), gdzie ulica skręca na wschód, mija tablicę informacyjną i dobiega do ulicy Jazowej. Skręcamy tam w prawo i podróżujemy



Rynek w Zatorze

wzdłuż nieczynnej linii Zator - Wadowice i rzeki Skawy. Po lewej stronie mijamy łąkę na wzniesieniu, która przed wiekami była grodziskiem obronnym. Po przejechaniu torów kolejowych dobiegamy do poprzecznej ulicy, gdzie zaczyna się wariant do Grodziska.

Wariant do schroniska w Grodzisku

Długość wariantu do schroniska w Grodzisku:

300 m

Możemy skręcić w lewo na ulicę Grodową, która biegnie pod górkę i doprowadzi nas do schroniska młodzieżowego w Grodzisku z jego wystawą na temat historii samego grodziska oraz zamku obronnego w Graboszycach. Wystawa znajduje się na ostatnim piętrze schroniska i dostęp do niej możliwy jest dopiero po kontakcie telefonicznym z opiekunem obiektu, do której namiary znajdziecie na stronie internetowej tego przybytku.



Jaz na Skawie w Grodzisku

Ciąg dalszy Szlaku Doliny Karpia

W wersji podstawowej skręcamy w prawo na ulicę Olszyna i jedziemy wzdłuż torów kolejowych, które tym razem towarzyszą nam po prawej stronie razem z widokiem na drzewa. Kierujemy się na południowy wschód, a to znaczy, że czeka nas podjazd. Nie możecie się tu zgubić, ponieważ ten odcinek jest znakowany tablicami rowerowymi i czterema szlakami: czerwonym szlakiem rowerowym Doliny Karpia, żółtym szlakiem rowerowym, niebieskim szlakiem Greenways oraz zielonym szlakiem pieszym PTTK. Ulica Olszyna rozgałęzia się i wybieramy lewy wariant. Jedziemy główną asfaltową drogą mijając zabudowania Grodziska. Następnie ulica Olszyna zakręca pod kątem prostym przy kapliczce w lewo, a potem powraca do kierunku południowo wschodniego, skręcając w prawo. Zmierzamy na podjazd.

Woźniki 26,3 km

150 m po tym, jak opuszcza nas niebieski szlak rowerowy Greenways i żółty szlak rowerowy, mijamy granicę Woźnik. Ulica zmienia nazwę na Grudki, a to wzniesienie po lewej stronie to Czarca, która wznosi się na wysokość 259 m n.p.m. My drałujemy na wysokość około 240 m n.p.m., a gdy pojedziemy dalej, to będziemy mogli podziwiać widoki na góry. Znajdujemy się właśnie w najdalej na południe wysuniętym odcinku czerwonego szlaku rowerowego Doliny Karpia. W kluczowych miejscach Szlaku Doliny Karpia zobaczycie nie tylko odległości jakie dzielą poszczególne etapy szlaku, lecz także piktogram Doliny Karpia, który przedstawia stylizowanego przedstawiciela tego gatunku ryb w ciepłych kolorach żółci i czerwieni na zimnym tle w kolorach niebieskim, symbolizującym stawy oraz zielonym, symbolizującym otaczające je szuwary. Na takich tabliczkach rowerowych, powinien także znajdować się zarys całego Szlaku Doliny Karpia.

Wariant skracający o 1,5 km

Jeśli od trzech tygodni nie padało i chcecie uniknąć podjazdu, to skręćcie przed przekreślonym znakiem „Graboszyce” w lewo, na polną drogę, która

zaprowadzi Was na główną trasę, nieopodal brązowej kapliczki z 1882 roku. Po skręceniu w lewo dołączycie do głównej trasy czerwonego szlaku rowerowego Doliny Karpia.

Ciąg dalszy Szlaku Doliny Karpia

Czerwony Szlak Doliny Karpia mija przekreślony znak „Graboszyce” i w ten sposób, łącznie z zielonym szlakiem pieszym PTTK, wiedzie nas pod górę do miejsca widokowego. Uważajcie, bo droga jest wąska, a kierowcy samochodów też mogą się oglądać za widokami i mogą Was nie zauważyć. Po podziwianiu widoków z wysokości 293 m n.p.m. dobiegamy do poprzecznego asfaltu, czyli ulicy Wadowickiej. Uważajcie, ponieważ jest to niebezpieczne miejsce oznakowane tabliczką „Uwaga wypadki!”. Czekajcie na skręt w lewo i w ten sposób, opadając asfaltową drogą, która wije się w prawo i w lewo, opuszczamy Woźniki.

Wariant do Tomic przez Woźniki

(patrz: Warianty Szlaku Doliny Karpia – Wariant II)

Ciąg dalszy Szlaku Doliny Karpia

Bachowice 29,7 km

Leżakujemy mijając las po prawej stronie i brązową kapliczkę z 1882 roku, gdzie dołącza do nas wariant skracający, a potem wznosimy się. Jedziemy ulicą Wadowicką, a kiedy droga się rozwidla, czerwony szlak rowerowy zaleca nam wybranie prawej jego odnogi, czyli ulicy Pod Borem. Po 250 m asfaltowa droga skręca pod kątem prostym w prawo, a następnie w lewo i w ten sposób zmierzamy na północ. Jedziemy pod górę przez teren zabudowany, zmierzając do poprzecznego asfaltu. Jest to asfaltowa ulica Kaniów, na której skręcamy w prawo. Do czerwonego szlaku rowerowego Doliny Karpia dołącza niebieski szlak rowerowy i czerwony szlak Nordic Walking. Warto się zatrzymać przy średniowiecznym krzyżu pokutnym i przeczytać w części opisu zabytków jego historię. Po lewej stronie mijamy las Bachowiec, w którym od ponad 20 lat projektowany jest rezerwat o tej samej nazwie.

Zygodowice 32,6 km

Za lasem asfalt zmienia nazwę na Gościniec i oszałamia nas widokiem na góry. Przy dobrej pogodzie widać nawet Babią Górę. Jedziemy przez pola i zmierzamy do poprzecznego asfaltu, gdzie skręcamy w lewo. Do czerwonego Szlaku Doliny Karpia dołącza tu żółty szlak rowerowy. Po 200 m podziwiania krajobrazu typowo rolniczego, na rozwidleniu wybieramy prawa odnogę i zmierzamy do lasu żegnając żółty szlak rowerowy.



Okolice Zygodowic

Tłuczań 35,7 km

Jadąc przez las mijamy tablicę nadleśnictwa i następną z napisem „pielęgnacja lasu”. Droga o nazwie Mędraki wznosi się obok leśniczówki Tłuczań, a gdy wyjedziemy z lasu, otworzy się przed nami widok na pola uprawne. Jedziemy w kierunku północno-wschodnim przecinając skrzyżowanie polnych dróg. Przez 900 m po wyjeździe w lasu i opadaniu wzdłuż jego granicy skręcamy razem z czerwonym Szlakiem Doliny Karpia

na rozwidleniu w prawo. Jest to polna droga o nazwie Droga Dział, która mija pojedyncze zabudowania Tłuczani opadając, a potem dobiega do skrzyżowania z asfaltem, przy którym stoi brązowa kapliczka. Przecinamy je na prosto.

Nowe Dwory 37,6 km

Po urozmaiconej w falowanie i opadanie jeździe przez pola, kiedy po lewej stronie zobaczymy drzewa, wjeżdżamy czerwonym Szlakiem Doliny Karpia w rejon Nowych Dworów. Tutaj zabudowania można spotkać częściej niż przez ostatni odcinek szlaku Karpia, pewnie z powodu pięknych widoków po prawej stronie. Po lewej stronie ciągle towarzyszą nam kępy drzew, które urozmaicają krajobraz. Inne atrakcje w Nowych Dworach to krzyż drewniany, rzeźbiony przez Franciszka Fołtyna, z 1919 roku i budynek podworski z XIX wieku. Asfaltowa droga zakręca to w prawo, to w lewo, a potem lekko wznosi się i ostro opada. Razem a czerwonym Szlakiem Doliny Karpia zakręcamy pod kątem prostym w prawo, a 370 m dalej razem z asfaltem zakręcamy w lewo. Po kolejnych 260 m zwartej zabudowy Nowych Dworów, co sygnalizuje zbliżenie się do cywilizacji i samochodów, dobijamy do głównej drogi i razem ze Szlakiem Doliny Karpia skręcamy w prawo. Przy znaku „Marcyporęba 3 km” skręcamy w lewo i zaliczamy mostek.

Marcyporęba 42,8 km

Jedziemy asfaltową ulicą Marka Radwanity, która skręca pod kątem prostym w lewo przy sklepie. Następnie mijamy zgromadzenie zakonne Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Zgromadzenie to oznacza żeńskie katolickie stowarzyszenie zakonne założone przez Franciszkę Siedliską. Nazaretanki niosą posługę rodzinom w trzynastu krajach, takich jak Polska, Stany Zjednoczone, Rosja, Białoruś, Ukraina, Kazachstan, Australia, Filipiny, Francja, Włochy, Anglia, Izrael i Ghana. Po 350 m odbijamy tą samą ulicą w lewo, znów na jednostronnym skrzyżowaniu.



Kościół w Marcyporębie

Wariant do Paszkówki przez Draboż (432 m n.p.m.) (patrz: Warianty Szlaku Doliny Karpia – Wariant III)

Ciąg dalszy Szlaku Doliny Karpia

Ulica Marka Radwanity ma kilka rozgałęzień, jednak jedziemy nią do rozgałęzienia z ulicą Słoneczną, po czym na rozwidleniu wybieramy lewy wariant, czyli właśnie w ulicę Słoneczną oznakowaną czerwonym szlakiem rowerowym Doliny Karpia i niebieskim szlakiem pieszym PTTK.

Brzeźnica 45,9 km

Wyżej wspomnianymi szlakami jedziemy do rozwidlenia. Wybieramy prawy wariant, po czym dobiegamy do ulicy Dębowej, gdzie skręcimy w prawo. Ulica Dębowa zakręca w lewo i dobiega do ulicy Parkowej, gdzie skręcamy razem z czerwonym szlakiem rowerowym Doliny Kar-

pia i niebieskim szlakiem pieszym PTTK w prawo. Parkowa doprowadzi nas do rozwidlenia, na którym skręcamy w lewo na ulicę Kalwaryjską, która jest oznakowana czerwonym Szlakiem Doliny Karpia, czerwonym szlakiem Nordic Walking i niebieskim szlakiem pieszym PTTK, mijamy sklep i bank z bankomatem, i zmierzamy do centrum Brzeźnicy, przez które przebiega droga krajowa numer 44. Tu zegnamy się z czerwonym szlakiem Nordic Walking. Przy zachowaniu najwyższej ostrożności skręcamy w prawo i przechodzimy przez drogę numer 44, po czym skręcamy w lewo na ulicę Spacerową. W ten sposób zegnamy się z niebieskim szlakiem pieszym PTTK, ale witamy się z zielonym szlakiem Nordic Walking. Warto nadmienić, że znajdujemy się właśnie w najdalej na wschód wysuniętym odcinku czerwonego szlaku rowerowego Doliny Karpia i łączymy się na wysokości sioła nazwanego Kopań z Wiślaną Trasą Rowerową, czyli WTRKą.

Chrzastowice 49,5 km

Przejeżdżamy przez tory kolejowe i nad kanałem wiślanym. Ulica Spacerowa zakręca w kierunku północno-zachodnim i mijają dwa jednostronne skrzyżowania w lewo, my jednak jedziemy dalej ulicą Spacerową. Po 800 metrach od torów, na rozwidleniu z ulicą Zieloną, zegnamy zielony szlak Nordic Walking i skręcamy w lewo. 250 m dalej opuszczamy ulicę Spacerową, na jednostronnym skrzyżowaniu skręcając w lewo, na zachód. Tutaj wąskie drogi nie mają nazw ale z pomocą przychodzi nam oznakowanie czerwonego szlaku rowerowego Doliny Karpia. Po 300 m zakręcamy na następnym jednostronnym skrzyżowaniu na prawo i zmierzamy na północ. Czeka nas pokonanie wału zabezpieczającego okolicznych mieszkańców przed ciekim wodnym zwanym Brodawką, czyli wjazd, zjazd, mostek i wjazd i zakręt razem z wąskim asfaltem w lewo. Na moście można ostatni raz przed Łączanami obserwować Wisłę, ponieważ od tej pory widok na nią będzie zasłaniał wał wiślaný. Jedziemy w kierunku zachodnim wzdłuż wału wiślanego czerwonym Szlakiem Doliny Karpia w towarzystwie Wiślanej Trasy Rowerowej, która kiedyś pobiegnie z Wisłą do samego Morza Bałtyckiego.

Łączany 52,7 km

Przywałowa ulica w Łączanach nazywa się Podwałe i prowadzi do złotych budynków zapory wodnej i elektrowni wodnej Łączany. Tu zegnamy Wiślaný Szlak Rowerowy. Jest to wąska ulica, więc mijanie się z samochodami nastęrcza kłopotów. Po dobieciu do poprzecznego asfaltu skręcamy w lewo na ulicę Krakowską, która jest w tej miejscowości ulicą główną. Zmierzamy do mostu nad kanałem wiślanym przy którym działa Międzyszkolny Klub Kajakowy Łączany. Łączany są znane z galarnictwa, a galary płynęły Wisłą już w średniowieczu – jeden z nich odkryto nad Wisłą w Brzeźnicy w 2011 roku. Potem zbudowano replikę galara, którym rejsy są atrakcją turystyczną. Za Klubem Kajakowym ulica Krakowska zakręca w prawo i dobiega do poprzecznego asfaltu. Ukryty w pobliskiej bramie jest pomnik – galar, który upamiętnia także jednego z łączanów galarników, Franciszka Misia, który 3 września 1939 roku z Krakowa przewoził najcenniejsze zabytki z zamku wawelskiego. Zamek ten mieli wtedy zająć Niemcy na siedzibę Generalnej Guberni. Dwadzieścia jeden skrzyń, siedem rulonów z arrasami wawelskimi i duży rulon na chorągiew i wielu pracowników Wawelu z żonami i dziećmi – w sumie osiemdziesiąt osób uniknęło kontaktu z niemiecką ofensywą.

Płynęli nocą, ponieważ trzy dni wcześniej wybuchnęła II Wojna Światowa. Kontynuujemy kierunek północny ulicą Wałową, czyli mijamy kościół, który powinien znajdować się po naszej prawej stronie. Ulica Wałowa zgodnie z nazwą zmierza do wału, gdzie skręcamy w lewo na ulicę Wiślaną. Jedziemy na północ wzdłuż wału wiślanego oznakowanego czerwonym szlakiem rowerowym.

Lipowa 57,7 km

Ulica Wiślana zmienia nazwę na Długą i zakręca na północny zachód. Cały czas jedziemy wzdłuż wału wiślanego i żeby nie tracić z nim kontaktu skręcamy w prawo na ulicę Wierzbową. Wierzbowa zakręca najpierw w lewo, potem w prawo i dobiega przy wale wiślanym do ulicy Nadwiślańskiej, gdzie skręcamy w prawo razem z czerwonym Szlakiem Doliny Karpia. Mijamy kapliczkę Matki Boskiej Częstochowskiej i od tej pory towarzyszy nam czarny szlak Nordic Walking. Na jednostronnym skrzyżowaniu z ulicą Lipową skręcamy w lewo, ale nie jedziemy ulicą Lipową, tylko asfaltem, który zmierza na zachód, czyli na rozwidleniu wybieramy prawy wariant. Wąski asfalt dobiega do ulicy Wiślanej, gdzie skręcamy w lewo, mijamy supermarket i zmierzamy do stawu Kasztelan, gdzie nasza ulica zmienia nazwę na Kasztelańską. Do czerwonego szlaku rowerowego Doliny Karpia dołącza czarny szlak Nordic Walking, który towarzyszył nam wcześniej oraz żółty szlak rowerowy.

Spytkowice 61,3 km

Za stawem Kasztelan, który powinien się znajdować po naszej lewej stronie, znajdziecie punkt rekreacyjno-wypoczynkowy, gdzie możecie się schronić w czasie deszczu. Przejedźdźmy tory kolejowe obok stacji Spytkowice Kępski. Za torami kontynuujemy kierunek południowo-zachodni jadąc ulicą Pagory, która zakręca na północny zachód i dobiega do poprzecznego asfaltu, czyli ulicy Zamkowej, gdzie skręcamy w prawo. W tym momencie dołącza do nas zielony szlak Nordic Walking. Mijamy zamek spytkowicki mieszczący do niedawna archiwum państwowe, który powinien znajdować się po naszej prawej stronie i zmierzamy na północ ulicą Starowiejską obok boiska LKS Astra. Żegnamy zielony szlak Nordic Walking i zmierzamy na północ czerwonym Szlakiem Doliny Karpia. Warto wspomnieć, że mijamy właśnie Obszar Natura 2000 Wiśliska, które można zwiedzić dzięki ścieżce dydaktycznej, znajdującej się za spytkowickim zamkiem.

Miejsce 65,0 km

Dotychczasowy asfalt, który biegnie wzdłuż starorzecza Wisły i Obszaru Natura 2000 Wiśliska, zakręca w lewo na zachód i zmienia nazwę na ulicę Floriana. Ulica ta zakręca chwilę po tym na północ i razem z piktogramami czerwonego Szlaku Doliny Karpia oraz żółtego szlaku rowerowego zmierza do przejazdu kolejowego. Za nim jedziemy nadal ulicą Floriana obok pasieki i piekarnio-cukierni, za którą zakręcamy w prawo. Jest to główny asfalt, który wije się pomiędzy polami uprawnymi zmierzając do Wisły. Za kapliczką dołącza do naszej trasy czarny szlak rowerowy i razem z nim mijamy po lewej stronie stawy Wawrzek i Czupryński. Później jedziemy znów wzdłuż wału wiślanego czerwonym Szlakiem Doliny Karpia i czarnym szlakiem rowerowym.

Smolice 70,1 km

Dobijamy do poprzecznego asfaltu w Smolicach i skręcamy w prawo w kierunku supermarketu i placu zabaw. Znajdujemy się właśnie w najdalej na północ wysuniętym odcinku czerwonego szlaku rowerowego Doli-

ny Karpia. Ulica Wiosenna zakręca za placem zabaw na zachód i rozwidla się. Wybieramy lewą odnogę, czyli główny asfalt o nazwie Zaskawie i mijamy kolejne zbiorniki wodne żwirowni Smolice oraz zbiornik Ślepowron, którego nazwa pochodzi od gniazdujących na wyspie ptaków. Jedziemy ulicą Zaskawie do końca, razem z czarnym szlakiem rowerowym.

Wariant do średniowiecznego kościoła Św. Jakuba Apostoła w Palczowicach

Dobijamy do skrzyżowania, które przecinamy na prosto ulicą Świętojańską, towarzyszy nam zielony szlak rowerowy i już po kilkudziesięciu metrach widzimy po lewej stronie drewniany Kościół Świętego Jakuba, który stoi na szlaku prowadzącym do Hiszpanii, gdzie spoczywają szczątki świętego Jakuba. Więcej informacji o szlaku znajdziecie w sekcji o zabytkach.

Ciąg Dalszy Szlaku Doliny Karpia Palczowice 74,1 km

Skręcamy na skrzyżowaniu w prawo, w ulicę Elizy Orzeszkowej. Kierując się na zachód, mijamy zabudowania Palczowic, supermarket i razem z ulicą nominowanej do nagrody Nobla za „Nad Niemnem” autorki epoki pozytywizmu zakręcamy na północny zachód. Dobijamy do skrzyżowania i skręcamy w lewo na ulicę Mostową.

Zator 75,9 km

Ulica Mostową kontynuujemy kierunek do ruchliwej drogi numer 781. Tam żegnamy się z czarnym szlakiem Nordic Walking. Z zachowaniem najwyższej ostrożności przemierzamy się na drugą stronę tej drogi i kontynuujemy kierunek zachodni ulicą Starowiejską. Od tej pory towarzyszy nam niebieski szlak rowerowy. Na najbliższym skrzyżowaniu skręcamy w lewo na ulicę Widok, aby na następnym skrzyżowaniu skręcić w prawo na ulicę Długą, która zmierza w kierunku północnym. Gdy do czerwonego szlaku rowerowego Doliny Karpia i niebieskiego szlaku rowerowego dołączy żółty szlak pieszy PTTK i czerwony szlak Nordic Walking skręcamy w lewo na ulicę Jagodową, która zmierza do stawu Natalin. Gdy dobiejemy już do stawu skręcamy w prawo na ulicę Rybacką oznakowaną w dalszym ciągu trzema wyżej wspomnianymi szlakami. Ulica Rybacka w pierw wiedzie na północ, lecz potem zakręca w kierunku zachodnim, przed stawem Pilawa i Obszarem Natura 2000 Dolina Dolnej Skawy. Po przeciwnej, lewej stronie mijamy stawy Błaskowiec, Czapman oraz Sylwester, a potem po prawej stronie stawy Pilawa i Jastrzębiec i Przeręb. Ulica Rybacka dobiega do poprzecznej ulicy Granicznej, a my kontynuujemy kierunek jeszcze przez kilka metrów, po czy zakręcamy razem z drogą w lewo, czyli na północ.



Kościół w Zatorze



Kompleks stawów Przeręb

Od tej pory towarzyszy nam czerwony szlak Nordic Walking. Na rozwidleniu wybieramy prawą jego odnogę, oznakowaną czerwonym piktogramem Szlaku Doliny Karpia, a na następującym tuż za nim następnym rozwidleniu wybieramy główną polną drogę, czyli środkowy wariant. Zmierzamy do popadającego w ruinę budynku „agronomówki” (zobaczcie go po lewej stronie), który jeszcze kilka lat temu zamierzano zrewitalizować i zamienić w Muzeum Doliny Karpia. Mijamy tablice informacyjne i wciąż jedziemy pomiędzy stawami Marynin (Dolny i Górny), które znajdują się po naszej lewej stronie oraz stawami Za Stodolami i Nad Rzeką, które chłupoczą po naszej prawej stronie. Za tymi ostatnimi zza drzew widać wzniesienia Góry, Górki i Białej Góry, które wznoszą się na wysokość 239 m n.p.m. po drugiej stronie Wisły. My jedziemy teraz na wysokości 227 m n.p.m. Gdy przejedziemy przez mostek nad potokiem Bachórz i zmienimy nawierzchnię na asfaltową, żegnamy czerwony szlak Nordic Walking i mijamy kolejne stawy: Kanonik i Pustelnik po naszej lewej stronie oraz Stokłosa i Grabina po prawej stronie. Stokłosa był kiedyś stawem, ale od wielu lat nie jest zalewany i powoli porasta lasem. Wciąż towarzyszą nam: żółty szlak pieszy PTTK, niebieski szlak rowerowy Greenways oraz, oczywiście, czerwony szlak rowerowy Doliny Karpia.

Przeciszów 85,5 km

Ta asfaltowa ulica nazywa się Leśna i prowadzi nas do poprzecznego asfaltu przy rezerwacie Przeciszów - to ten las na wprost oznakowany tablicą z nazwą miejscowości „Las”. Na tabliczce informacyjnej Doliny Karpia możecie przeczytać, że punkt wypoczynkowy dla rowerzystów znajduje się kilometr dalej od Szlaku Doliny Karpia i że właśnie minęliśmy Obszar Natura 2000 Dolina Dolnej Skawy. Pałac w Zatorze, znajduje się 7 km stąd. Spytkowice zostawiliśmy 16 km za sobą, a przed nami Kościół Świętego Mikołaja w Polance Wielkiej za 8 kilometrów oraz kościół Świętego Andrzeja w Osieku za 17 kilometrów. My skręcamy tam w lewo, na ulicę Podlesie. Żegnamy więc niebieski szlak rowerowy Greenways oraz żółty szlak pieszy PTTK. Ulica Podlesie mija pola, stawy oraz boisko LKS Przeciszovia Przeciszów. Następnie mijamy podstawówkę, cukiernio-piekarnię, domy noclegowe oraz supermarket. To znak, że zbliżamy się do drogi krajowej numer 44, która jest szalenie niebezpieczna i przy przekraczaniu której należy zachować najwyższą ostrożność. Przeprowadzamy rower przez pasy drogowe, skręcamy w prawo i po kilku metrach odbijamy w lewo, na ulicę Długą. Mijamy bank i straż pożarną w Przeciszowie i zgodnie z nazwą ulicę długo nią jedziemy lekko opadając. Jeśli skręcimy w lewo na ulicę Wąską i odbijemy w prawo przy supermarkecie, będziemy mogli podziwiać Kościół Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela. My jednak jedziemy prosto ulicą Długą. Towarzyszą nam dwa szlaki Nordic Walkig: zielony i czarny, które żegnamy przy sklepie - prowadzą one do zabudowań podworskich w Przeciszowie. Czekają nas dwa razy ostre zakręty i podróż obok stawów

Hocimów, Przedpolański oraz Bachórz, które powinny się znajdować po naszej prawej stronie. Ciek wodny, który zasila stawy także nazywa się Bachórz, a wzgórze po prawej stronie to Resztówka, wznosząca się na wysokość 259 m n.p.m.

Polanka Wielka 90,8 km



Krajobraz gminy Polanka Wielka

Za stawami precyzowskimi nasz asfalt zmienia nazwę na ulicę Wspólną. To znak, że zbliżamy się do drogi numer 949 o nazwie Zatorska, gdzie powinniście uważnie skręcić w prawo i po 100 m ponownie skręcić, tym razem w lewo, na ulicę Ogrodową. Do tej pory zmierzaliśmy na południe, ale Ogrodowa zakręca na zachód i to wznosi się to opada, zmierzając ponownie do drogi numer 949. Kiedy już dojedziemy do tego asfaltu o nazwie Kasztanowa, z powodu alei kasztanowej, która obrasta drogę numer 949 dalej na północ, uważajmy, bo ostatni odcinek jest z górki i trzeba wyhamować w porę przed kierowcami, którzy na tej drodze mają pierwszeństwo. W polańskim parku znajduje się nie tylko zespół pałacowy, ale także punkt rekreacyjno - informacyjny, gdzie możecie odpocząć i przeczekać ewentualną ulewę. Na przeciw parku przy niewielkiej tężni solankowej można chwilowo zrelaksować się, a dla bardziej aktywnych czeka tor rowerowy typu pumptrack - na którym można aktywnie spędzić czas nie tylko na rowerze. Czerwony szlak rowerowy nie prowadzi jednak do punktu rekreacyjno - informacyjnego, lecz mija drewniany Kościół Świętego Mikołaja i skręca za nim w lewo na ulicę Polną. Czekają nas podjazdy i zjazdy oraz piękne widoki. Ulica Polna zakręca w kierunku wschodnim, więc cofamy się, lecz niedługo, ponieważ na najbliższym skrzyżowaniu skręcamy w prawo na ulicę Południową i zmierzamy w kierunku zachodnim. Następnie ulica Południowa zakręca na północ i kończy się niedaleko Urzędu Gminy w Polance Wielkiej. Dobijamy do poprzecznej ulicy głównej numer 949 o nazwie Długa i skręcamy w lewo. Po 250-metrowym podjeździe do Urzędu Gminy, zaraz za nim skręcamy w lewo, na wznoszącą się wąską uliczkę o nazwie Nowa. Na szczęście po pokonaniu tej górki otwiera się przed nami widok na zadbane polańskie pola i góry beskidzkie. Towarzyszy nam czarny szlak rowerowy. Nowa dobiega do poprzecznego asfaltu o nazwie Pasternik, gdzie skręcamy w lewo. Zjeżdżamy w kierunku lasu, do którego prowadzi kolejny podjazd, a za nim ulica Pasternak, która łączy się z ulicą o nazwie Leśna w Osieku.

Osiek 96,2 km

Do Osieka prowadzi zjazd ulicą Leśną. Dobijamy do głównego asfaltu, gdzie kontynuujemy kierunek i lekka szkoda, że musimy wyhamować przed samochodami, które mają pierwszeństwo, bo czeka nas podjazd obok cmentarza parafialnego w Osieku, sklepu wielobranżowego i hurtowni. W ten sposób, lekko spoceni, dobiegamy do ulicy Starowiejskiej, skąd wystartowaliśmy 100 km temu.

Osiek, Kościół Świętego Mikołaja 99,2 km Koniec czerwonego Szlaku Doliny Karpia

WARIANTY SZLAKU DOLINY KARPIA

WARIANT I

Do szlaku rowerowego od zamku w Zatorze do zamku w Graboszycach 2,5 km

Z drogi nr 28 relacji Wadowice - Zator nie skręcamy na Grodzisko, tylko w prawo, na asfaltową ulicę Lipową pomiędzy zabudowania Graboszyce, która po 500 m rozwidla się na dwie polne drogi. Wybieramy kontynuację dotychczasowego kierunku południowo-zachodniego i po kolejnych 500 m dochodzimy do poprzecznej ulicy, gdzie skręcamy w lewo. Jest to droga, która po 1,1 km doprowadzi nas z powrotem do drogi nr 28 relacji Wadowice - Zator. Zachowując ostrożność przecinamy ją, by po 300 m skręcić w prawo i zauważyć graboszycki zamek stanowiący punkt orientacyjny na początku trasy.

Szlak rowerowy od zamku w Zatorze do zamku w Graboszycach

Graboszyce - Rudze - Trzebieńczyce - Stawy Zatorskie - Zator

Długość trasy od zamku w Zatorze do zamku w Graboszycach 7,2 km

Proponując ten szlak jako wariant Szlaku Doliny Karpia, będziemy poruszać się w przeciwnym kierunku, czyli od zamku w Graboszycach do zamku w Zatorze. Wiele rzeczy na tej trasie sprawi Wam przyjemność, gdyż jest ona gęsto obsadzona nie tylko drzewami, które dają cień w zbyt słoneczny dzień, lecz także zakazami wjazdu wszelkich pojazdów z wyłączeniem rowerów. Jednak w części trasy mijającej stawy zatorskie zaprojektowano szlaki Nordic Walking i w sezonie może być tam tłoczno. Należy pamiętać, że rowerzysta ma pierwszeństwo jedynie na ścieżce rowerowej oznakowanej pionowymi (na słupach) i poziomymi (wprost na asfalcie) znakami białego roweru, a ten szlak nie jest taką ścieżką i stąd pierwszeństwo należy się każdemu pieszemu. Piktogram szlaku jest podwójny – prawa część to klasyczny piktogram czarnego szlaku rowerowego, a lewa część to uproszczony czarny rysunek zamku. Należy uważać na wędkarzy, ponieważ będziemy podróżować przez tereny wędkarskie, czyli prywatne należące do łowisk.

Zamek w Graboszycach 0 km

Start znajduje się na ulicy Szlacheckiej. Ustawiamy się pomiędzy odnowionym zamkiem, a dawną spiżarnią zamkową i zjeżdżamy z niewielkiej góry kierując się na północny wschód, następnie zakręcamy za graboszyckim stawem w lewo na szutrową drogę. Po 400 m pomiędzy dwa stawy czyli skręcimy w prawo by objechać kolejny staw graboszycki staw znajdujący się po naszej lewej stronie. Po 110 m objazdu, razem z szutrową drogą, skręcamy w prawo i jedziemy do skrzyżowania pięciu szutrowych dróg, które przecinamy na prosto. Znow wjeżdżamy pomiędzy kolejne stawy graboszyckie i po 200 m skręcamy w lewo przed łowiskiem „Trzy Stawy”. 320 m dalej odbijamy w prawo i po 300 m dochodzimy do ulicy Myto gdzie skręcamy w lewo, do drogi nr 28. Tą ruchliwą drogą krajową pojedziemy tylko 400 m z zachowaniem szczególnej ostrożności – jakoś trzeba po-

kończyć płynącą w dole rzeczkę – Wieprzówkę, skręcamy więc w prawo i jedziemy do miejscowości Rudze.

Rudze 2,5 km

Z drogi nr 28 skręcamy w prawo na ulicę Wrzosową, by po 600 m asfaltowej drogi na rozwidleniu skręcić w prawo. Asfalt kończy się po 110 m i zaczyna się szutrowa droga. Na rozwidleniu wybieramy wariant północny, czyli skręcamy w lewo, aby staw Tęczak był widoczny po prawej stronie. Kontynuując kierunek łączymy się z zieloną trasą Nordic Walking i dlatego za niedługo minimy tablicę z wykazem tężna skorelowanym z wiekiem osób go uprawiającym. Poza jego oznaczeniami są jeszcze widoczne piktogramy niebieskiego szlaku rowerowego Greenways.

Trzebieńczyce 3,9 km

Za Tęczakiem na rozwidleniu wybieramy lewy wariant, czyli kontynuujemy kierunek północny. Po niecałych 500 m po lewej stronie dostrzegamy zadane miejsce biwakowe. Po kolejnych 200 m dochodzimy do rozwidlenia i zakręcamy pod kątem prostym na zachód, czyli w lewo, na asfalt który okrąży kolejny staw. Po 250 m skręcamy w prawo pomiędzy zabudowania Trzebieńczyc, na ulicę Zachodnią. Asfalt szybko się kończy i podróżując szutrem mijamy po prawej wędkarzy i staw Szczupak, a za nim skręcamy razem z szutrową drogą w lewo, przejeżdżamy na prosto skrzyżowanie szutrowych dróg i wjeżdżamy do lasu. Łączymy się z kolejnym, tym razem czerwonym szlakiem Nordic Walking. Szutrowa droga wije się wśród drzew i nie sposób się zgubić, bo wciąż towarzyszą nam znaki szlaku zamkowego, niebieskiego szlaku rowerowego Greenways i obu szlaków Nordic Walking – znajdujemy się widocznie w jednym z najatrakcyjniejszych miejsc Doliny Karpia. Po niecałych 600 m podróżowania laskiem, dochodzimy do czerwono-białego mostku i po przejechaniu go dochodzimy do ulicy Parkowej oraz Zatorlandu.

Zator 5,9 km

Za parkanu groźnie pomrukuje olbrzymi dinozaur, którego otaczają drzewa – małym rowerzystom przyda się informacja, że to przedstawiciel roślinożernych i nie ma się czego bać. Na ulicy Parkowej skręcamy w prawo i kierujemy się do wiaty rowerowej, miejsca wypoczynkowego dedykowanego rowerzystom na tej trasie. Za nim znajduje się siłownia na wolnym powietrzu, która jest ogólnodostępna oraz boisko LKS Zatorzanka umiejscowione za nią. Wraz z asfaltem skręcamy w lewo, uważając na ciuchę, która kursuje tu jako przewodnik opowiadający o okolicy. Kontynuujemy kierunek północny, naszym zadaniem będzie wypatrzenie uliczki pomiędzy dwoma parkanami, która znajduje się z naszej lewej strony. Skręcamy w lewo i jedziemy pomiędzy dwoma płotami. Ten po prawej stronie zaraz się kończy i będziemy mogli podziwiać postacie mitologiczne bez konieczności kupowania biletu, jednak trzeba wziąć pod uwagę, że jedziemy popularnym deptakiem i ustępujemy każdemu pieszemu. Deptak łączy się z ulicą



Zamek w Graboszycach

Doliny Karpia, którą za zbiornikiem Piastowskim dobijamy do parkingu obok Targowicy i skręcamy w lewo na ulicę Piastowską. Obok figury świętego Jana Nepomucena skręcamy pod kątem prostym w prawo i drałujemy pod górę ulicą Piastowską, która doprowadzi nas do celu naszej podróży – otoczonego wysokim murem zamku Potockich z Krzeszowic. W Zatorze warto obejrzeć Kościół Świętych Wojciecha i Jerzego oraz Rynek, wystarczy, że pojeździecie kontynuacją szlaku kilkanaście metrów do przodu.

Zator, Zamek Potockich 7,2 km

WARIANT II

Do Tomic przez Woźniki

Podróżujemy przez wieś położoną na prawym brzegu Skawy, która jest bardzo zróżnicowana pod względem wysokościowym, ponieważ leży na najbardziej na zachód wysuniętej części Pogórza Wielickiego, czyli na Płaskowyżu Draboża. Od zachodu, wzdłuż linii Skawy, Pogórze Wielickie graniczy z Pogórzem Śląskim, dlatego mamy widok na góry, a od północnego zachodu – z Wysoczyzną Spytkowską (to te mniejsze wzniesienia przed nami). Woźniki są jedną z najstarszych wsi Ziemi Wadowickiej, założoną w XII wieku i w 1989 roku, a na obchody 750 rocznicy istnienia, doczekały się własnej monografii. Woźniki to od dawna znany ośrodek wikliniarstwa. Działalność polegająca na przetwórstwie wikliny to rękodzieło, czyli ręczny sposób zaplatania wikliny, ażeby wykonać przedmioty użytkowe i ozdobne. Woźniccy wieśniacy wyplatali kiedyś naczynia, kosze, meble (teraz głównie plażowe i ogrodowe), a dla własnej ochrony własności nawet płoty i ściany.

Trasa do Tomic przez Woźniki Woźniki - Witanowice -Tomic

Długość Trasy Woźniki – centrum Tomic: 7,3 km

Woźniki należą do jednych z najstarszych wsi na terenach nadskawiańskich, co wynika przede wszystkim z nadgranicznego położenia tej wsi pomiędzy księstwem krakowskim, śląskim i opolskim. Woźniki wymagały więc obrony przed dwoma księstwami i w tym celu założono tu punkty obronne zwane warowniami lub grodziskami. Na tym wysuniętym nad Skawę górzystym cyplu, czyli ulicy Grudki zwanej w przeszłości Grudkami lub Zamczyskiem, znajdowała się umocniona budowla. W podaniach miejscowych Woźniczan budowla ta urosła do wymiarów średniowiecznego zamku, ale równie dobrze mogła to być prosta rycerska strażnica. Pod koniec XIX wieku w miejscu zwanym „Zamczyskiem” kruszyły się jeszcze kamienie ciosane w kształcie schodów. Z podań wynika też, że z tego zamczyska miały prowadzić podziemne lochy do wznika w Graboszykach. W przeszłości istniał tu kamieniołom, w którym znajdowano stare monety, więc mieli wprawę w przekuwaniu się przez kamień.

Woźniki 0 km

Jesteśmy na ulicy Grudki w Woźnicach i po podejździe oraz podziwianiu widoków dobijamy do poprzecznego asfaltu, czyli głównej ulicy Wadowickiej, gdzie skręcamy w prawo. Wreszcie możemy zjechać z górki. Żegnamy czerwony szlak rowerowy Doliny Karpia, ale ciągle widzimy piktogramy niebieskiego szlaku rowerowego Greenways i zielonego szlaku pieszego PTTK, które będą nam towarzyszyć aż do samych Tomic. Mijamy cmentarz, pola uprawne otoczone drzewami, boisko szkoły podstawowej i samą szkołę w Woźnicach. Za szkołą stabilizuje się teren. Mijamy skrzyżowanie



Na trasie

na prosto i dobijamy do poprzecznego asfaltu, gdzie skręcamy w prawo, razem z ulicą Wadowicką. Jedziemy drogą, która istniała tu przed wiekami. Pierwszą wzmianka o Woźnikach pochodzi z wczesnośredniowiecznych annałów i widnieje tam jako „Woznyky”. W średniowiecznym języku polskim końcówka „nyky” oznaczała służebność ludności wobec pana obszaru, głównie wobec księcia. Osadę tą mógł więc założyć książę opolski dla ludzi, którym zlecał wyrabiać wozy bojowe na potrzeby wojska lub w razie potrzeby przewozić właścicieli zamku i jego służbę. Prawdopodobnie książę opolski Władysław I nadał je przedstawicielom rodu Radwanitów herbu Radwan, o których pocytyacie także w wariantcie na Draboż. Jest to bardzo możliwe, ponieważ rycerze Radwanicy udzieli księciu opolskiemu pomocy w walce z księciem krakowskim Bolesławem Wstydlwym, a Woźniki były zapłatą. Mijamy drewniany kościół w Woźnikach pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny. Oznacza to, że jesteśmy na szlaku Architektury Drewnianej województwa małopolskiego. Jeśli nie czuje się bezpiecznie widząc znak „Kierowco, zwolnij!”, możecie skorzystać z trotuaru, który znajduje się po lewej stronie drogi. Ulica Wadowicka zmierza, zakręcając to w lewo, to w prawo, pomiędzy zabudowaniami Woźnik, w stronę Skawy, co sygnalizuje widoczny z daleka most kolejowy. Trakcję kolejową, obecnie nieczynną, wybudowano w latach 1888-1889. Przez teren Woźnik przeprowadzono linię kolejową z Trzebini do Wadowic, ale z powodu wcielenia w 1939 roku wsi Woźniki do III Rzeszy Niemieckiej, dopiero w roku końca wojny powstał przystanek kolejowy o nazwie Woźniki. Granica II Rzeszy i Generalnej Guberni przebiegała wzdłuż Skawy, wzdłuż której teraz jedziemy, ale ze względu na poprowadzone czterdzieści lat wcześniej przez Woźniki tory kolejowe do Spytkowic i Trzebini, nazistowskie Niemcy przesunęli ją w tym miejscu na wschód.

Witanowice 3,5 km

Mijamy tabliczkę z informacją o końcu terenu zabudowanego i mierzymy w kierunku pól i drzew oraz kolejnych przystanków autobusowych. Charakterystyczna dla brzegów rzek roślinność rosnąca na poboczu ulicy Wadowickiej daje nam znać, że jedziemy wzdłuż Skawy, która skrzy się w słońcu po naszej prawej stronie. Nadal towarzyszy nam niebieski szlak rowerowy Greenways i zielony szlak pieszy PTTK, które na najbliższym skrzyżowaniu

nakazują nam jechać w prawo na Tomice. Jadąc w lewo i skręcając na następnym skrzyżowaniu w ulicę Jana Pawła II, po przejechaniu 2,3 kilometra, dobiłobyśmy do kościoła parafialnego w Witanowicach, przy którym znajduje się Izba Regionalna. My jednak skręcamy w prawo. Na ulicy Krakowskiej, którą jedziemy, panuje wzmoczony ruch samochodowy, jeżeli nie czujecie się bezpiecznie zjedźcie na chodnik dla pieszych. Jadąc z górki mijamy z lewej Okręgową Stację Kontroli Pojazdów oraz centrum nasiennictwa. Od skrzyżowania z ulicą Radwany będzie nam towarzyszył żółty szlak pieszy PTTK, razem z niebieskim szlakiem rowerowym Greenways i zielonym szlakiem pieszym PTTK. Wjeżdżamy na most na Skawie.

Tomice granica 4,3 km

Na moście na Skawie mamy okazję zaobserwować rzekę, która do tej pory kryła się przed nami pod osłoną drzew: dębów i lip. Jedziemy wśród pól uprawnych i łąk obok przydrożnej kapliczki, drewnianej skrzynki na listy pomalowanej na niebiesko oraz tablicy ogłoszeń. Nie skręcamy w ulicę Łęg tylko nadal jedziemy głównym asfaltem w kierunku stawów tomicznych. Po prawej mijamy stawy Gałkowiec I i Gałkowiec II, a po lewej staw Młyński, za którym zakręcamy w lewo, na ulicę Dworską, czeka na niej niespodzianka w postaci punktu rekreacyjno-wypoczynkowego. Jedziemy tą asfaltową drogą, po lewej mijamy stawy Młyński i Sierotowiec, po czym przejeżdżamy przez tory kolejowe, te same, które mijaliśmy wcześniej. Towarzyszą nam nadal żółty i zielony szlak pieszy PTTK, razem z niebieskim szlakiem rowerowym Greenways. Wznosimy się przez pola do zabudowań Tomic, mijamy po prawej stronie przyszkolne boisko sportowe, a potem szkołę podstawową w Tomicach imienia Adama Mickiewicza. Tu możemy zrelaksować się w punkcie wypoczynkowym dla rowerzystów. Można tu skorzystać także z siłowni i boiska rekreacyjnego.

Żegnamy wszystkie szlaki, które towarzyszyły nam do tej pory i zaraz za szkołą skręcamy w prawo na chodnik i prowadząc rower dobijamy do głównej drogi krajowej numer 28. Przechodzimy ją z zachowaniem ostrożności i kierujemy się na zachód ulicą Starowiejską. Po 20 m skręcamy w prawo na ulicę Długą. Na najbliższym rozwidleniu wybieramy lewy wariant, czyli ulicę Świętego Jakuba, na której możecie podziwiać nie tylko Bałysówkę, czyli galerię sztuki, ale także kaplicę Świętego Jakuba.

Tomice, Bałysówka 7,2 km

Możecie stamtąd dotrzeć do drogi numer 28 kontynuując kierunek wschodni i jeśli chcecie się stamtąd wydostać koleją to skręcać w prawo. Razem z samochodami podróżujemy w kierunku południowym 3 km, dobijamy do poprzecznej, głównej ulicy Wadowic nazwanej nazwiskiem Józefa Piłsudskiego, i skręcamy w lewo. Po kilometrze jazdy ujrzycie stację PKP.

Wadowice PKP 11,3km

Jeśli chcecie wrócić do domu koleją, to musicie zawrócić na drogę krajową 28, która w Tomicach nosi nazwę ulicy Wadowickiej. Razem



Galeria „Bałysówka”

z samochodami podróżujemy w kierunku południowym 3 km, dobijamy do poprzecznej, głównej ulicy Wadowic nazwanej nazwiskiem Józefa Piłsudskiego, i skręcamy w lewo. Po kilometrze jazdy ujrzycie stację PKP.

WARIANT III

Do Paszkówki przez Draboż (432 m n.p.m.)

Świetne widoki zapewnią w tej trasie Pasma Draboża, z którego widać nie tylko okoliczne góry Beskidu Zachodniego, ale także Dolinę Górnej Wisły. Pasma Draboża zwane Niedźwiedzim wchodzi w skład Pogórza Wielickiego, a takie ukształtowanie terenu sprzyjało w obronie tego obszaru przed najeźdźcami. Bliskość wody w Wiśle – wtedy pitnej – sprawiło, że pierwsze osady istniały tu już w czasach neolitu, czyli około 5500 lat przed naszą erą. Neolit jest zwany młodszą epoką kamienia, lub epoką kamienia gładzonego (ponieważ w tym czasie gładzono powierzchnię kamieni i wiercono w nich otwory) i bezpośrednio poprzedza epokę brązu. W czasach neolitu uprawiano rośliny i hodowano zwierzęta, a ludzie zakładali osady i osiedlali się tu na stałe – nie musieli już bowiem wędrować w celu zdobycia pożywienia i skór. W Wiśle dość było ryb, a w lesie dość zwierza – do tej pory pasmo Draboża zwane jest pasmem Niedźwiedzim. My nie spotkamy raczej niedźwiedzi, za to możemy minąć się z osobami uprawiającymi jeździectwo. Wycieczka do Paszkówki to górski odcinek dla zaprawionych w bojach rowerzystów, więc raczej nie dla dzieci.

Wariant do Paszkówki przez Draboż (432 m n.p.m.) Marcyporęba - Przełęcz Zapusta - Okolice Draboża - Przytkowice - Posmyków - Paszkówka - Bęczyn - Kopytówka - Brzeźnica.

Długość Wariantu do Paszkówki przez Draboż: 18,7 km

Marcyporęba 0 km

Nie skręcamy w lewo, jak w wersji podstawowej, na ulicę Marka Radwanity, tylko w prawo, na ulicę Świętego Floriana i zmiierzamy do podjazdu. Ulica jest oznakowana zielonym szlakiem rowerowym oraz Szlakiem Maryjnym, który jest zaledwie fragmentem międzynarodowego szlaku pielgrzymkowego łączącego Częstochowę, Levocę na Słowacji i Mariazell w Austrii. Możecie go poznać po niebieskiej gwiazdce na piktogramie. Po prawej stronie mijamy sklep i piękny, strzelisty, drewniany kościół w Marcyporębie pod wezwaniem świętego Marcina, którego obejmuje szlak architektury drewnianej w Małopolsce. Za kościołem, na rozwidleniu, wybieramy prawą odnogę ulicy, a następnie lewy wariant asfaltowy. Nadal jest to ulica Świętego Floriana. Po lewej stronie mijamy szkołę i boisko, a za nim wybieramy prawy wariant drogi, czyli nadal ulicę Świętego Floriana. Po prawej stronie towarzyszy nam potok Radwaniecki, którego nazwa pochodzi od tutejszych wieloletnich właścicieli herbu Radwan. Nazwa Marcyporęby pochodzi także od nich, a dokładnie od Marka Radwanity, który posiadał ten kawałek Małopolski, zwany Markową Porębą. Kiedy skończą się zabudowania Marcyporęby i zaczną się pola uprawne, na rozwidleniu wybieramy prawą utwardzoną odnogę drogi biegnącą w kierunku drzew. Po prawej stronie, na wzniesieniu, w minionych wiekach istniało drewniane grodzisko. Ciągłe towarzyszy nam zielony szlak rowerowy. Czeka nas drałowanie pod górę, a właściwie na Przełęcz Zapustą, która wznosi się przed nami na wysokości 380 m n.p.m.

Przełęcz Zapusta (380 m n.p.m.) 2,5 km

Utwardzona droga zamienia się w polną drogę, a następnie w górski szlak ocieniony dębami i jodłami. Dobijamy do poprzecznej, wyjeżdżonej drogi i przecinamy ją. Następnie podróżujemy wznosząca się ścieżką wśród drzew. Po wspięciu się na górkę następuje zjazd – ostrożnie, jesteśmy w górach! Na rozwidleniu wybieramy lewą odnogę. Dobijamy do poprzecznego asfaltu, czyli drogi z Marcyporęby do Stanisława Górnego. Asfalt na tym odcinku jest oznakowany Szlakiem Papieskim zatytułowanym „Nie lękajcie się”, który biegnie ścieżkami przemierzany mi przed laty przez Karola Wojtyłę, późniejszego papieża Jana Pawła II, a obecnie świętego. Szlak, który nie jest osobno wytyczoną trasą, prowadzony jest w okolicznych górach po istniejącym szlaku pieszym PTTK. W niektórych miejscach stanęły na nim specjalne tablice informacyjne oraz drogowaskazy. Przecinamy ten asfalt, który położono w niskim wąwozie, z zachowaniem ostrożności, i kontynuujemy podróż w miarę na jednym poziomie, polną drogą w kierunku południowo-wschodnim, razem ze szlakiem maryjnym, papieskim, niebieskim szlakiem pieszym PTTK oraz zielonym szlakiem rowerowym. Po prawej stronie mijamy zabudowania, a po lewej las sosnowo-jodłowy. W ten sposób docieramy do punktu widokowego. Opis widoków znajdziecie w wariantcie na Draboż. Pora zdać sobie sprawę, gdzie dokładnie jesteśmy – jedziemy sobie rowerem przez Karpaty zewnątrz, a dokładniej Pogórze Zachodniobeskidzkie, w którego skład wchodzi Pogórze Wielickie. Jego częścią jest pasmo Draboża. To pasmo to dziewięć kilometrów trasy pieszej, które jest podzielone na dwie części przez Przełęcz Zapustą.

Okolice Draboża 3,5 km

Zjeżdżamy z górkę, po czym jedziemy na jednym poziomie po kamieniach. Nie wspinamy się w okolice Draboża, bo nie wjedziemy na sam szczyt, choć zarówno szlak maryjny jak i szlak papieski oraz niebieski szlak pieszy PTTK tam prowadzą. My pojedziemy razem z zielonym szlakiem rowerowym, na rozwidleniu wybierając prawy wariant. Ominiemy w ten sposób kamieniołom i odpuścimy sobie wspinaczkę o około 5 m wwyż. Jedziemy po kamienistej drodze, która nie wznosi się, lecz biegnie przez ten teren na jednym poziomie. Ze stoków Draboża spływają strumienie, w okresie suszy możecie ich nie napotkać i w takim wypadku nie zasilają one ani Kanału Łączany – Skawina, ani okolicznej rzeczki Sosnowianki.

Wariant na Draboż 432 m n.p.m.

Wybieramy lewy wariant razem z szlakiem maryjnym, szlakiem papieskim i niebieskim szlakiem pieszym PTTK. Czekają nas podjazd pod górę i to dość stromy. Jeszcze potem czeka nas stromy zjazd pomiędzy drzewami, na które powinniście uważać. Za to punkt widokowy spełni wasze oczekiwania - Draboż (432 m n.p.m.) to najwyższy Brzeźnicki szczyt, a widać z niego na południu Górę Kaczę (391 m n.p.m.) i po lewej stronie Kalwarię Zebrzydowską z jej Żarem o wysokości 527 m n.p.m. Za Kaczę Górą na prawo wznosi się Jaroszwowska Góra (544 m n.p.m.). Jeśli odwrócicie się w tył, zobaczycie Jurczakową Górę (414 m n.p.m.), a za tym wzniesieniem Niedźwiedzią Górę (426 m n.p.m.). Ten wariant wydłuża trasę podstawową o około 150 m. W okresie średniowiecza, z którego zachowały się kroniki przechowywane w archiwum krakowskim, wiemy, że rządząli tutaj rycerze herbu Radwan, zwani Radwanitami.

Chronili oni królów polskich broniąc ich przez najeźdźcami, którzy przybywali tu po łup z zachodu. Drałując rowerem pod górę na Draboż możecie sobie wyobrazić jak po tych samych drózkach jeździli konno rycerze i biegali ich giermkowie, a strażnicy z tego punktu widokowego dęli w rogi, kiedy zobaczyli pędzących konno wrogów.



Pasma Draboża

Ciąg dalszy trasy głównej

Zielony szlak rowerowy wiedzie nas po kamienistej drodze, kontynuujemy kierunek wschodni znów razem ze szlakiem maryjnym, papieskim, niebieskim szlakiem pieszym PTTK oraz zielonym szlakiem rowerowym. 140 m dalej niebieski szlak pieszy PTTK skręca w prawo razem ze szlakiem maryjnym w kierunku Kalwarii Zebrzydowskiej, ale my jedziemy prosto razem z zielonym szlakiem rowerowym i dobijamy do asfaltu, na którym kontynuujemy kierunek.

Przytkowice 5,8 km

Mijamy odchodzący w prawo asfalt, czyli ulicę Graniczną i podziwiamy po prawej stronie Babią Górę „Królową Beskidów” (1725 m n.p.m.). Po lewej mijamy stare, drewniane i nowe domy, stodoły i kapliczki, w tym jedną z 1909 roku. Za kapliczką ignorujemy odchodzący w lewo asfalt, czyli ulicę Wadowicką, i nadal kontynuujemy kierunek wschodni, podróżując zielonym szlakiem rowerowym - asfaltową drogą biegnącą po wzniesieniu. Dopiero gdy zielony szlak rowerowy zamieni się w czarny szlak rowerowy i minimy sklep, na skrzyżowaniu, skręcamy w lewo razem z czarnym szlakiem rowerowym. Wreszcie czeka nas zjazd.

Posmyków 7,6 km

Ten zjazd okazuje się być stromą ulicą Leśną, więc uważajcie. Nadal towarzyszy nam czarny szlak rowerowy. Przy kapliczce z Matką Boską wybieramy lewą odnogę poprzecznej drogi asfaltowej, czyli kontynuacji ulicy Leśnej. Tą ulicą będziemy podróżowali przez ponad kilometr i pokonamy nią kolejny zjazd w dole obserwując Pałac w Paszkówce, który obecnie jest hotelem.

Paszkówka 9,2 km

Podróżujemy nadal ulicą Leśną w towarzystwie czarnego szlaku rowerowego. Po lewej stronie mijamy staw Pałacowy, a za nim staw Zachodni. Po prawej stronie mijamy boisko LKS „Dąb Paszkówka”, za którym znajduje się łowisko wędkarskie „Pod Dębem”. Po północnej stronie łowiska, w rejonie ulicy Pasternik, archeolodzy prowadzili badania, które potwierdzają osadnictwo na tych terenach w okresie neolitu. Podążając czarnym szlakiem rowerowym, i dalej zielonym szlakiem pieszym o nazwie Polna Droga Krzyżowa, dotrzecie do punktu wypoczynkowo-informacyjnego Doliny Karpia, czyli zadaszonego punktu rekreacyjno-informacyjnego ze stojakiem, który może pomieścić do ośmiu rowerów. Znajduje się w nim zadaszone siedzisko z drewnianym stołem oraz tablica informacyjna

z mapą. My jednak żegnamy czarny szlak rowerowy i skręcamy w lewo przy salonie fryzjerskim, na ulicę Pałacową. Mijamy Ośrodek Zdrowia i hotel, mijamy także te same stawy co wcześniej, tylko z innej strony. Ulica Pałacowa, co dawno nam się nie zdarzyło, nie jest oznakowana żadnym szlakiem, ale za to znajduje się przy niej szkoła i hala sportowa. Zaraz za szkołą zaczyna nam towarzyszyć żółty szlak rowerowy i skręcamy w lewo na ulicę Wadowicką, ustępując pierwszeństwa samochodom. Po 100 m zakrećmy razem z ulicą Wadowicką w prawo. Mijamy zabytkowe kapliczki słupowe i sklep. Na rozwidleniu wybieramy główną ulicę Wadowicką, czyli prawą odnogę. Cały czas towarzyszy nam żółty szlak rowerowy, który mija ośrodek jeździecki, przystanek autobusowy i Ochotniczą Straż Pożarną w Paszkówce.

Bęczyn 13,1 km

Ulica Wadowicka mijają kapliczkę słupową z 1868 roku, a za nią zaczyna się zjazd obok placu zabaw dla dzieci. Cały czas towarzyszy nam żółty szlak rowerowy. Mijamy kolejne przystanki i zabytkowe drewniane domy oraz przecinamy skrzyżowanie asfaltowych dróg na prosto. Te pola po prawej były miejscem wykopalisk archeologicznych zwieńczonych sukcesem – archeolodzy wykopali tu artefakty z epoki neolitu. Naukowcy odnajdywali na okolicznych polach uprawnych określone przez pomiary obszary terenu z czasów epoki kamienia, a na nich skorupy neolitycznych garnków oraz niewielkie fragmenty naczyń ze środkowego neolitu, których wytwarzanie i rozpowszechnienie na terenach Doliny Górnej Wisły prawdopodobnie rozpoczęło się w III tysiącleciu przed naszą erą. Wśród innych artefaktów, czyli znalezisk archeologicznych, na innych stanowiskach na tym terenie znaleziono fragment kamiennej siekiery, co oznaczało, że homo sapiens już przed wiekami potrafił wykarzczać las. Bęczyn żegna nas więc drzewami sosen i jodeł, których kępy są nędzną resztką borów porastających te tereny w neolicie.

Kopytówka 14,5 km

Kopytówkę zaczynamy podjazdem w otoczeniu zabytkowych drewnianych domów. Kontynuacja ulicy Wadowickiej oznakowana żółtym szlakiem rowerowym stabilizuje się by po chwili zaskoczyć nas kolejnym podjazdem. Mijamy przystanek, sklep i zabytkową kapliczkę słupową, a następnie osiągamy wysokość punktu widokowego na Draboż. Obok murowanej kremowej kaplicy skręcamy w prawo na asfaltową ulicę Malowniczą, na której cały czas towarzyszy nam żółty szlak rowerowy. Jedziemy wśród zabudowy Kopytówki obok przystanku. Obok przydrożnego krzyża w prawo odchodzi droga do dworu i parku dworskiego w Kopytówce, ale my jedziemy nadal ulicą Malowniczą w towarzystwie żółtego szlaku rowerowego. Ulica ta ma kilka rozgałęzień, jednak jedziemy nią prawie do końca, po czym na rozwidleniu za sklepem z artykułami dla niemowląt wybieramy lewy wariant, czyli ulicę Kalwaryjską, która jest oznakowana żółtym szlakiem rowerowym. Po kilometrze dojeżdżamy do rozwidlenia, gdzie wybieramy lewy wariant, czyli ulicę Świerkową, która niedługo potem dobija do ulicy Parkowej. Ulica Parkowa prowadzi do centrum Brzeźnicy i wystarczy, że skręcimy na niej w prawo, żeby połączyć się z trasą Doliny Karpia. Dalszy opis znajdziecie w opisie Brzeźnicy, szukając dalszych instrukcji jak jechać czerwonym szlakiem rowerowym Doliny Karpia.

Brzeźnica 18,7 km - koniec wariantu

KATALOG ZABYTEKÓW CO BĘDZIEMY MIJAĆ NA SZLAKU DOLINY KARPIA

OSIEK

KOŚCIÓŁ ŚW. ANDRZEJA wzniesiony w miejscu pierwotnego kościoła w 1558 roku, w latach 1598-1617 był zbrojem kalwińskim. Zbudowany z modrzewia kościół o konstrukcji zrębowej ma wieżę konstrukcji słupowej i prostokątne, małe okienka. Remont i konserwacja trwa od 1970 roku do dziś i dotyczy głównie elementów wyposażenia wnętrza – m. in. figur z łuku tęczy, prospektu organowego i znajdujących się obecnie w pracowni konserwatorskiej w Krakowie, gdzie są za darmo konserwowane przez studentów ASP. Teraz świątynia otwierana jest wyłącznie na prośbę zwiedzających (opiekun: Alicja Bańka z mężem, których można znaleźć w domu zbudowanym najbliżej kościoła, gdzie znajduje się izba pamięci). Warto zwiedzić tę świątynię – w jej wnętrzu znajduje się fragment polichromii przedstawiający Trójcę Przenajświętszą, cenna jest również późnogotycka kamienna chrzcielnica z XVI wieku z klasycystyczną pokrywą (prawdopodobnie dawne tabernakulum). Jeśli odwrócicie się w stronę wejścia do zakrystii, to zauważycie nad nim zawieszony manierystyczny epitafium Beaty i Mikołaja Porębskich z lat 30. XVII wieku. Na balustradzie chóru znajdują się trzy polichromowane herby kolejnych właścicieli Osieka. W kamienną posadzkę wmurowano płyty nagrobne baronów Larischów. Na stropie pod wieżą znajduje się stara polichromia przedstawiająca walkę Archaniola z diabłem. Pokonany diabeł, choć znajduje się pod stopami Archaniola, wodzi wzrokiem za oglądającymi, a jego oczy widać z każdego miejsca tego pomieszczenia (niejedną pannę odwiódł od grzesznych myśli, kiedy w kościele tym odprawiano msze, bowiem w tej jego części znajdował się babiniec). Rokokowa ambona o kształcie łodzi na północnej ścianie prezbiterium jest często spotykana w Polsce – także



Zabytkowy Kościół w Osieku

w tym kościele wykorzystano ten element biblijny, by proboszcz głoszący kazanie mógł wyglądać z łodzi na morze wiernych. Wokół świątyni kilkadziesiąt lat temu posadzono dęby, żeby ochronić ją przed wiatrami halnymi z gór. Obecnie zamknięty, a klucz można uzyskać w budynku parafialnym opodal kościoła.

PAŁAC nad stawem Mały Bonar. Osiek w średniowieczu należał do książąt oświęcimskich. W 1457 roku od Janusza kupił go wraz z całym księstwem oświęcimskim Kazimierz Jagiellończyk. Później, już jako fortalicjum, pełniło swoje funkcje obronne do połowy XVIII wieku. Do powstania barokowego dworu przyczyniła się hrabina Branicka, a i potem Osiek miał wielu właścicieli. Kolejnej zmiany wizerunku pałacu podjął się projektant Franciszek Maria Lanci na zlecenie Karola Larischa w I połowie XIX wieku. Jednak najważniejszym w historii Osieka był Oskar Rudno Rudziński, absolwent Akademii Rolniczych w Wiedniu i Halle, który w 1885 roku kupił ten, zdewastowany wtedy, majątek i pałac w stylu orientalnym. Rudziński jako pierwszy meliorował grunty, założył sztuczne pastwiska, sprowadził buhaje z Holandii i narybek karpia z Nachodu w Czechach. W osiekich stawach metodą krzyżówek wyhodował specjalną odmianę karpia, po który z całej Polski zjeżdżali hodowcy i z chudych lat wprowadził Osiek w rozkwit. Stworzył szczep karpia osieckiego, uznanego w 1912 roku, na wystawie we Lwowie, za najlepszego na pańskie stoły. Wybudował około 30 budynków: fabryki cegły, dachówki, młyn, tartak, gorzelnię wódek i likierów. Kiedy Oskar umarł, trzech synów przejęło majątek i tradycję zdobywania medali - w 1929 roku uzyskali złoto na wystawie w Poznaniu. Była rezydencja Oskara Rudzińskiego to zwieńczona wieżyczką budowla mieszcząca w swoim wnętrzu piękną klatkę schodową i zdobione arabskimi rysunkami sale. Chętnie bywali tu Artur Grottger i Julian Fałat – malowali okolicę. W 1915 roku przebywał tu z wizytą brygadier Józef Piłsudski, we wrześniu 1919 roku generał Józef Haller, w 1929 roku Ignacy Mościcki oraz kilkakrotnie kardynał Adam Sapieha. W 1919 roku, w metalowej kuli na wieży pałacu umieszczono dokument. Jego treść mówiła o niewymownej radości z odzyskania niepodległości i głębokim smutku po śmierci pierwszego Rudzińskiego właściciela tych dóbr. Było to 6. 09. 1919 roku. Obecnie własność prywatna, która można podziwiać z daleka.



Pałac w Osieku

RUDZE

ZESPÓŁ DWORSKI z połowy XVIII wieku stanowi przykład staropolskiego dworu barokowego. W sąsiedztwie jednokondygnacyjnej, murowanej budowli znajdują się stawy i trzy młyny.



Dwór w Rudzich

GRABOSZYCE

Zabytkowy **KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. ŚW. ANDRZEJA** po raz pierwszy wzmiankowany w latach 1325-1327, stał na miejscu obecnego, drewnianego kościółka konstrukcji zrębowej, powstałego prawdopodobnie w 1585 roku. Świątynię pokrytą gontem zwieńcza od strony zachodniej czworoboczna wieża, wybudowana po 1617 roku, o ścianach silnie pochylonych, z nadwieszoną izbicą. Nad izbicą zostało nadbudowane później węższe pięterko czworoboczne z pilastrami na narożnikach i belkowaniem, całość zakończono hełmem cebulastym z latarnią, a górna kondygnacja wieży i wieżyczka na sygnaturkę są polichromowane. Przy prawie kwadratowym prezbiterium, od jego strony północnej, znajduje się piętrowa



Kościół w Graboszycach

zakrystia. Na nowej belce półkolistego łuku tęczy wisi barokowy krucyfiks, a pod siodłowym dachem wybudowano chór muzyczny, wsparty na dwóch słupkach. We wczesnobarokowym ołtarzu głównym umieszczono namalowany na desce obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z XVII wieku i barokowy obraz św. Andrzeja. Osobliwe są skrzydła ołtarzyka szafiestego, malowane na desce: na awersach znajdują się barokowe obrazy św. Piotra i św. Pawła, podczas gdy na rewersach widnieją późnogotyckie (I połowa XVI wieku) obrazy Ecce Homo i Matki Boskiej Bolesnej. Prawdopodobnie te ostatnie są obrazami ołtarzyka ofiarowanego przez Annę Jagiellonkę Małgorzacie Brandysowej, żonie Dziwisza Brandysa, określone w aktach wizytacji biskupiej w 1602 jako *ex altera parte imago Misericordiae picta*. Całość uzupełniają dwa późnobarokowe ołtarze boczne z I połowy XVIII wieku i późnobarokowa ambona również z tego okresu. Kamienna chrzcielnica jest starsza, bo pochodzi prawdopodobnie z XVI wieku, podobnie jak późnogotycki posązek Chrystusa Zmartwychwstałego, datowany na początek XVI wieku. Kościół św. Andrzeja przebudowywany był dwukrotnie: w XVII wieku dobudowano do niego wieżę, natomiast w XVIII wieku podwyższono ją – widocznie wieś rozrosła się tak bardzo, że trzeba było doprowadzić do szerszego rozchodzenia się dźwięku z dzwonu. Ostatnia renowacja tej świątyni miała miejsce relatywnie niedawno, bo w 1975 roku.

DWÓR OBRONNY nazywany też zamkiem, „budowany w XVI wieku przez Dziwisza Brandysa w stylu renesansowym. Dwór, który zyskał nową elewację i pokrycie dachu, jako *ex-fortalicjum*, otaczała niegdyś fosa. Podobno zawsze była sucha, bo właśnie z niej dwa wejścia prowadzą sklepionymi korytarzami do piwnic. Przed frontem budynku znajduje się most, który niegdyś ozdobiony był klasycystycznymi wazami. Całość otacza park krajobrazowy ze starym, pomnikowym drzewostanem. Obecnie dwór stanowi własność prywatną i jest przywracana dawna jego świetność, utracona przez lata wojny. Niemcy uciekający stąd przed styczniową ofensywą w 1945 roku zniszczyli zabytkowe wyposażenie dworu, a Armia Czerwona, która przez kilka dni w styczniu urządziła w nim frontowy szpital wojenny, wyrzuciła



Zamek w Graboszycach

resztę zachowanych dóbr przez okna. Majątek w Graboszycach należał do dużych gospodarstw i miał w czasach świetności ponad 220 ha, około 12 łąnów, a wykorzystując pracę pańszczyźnianą okolicznych chłopów, dziedzic dorobił się fortuny – tak głosiła legenda. Kazała ona łowcom skarbów i zwykłym szabrownikom, znęconym graboszycką legendą o ukrytym skarbie, w II połowie XX wieku rozbijać ściany, rozbierać zabytkowe piece i kominy, choć jedynym skarbem, który po dewastacji ujawniły mury, był pukiel blond włosów za obluzowaną cegłą palcówką i historia miłośna, o której nikt już nie usłyszy, bo włosy nie potrafią mówić. Tymczasem ostatni spadkobierca Ludwik Chrzyszcz w trakcie kampanii wrześniowej dostał się do niewoli niemieckiej, przebywał w obozach w Dachau i Mauthausen. Przeżył obozy i w 1945 roku wrócił z rodziną do Graboszy, gdzie władze gminne pozwoliły mu zamieszkać w „zarządówce” i korzystać z ogrodu; utrzymywał się więc ze sprzedaży plonów i dorywczych prac. Taki stan rzeczy trwał do 3 lutego 1951 roku, kiedy jako byłego obszarnika pozbawiono go i tej możliwości – państwo polskie, które stało się właścicielem ziemi, zażądało płacenia ogromnego czynszu dzierżawnego. A legenda nadal nęciła złoczyńców. Z racji pochodzenia dawny dziedzic nie mógł dostać pracy i do 1957 roku Ludwik z rodziną mieszkał w drewnianej szopie, w której w sierpniu tegoż roku, zaraz po przejęciu przez niego na nowo zarządówki, został przez niewykrytych przez milicję sprawców prawdopodobnie skrytobójczo zamordowany podczas zainscenizowanego pożaru szopy. A wszystko to działo się opodal dworu obronnego z legendą, którego był dziedzicem.

WOŹNIKI

WOŹNICKĄ PARAFIĘ I KOŚCIÓŁ założyli prawdopodobnie benedyktyni z Tyńca i w swych początkach mógł być on związany z kapelanią na zamku w Grodzisku. Dokument z 1326 roku podaje, że proboszcz woźnicki Florian płacił wtedy 7 akocjów 16 dynarów dziesięciny parafskiej, to jest tyle samo, co proboszcz z Graboszy i Witanowic. Natomiast od 1335 roku do parafii woźnickiej należały kościoły filialne w Wadowicach i Ryczowie. Dopiero od 1780 roku role się odwróciły i to Woźniki



Kościół w Woźnikach

są dziś filią wadowickiej parafii. Pokryta gontem konstrukcja zrębowa świątyni w Woźnikach skrywa nie tylko drewniany, gotycki krucyfiks z 1380 roku, który można podziwiać na belce tęczowej, ale także historię determinacji mieszkańców Woźnik. Jednonawowy kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny jest bowiem przykładem udanej rekonstrukcji konserwatorskiej - w 1959 roku podpalacz spowodował, że spłonęły dachy, stropy i ściany szesnastowiecznej budowli uległy uszkodzeniu, a po wieży zostały zgliszcza, tak jak po części wyposażenia kościoła. Ale parafianie nie poddali się i w ciągu dwóch lat (od 1962 roku) odbudowali swój kościół w stylu nadwiślańskim na miejscu, gdzie stały wcześniejsze świątynie. W ołtarzu głównym umieszczono dziewiętnastowieczny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, belki stropowe kruchty pokryto napisami, a parapet chóru muzycznego wypieciono z wikliny. Osiemnastowieczne organy są jeszcze odbudowywane, jednak dzięki wydobywają się z kościoła w Woźnikach dzięki drewnianej dzwonnicy, w której zawieszono dzwony i... elektronowym organom.

TOMICZE

GALERIA SZTUKI „BAŁYSÓWKA” na ul. Świętego Jakuba 2, urządzona jest w zabytkowym drewnianym domu z II połowy XIX wieku i prezentuje prace zarówno lokalnych twórców ludowych jak i profesjonalnych artystów. Nieopodal galerii stoi murowana kaplica św. Jakuba o zakroju kościoła z lat 1877-1880.



Galeria sztuki „Bałysówka”

BACHOWICE

KAMIENNY KRZYŻ POKUTNY niewiadomego pochodzenia. Legenda głosi, że krzyż wyrósł z ziemi na miejscu, gdzie zamordowano duchownego, który jechał z komunią do ciężko chorego. W trakcie podróży został napadnięty przez zbrojczy, zamordowany i pochowany przy drodze. Nikt nie wie, ile w tym prawdy, ale do dziś nie ustalono dokładnego wieku tego zabytku, jednak jest on bez wątpienia najstarszym zabytkiem w Bachowicach prawdopodobnie powstał około 500 lat temu. W trzech czwartych zakopany w ziemi – pojawił się sam – naprawdę „wyrósł z ziemi”. Stoi przy drodze prowadzącej do przysiółka Kaniów.

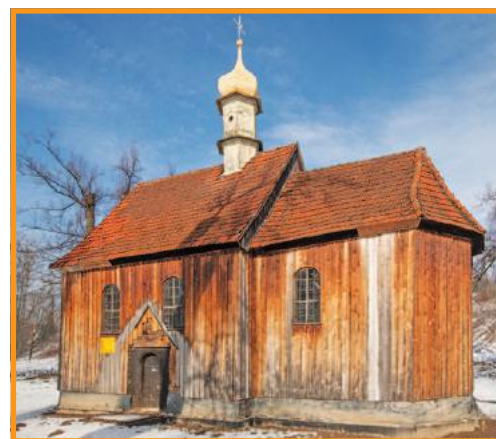


Krzyż pokutny w Bachowicach

TŁUCZAŃ

Obecny pomocniczy **KOŚCIÓŁ DREWNIANY** Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny o konstrukcji zrębowej został oddany do użytku parafian z Tłuczani w roku 1664. Pomimo, że był odnawiany w I połowie XIX wieku, nosi wyraźne cechy baroku. Świątynia jest wyposażona w późnobarokowy ołtarz główny, wczesnobarokowy ołtarz boczny, a wieżyczka zwieńczająca świątynię ma sygnaturkę kształtu baroko-

wego. Wewnątrz tej jednonawowej budowli, na dwóch belkach umieszczono chór muzyczny, a na jego „podniebieniu” widnieją barokowe malowidła. Na wyposażeniu świątyni znajduje się również ornat z XVIII wieku. Zazwyczaj kościółek jest zamknięty i tylko negocjacje z proboszczem, który odprawia msze w nowym kościele w Tłuczani, mogą to zmienić.



Kościół w Tłuczani

MARCYPORĘBA

Dzisiejszy **KOŚCIÓŁ ŚW. MARCINA** z 1670 roku to drewniana budowla o konstrukcji zrębowej. Wewnątrz ołtarz główny i dwa ołtarze boczne prezentują dzisiaj turystom, jak wygląda styl rokokowy. Zawdzięczamy to okresowi reformacji, kiedy to znaczna część miejscowej i wpływowej szlachty staje się wtedy protestantami - wyznawcami luteranizmu, kalwinizmu i arianizmu. Wśród nich prym wiedzie sędzia Zatorski Zygmunt Palczowski, który wraz ze swoimi krewnymi: Piotrem, Michałem i Stanisławem Palczowskimi oraz Krzysztofem Witkowskim, a także grupą wyznawców, przemianowują w latach 1550–1615 na zbory kalwińskie większość kościołów w Księstwach Oświęcimskim i Zatorskim. Po ponownej konsekracji sprofanowanych świątyń – w wypadku Marcyporęby w 1670 roku - odnawiano wnętrza według ówczesnie obowiązujących wzorców. Dziś wnętrze świątyni jest ozdobione nie tylko ołtarzami z XVIII wieku i licznymi obrazami, lecz również interesującymi detalami ciesielskimi z czasów budowy. Przed świątynią możemy podziwiać jeden ze sposobów okazywania uczucia ojcu przez syna, czyli świątek z 1825 roku (pojedziecie, zobaczycie, zrozumiecie). W marcyporębskim kościele niedzielne msze celebrowane są o 7.30, 9.00 i 11.00, w dni powszednie o 19.00 i wtedy można podziwiać drewnianą świątynię wewnątrz, a grupy mogą umówić się z księdzem proboszczem na zwiedzanie pod nr tel.: 033 8792116.



Kościół w Marcyporębie

PASZKÓWKA

ZESPÓŁ PAŁACOWO - PARKOWY w Paszkówce zbudowano w czasie, kiedy największym wydarzeniem w okolicy było otwarcie pierwszej linii kolejowej w Kotlinie Oświęcimskiej, a modny podówczas neogotyck zainspirował Ludwika i Leonardę Wężyków. Budowlę nazwano, jak łatwo można się domyślić, Pałacem Wężyków. Feliks Książarski zaprojektowałby pałac zapewne nieco inaczej, gdyby wiedział, że kiedyś będzie się tu hodować pieczarki. Ta okazała rezydencja jest obecnie hotelem, po gruntownej restauracji przeprowadzonej w latach 90. ubiegłego stulecia. Pałac otacza ogród w stylu włoskim. Graby, lipy i dęby ułożono w XVIII wieku w geometryczną kompozycję barokową - niektórzy przedstawiciele drzewostanu parku są starsi niż sam budynek (250 lat), w tym 11 drzew jest chronionych prawem jako pomniki przyrody.



Pałac w Paszkówce

BRZEŹNICA

Obecny **DWÓR** został zbudowany dopiero w XVIII wieku w miejscu, gdzie pół wieku później założono ogród krajobrazowy. Małe drzewka, sadzone w II połowie XIX wieku tworzą dzisiaj piękny starodrzew, wśród którego rośnie siedem pomników przyrody. Znajdziecie tam również figurę św. Antoniego Padewskiego z pierwszej połowy XIX wieku. Murowany budynek dworku zbudowano na planie prostokąta, ponad parter wyniesiono jedynie piętrowy ryzalit na krótkiej osi i fasjadę. Niedaleko tego budynku mieści się murowany spichlerz - budowla starsza nawet od samego dworu. Pocięszające jest to, że ten zespół dworsko - parkowy znalazł nabywcę i obecnie jego zniszczone zabytki poddawane są renowacji. Na teren parku, gdzie znajduje się dwór, niestety, wstęp jest wzbroniony.

SPYTKOWICE

ZAMEK położony jest w północnej części Spytkowic, nad potokiem Bachówka. Na podstawie znalezisk archeologicznych można przyjąć, że obronna budowla istniała tu pod koniec XV wieku. W pierwszej połowie XVI wieku przebudował ją kasztelan sądecki Wawrzyniec Myszkowski. Początkowo, gotycko - renesansowy styl budowli przekształcono we wcze-

snobarokowy, prawdopodobnie około 1630 roku, kiedy to biskup krakowski Marcin Szyszkowski nakazał powiększenie i przekształcenie zamku w swoją rezydencję. Spytkowski zamek został zniszczony przez pożar w końcu XIX wieku i działania wojenne 1945 roku. W latach 80-tych i 90-tych XX wieku przeprowadzono w nim gruntowne prace remontowe i konserwatorskie. Wnętrz nie da się zwiedzić, chyba że jest się historykiem lub archiwistą, ale wokół zamku rozciąga się zabytkowy zespół parkowy, w którym można pospacerować.



Zamek w Spytkowicach

PALCZOWICE

KOŚCIÓŁ ŚW. JAKUBA MŁODSZEGO wybudowano w Palczowicach koło Zatora w 1894 roku. Jest to niedawno odnowiona budowla jednonawowa, z wieżą o ośmiobocznej izbie, zwieńczonej hełmem ostrosłupowym. Postawiono ją na miejscu prawdopodobnie spalonego, zbudowanego z drzewa jodłowego, piętnastowiecznego kościółka. W okresie reformacji ród Palczowskich, historycznie związany z tym miejscem, zamienił kościółek w zbór kalwiński.



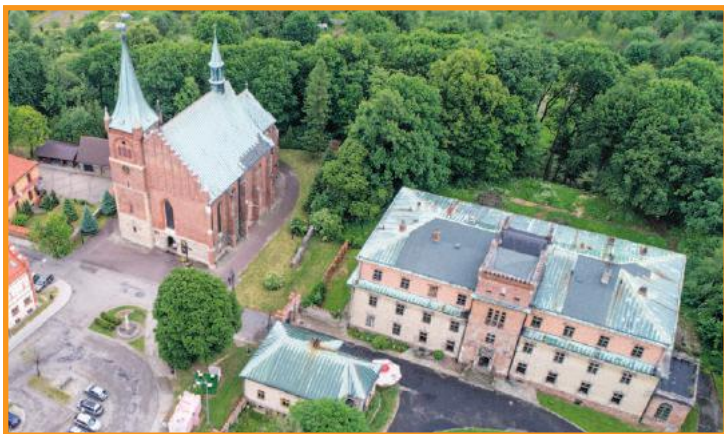
Kościół w Palczowicach

ZATOR

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY. Świątynia pod wezwaniem św. Wojciecha i Jerzego, nieco oddalona od wschodniej pierzei rynku, zyskała swoje fundamenty dzięki zakonowi benedyktynek ze Staniątek, który na miejscu pierwotnego kościółka romańskiego (którego fragmenty zachowały się do dzisiaj w postaci części murów obecnej zakrystii) postawił około 1393 roku niewykończoną budowlę. Projektowany, marmurowy strop zastąpiono drewnianym. Zmusiło to późniejszych donatorów kościoła do uzupełnienia niedoborów budowli, co też uczyniono, a w 1836 roku całość przebudowano w stylu neogotyckim - wówczas z inicjatywy Potockich nadbudowano wieżę z czterema wielobocznymi wieżyczkami,

zwieńczoną hełmem oraz fasadę główną. Ostatnia renowacja w latach 1956 - 73 wiązała się z przywróceniem świątyni pierwotnej, gotyckiej formy poprzez częściową przebudowę wnętrza, gdzie pod krzyżowo - żebrowym sklepieniem prezbiterium znaleźć można fragment kamiennego ołtarza z 1521 roku oraz kamienną część zakrystii. Pod kościołem znajdują się grobowce byłych właścicieli Zatora, między innymi adiutanta Napoleona I, Stanisława Wąsowicza i jego żony, Anny z Tyszkiewiczów Potockiej. Do zabytkowych elementów wyposażenia kościoła parafialnego należy spizowa chrzcielnica w kształcie kielicha z 1462 roku, gotycki posąg Chrystusa Zmartwychwstałego oraz bardzo interesująca mozaika majolikowa autorstwa Włocha, Gianfrancesco Capodiferro z 1535 roku, znana pod nazwą Ecce Homo, przedstawiająca twarz Chrystusa koronowanego cierniem. Jeśli zechcecie spacerować się wokół kościoła, napotkacie marmurowy sarkofag Apolonii Poniatowskiej, niegdyśszej właścicielki dóbr zatorskich.

PAŁAC budowany w latach 1445-1447, powstał po podzieleniu księstwa oświęcimskiego pomiędzy trzech braci. Zator przypadł wtedy Wacławowi I, pierwszemu księciu zatorskiemu i stanowił siedzibę książąt zatorskich do 1513 roku, a następnie, aż do rozbiorów - miejsce urzędowania polskich starostów niegrodowych. Pod koniec XVIII wieku, na skutek przebudowy przeprowadzonej przez Dunina, powstało II piętro. Obecną postać pałac otrzymał w 1836 roku dzięki modernizacji dokonanej przez Aleksandra Potockiego. Projekt wykonanej wtedy częściowej przebudowy wnętrz i bogatego wystroju sal w stylu romantycznego neogotyku wykonał architekt Franciszek Maria Lanci, który razem z Filipim modernizował pałac. Wewnątrz, po obu stronach sieni, znajdują się dwie pary sal - z lewej sala Myśliwska i Złota, z prawej Paprociowa i Bluszczowa, a ich nazwy pochodzą od malowideł i sztukaterii umieszczonych na ścianach. Na początku XX wieku pałac ponownie uległ niewielkiej przebudowie, a potem był nie tylko przechowalnią dla obrazów Leonarda da Vinci czy Bacciarallego, nie wspominając już o Canaletcie, ale również stałym miejscem pobytu wielu znakomitych osobistości: Potockich, Tyszkiewiczów, Poniatowskich. Ze wszystkich pamiątek, jakie zgromadziły te rodziny, Niemcy podczas II wojny światowej nie zdołali tylko wywieźć marmurowych kominków i płyty z napisem tureckim (informującej o budowie meczetu, którą rozpoczęto w 1716 roku z fundacji wielkiego wezyra Alego Paszy; tabli-



Kościół i pałac w Zatorze

ca należała do kolekcji któregoś z niegdyśszych właścicieli - meczet nie), a następnie efekty setek lat starań o wygląd tej budowli zniweczyły zaledwie dziesiątki lat PRL-u, kiedy to w salach składowano pasze i zboża. Wielu obywateli zatorszczyzny przychodziło na świat właśnie w pałacu, gdyż tam bowiem mieściła się przez pewien czas sala porodowa. Obecnie własność Potockich z Krzeszowic.

PRZECISZÓW

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY ŚW. JANA CHRZCICIELA,

w porównaniu z drewnianymi „perełkami” z okolicznych wsi, jest młodą świątynią, bo pochodzi zaledwie z początku XIX wieku. Józef Heintz, który był jej budowniczym, zaprojektował ją w stylu barokowym z elementami klasycystycznymi, po tym, jak zniszczeniu uległa stojąca tu wcześniej drewniana świątynia. Warto tutaj zaglądnąć, bo kościół ten skrywa w sobie prawdziwy skarb: kiedy Austria skasowała klasztor dominikanów w Oświęcimiu, właśnie tutaj trafiła ambona z kościoła Świętego Krzyża w kształcie łodzi.



Kościół w Przeciszowie

POLANKA WIELKA

KOŚCIÓŁ ŚW. MIKOŁAJA

pochodzi prawdopodobnie z I połowy XVI wieku, jednak miał swojego poprzednika już wcześniej, gdyż pierwsza wzmianka o parafii pochodzi z I połowy XIV wieku. Do dziś pozostał murywany fragment tamtej świątyni - kawałek ściany w dawnej zakrystii. To oficjalne dane, jednak niektórzy twierdzą, że świątynia pochodzi z XIII wieku, a szesnastowieczna jest jedynie dobudowana później wieża, której zwieńczenie stanowi hełm pruski. Pierwotnie wzmiankowana jako „Polenka” w XIV wieku, rozłożona sześciokilometrowym pasem na północnym skraju Wysoczyzny Osieckiej Polanka, zawdzięcza swoje zabytki z I połowy XV wieku swojemu pierwszemu właścicielowi, Mikołajowi z Myszkowa herbu Jastrzębiec. Kościół był kilkakrotnie odnawiany, z powodu usytuowania na podmokłym terenie, m.in. w 1658 roku przez cieślę Wojciecha, później dwukrotnie w XVIII i XIX wieku, przez co stracił swój pierwotny charakter. Za to przeprowadzone w 1877 roku gruntowne odnawianie wnętrza odświeżyło polichromię. Remonty te były tak znaczące, że na ich pamiątkę wmontowano w ścianę tablicę z czarnego marmuru. Wewnątrz znajdują się ołtarze: główny i dwa boczne w stylu rokoko (których wyposażenie splądrowali złodzieje), oprócz tego dwie zabytkowe ławki kolatorskie, a wierni jeszcze niedawno mogli się tu spowiadać w dwóch barokowych konfesjonalach. W drewnianej wieży, pełniącej rolę dzwonnicy, wisi dzwon z 1413 roku, odlany w ludwisarni Jana Freudenstata w Krakowie. Zwiedzanie budowli jest bardzo utrudnione, ale bez przeszkód można oglądać białe słupki stanowiące ogrodzenie kościoła, które są połączone drewnianymi belkami i we fragmentach drewnianymi sztachetkami z szeroką bramą wjazdową. Problemów z dostępem do wnętrza nie mieli złodzieje, którzy oprócz wyposażenia ołtarzy w stylu rokoko wynieśli w czasie trzech włamań dziesięć zabytkowych aniołów. Budowla jest otwarta tylko w wielkie święta, np. podczas święcenia pokarmów.



Kościół w Polance Wielkiej

Sam **PAŁAC**, a zwłaszcza najstarsza, środkowa jego część, pochodzi z I połowy XVII wieku. Rozbudowę zaczęto dopiero w 1734 roku: skrzydła budynku połączono wtedy ze środkową częścią krużgankami. W XIX wieku ówczesny właściciel pałacu Apolinary Żeński podniósł skrzydła budynku do wysokości pierwszego piętra i ujednolicił elewację frontową, dzięki czemu dziś wygląda jak jedna całość, ale już wcześniej nie wyglądał najgorzej, skoro podczas II wojny światowej stacjonował tu sztab Luftwaffe. Był tu również szpital, a potem krótko szkoła podstawowa. Potem pałac z 11 ha parku i kilkadziesiąt ha gruntu zostało przejęte przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Osieku, która w parę lat zamieniła go w ruinę. Na drewnianych klepkach składowano zboża i pasze, ale najgorsze były nawozy. Przez dach lała się woda, okna były wyrwane z framug. Pod koniec lat 60-tych rada gromadzka zdecydowała, że pałac trzeba rozebrać, bo taka ruina to wstyd. Ale zabrakło pieniędzy. Od 1974 roku pałac jest własnością Rolnej Spółdzielni produkcyjnej im T. Kościuszki, która uratowała budowlę, przeznaczając ją pierwotnie na hotel. Gruntownie odnowiono wnętrze, przywracając je do stanu dawnej świetności pod okiem konserwatora wnętrz. W bocznej części wstawiono witraże, ale nie są to kopie witraży z 1909 roku, projektowanych dla Wysockich przez Karola Frycza, bo jego krakowska pracownia już nie istnieje, a nie zachowała się dokumentacja. Ich opis wyszukał w dokumentach wojewódzki konserwator zabytków z Bielska – Białej, Karol Gruszczyk, który nadzorował prace. Witraże z herbami dawnych właścicieli pałacu: Odrowąż, Leliwa i Pilawa kiedyś znajdowały się w jednym skrzydle – od 1992 roku są w dwóch i zdołały restaurację Pałacową. W środku są pokoje gościnne i sale bankietowe. Jest to bez wątpienia najpiękniej utrzymany zabytkowy pałacyk na terenie Ziemi Oświęcimskiej.



Pałac w Polance Wielkiej

OPIS FAUNY I FLORY

PRZYRODA DOLINY KARPIA

Dolina Karpia to obszar wyjątkowy przyrodniczo. Wyjątkowość ta wynika nie tylko z obecności rzadkich w skali kraju i kontynentu przedstawicieli flory oraz fauny, ale i z faktu, że człowiek ma w tym duży udział. Funkcjonująca od ponad siedmiu wieków gospodarka karpiowa stworzyła na tym terenie niepowtarzalny, półnaturalny ekosystem, w którym ostoje znalazły gatunki wymierające w innych częściach kraju. Charakterystyczną cechą krajobrazu Doliny Karpia jest mozaika pól uprawnych, stawów hodowlanych i użytków zielonych. Największe powierzchnie zajmują tereny rolne. Są to w większości niewielkie powierzchniowo uprawy, porzecinane miedzami i śródpolnymi zakrzaczeniami. Terenów leśnych jest niewiele. Na uwagę zasługują jednak zachowane fragmenty łągów (nadrzeczne lasy) oraz grądów (lasy mieszane) o charakterze naturalnym. Najcenniejszym przyrodniczo elementem tutejszego krajobrazu są jednak stawy karpiowe skupione w dolinach Skawy i Wisły.

Obecność wielu rzadkich gatunków ptaków była podstawą powołania w Dolinie Karpia ostoi ptaków o znaczeniu europejskim (IBA – Important Bird Area) i równocześnie obszaru Natura 2000 „Dolina Dolnej Skawy”, obejmującej dolinę rzeki Skawy oraz najważniejsze kompleksy w okolicach Zatora: Spytkowice, Przeręb, Bugaj, Rudze oraz Stawy Monowskie.

OBSZARY CIEKAWY PRZYRODNICZO

Ostoje Europejskiej Sieci Ekologicznej

Dolina Dolnej Skawy (kod PLB120005) i Wiślicka (kod PLH120084)

Rozległa ptasia ostoja zajmująca powierzchnię 7082 ha. Leży we wschodniej części Doliny Górnej Wisły, obejmując swymi granicami zarówno część doliny Wisły, jak i dolne odcinki, wraz z ujściem, rzek Skawy i mniejszej Wieprzówki. Wzdłuż rzek leżą liczne kompleksy stawów, wraz z tymi największymi w regionie: Przeręb i Spytkowice. Obiekty te skupione są wokół Zatora – znanego od wieków ośrodka hodowli karpia. Stawy i rzeki zatopione są w otwartym krajobrazie użytków zielonych i pól uprawnych wraz z niewielką domieszką lasów. Te ostatnie chronione są w postaci dwóch rezerwatów przyrody: Żaki (położonym poza Doliną Karpia) i Przeciszów. Cennym uzupełnieniem miejsc cennych przyrodniczo, są dawne, zalane wyrobiska



Obszar Natura 2000 Wiślicka

poziwowe, których wyspy są chętnie zasiedlane przez ptaki. Warto też wspomnieć o starorzeczach, których tu nie brakuje, a największym i najciekawszym z nich jest kompleks trzech wiślick: Miejsce, Oko i Krajskie koło Spytkowic – ostoja siedliskowa sieci Natura 2000 Wiślicka PLH120084.

W ostoi Dolina Dolnej Skawy stwierdzono 7 gatunków ptaków wpisanych do Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt, a 17 gatunków figuruje w załączniku i dyrektywy ptasiej i są to: bąk (do 25 samców), bączek (do 30 samców), ślepowron (do 280 gniazd), czapla nadobna (1 lęg), bocian biały (do 8 gniazd), podgorzałka (do 3 par), błotniak stawowy (do 22 par), kropiatka (do 16 par), zielonka (do 14 par), derkacz (do 5 samców), mewa czarnogłowa (do 4 par), rybitwa rzeczna (do 40 par), rybitwa białowąsa (do 524 par), rybitwa czarna (do 33 par), dzięcioł zielonosiwy (do 5 par), podróżniczek (do 15 par), gąsior (do 160 par).



Rezerwat Pręciszów

Rezerwat „Pręciszów”

Rezerwat leśny o powierzchni 85,13 ha utworzony został w 1996 roku. Podobnie jak rezerwat Żaki, znajdujący się tuż obok, chroni fragment lasu o naturalnym charakterze, w którym dominuje grąd z ponadstuletnim drzewostanem dębowym. Lokalne zagłębienia terenu porasta łęg jesionowo-olszowy. Wśród roślin rzadkich i chronionych warto podkreślić obecność silnie trującego krzewu – wawrzynka wilczelyko, który tworzy kwiaty przed pojawieniem się liści, często już z końcem lutego. Do ciekawostek florystycznych rezerwatu należy również kruszczyk szerokolistny, gatunek storczyka działający jak narkotyk na zapylające go owady oraz barwinek pospolity, fioletowo-błękitnie kwitnąca roślina, z wywaru której otrzymywano kiedyś barwnik. Występujący w rezerwacie starodrzew sprzyja gniazdowaniu dziuplaków. W starych, często martwych drzewach wykuwają dziuple dzięcioły: duży, średni i mały. Dzięcioł średni jest jednym z najrzadszych dzięciołów w Dolinie Karpia. W opuszczonych dziuplach oraz w naturalnych wypróchnieniach gniazdują m.in. kowalik, kilka gatunków sikor oraz muchołówki: szara, żałobna i białoszyja.

Stawy karpiove

Stawy Doliny Karpia należą do największych i zarazem najciekawszych przyrodniczo kompleksów stawowych w Polsce. Warto się tutaj zatrzymać na dłużej w celu obserwacji ptaków oraz bardzo rzadkich gatunków roślin. Poszczególne kompleksy stawowe pod względem przyrodniczym są do siebie podobne. Podstawowym ich walorem jest ogromne bogac-



Kompleks stawów Przeręb

two ptaków – w sumie stwierdzono tu ponad 270 gatunków, co sprawia, że jest to jedno z najciekawszych miejsc do obserwacji ptaków wodno-błotnych w Polsce. W ciągu kilku ostatnich lat właśnie tutaj zaobserwowano nowe dla krajowej awifauny gatunki: czaplę złotawą, biegusa tundrowego oraz biegusa karłowatego. Na stawach można spotkać ponadto bardzo egzotyczne ptaki przylatujące z południowej Europy takie jak: warzęcha, ibis kasztanowaty, kormoran mały czy pelikan różowy. Występują tutaj stosunkowo licznie gatunki, które uznano za zagrożone w Unii Europejskiej: ślepowron, bąk, bączek, zauszniak, podgorzałka (kaczka zagrożona w skali światowej), hełmiatka, rybitwa białowąsa (najliczniejsze stanowisko w kraju), zielonka oraz podróżniczek. Miłośnicy roślin również znajdą tutaj coś dla siebie – i to nie byle co. Ostoje na stawach znalazły wymierające w naszym kraju gatunki roślin: kotewka orzech wodny, grzybieńczyk wodny czy nadwodniki. Szczególnie dwa ostatnie z wymienionych występują tu bardzo licznie, stając się florystycznym symbolem Doliny Karpia.

Dolina rzeki Skawy

Dolina Skawy należy do jednych z najbardziej malowniczych zakątków Doliny Karpia. Mimo, że jest silnie przekształcona przez człowieka, w wielu miejscach posiada układy zbliżone do naturalnych, bogate w gatunki rzadkie i chronione. Koryto Skawy na znacznych odcinkach zachowało charakter dzikiej, podgórskiej rzeki. W niektórych miejscach rzeka podcina wysokie brzegi tworząc pionowe skarpy, w innych odkłada niesiony materiał budując żwirowe łachy. Urwiste brzegi wykorzystywane są przez jaskółki brzegówki, które gniazdują tutaj w kolonii liczącej aż 600 gniazd. Na żwirowych łachach lęgą się sieweczki rzeczne oraz brodzie piskliwe. Wzdłuż rzeki, w zasięgu jej przeciętnych stanów wody, rozwijają się zarośla wierzbowe, zdominowane przez krzewiaste gatunki wierzb oraz podrost topoli czarnej. Zarośla wierzbowe nie przekształcają się w zbiorowiska leśne, ponieważ spływająca rzeką kra uniemożliwia rozwój roślinności drzewiastej. W sąsiedztwie zarośli wierzbowych zachowały się fragmenty lasów łęgowych. To jeden z najrzadszych typów lasu w naszej strefie klimatycznej i jednocześnie najbogatszy w gatunki. Drzewostan tworzą przede wszystkim różne gatunki wierzb oraz topola czarna.

Runo porastają okazałych rozmiarów byliny. Różnogatunkowy podszyt przerastają pnącza (chmiel zwyczajny, kielisznik zaroślowy, psianka słodkogórz), tworząc gęstwinę nie do przebycia. W nadrzecznych wikliniskach i lasach łęgowych licznie gniazdują: słowiki rdzawe, strumieniówki, dziwonie, łożówki, na łąkach spotkamy m.in. kłaskawki, pokłaskwy świerszczaki oraz gąsiorki. Charakterystyczne dla doliny Skawy są również małe zbiorniki wodne rozmieszczone wzdłuż biegu rzeki – pozostałość po wydobyciu żwiru. Obecnie stanowią one przede wszystkim raj dla wędkarzy, ale i przy okazji środowisko życia płazów oraz ptaków. Niektóre zbiorniki, szczególnie te niewielkie i ukryte w zaroślach wierzbowych, upodobały sobie bobry. Liczne ślady ich żerowania łatwo zobaczyć nad brzegami Skawy.

Poważnym zagrożeniem dla łągów, poza regulacją rzeki, są inwazyjne gatunki obcego pochodzenia. Najbardziej ekspansywną rośliną w łągach nad Skawą jest pochodzący z Azji rdestowiec ostrokończysty. Gatunek ten przerasta niemal wszystkie zachowane fragmenty łągów i wypiera z nich rodzimą florę.

Zbiornik „Ślepowron” w Podolszu (Żwirownia Smolice)



Zbiornik Ślepowron

„Ślepowron” to zalane wyrobisko pożwirowe, wykorzystywane przez wędkarzy. Na wyspach w nieczynnej części gniazdują m.in.: ślepowron, mewa białogłowa, mewa pospolita, śmieszka oraz rybitwa rzeczna. Ślepowron łągowiec się tutaj od 1998 roku, jest to jedna z najważniejszych kolonii tego gatunku w Polsce.

Żwirownia „Zakole A” (Żwirownia Jankowice)

Wyspy w nieczynnej części żwirowni są bardzo ważnym miejscem gniazdowania kilku gatunków ptaków kolonijnych: mewy białogłowej, śmieszki, mewy czarnogłowej, ślepowrona oraz rybitwy rzecznej. Ta ostatnia gniazduje tutaj na specjalnych platformach łągowych zainstalowanych przez Towarzystwo na rzecz Ziemi przy wsparciu Programu Operacyjnego „Ryby”. Zbiorniki te, podobnie jak i żwirownię w Podolszu, chętnie wykorzystują w okresie migracji kaczki.



Żwirownia Zakole A - wyspa z kolonią ślepowronów

PRZEWODNIK PRZYRODNICZY

PTAKI

Ślepowron (*Nycticorax nycticorax*)

Dł. ciała: 58-65 cm, rozpiętość skrzydeł: 90-100 cm.

W Polsce regularnie gniazduje tylko w okolicach Zatora, Oświęcimia oraz Skoczowa, w liczbie około 400–500 par. Jest on ptasim symbolem tych terenów. W gminie Zator znajdują się 2–3 kolonie, które skupiają prawie połowę polskiej populacji. W naszym kraju przebiega północna granica zasięgu tego gatunku w Europie.

Nazwa „ślepowron” pochodzi od nocnego trybu życia prowadzonego przez te ptaki. Ludzie widząc ślepowrona ukrytego wśród roślinności w ciągu dnia, uznali go za „ślepego”. Głos jaki wydaje, podobny jest do krakania wrony, stąd druga część nazwy. Ślepowron to gatunek czapli, znacznie mniejszy od pospolitej czapli siewej. Ubarwienie jest niezwykle interesująco, wierzch ciała ma kontrastowo białoszary-czarny, spód natomiast kremowy. Cechą charakterystyczną ślepowrona jest kilka długich, białych piór, wyrastających z tyłu głowy. Żywi się głównie rybami oraz płazami. Jako miejsca zakładania kolonii łągowych preferuje on zarośnięte wyspy na stawach oraz żwirowniach. Ślepowron łągowiec się tylko raz do roku, a samica składa od 3 do 6 niebieskawo-zielonych jaj. Młode wykluwają się po około 21 dniach wysiadywania, są pokryte puchem i niesamodzielne. Ślepowron przylatuje do nas w kwietniu, a odlatuje we wrześniu i w październiku. Wędruje on do tropikalnej Afryki, czego potwierdzeniem są dwa ptaki zaobserwowane jako pisklęta w gminie Czechowice-Dziedzice, a stwierdzone w Nigerii i Libii. Ślepowrony spotkamy na większości stawów rybnych, żwirowni oraz w dolinach rzecznych. Ptak ten z reguły czatuje na zdobycz ukryty w nadbrzeżnych krzewach, często siada też na palikach wbitych w dno stawu.



Ślepowron karmiący młode

Rybitwy (Sternide)

W Dolinie Karpia regularnie gniazdują dwa gatunki rybitw: rzeczna i białowąsa, natomiast rybitwa czarna w ostatnich latach gwałtownie zmniejszyła swoją liczebność i teraz łągowiec się nieregularnie. Rybitwa rzeczna zakłada gniazda na wyspach na stawach rybnych oraz żwirowniach lub na sztucznych platformach, które zostały dla niej



Rybitwa rzeczna

specjalnie zwodowane. Pozostałe gatunki tworzą kolonie lęgowe wśród obfitej roślinności wodnej. Rybitwy podobne są do mew, różnią się jednak od nich smuklejszym tułowiem, spiczasto zakończonym dziobem oraz krótkimi nogami. Rybitwy doskonale latają, słabo chodzą i w przeciwieństwie do mew niechętnie pływają. Rybitwa czarna jest jednolicie grafitowo-szara, z nieco ciemniejszą głową. Niewiele większa od niej jest rybitwa białowąsa – z wierzchu jasnopopielata, od spodu grafitowo-czarna, z czarną czapeczką na głowie. Całości dopełnia ciemno-karminowy dziób i nogi. Nazwa tego ptaka pochodzi od białego pola pomiędzy ciemną czapeczką i spodem, co może kojarzyć się z wąsem, w tym przypadku akurat białym. Największa spośród tych trzech gatunków – rybitwa rzeczna, ma również czarną czapeczkę, poza tym wierzch jest jasno-popielaty, a spód ciała biały. Podczas toków samce karmią samice upolowanymi rybami, które partnerki chętnie zjadają. Rybitwy są doskonałymi lotnikami i wędrują na znaczne odległości. Rybitwa czarna i rzeczna wędrują wzdłuż wybrzeży morskich i zimę spędzają nad atlantyckimi brzegami Afryki, podczas gdy rybitwa białowąsa zimuje głównie w delcie Nilu. Najdalej wędruje rybitwa rzeczna. Ptaki zaobrazkowane jako pisklęta w okolicach Oświęcimia doleciały aż do Nigerii i Republiki Południowej Afryki. Najlepszymi miejscami do obserwacji rybitw rzecznych są stawy rybne ze sztucznymi platformami lęgowymi oraz żwirownie z wyspami. Rybitwy białowąse najczęściej spotkamy na porośniętych grzybieńczykiem wodnym stawach w okolicach Zatora.



Rybitwa białowąsa

Perkozy (Podicipedidae)

Zbiorniki wodne są miejscem gniazdowania perkozów: dwuczubego, perkozka, zausznika oraz rdzawoszyjnego. Większość tych gatunków można bardzo łatwo obserwować na stawach rybnych w całej Dolinie Karpia. Pierwszy z nich jest najliczniejszym oraz największym perkozem występującym w Europie. Perkoz rdzawoszyi jest dużą rzadkością i gniazduje tutaj w liczbie do kilkunastu par. Perkozy na stawy przyciąga obfitość małych ryb, w poszukiwaniu których nurkują. Przystosowaniem do zdobywania takiego rodzaju pokarmu jest sztyletowaty kształt dzioba, płatkowate rozszerzenia na palcach nóg spełniające rolę błon pławnych, nogi osadzone z tyłu ciała oraz szczytkowy ogon. Perkozy często połykają pióra. W ten sposób tworzy się w ich żołądku zbita masa, chroniąca jego ściany przed skażeniem ostrymi ośmi. Ptaki te wykonują długie



Perkoz dwuczuby



Zausznik

serie rytualnych toków, które są szczególnie dobrze widoczne u perkoza dwuczubego. Tokujące osobniki dokładnie naśladują ruchy partnera, tańcząc pływając i nurkując. Gatunki te zakładają pływające gniazda, zakotwicząc je wśród roślinności nadwodnej. Większe kolonie, liczące czasami ponad 100 gniazd tworzy jedynie zausznik – najliczniejszy perkoz na tutejszych stawach, który chętnie gniazduje obok śmieszek lub rybitw białowąsych. Zaniepokojone perkozy przed opuszczeniem gniazda przykrywają jaja kawałkami roślin. Podczas wysadywania, jaja z mlecznobiałych stają się brązowe. Kolor ten pochodzi od butwiejących szczątków roślinnych, z których zbudowane są gniazda perkozów. Dorosłe osobniki pływają ze swoimi pisklętami na grzbiecie, zapewniając im w ten sposób bezpieczeństwo.

Mewy (Laridae)

Mewa białogłowa oraz śmieszka to dwa najpospolitsze w Dolinie Karpia gatunki mew. Żywią się one głównie martwymi rybami, ponadto wyszukują bezkręgowców na zaoranych polach oraz odpadków na wysypiskach śmieci. Oba gatunki są obecne na stawach prawie przez cały rok (poza okresem kiedy zbiorniki zamarzają). Mewa białogłowa nie lęgnie się na stawach, jej kolonie lęgowe (liczące łącznie około 200 par) znajdują się na żwirowniach w Podolszu i Jankowicach. Śmieszka jest dwukrotnie mniejsza od swojej kuzynki. Lęgnie się na wyspach i w szuwarach na stawach i żwirowniach, jej kolonie liczą tutaj nawet ponad 3000 par. Mewę tą łatwo rozpoznać po charakterystycznym, skrzeczącym głosie, brzmiącym jak ostry nieprzyjemny śmiech. U obu gatunków młode ptaki różnią się od dorosłych osobników dużą domieszką brązu w upierzeniu. U śmieszek w pierwszym roku życia dominuje ubarwienie brązowe, które jesienią ptaki zmieniają na bardziej popielate. Szatę ptaka dorosłego mewy śmieszki uzyskują jesienią drugiego roku życia. Wiosną i latem dorosłe ptaki mają czekoladowo-czarne głowy, czym różnią się od mewy białogłowej. Jesienią jednak zmieniają upierzenie na szatę spoczynkową, w której głowa jest biała z ciemnymi plamkami usznymi. Mewa czarnogłowa i pospolita to ptaki gniazdujące w Dolinie Karpia bardzo nielicznie, lęgną się wyłącznie na żwirowniach. W okresie przelotów spotkamy na zbiornikach: mewę małą, żółtonogą, srebrzystą oraz siodlatą.



Mewa białogłowa



Śmieszka

Łabędź niemy (Cygnus olor)

Dł. ciała: 145-160 cm,
rozpiętość skrzydeł: 210-240 cm.

Powszechnie znany i rozpoznawalny ptak. Ma charakterystycznie



Łabędź niemy

wygiętą szyję, lekko podniesiony w górę ogon i czerwony dziób z guzowatą, czarną naroślą u nasady. Warto pamiętać, że samiec w pobliżu gniazda bywa agresywny.

Od III do IV składa 5-9 zielonkawo-szarych jaj. Wysiadywanie trwa blisko 40 dni, a po wykluciu pisklęta towarzyszą rodzicom podczas żerowania. Gniazdo ma postać dużego kopca składającego się z różnego rodzaju części roślin. Umieszczone jest zwykle w trzcinowisku i wtedy ptaki obcinają nisko sąsiadujące z gniazdem rośliny.

Trudno określić terminy przylotów i odlotów łabędzi niemych, gdyż coraz większa ich część pędzi osiadły tryb życia i nie podejmuje wędrówek. Jedyne pojawienie się lub zniknięcie lodu na wodach wymusza przemieszczanie się tych ptaków.

Krzyżówka (*Anas platyrhynchos*)

Dł. ciała: 49-63 cm, rozpiętość skrzydeł: 81-105 cm.

Najpospolitsza i największa krajowa kaczka. Samiec w okresie godowym, ze swą zielonkawą głową, brązową pierśią i szarym tułowiem jest powszechnie znany i łatwo rozpoznawalny. Diametralnie różna jest samica ze swym szarobrązowym, doskonale maskującym ubarwieniem.



Krzyżówka

Od III do VI składa 4-20 kremowych jaj, które wysiaduje 26 dni. Jak większość kaczek, gniazdo buduje na ziemi wśród roślinności, ale zdarza się też, że umieszcza je na drzewach, w dziuplach, a czasem nawet w starych gniazdach innych ptaków.

Przelot wiosenny trwa od II do IV, a jesienny między VIII a XII. Zimuje regularnie i bardzo licznie.

Cyranka (*Anas querquedula*)

Dł. ciała: 36-41 cm, rozpiętość skrzydeł: 63-69 cm.

Rozmiary nieco większe niż u cyraneczki. U samca dobrze widoczna biała brew na brązowej głowie. Brak też jasnożółtej plamy na podogoni, jak u mniejszej krewniaczki. Samice bardzo podobne do cyraneczki, jednak przez ich oko biegnie wyraźny ciemny pasek, a zestaw barw na głowie jest bardziej kontrastowy. Brakuje też jasnego paska na boku ogona.



Cyranka

Od IV do VI składa 6-12 kremowo-żółtawych jaj, które wysiaduje nieco ponad trzy tygodnie. Młode opuszczają gniazdo już po pierwszym dniu. Gniazdo wyłożone roślinami i puchem buduje na ziemi, ukryte wśród gęstej roślinności.

Przelot wiosenny trwa od połowy III do początku V, a jesienny od VIII do końca X. Zimowanie zdarza się nieregularnie i w małej liczbie.

Derkacz (*Crex crex*)

Dł. ciała: 24-29 cm, rozpiętość skrzydeł: 41-49 cm.

Mniejszy od kuropatwy. Wierzch ciała brunatny, urozmaicony licznymi, łuskowatymi plamami. Na głowie szaro-niebieskawy pasek. Dolna część ciała jaśniejsza, a w okolicy nóg i na podogoni zaznacza się białorzdawe kreskowanie.

Od V do VI składa 8-14 jaj, wysiadywanych przez 3 tygodnie. Młode szybko opuszczają gniazdo, a po 6 tygodniach od wyklucia są już zdolne do lotu. Gniazdo ma kształt czary i skryte jest w kępie roślin. Jego wnętrze stanowią zwykle trawy i turzycy.

Pierwsze osobniki wracają z zimowisk w połowie IV, a pozostała część leci aż do końca V. Jesienna migracja zamyka się w okresie od końca VIII do połowy X. Nie zimuje w kraju.

Bączek (*Ixobrychus minutus*)

Dł. ciała: 30-38 cm, rozpiętość skrzydeł: 50-58 cm.

Najmniejsza krajowa czapla. Wiedzie skryty tryb życia, a najłatwiej ją zaobserwować rano i wieczorem w okolicy czerwca, kiedy to bączki karmią młode i często polują.

W ubarwieniu obu płci występuje duża różnica. Samiec jest bardzo kontrastowo upierzony, a u samicy różnice zacierają się na korzyść brązowych odcieni. Samiec daje o sobie znać głosem przypominającym szczekanie psa.

Ptak ten lęgnie się od końca V do VII, składając zwykle 5-6 białych jaj. Wysiadywanie trwa maksymalnie 20 dni, a pisklęta już po kilku dniach wynoszą się z gniazda i penetrują najbliższe otoczenie. Gniazdo budują w gęstej kępie trzcin, czasem na dolnych gałęziach wierzb. Materiałem budulcowym są fragmenty łodyg roślin wodnych, ułożonych warstwami na planie koła.

Bączki na zimę odlatują. Migracja wiosenna rozpoczyna się od IV i trwa przez cały V. Z kolei jesienią odlot zaczyna się już w VIII i trwa do IX.

Czapla biała (*Casmerodius albus*)

Dł. ciała: 85-100 cm, rozpiętość skrzydeł: 145-170 cm.

Wielkością zbliżona do czapli siwej, choć jej sylwetka jest bardziej wysmukła. Upierzenie w całości białe, dziób żółty, nogi w całości ciemne. Podobnie ubarwiona, choć znacznie



Derkacz



Bączek



Czapla biała

rzadsza i mniejsza czapla nadobna odróżnia się czarnym dziobem i żółtymi stopami. Czapla biała poluje czasem w sposób aktywny rozkładając skrzydła i machając nimi. Wypłasca w ten sposób ryby, które dogania podczas krótkiego pościgu.

Ptaki te nie gnieźdzą się w dolinie górnej Wisły, lecz przylatują tu na żerowiska i są obecne niemal przez cały rok. Zdecydowanie rzadziej pojawiają się w zimowe miesiące oraz w szczycie sezonu lęgowego.

Czapla siwa (*Ardea cinerea*)

Dł. ciała: 85-102 cm, rozpiętość skrzydeł: 155-175 cm.

Rozmiary ciała podobne do bociana białego. W upierzeniu dominują różnej intensywności szarości. Dorosłe czaple siwe mają kontrastowy kolor upierzenia na głowie i szyi, a z tyłu głowy sterczy im czarny pęk długich piór. Esowato wygięta szyja, tak w locie jak i poza nim, odróżnia tego ptaka od żurawia. Ponadto w powietrzu żurawie trzymają skrzydła wyprostowane, a czapla łukowato wygięte.

Czapla siwa przez cały rok przebywają w Polsce. Na wiślickich często poluje, lecz nie zakłada gniazd. W dolinie górnej Wisły bywa lęgowa na stawach hodowlanych i na Zbiorniku Goczałkowickim.



Czapla siwa

Wodnik (*Rallus aquaticus*)

Dł. ciała: 22-30 cm, rozpiętość skrzydeł: 36-45 cm.

Wielkości gołębia miejskiego, o krępej sylwetce i długim, czerwonym dziobie. Krótki ogon sterczy ostro w górę. Wierzch ciała oliwkowo-szary z licznymi, ciemniejszymi plamami. Boki głowy i pierś niebieskawe, a spodnia część ciała wraz z bokami – obficie paskowane.



Wodnik

Od IV do VII składa 5-12 brązowo nakrapianych jaj, które są wysiadywane przez około 3 tygodnie. Po kilku dniach od wyklucia pisklęta opuszczają już gniazdo i żerują razem z rodzicami. Gniazdo znajduje się w kępie roślinności i uwite jest z liści i łodyg roślin wodnych, zawsze świetnie ukryte.

Wędrówka wodnika jest mało intensywne i odbywa się nocą. Wiosenny przelot trwa przez III i IV, a jesienny od końca VIII do połowy XI. Zimuje regularnie i coraz liczniej, nad niezamarzającymi ciekami i akwenami wodnymi.

Kokoszka (*Gallinula chloropus*)

Dł. ciała: 32-35 cm, rozpiętość skrzydeł: 49-56 cm.

Mniejsza od pospolitej łyski. Niemał całe ciało ma barwę ciemnobrunatną. Wyjątkiem jest białoczarny, kontrastowy rysunek na podogoni i białe kreskowanie w pobliżu skrzydła. Nogi zielonkawe, a czoło wraz z częścią żółtawego dzioba – intensywnie czerwone. Podczas pływania rytmicznie podryguje zadartym ogonkiem i kiwa głową.

Od IV do VIII składa 5-10 płowych, nakrapianych jaj, które są wysiadywane przez 3 tygodnie. Zdolność do lotu osiągają po około 50 dniach od wyklucia. Gniazdo umieszczone jest na łądzie lub nad lustrem wody, w płataninie roślinności.

Migracja wiosenna trwa od końca III do końca IV, a jesienna od IX do XI. Spotykana jest wówczas o wiele częściej, niż podczas sezonu lęgowego. Zimuje regularnie i licznie dopiero od około 30 lat - przedtem zdarzało się to tylko wyjątkowo.

Łyska (*Fulica atra*)

Dł. ciała: 37-45 cm, rozpiętość skrzydeł: 67-77 cm.

Pospolity ptak o jednolitym, prawie czarnym ubarwieniu i białym czole oraz dziobie. Obie płcie ubarwienie są tak samo. Młode mają jaśniejsze, bardziej brunatne ubarwienie. W przeciwieństwie do kokoszki, palce łyski zaopatrzone są w płatki – namiastkę błony pławnej, co znakomicie ułatwia pływanie i nurkowanie.

Od IV do VI składa 6-15 białawych, nakrapianych obficie jaj, które są wysiadywane przez 22 dni. Zdolność do lotu osiągają po około 8 tygodniach życia. Gniazdo umieszczone jest bezpośrednio na lustrze wody bądź też w płataninie roślin wodnych, tuż nad wodą.

Ptak wędrowny, choć zimuje u nas licznie i regularnie. W drodze powrotnej z zimowisk pierwsze łyski pojawiają się w III, a przelot trwa do połowy IV. Wędrówka jesienna rozpoczyna się we IX, a kończy w XI.

Dzięcioł zielonosiwy (*Picus canus*)

Dł. ciała: 25-29 cm, rozpiętość skrzydeł: 43-48 cm.

Delikatniej zbudowany od dzięcioła zielonego. W ubarwieniu więcej koloru siwego, niż zielonego i żółtego. Na głowie słabo zaznaczony, czarny wąs, a wokół różowawego oka widać tylko krótki, czarny pasek. Czerwona czapeczka, tak duża i rzucająca się w oczy u zielonego, w jego przypadku zredukowana jest tylko do małej plamki na przedzie głowy – i to tylko u samca. Podobny w tonie głos do zielonego jest jednak nieco słabszy i opadający ku końcowi melodii.

Od IV do V składa 7-9 białych jaj, które wysiadywane przez średnio 15 dni.



Kokoszka



Łyska



Dzięcioł zielonosiwy

Piskłęta są gotowe do opuszczenia dziupli po około 25 dniach. Dziuplę na gniazdo wykuwa w drzewach liściastych, często usychających, na małej, kilkumetrowej wysokości.

Gatunek pędzący osiadły tryb życia, który zimę spędza w miejscu gniazdowania, podejmując co najwyżej krótkodystansowe koczowania.

Rokitniczka (*Acrocephalus schoenobaenus*)

Dł. ciała: 12-14 cm, rozpiętość skrzydeł: 19-20 cm.

Mniejsza i smuklejsza niż wróbel. Całe ubarwienie w różnych odcieniach brązu – najjaśniejsze na brzuchu i gardle. Na kontrastowo upierzonej głowie wyróżnia się jasna, szeroka brew i czarna, kreskowana czapeczka. Na grzbiecie i skrzydłach - różnej długości i grubości ciemne kreski.



Rokitniczka

Od V do VII składa zwykle 5 nakrapianych jaj, które wysiaduje przez niecałe 2 tygodnie. Młode opuszczają gniazdo po 15-16 dniach. Ma ono kształt uwitej z trawy czarki, a osadzone jest nisko, w gęstej roślinności nadwodnej.

Ptaka wędrownego, zimującego poza granicami kraju. Podczas przelotów wiosennych pojawia się u nas od połowy IV do V. Czas jesiennych przelotów to z kolei okres od VIII do początku X. Podczas wędrówek jest częsta i liczna. Ostatnie obserwacje pochodzą z drugiej połowy X.

Świerszczak (*Locustella naevia*)

Dł. ciała: 12-13 cm, rozpiętość skrzydeł: 19-21 cm.

Drobnej budowy ciała, o smukłej sylwetce. Wierzch ciała brunatny z zielonkawym odcieniem - pokryty licznymi, łuskowatymi plamami zmniejszającymi się na głowie. Spód ciała i gardło jaśniejsze. Nad okiem widoczna, słabo zaznaczona brew. Wytrwale śpiewa, siedząc zwykle w połowie wysokości łądygi. Podczas śpiewu ma szeroko rozpostarty, zaokrąglony ogon.



Świerszczak

Od V do VI składa 5-6 kremowych, nakrapianych jaj, które wysiaduje przez 12-13 dni. Młode opuszczają gniazdo po 10-11 dniach. Gniazdo znajduje się w płytkim dołku na ziemi i jest doskonale zamaskowane w roślinności. Zbudowane z różnych, drobnych części roślin, a także owadzych kokonów, wyścielone włosiem.

Wiosną przelot trwa od końca IV do początku VI, a jesienny od VIII do IX. Nie stwierdzono przypadków zimowania w naszym kraju.

Strumieniówka (*Locustella fluviatilis*)

Dł. ciała: 13-14 cm, rozpiętość skrzydeł: 19-22 cm.

Rozmiarami ciała i ubarwieniem podobna do świerszczaka. Różni się od niego jednolitym wierzchem w kolorze szaro-brunatnym. Z kolei od

spokrewnionej brzęczki odróżnia ją słabo zaznaczone, ale widoczne plamkowanie na piersi, układające się w pionowe paski. Na wszystkich piórach podogonia widoczne białe obrzeżenia. Zdecydowanie najłatwiejszą cechą rozpoznawczą jest głos, czyli monotonne: „dze-dze-dze”.



Strumieniówka

Od V do VI składa 4-5 jaj, które wysiaduje przez 13 dni. Młode opuszczają gniazdo po 2 tygodniach. Gniazdo zbudowane jest z różnych części traw i turzyc, a zlokalizowane w dołku na ziemi, pod osłoną roślinności.

Gatunek wędrowny, nie był obserwowany zimą w Polsce. Przyłot na łęgowiska trwa cały V. Powrót na egzotyczne zimowiska zaczyna się w VIII, a wygasa w IX.

Trzcinniczek (*Acrocephalus scirpaceus*)

Dł. ciała: 12-14 cm, rozpiętość skrzydeł: 18-20 cm.

Rozmiarami i kolorem upierzenia bardzo podobny do łożówki. Ma jednak bardziej płaskie czoło i ciemię, a w ubarwieniu ma brązową i rudą dominantę – szczególnie na ogonie. Od trzciniaka odróżniają go przede wszystkim dużo mniejsze rozmiary ciała. Poza tymi cechami wyróżnia go specyficzny śpiew, pełen zgrzytliwych tonów.



Trzcinniczek

Od V do VII składa 4-5 oliwkowych, nakrapianych jaj, które wysiaduje przez średnio 12 dni. Młode opuszczają gniazdo po 13 dniach, a ma ono kształt głębokiej czarki, która przymocowana jest do kilku trzciny. Materiałem budulcowym są liście i włókna trzciny.

Gatunek wędrowny, niespędzający zimy w naszym kraju. Wiosną przylatuje od końca IV do V. Jesienna część wędrówki trwa z kolei od końca VII do połowy X. Podczas migracji liczny w całym kraju, we wszelkiego rodzaju wyższej roślinności spotykanej nad wodami.

Łóżówka (*Acrocephalus palustris*)

Dł. ciała: 12-14 cm, rozpiętość skrzydeł: 19-20 cm.

Bardzo podobna do równie pospolitego trzcinniczka, zasiedlającego jednak bardziej mokre tereny. Poza tym różni się od niego drobnymi niuansami upierzenia. Najpewniejszą cechą rozpoznawczą jest jej bogaty w różne tony i naśladownictwa śpiew.

Od V do VI składa 4-5 białawych, nakrapianych jaj, które wysiaduje przez średnio 12 dni. Młode opuszczają



Łóżówka

gniazdo po 13 dniach. Gniazdo ma kształt głębokiej czarki, która ukryta jest w obfitej roślinności.

Ptaka wędrowną, który nie zimuje w Polsce. Wiosenny przelot rozpoczyna się na początku V, a kończy w pierwszych dniach VI. Na przelocie jesiennym ptaki lecą od końca VII do połowy IX. Ostatnie ptaki odlatują od nas w X.

Trzciniak (*Acrocephalus arundinaceus*)

Dł. ciała: 18-20 cm, rozpiętość skrzydeł: 26-28 cm.

Największy z ptaków wróblowatych zasiedlających nasze trzcinowiska. Wierzch ciała jednolity, zielonkawo-brązowy, a spód jasnobrązowy. Bardzo podobny do trzcinniczka, od którego różni się wielkością, wyraźniej zaznaczoną brwią i masywniej zbudowanym dziobem. Ma też charakterystyczną, zgrzytliwą piosenkę godową, którą powtarza często i bardzo głośno.



Trzciniak

Od V do VII składa 5-6 niebieskawych, nakrapianych jaj, które wysiaduje przez 14-15 dni. Młode opuszczają gniazdo po 12-14 dniach. Gniazdo ma kształt dość głębokiej czarki wiszącej nad wodą, a przymocowanej w kilku miejscach do rosnących pionowo trzcin. Zbudowane jest głównie z liści trzciny.

Przelot na lęgowiska rozpoczyna się w połowie IV i trwa przez cały V. W drodze na zimowiska ptaki lecą od VIII do IX. Najpóźniejsze stwierdzenia pochodzą z X.

Remiz (*Remiz pendulinus*)

Dł. ciała: 10-11 cm, rozpiętość skrzydeł: 16-18 cm.

Zdecydowanie mniejszy od wróbla, zachowaniem przypominający sikory. W upierzeniu dorosłego samca w szacie godowej rzuca się w oczy czarna przepaska na popielato ubarwionej głowie. Grzbiet jest koloru rdzawego, a lotki na skrzydłach mają liczne, białe obrzeżenia. Często odzywa się cichym i przeciągłym głosem: „siii”.



Remiz

Od V do VI składa 5-8 białych jaj, które wysiaduje przez 2 tygodnie. Młode opuszczają gniazdo po około 3 tygodniach. Buduje bardzo specyficzne, puchowe gniazdo, mające kształt worka z kilkucentymetrowym korytarzem wlotowym. Zawieszane jest na końcu cienkiej gałęzi i wisi przeważnie nad lustrem wody.

Migracja wiosenna zaczyna się końcem III i trwa przez cały IV. Z kolei powrót na zimowiska ma swój początek we IX, a wygasa pod koniec XI. Przelot jesienny jest bardziej obfity i wtedy też obserwuje się niewielkie, migrujące stadka. Ostatnie ptaki lecą jeszcze w XII. Zimowanie zdarza się, choć rzadko.

Srokosz (*Lanius excubitor*)

Dł. ciała: 23-26 cm, rozpiętość skrzydeł: 30-35 cm.

Wielkością dorównuje kosowi. Wierzch ciała wraz z kuprem popielate, a jego spód ciała ma szary nalot. Na głowie czarna przepaska biegnąca przez oczy, a podgardle białe. Skrzydła czarne z białymi lusterkami. A ogon również czarny i z białymi brzegami. Często przebywa na eksponowanych miejscach w otwartym krajobrazie, wypatrując głównie drobnych gryzoni. Znany jest jego zwyczaj magazynowania, czyli nabijania nadmiaru upolowanej zdobyczy na różnego rodzaju ciernie.



Srokosz

Od IV do VI składa 5-6 zielonkawych, nakrapianych jaj, które wysiaduje przez 15-16 dni. Młode opuszczają gniazdo po niecałych 2 tygodniach. Gniazdo znajduje się w koronie drzewa, na kilkumetrowej zwykle wysokości, a zbudowane jest z różnych części roślin.

Krajowe srokosze pędzą osiadły tryb życia, nie licząc krótkodystansowych koczowań. Zimuje regularnie i w dużej liczbie.

Gąsiorek (*Lanius collurio*)

Dł. ciała: 16-18 cm, rozpiętość skrzydeł: 26-29 cm.

Spokrewniony ze srokoszem ptak. Wyraźnie większy od wróbla, o smuklejszej sylwetce zaopatrzonej w długi ogon. Samiec w szacie godowej ma czarną przepaskę na popielatej głowie. Wierzch ciała rdzawy, a spód ma słabo zaznaczone, brązowawy nalot. Ogon czarny z białymi, skrajnymi sterówkami u nasady. Samica mniej intensywnie wybarwiona, z dodatkowym łuskowaniem na piersi i brzuchu. Łatwy do obserwacji, gdyż zwykle przesiaduje na eksponowanych miejscach, wypatrując zdobyczy.



Gąsiorek

Od V do VI składa 5-6 jaj o zmiennym ubarwieniu, które wysiaduje przez 14 dni. Młode opuszczają gniazdo po około 2 tygodniach. Gniazdo zbudowane jest na krzaku lub nisko na drzewie, a składa się z drobnych gałązek i korzonków – wyściółkę stanowią piórka i sierść.

Ptaka wędrowną. Przelot wiosenny trwa przez cały V, a wędrówka na zimowiska rozpoczyna się od połowy VIII i wygasa w końcówce IX. Ostatnie obserwacje pochodzą z X i XI. Nie zimuje w kraju.

Potrzos (*Emberiza schoeniclus*)

**Dł. ciała: 15-17 cm,
rozpiętość skrzydeł: 23-26 cm.**

Rozmiary ciała zbliżone do wróbla, lecz sylwetkę ma smuklejszą. Samiec w szacie godowej ma czarno ubarwioną głowę z wyraźnie zaznaczonym, białym wąsem. Biała barwa wąsa przechodzi aż na kark. Wierzch ciała i skrzydeł brązowy w liczne, ciemniejsze kreski. Samica znacznie skromniej ubarwiona, m.in. bez kontrastowego rysunku na głowie.

Od V do VII składa 5-6 szarych, nakrapianych jaj, które wysiaduje 12-14 dni. Młode opuszczają gniazdo po 11-13 dniach. Gniazdo ulokowane w kępie roślinności, dobrze osłonięte, zbudowane z liści traw i łodyg.

Gatunek wędrowny, choć corocznie niewielka część ptaków zimuje w kraju. Przelot na lęgowiska rozpoczyna się w III i trwa przez cały IV. Jesienna migracja jest nieco bardziej rozciągnięta w czasie i zaczyna się we IX, a kończy w XI.



Potrzos

ROŚLINY

Salwinia pływająca (*Salvinia natans*)

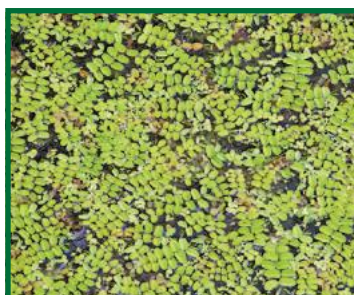
Zarodnikowanie od VIII do X.

Jednoroczna paproć wodna znajdująca się pod ścisłą ochroną gatunkową. Jedyne przedstawiciel tego rodzaju w Polsce, gdyż pozostałe spokrewnione gatunki zasiedlają strefę tropikalną. Preferuje wody stojące, osłonięte od wiatru i dobrze nasłonecznione.

Pędy salwinii osiągają zwykle do 10 cm długości i unoszą się na powierzchni wody. Są bardzo delikatne, to też nawet słabe falowanie może je zniszczyć. Roślina ma dwa rodzaje liści:

- nawodne, o eliptycznym kształcie i długości około 1 cm, które pływają dzięki dużym przestworom międzykomórkowym. Powierzchnia liści pokryta jest licznymi brodawkami i włoskami, dzięki czemu nie zamaka;
- podwodne, z podzieloną na kilka części blaszką liściową. W swej formie, a szczególnie funkcji przypominają korzenie. Niektóre z nich wytwarzają kupki zarodnikowe, zamknięte w swoistej kuli zwanej sporokarpem.

Pędy zamierają po zarodnikowaniu, a roślina spada na dno. Sporokarp zimuje, a wraz z nadejściem cieplejszych miesięcy uwalnia zarodniki, które płyną na powierzchnię. Tam powstają przedrośla męskie i żeńskie, a po zapłodnieniu tworzy się zarodek, który daje początek nowej salwinii.



Salwinia pływająca

Kosaciec żółty (*Iris pseudacorus*)

Kwitnie od V do VII.

Powszechnie spotykana roślina o niezwykle dekoracyjnych, żółtych w barwie kwiatach. Dorasta do około 120 cm wysokości. Preferuje wody stojące lub te o słabym nurcie, najlepiej do głębokości 30 cm. Dobrze sobie radzi również w miejscach podmokłych, takich jak wilgotne łąki czy olsy.

Kosaciec, zwany też irysem, jest byliną, której podstawę stanowi grube, rozgałęzione, zimujące i płożące się po dnie kłącze. Wraz z nadejściem wiosny wyrastają z niego płaskie łodygi z wąskimi, dwuszeregowo ustawionymi liśćmi o równych brzegach i długości około 1 m. Kulminacją sezonu jest pojawienie się łodygi kwiatowej, na końcu której wyrastają pojedyncze kwiaty w liczbie od jednego do pięciu. Każdy z nich będzie miał wysokość do 15 cm i widoczne z daleka, jaskrawożółte płatki udekorowane czerwonymi żyłkami. Kwiaty wydzielają delikatny zapach, a kwitną przez tydzień. Owoc kosaćca to walcowata torebka o długości około 5 cm.

Grażel żółty (*Nuphar lutea*)

Kwitnie od V do IX.

Szeroko rozpowszechniona wieloletnia roślina o skórzastych, pływających liściach. Ich szerokość dochodzi do około 30 cm, a długość do 40 cm. Ponad wodą, na długich szypułkach, pojawiają się zwarte kwiaty o żółtej barwie i silnym zapachu przypominającym jabłko, których średnica dochodzi do 6 cm.

Pod wodą znajduje się drugi typ liści, zdecydowanie delikatniejszy, a także potężne kłącze pełzające po dnie. Pełni ono funkcję magazynu i to z jego wierzchołka wyrastają liście i szypułki. Dorasta do średnicy około 8 cm. Cała jego powierzchnia pokryta jest bliznami po odpadłych liściach, co nadaje mu nieco gadzi wygląd. Owoc grązela ma specyficzny, butelkowaty kształt o pękatej podstawie. Po wykiełkowaniu wyrasta z niego i rozgałęzia się kłącze, które wyda pierwsze kwiaty po 3-4 latach. Z całej rośliny zimuje tylko kłącze, a reszta obumiera. Grażel żółty jest rośliną trującą. Podlega ochronie częściowej.

Osoka aloesowata (*Stratiotes aloides*)

Kwitnie od V do VIII.

Porasta wody o słabym nurcie, a przede wszystkim małe, mocno zarośnięte zbiorniki wodne jak np. starorzecza. Na powierzchni wody tworzy zwarte skupienia, szczególnie



Kosaciec żółty



Grażel żółty



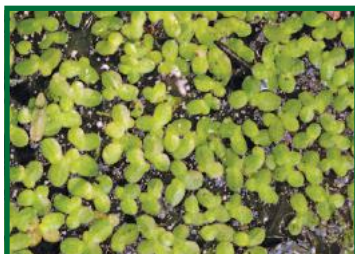
Osoka aloesowata

pokrywające lustro wody. Stanowi jeden z ostatnich stadiów zarostania akwenów. Osoka jest byliną bazującą na krótkim, grubym kłęczu i licznych rozłogach. Wiąże się z podłożem za pośrednictwem długich i cienkich korzeni. Pływa po powierzchni wody, choć w częściowym zanurzeniu. Jest to możliwe dzięki liściom, w których znajduje się dobrze rozwinięta tkanka powietrzna. Nazwa rośliny powstała również dzięki liściom, gdyż ich pływające rozety kojarzą się właśnie z aloesem. Białe, rozdzielnopłciowe kwiaty, podobnie jak i liście, wyrastają bezpośrednio z kłęczu. Ponad wodę wynoszą je długie, nawet na 30 cm, szypułki. Owoc stanowi zielona torebka o długości kilku centymetrów. Na czas zimy roślina opada na dno i wytwarza zimujące pąki śpiące.

Rzęsa drobna (*Lemna minor*)

Kwitnie rzadko od IV do V.

Szeroko rozpowszechniona, jedna z najmniejszych roślin naczyniowych na świecie. Człony pędowe, często połączone po kilka, mają długość do 3 mm i zaokrąglony kształt. Każdy z członów zaopatrzony jest w jeden korzeń. Kwiaty nie mają płatków, a tylko męskie 2 pręciki i żeński słupek. Roślina rozmnaża się głównie przez wytwarzanie pączków u nasady pędów i późniejsze odłączanie ich.



Rzęsa drobna

Spirodela wielokorzeniowa (*Spirodela polyrhiza*)

Kwitnie w VI.

Gatunek spokrewniony z powszechnie znaną rzęsą drobną. Wraz z nią należy do najmniejszych roślin naczyniowych, choć przewyższa ją znacznie średnicą liści dochodzącą do 8 mm. Spód liści u spirodeli, w przeciwieństwie do rzęsy, nie jest zielony, a czerwony. Dodatkowo odróżnić je można po pojedynczych korzeniach tworzących zwartą kępkę u spirodeli, a tylko jednym korzeniu u rzęsy. Spirodela preferuje żyzne i ciepłe zbiorniki wodne, więc jest częstym gościem na starorzeczach. Niekiedy tworzy zwarte kożuchy pływające na powierzchni wody. Roślina ta ma bardzo małe kwiaty i nasiona, które mają wielkość ziarenka maku.



Spirodela wielokorzeniowa



Pływacz zwyczajny

Pływacz zwyczajny (*Utricularia vulgaris*)

Kwitnie od VI do VIII.

Najczęściej zasiedla płytkie wody stojące do metra głębokości. Jest rośliną pozbawioną korzeni, swo-

bodnie unoszącą się w toni wodnej. Co ciekawe, uzupełnia swą dietę również... zwierzętami, a dokładniej drobnymi bezkręgowcami. Wykształcił on bowiem pęcherzyki wypełnione powietrzem, których otwór przykrywa klapka. Wokół otworu znajdują się czułe na dotyk szczecinki, a w samym pęcherzyku panuje podciśnienie. Po dotknięciu przez ofiarę któregoś z włosków, pęcherzyk błyskawicznie otwiera się, zasysa wodę wraz z delikwentem, a klapka zamyka się. Następnie ofiara ginie i zostaje szybko strawiona.

Ponad wodę zobaczymy jedynie kwiatostany pływacza, gdyż wykształca on tylko podwodne liście. Kwiaty mają żółty kolor z czerwonymi prążkami. Mimo ich niepozornej budowy, łatwo wykryjemy ich obecność, gdyż kwitnienie ma charakter masowy. Roślina, podobnie jak inne gatunki pływaczy, jest objęta ochroną ścisłą.

Kotewka orzech wodny (*Trapa natans*)

Kwitnie od VI do IX.

Botaniczny rarytas wiślicka. Coraz rzadsza w kraju roślina, wpisana do Polskiej Czerwonej Księgi Roślin jako krytycznie zagrożona. Objęta ścisłą ochroną gatunkową, a w wielu miejscach kraju prowadzi się aktywne programy jej ochrony. Preferuje płytkie, do 2 m głębokości, szybko się nagrzewające zbiorniki wodne, zasobne w substancje pokarmowe.



Kotewka orzech wodny

Kotewka ma oryginalny wygląd. Na powierzchni wody widoczna jest w formie dużych rozet mających średnicę do 50 cm. Z jej środka, na długich, nawet do 20 cm ogonkach, wyrastają liście. Mają kształt zbliżony do rombu, a brzegi powycinane w nierówne ząbki. Roślina unosi się dzięki komorom powietrznym znajdującym się w we wspomnianych już, nieco rozdętych, ogonkach. Płatki kwiatu mają zaledwie 8 mm długości. Są białe i wyrastają ze środka rozety na centymetrowej długości szypułkach. Owocem jest jadalny orzech z czterema rogami, z których każdy wyposażony jest w kolec. Cały orzech mierzy około 2,5 cm długości.

Kotewka jest jednoroczną rośliną wodną, unoszącą się na powierzchni, lecz zakotwiczoną na dnie. Rozetkę z dnem łączy wiotka łodyga, średniej długości od 0,5 do 1,5 m, która przy powierzchni jest mocno zgrubiała. Wykształca też drobne, podwodne liście, przy których wyrastają krótkie korzenie.

Cykl życiowy kotewki zaczyna się od wykiełkowania nasiona, co ma miejsce na przełomie IV i V. Wtedy rozwija się pęd główny, korzenie przybyszowe i rozgałęzione liście podwodne. Roślina kieruje się w stronę lustra wody, by tam rozwinąć się w rozetkę, zakwitnąć i wydać owoce. Orzechy dojrzewają w okolicy przełomu VIII i IX, opadają na dno, a po szczęśliwym przetrzymaniu dadzą początek następnemu pokoleniu.

Pałka szerokolistna (*Typha latifolia*)

Kwitnie od VI do VIII.

Bardzo licznie występująca i szeroko rozpowszechniona roślina występująca głównie nad wodami stojącymi i wolno płynącymi do głębokości metra. Z grubego kłęczu, o funkcji magazynującej, wyrasta łodyga o rurkowej budowie, a z niej liście osiągające wysokość do 2,5 m, a szerokość

od 1 do 2 cm. Niższa, powszechnie znana i widoczna z daleka kolba składa się z gęsto upakowanych kwiatów męskich i żeńskich. Tą grubszą, ciemnobrązową i wysoką na około 15 cm część tworzą kwiaty żeńskie, a powyżej zlokalizowane są kwiaty męskie, zresztą na podobnej długości odcinku. Męska część kolby jest delikatniej zbudowana i ma żółte zabarwienie. Grubość tej części rośliny waha się od 1,5 do 3 cm.

Pałka wąskolistna (*Typha angustifolia*)

Kwitnie od VI do VIII.

Rzadziej spotykana od pałki szerokolistej, preferująca również wody stojące i wolno płynące do nieco ponad metra głębokości. Z płożącego się po dnie kłacza wyrastają łodygi, a z nich z liście, osiągając wysokość nawet do 3 m. Roślina podobna do pałki szerokolistej, lecz zdecydowanie od niej smuklejsza. Liście wyraźnie węższe, mające zwykle niecały centymetr szerokości, a charakterystyczny kwiatostan w postaci pałki jest węższy i wyższy. Część dolna z kwiatami żeńskimi osiąga wysokość do 35 cm, a męska, oddzielona kilkucentymetrowym przewężeniem, liczy do 30 cm. Kolba ma szerokość zaledwie 1,5 cm.

Krwawnica pospolita (*Lythrum salicaria*)

Kwitnie od VI do VIII.

Bylina o kanciastej i owłosionej łodydze. Szeroko rozpowszechniona w miejscach podmokłych, na wilgotnych łąkach, torfowiskach, nad brzegami wód oraz w wilgotnych zaroślach, gdzie tworzy różnej wielkości skupiska. Łodyga ma kilka odgałęzień, które zakończone są długimi, nawet na 30 cm, smukłymi kwiatostanami. Całość mierzy do metra wysokości. Liczne, kłosowate kwiatostany o mocno nasyczonej, czerwono-purpurowej barwie, otwierają się w kolejności od podstawy ku wierzchołkowi kłosa. Krwawnica należy do roślin miódodajnych, chętnie odwiedzanych m.in. przez pszczoły i motyle. Owocem jest cylindryczna, pękająca torebka o długości kilku milimetrów.



Pałka szerokolistna



Pałka wąskolistna



Krwawnica pospolita

Grzybień biały (*Nymphaea alba*)

Kwitnie od VI do IX.

Okazała, wieloletnia bylina zwana też nenufarem lub lilią wodną. Jej zasadniczą częścią jest ukryte pod wodą, grube, płożące się po dnie kłaczce. Wyrastają z niego, na szypułkach o długości do 2,5 m, skórzaste liście o średnicy do 30 cm. Pomiedzy nimi pojawiają się duże, efektowne kwiaty o kilkunastocentymetrowej średnicy. Mają czysto biały kolor, a urozmaicają je żółte słupki. Zapach jest przyjemny, choć niezbyt intensywny. Wyrastają z kłacza na delikatnej szypułce. Na wieczór i noc kwiaty zamykają się, to też żeby je zobaczyć w pełnej krasie, trzeba pojawić się rano lub w południe. Owoc ma kształt jagody i dojrzewa pod wodą. Następnie pęka, uwalniając nasiona pokryte lepkiem śluzem, które unoszą się przez jakiś czas na wodzie. Wtedy mogą też przykleić się do ptasich nóg i upierzenia, a nieświadomie niczego kaczki, mewy czy perkozy uczęszczają w ich rozsiewaniu po bliższej lub dalszej okolicy. Ostatecznie nasiona opadają na dno i tam kiełkują. Grzybień biały podlega ochronie częściowej



Grzybień biały

Strzałka wodna (*Sagittaria sagittifolia*)

Kwitnie od VI do VIII.

Pospolita bylina rosnąca na płytkich zbiornikach wodnych – najczęściej do 60 cm głębokości. Ma trzy rodzaje liści: podwodne – długie i taśmowate, pływające – o jajowatym i nieco strzałkowatym kształcie oraz wreszcie te, od których wzięła się nazwa rośliny, czyli strzałkowate z ostrymi ramionami. Liście te sterczą w górę, a ich długość dochodzi do 20 cm.

Kwiaty mają średnicę do 25 mm i zaopatrzone są w białe płatki z purpurową plamą u nasady. U dołu znajdują się kwiaty żeńskie, a u góry męskie. Strzałka wodna dorasta do metra wysokości.



Strzałka wodna

Trzcina pospolita (*Phragmites australis*)

Kwitnie od VI do IX.

Bardzo liczna i szeroko rozpowszechniona w kraju bylina. Świetnie dopasowuje się do zmiennych warunków środowiska: daje sobie radę na suchym łądzie, znosi falowanie wody oraz stałe podtopienie, nawet do 2 m. Tworzy trudno dostępne szuwały, złożone ze zwartych kęp dochodzących aż do 4 m wysokości! Drobne kwiaty zebrane są w dużą, rozpięchłą i zwykle zwisającą w jedną stronę, wiechę. Trzcina rozmnaża się głównie przez kłaczka, a także nasiona, które wysiewane są zwykle zimą. Pomaga przy tym zabiegowi wiatru.



Tatarak zwyczajny

Tatarak zwyczajny (*Acorus calamus*)

Kwitnie od VI do VII.

Wieloletnia roślina o grubym kłęczu. Dorasta do 1,5 m wysokości, a ułożone w dwóch szeregach, mieczowate liście mierzą od 0,6 do 1,2 m długości. Kwiaty zebrane są w długie, liczące nawet 10 cm, zielone kolby. Po przekwitnięciu kwiatostan nabiera żółtawego lub lekko brunatnego koloru. Tatarak kwitnie, lecz nie owocuje w naszym kraju – jest gościem z Azji Południowo-Wschodniej. Rośnie na wodach płytkich i wolno płynących do głębokości kilkudziesięciu centymetrów.

Łączęń baldaszkowy (*Butomus umbellatus*)

Kwitnie od VI do VIII.

Rośnie na wodach zasobnych w pokarm, stojących lub tych o słabym nurcie, zapuszczając się do głębokości kilkudziesięciu centymetrów. Ta rozpowszechniona bylina prowadzi grube kłęcze po dnie, z którego wyrasta okazała roślina do wysokości 1,5 m, przy czym same liście mogą mierzyć do 1,2 m. Okazałe baldachy, które tworzą kwiaty osadzone na 10 cm szypułkach, mają barwę od czerwonej do białoróżowej. Owocem jest mieszek o jajowatym kształcie i długości 1 cm.



Łączęń baldaszkowy

Grzybieńczyk wodny (*Nymphoides peltata*)

Kwitnie od VII do IX.

Drugi obok kotewki orzecha wodnego wiślickowy rarytas botaniczny. Roślina objęta ścisłą ochroną gatunkową, wpisana do Polskiej Czerwonej Księgi Roślin z kategorią gatunku narażonego na wyginięcie. Stwierdzona



Trzcina pospolita

zaledwie na 25 stanowiskach w skali kraju. W Kotlinie Oświęcimskiej, w wielu miejscach występuje ciągle jeszcze masowo.

Grzybieńczyk wodny preferuje płytkie - do 1,5 m głębokości, szybko nagrzewające się zbiorniki z wodą stojącą. Jest byliną o walcowatym w przekroju kłęczu, mocno rozgałęzionym i dobrze zakotwiczonym w mulistym podłożu. Wykształca pływające, skórzaste liście, które są połączone z kłęczem ogonkiem dochodzącym do długości 2 m. Kwiaty wyrastają zwykle na kilkunastocentymetrowych szypułkach z kątów liści. Mają intensywną żółtą barwę, a zebrane są w luźne pęczki. Płatki mierzą do 3 cm długości, a ich brzegi są charakterystycznie ponacinane i przypominają rzęsy. Owocem jest jajowata w kształcie torebka o długości do 2,5 cm.



Grzybieńczyk wodny

Wiązówka błotna (*Filipendula ulmaria*)

Kwitnie od VI do IX.

Wieloletnia, rozpowszechniona w kraju roślina dorastająca do 1,5 m wysokości. Spotkamy ją na podmokłych łąkach, w wilgotnych lasach, a także nad brzegami różnych zbiorników i cieków wodnych. Wyróżnia się biało-żółtymi, drobnymi kwiatami, które zebrane są w ciekawy rodzaj kwiatostanu, o równie interesującej nazwie – wierzchołka dwuramienna. Wyróżnia się tym, że kwiaty zaczynają pojawiać się od środka kwiatostanu i promieniście rozwijają się w kierunku jego brzegów. Kwiaty mają silny, migdałowy zapach.



Wiązówka błotna

Jeżogłówka gałęzista (*Sparganium erectum*)

Kwitnie od VI do VIII.

Kolejna wieloletnia roślina wodna zaopatrzona w kłęcze, a rosnąca w podobnych jak tatarak miejscach. Jej rozgałęzione łodygi mają zróżnicowaną wysokość, wahającą się od 0,3 do 1,5 m. Podobną maksymalną długość mają, pionowo wzniesione, trójkanciaste liście. Kwiaty zebrane są w charakterystyczne, najeżone główki, skąd też wzięła się nazwa tej byliny. Główki znajdujące się niżej są żeńskie, a te usadowione wyżej na łodydze, to męska część kwiatów.



Jeżogłówka gałęzista

PROPOZYCJA WYCIECZKI ROWEROWEJ W OKOLICACH ŽABOKREKÓW

Trasa rowerowa prowadzi przez Žyliński Kraj Samorządowy leżący w północnej części Republiki Słowackiej. Podczas wycieczki rowerzystom nieustannie towarzyszy zachwycający krajobraz polno-leśnej mozaiki, urozmaicony wieloma zabytkami, zatopiony między potężnymi masami Wielkiej i Małej Fatry. Trasa liczy około 53 km wraz z puszczańskim, górskim odcinkiem prowadzącym do tajemniczej Diabelskiej Bramy...

Žabokreky centrum 0 km

Ruszamy dziarsko z miejscowości Žabokreky, zaopatrzywszy się w energiczne przekąski i nielimitowane ilości wody w miejscowym sklepie „Potraviny”. Zmierzamy w kierunku sąsiedniej miejscowości Košťany nad Turcom, by przeciąć dwie linie: ruchliwą drogę nr 65, a po niej rzekę Turiec. Warto wiedzieć, że ta górską rzeka, będąca jedną z najczystszych w Słowacji, „dolewa się” do europejskiej potęgi Dunaju. Za wijącą się rzeką jedziemy przez Turčiansky Peter, z niewielkim parkiem i dalej zmierzamy do Trebostova.



Trebostovo - kasztel

Trebostovo 4,7 km

Z daleka widać już wizytówkę tej wioski - imponujący, renesansowy kasztel, którego początki sięgają XVII wieku. Przed tym niezwykłym świadkiem historii skręcamy w lewo, by rozpędzić się w polnym krajobrazie i przemknąć przez Trnovo. Dalej, zjeżdżając z górki widzimy już kolejną miejscowość - Valča, a w niej kościółek, którego wieża „wystaje” po prawej stronie. Chętni do przyjrzenia się kameralnej budowlie, po wjechaniu do wsi, powinni skręcić trzy razy w prawo. Wracając na drogę główną, skręcamy w lewo i bierzemy na cel Příbovce.

Příbovce 9,7 km

W Příbovcach, tuż za okazałym budynkiem ze spiczastą wieżą skręcamy w prawo, z lewej mijamy dworzec kolejowy, a kawałek za nim ostrożnie pokonujemy przejazd przez tory. Mijając Rakovo, mamy przed sobą po-



Pejzaż w okolicy Blatnicy, w tle Wielka Fatra

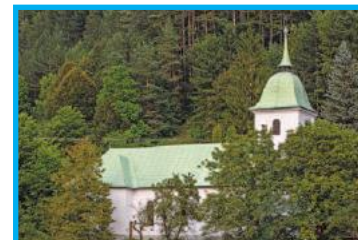
Iną trasę prowadzącą wzdłuż meandrującej i znanej nam już rzeki Turiec. Na wysokości wsi Valentová odbijamy w lewo, a dalej trasa prowadzi odważnym zygakiem przez małą, ale starą wieś Karlová. Za wioską ponownie przecinamy drogę nr 65 i prostym odcinkiem szosy zmierzamy ku Blatnicy. To najstarsza miejscowość rejonu Turiec, gdzie skrupulatni archeolodzy dokopali się m.in. do śladów słowiańskiej osady z VIII wieku, a nawet odnaleźli artefakty z epoki brązu i czasów rzymskich. Cykliści mogą tu odpocząć w cieniu osiemnastowiecznych dworców, zabytkowych świątyń i starego młyna wodnego. Uwagę zwracają również szeregowe domy z charakterystycznymi bramami.

Blatnica 19 km

Blatnica to furta do jednej z najładniejszych dolin Słowacji, dla której zbaczamy z równinnej trasy. Mijamy po lewej kolejne mostki na Błotnym Potoku i wnet wjeżdżamy do Doliny Gaderskiej!

Blisko 8-kilometrowa trasa, prowadząca przez Park Narodowy Wielka Fatra, wcięta jest w mezozoiczne skały, chłodzi cieniem gęstych lasów, a towarzyszący wierzycie potok z licznymi wodospadami wprowadza niepowtarzalny klimat.

Podczas jazdy rozglądamy się za najbardziej znanymi, tutejszymi mieszkańcami: rysiem, wilkiem i niedźwiedziem. Są to jednak zwierzęta czujne i ostrożne, więc wiele szczęścia będzie miał ten, kto dojrzy choć zadek uciekającego zwierza!



Blatnica - kościół ewangelicki



Zamek Blatnica

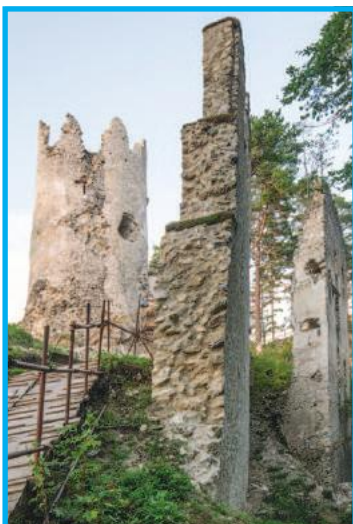
Dolina słynie również z bogatej, górskiej flory jak i zróżnicowanego świata ptaków.

Zamek Błatnica 23,3 km

Po przejechaniu 2 km las wycofuje się, a przy zabudowaniach skręcamy ostro w lewo, by dojechać do ruin Zamku Błatnickiego. Budowla ta, wzniesiona w połowie XIII wieku, przez około pięć stuleci dawała schronienie swym mieszkańcom. Po zwiedzeniu ruiny murów i resztek sklepienia wracamy na leśną trasę i dzielnie pedałużając cieszymy wzrok puszczańskimi okazami buków, jaworów, jodeł. Po 6 km docieramy do rozwidlenia dolin na Dedešovą i Vlkanovą.

Diabelska Brama 29,3 km

Odbijamy w tym miejscu w prawo, by po przebyciu niemal 500 m dotrzeć do efektownego, skalnego przewężenia zwanego Diabelską Bramą. To kulminacyjny punkt naszej górskiej wycieczki.



Zamek Błatnica



Dolina Gaderska - Diabelskie Wrota

Po wyrównaniu oddechu zawracamy do znanej już nam Błatnicy, gdzie skręcamy w prawo, przejeżdżając nad Błotnym Potokiem, i jedziemy wzdłuż granic Parku Narodowego Wielka Fatra.

Sebeslavce 39,9 km

Jednak nie rozpędzamy się zbyt, gdyż przy pierwszych zabudowaniach (to Sebeslavce), po prawej w zadrzewieniach, dojrzymy zabytkowy kościółek pod wezwaniem św. Andrzeja. Następnie trasa wiedzie przez malowniczą polno-leśną mozaikę, gdzie mamy sporą szansę zaobser-

wować rzadkiego lotnego drażniaka - orla przedniego. Z kolei po zapadnięciu zmroku, na otwartych terenach zaczyna polować największa europejska sowa - puchacz. My jednak możemy oddać się bez troskiej jeździe rowerowej (zważając na samochody), gdyż pozostajemy poza zainteresowaniem podniebnych łowców.

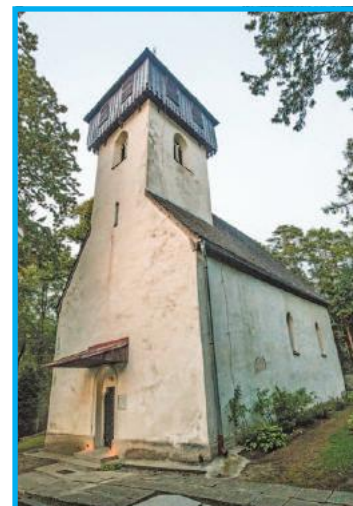
Necpaly 44,9 km

Jakby nam było mało widokowego zawrotu głowy, to przed wioską Necpaly zjeżdżamy na lewo do... punktu widokowego uzbrojonego w wieżę obserwacyjną. Po krótkim postoju, do którego zachęca mała architektura, wracamy na asfalt i tuż przed zabudowaniami Necpaly skręcamy w prawo do wczesnogotyckiego kościoła pw. św. Andrzeja. Kolejna atrakcja historyczna czeka w centralnej części miejscowości, a jest nią barokowo-klasycystyczny Niebieski Dwór. Kierując nasze maszyny na północ wjeżdżamy wnet do miejscowości Belá-Dulice, gdzie za rzeką skręcamy w lewo i podążamy zatopieni w dobrze już nam znanej szeregowej zabudowie. Mijamy ewangelicki kościół po lewej, a za kilka chwil pędzimy już przez polny bezkres, za którym wyrastają... Žabokreky.

W Žabokrekach skręcamy w prawo, przed urokliwą, wykonaną z drewna i kamienia kapliczką. Na rozwidleniu znowu wybieramy prawą opcję i po chwili, pnąc się łagodnie w górę, dojeżdżamy do miejsca odpoczynku. Jest to zarazem punkt widokowy skąd widać całe Žabokreky wraz z okolicznymi pasmami górskimi Wielkiej i Małej Fatry. I w tak wspaniałych okolicznościach, odpoczywając na stoku wzniesienia Kobyła (505 m n.p.m.), kończymy naszą rowerową wędrówkę.

Žabokreky punkt widokowy 52,7 km

Koniec wycieczki.



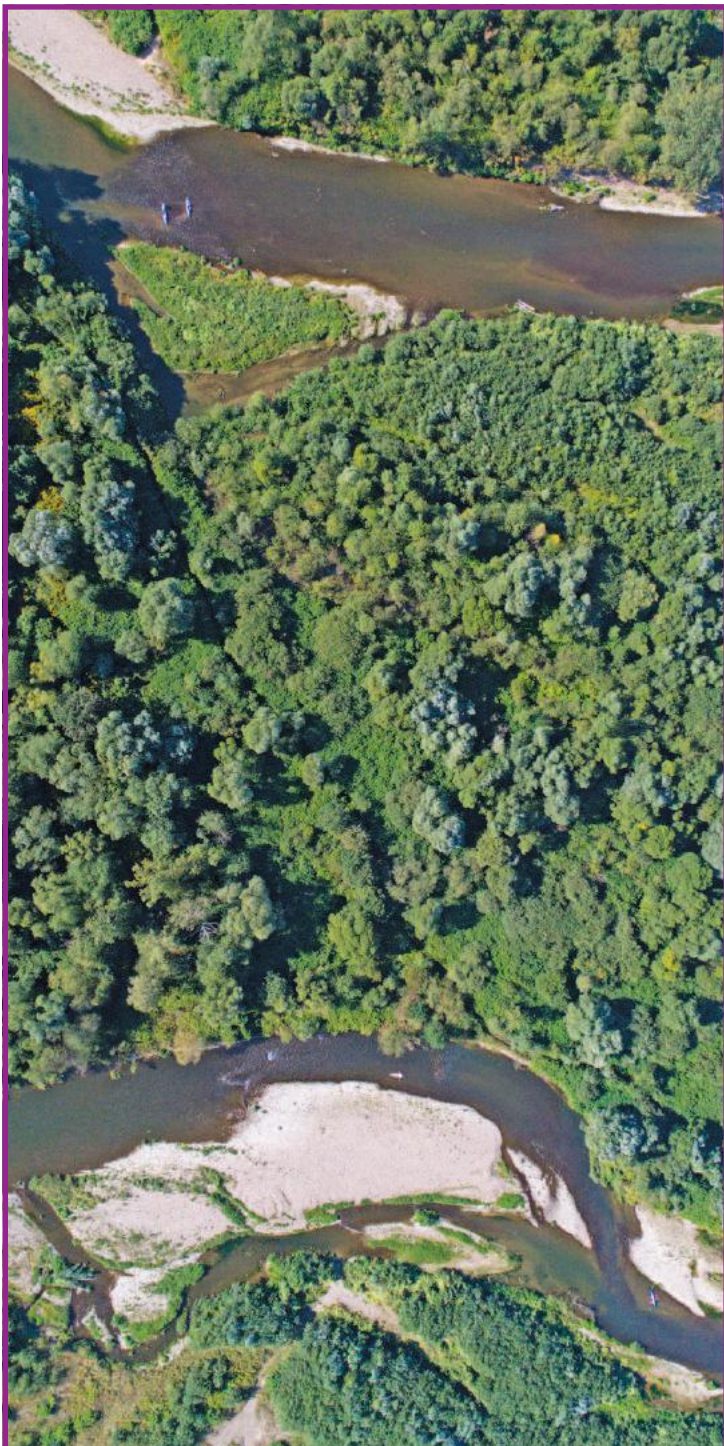
Necpaly - kościół św. Ladislava



Žabokreky - punkt widokowy



Žabokreky - dawna szkoła ewangelicka



Lesy pri Skawe

PRÍRUČKA TURISTU – CYKLISTU

Tým, ktorí ešte neskúšali niekoľkotýždňovú cykloturistiku na dlhé vzdialenosti, sa určite zídu niekoľko zásad o bezpečnom a aktívnom oddychu na bicykli. Dokonca ak si kupujete cyklistický zájazd cez cestovnú kanceláriu, nezbavuje vás to zodpovednosti za seba a svoj bicykel.

Prvá vec je správny bicykel. Určite ste si kúpili bicykel, ktorý vám najlepšie sedí a predavač vám pomohol správne nastaviť sedlo a volant v individuálnej výške. Ale rieka tečie a bicykel sa opotrebuje. Ak sa budete držať tohto starého pravidla nenamažeš, nepôjdeš, tak nezájdete ďaleko. Každý bicykel by mal prejsť prehliadkou pred hocijakým výjazdom.

Nedá sa predvídať, kedy prídeme do cieľa, ktorý stanovoval organizátor alebo my sami. Po ceste nás môže stretnúť veľa rôznych príhod – skrutka sa odšraubuje, koleso sa vykriví, dostaneme defekt či nás rozbolí hlava. Ale okrem dokrúcania skrutiek či vyhábaníu sa dier na vozovke, nezaбудnite na lekárničku a náhradnú dušu (použitú treba opraviť, aby sa dala ďalej používať). Je to povinná výbava, ale ak jazdíte v skupine, nie každý musí mať vlastnú lekárničku (lieky proti bolesti, dezinfekcia na odreniny, uštipnutia, spálenie a masť na presilené svaly), obzvlášť vtedy, keď nemáte požičaný autobus na prevoz batožiny. Keď hovoríme o lekárničke, určite v nej nenájdete nič proti bolesti svalov, jediná rada je rozcvičiť boľavé svaly a skúsení cyklisti so sebou nosia žele alebo gumové medvedíky minimálne pre dobrý pocit, lebo na bolesť pôsobí hlavne tréning. Musíme sa baliť rozvážne a brať so sebou len nutné veci, lebo aj autobusy sa môžu pokaziť a môžete byť odkázaný na odvoz vlastnej batožiny.

Štatistiky, ktoré vedú sestričky na ortopédii preukazujú, že najčastejšie prijímaní pacienti sú cyklisti. Dokonca aj keď nepreleteli cez riadidlá alebo sa neprevrátili, prichádzajú k ortopédovi krívajúc z preslenia kolenného kĺbu. Tento problém sa netýka detí a mládeže, ale cyklisti a cyklistky po 20-ke by si mali dávať pozor a nosiť so sebou špeciálne bandáže, ktoré sa dajú kúpiť v zdravotníckych potrebách.

Obzvlášť dôležitou vecou je výber správneho sedla na bicykel. Tomu, kto nepoužíva pokrývku na sedlo, hrozia nepríjemné a dlho sa hojace odreniny. Dobrou správou je, že sa dajú kúpiť pokrývky na klasické sedlá.

Nič netrvá večne a aj deň sa niekedy končí. Bicyklovanie v neznámom prostredí po súmraku nie je nič príjemné, obzvlášť nie vtedy, keď sa nečakane pokazí počasie. Preto pred dlhšími trasami skontrolujte, či sa vám nevybili batérie v svetlách, váš prísluší nepreteká a či je vaša mapa vo fóliovom obale, ak teda táto nevyhnutná pomôcka nie je laminovaná. Predovšetkým musíte vedieť, kedy zapadá slnko. Skupiny dospelých, samostatných cyklistov nejde spolu – každý má svoje tempo a skupina sa delí. Ak nemáte až takú dobrú kondíciu, môžete rýchlo stratiť skupinu z očí, a keďže v demokracii rozhoduje väčšina, pilot a sprievodca skupiny (väčšinou jedna a tá istá osoba) tiež.

Pred výjazdom by ste si mali zistiť, koľko kilometrov budete musieť denne zvládnuť medzi jedným a druhým miestom nocľahu. Mali by ste si vybudovať dobrú kondíciu a najprv stráviť jeden deň mimo domu tak, že pôjdete aspoň štyri hodiny do vyznačeného cieľa po rozmanitom teréne (nie len po rovine), oddýchnuť si a vrátiť sa, aby ste stihli byť doma pred súmrakom. Cyklistika na dlhé vzdialenosti je mnohonásobkom takého úsilia. Každý deň je pripravená kilometráž založená na rozdielnej vzdialenosti medzi styčnými bodmi. Ak po prejdení 70 kilometrov nasleduje nocľah, je to dobré, lebo nasleduje regenerácia, ale ak nie, tak sa môže denná vzdialenosť predĺžiť aj na sto a viac kilometrov.

Preto netreba zabudnúť na individuálny oddych. Organizátori zabezpečujú skôr základnú stravu, nezabudnite, že nič nedodáva energiu tak ako orechy, sezamky či horká čokoláda. Takže ak ste aj zaplatili za výlet, mali by ste mať pripravenú vlastnú desiatu alebo peniaze. Počas celodenného úsilia, hlavne v lete, človek dokáže vypíť aj štyri litre tekutín. Znamená to dodatočné štyri kilogramy, ktoré musíme so sebou previesť. Je potešujúce, že táto váha klesá so vzrastajúcou únavou organizmu a vtedy nás zaťažuje len vybavenie na opravu nášho bicykla, ak organizátor nezabezpečil technika, ktorý by šiel s nami. Aj tak treba pamätať, že organizátor síce zabezpečil takéhoto človeka, no v demokracii vyhráva väčšina...

Nik vám nekáže, aby ste mali vyrysované bicepsy na rukách, ale oplatí sa mať vyšportované nohy. Z energetického hľadiska sa oplatí byť niekoho „chvostom“. Osoba, ktorá ide pred nami preráža vietor a vtedy míňame energiu na jazdu v bezvetří. Samozrejme cyklista pred nami sa v určitom momente môže unaviť a určite sa vtedy schová on za nás, znamená to riadnu fyzickú, ale aj mentálnu prípravu na cyklistiku, pretože dlhodobá únava obmedzuje našu myseľ.



Na trase cyklochodníka v Doline Karpia

Šnúrky sú samostatná kapitola. Profesionáli majú topánky na háčiky, ktoré ich spájajú s bicyklom, ale amatéri používajú bežné športové topánky na šnúrovanie. Ak si dobre nezaviazete topánky alebo sú šnúrky prídlhé, môžu sa zakrútiť do pohonu a nečakane zabrzdíte, môžete skončiť rovno na asfalte, či už z pravej alebo ľavej strany, podľa toho ktorá šnúrka sa zamotala. Ak na hlavne nemáte prilbu, hrozí vám otras mozgu. Keďže topánky a ponožky sú najbližšie pri zemi, oplatí sa mať náhradné. Občas sa môže stať, že trasa je zle prejazdná a naše topánky môžu byť mokré, zle páchnuť alebo sa poškodiť. Počas horúcich dní sa zídu športové sandále, ak teda pilot a sprievodca nevybrali trasu po nepokosenom, zarastenom násype iba preto, aby ste mali výhľad na Vislu.

Zabezpečte preto nie len svoje chodidlá, ale aj bicykel. Visiace zámky majú svoju váhu, ale ak idete v skupine, môžete svoje bicykle zamknúť spolu. Ak nebudete mať bicykel na očiach, dajte dolu všetky súčasti, ktoré nie sú primontované k bicyklu, teda merač, svetlá, držiaky na mapy a vodu, pumpičku (dôležité je, aby mala dva ventily pre autá aj klasické bicykle) a príslušenstvo na opravu (v cykloservise získate informácie, čo by malo príslušenstvo obsahovať). Strata každej súčasti spôsobuje škodu a možnosť náhrady nemusí byť okamžitá.

Základné pravidlo je komunikovať so skupinou. Skupinový výjazd neznamená, že ste samostatná jednotka, ani vtedy, keď ste introvert, musíte mať číslo telefónu na pilota a sprievodcu a kontakt na iných členov skupiny. Nie vždy je nám potrebný pilot, obzvlášť vtedy, keď ho vidíme len pri na začiatku výjazdu a na jeho konci. Často je užitočné mať číslo na osobu, ktorá sa počas bicyklovania nachádza najbližšie k vám. Preto by ste nemali zabúdať na nabitie telefónu. Ak budete jazdiť popri riekach či iných vodných plochách, že niekto vo vode potrebuje pomoc, volajte na číslo 601 100 100 na Dobrovoľnú vodnú záchrannú službu.

Ak ste si zaplatili za výlet a idete v skupine, o vašu bezpečnosť dbá organizátor a navyše ste poistení v rámci zmluvy s cestovnou kanceláriou. Problémy začínajú, keď prichádzate sám a riešite všetko na vlastné náklady. Vtedy sa musíte samostatne poistiť alebo nosiť so sebou dokumenty o povinnom poistení. Ak cestujete za hranice, mali by ste získať typ dokumentu NFZ s názvom EKUZ, ktorý síce nezabezpečí, že liečba bude bezplatná, ale zvyšuje šancu na preplatenie. Okrem toho by ste si mali prečítať stojace značky, ale aj tie na zemi. Ak jazdíte sami alebo s ľuďmi, ktorí nie sú schopní postarať sa o seba a svoju vlastnú bezpečnosť, budete potrebovať niekoľko príkladov správneho správania sa za určitých okolností v prírode:

BÚRKA. Ak sa nenachádzate v okolí žiadnych budov, položte bicykel, ľahnite si v kúsok od neho a zviňte sa do kľbka. Nerobte prudké pohyby, blesk bude mať väčší problém nájsť vás než keby ste sa schovávali pod stromom. Vysoký strom je bližšie k blesku ako vy a existuje väčšia šanca, že prírodný prúd ho nájde.

HORUČAVA. Aj tu platí pravidlo nenamažeš, nepôjdeš. Vystavovanie končatín na slnko po celý deň nespôsobuje len začervenenie kože, ale aj spálenie

či fotofóbiu. Dievčatá a chlapci by mali natierať aj pery, pretože v dôsledku nadmerného žiarenia na tento citlivý orgán počas leta môže spôsobiť zimu. Prilby nemajú veľkú striešku, preto by ste si mali natrieť aj tvár a to minimálne krémom s filtrom minimálne 20.

DÁŽĎ. Žiadny dážď netrvá večne – táto filozofia je zbytočná, keď okrem vás mokne aj váš bicykel. Filozofiu treba nahradiť predpoveďou počasia a naplánujte si výlet počas tlakovej výše.

VIETOR. Ak veje do chrbta – HURÁ VPRED! Väčšinou si skôr vietor všimneme, keď nám veje do tváre a musíme vydať viac energie.

NOC. Ak sa rozhodnete jazdiť v noci, zabezpečte si správne osvetlenie. Nejde o to, aby ste sami niečo videli, ale hlavne o to, aby vás videli ostatní. Cyklisti sú povinní mať vzadu červené svetlo, najlepšie blikajúce, a spredu žlté svetlo. Ale to nie je všetko. Odrazky je niečo, čo by sa malo nachádzať na kolesách, aby vás videli vodiči prichádzajúci z boku, okrem toho sa oplatí mať ich aj zozadu, spredu, na pedáloch i riadidlách. Ubytovanie si zabezpečte vopred. Po prekročení dennej kilometráže najslabšieho cyklistu hľadáme najbližšie vzdialené ubytovanie. Nestačí, aby ste takéto informácie hľadali na internete, treba ich potvrdiť a hneď sa informovať majiteľa objektu, že prichádzate na jednu noc a spýtať sa, či je u nich miesto na odloženie bicykla.

Ešte dve veľmi dôležité rady pre cyklistov:

NESTRESUJTE SA. Nepredpokladajte, že všetky vaše plány splníte na 100 %. Po ceste sa môže stať hocičo, hlavne sa môžu pokaziť bicykle. Preto skontrolujte, či sú na ceste cykloservisy a ak na mieste havárie nie je ani živá duša, hľadajte najbližšie obydla – všade sú cyklisti, ktorí opravujú bicykle sami. Občas stačí, ak napcháte seno do prerezanej pneumatiky, ak si však nechcete špiniť ruky padnutou reťazou, prečítajte si tohto mini sprievodcu od začiatku.

TECHNIKA JAZDY. Každá trasa opísaná v tomto sprievodcovi vás nezabavuje zodpovednosti, cykloturistika je vykonávaná na vlastnú bezpečnosť a riziko cyklistov. Technika a rýchlosť jazdy musia byť prispôbené podmienkam na ceste. Ak je mokro, prudké brzdenie môže skončiť nešťastne, pretože brzdna dráha sa predlžuje. Ak schádzate z kopca, majte oči všade, na hladkom asfalte môže byť nejedna diera a môžete zletieť zo sedla. Správca chodníka ani autori tohto sprievodcu nenesú zodpovednosť za škody a nehody spôsobené kvalitou a technickým stavom ciest. Zodpovedný je zhotoviteľ a správca, najčastejšie gmina alebo okres. Asfalt je určený pre autá, takže nejazdíme uprostred cesty, ale tiež sa nelepieme na obrubník. Najlepšie je dodržať vzdialenosť, ktorá sa rovná šírke riadidiel bicykla od okraja cesty, aby ste sa mohli skryť, keď nás začne predbiehať niekto „tretí“. Cyklisti majú prednosť na cyklistických chodníkoch, nikde inde, iba ak to pravidlá cestnej premávky uvádzajú inak, preto je dobré vyznať sa v nich. Na mieste, kde sa cyklochodník prekrýva s chodníkom PTTK pre chodcov alebo turistickým cyklochodníkom a nenachádza sa tam chodník pre chodcov, chodci majú prednosť. Takáto situácia sa môže pravidelne opakovať na našej trase.

LOKALIZÁCIA ODDYCHOVÝCH BODOV PRE CYKLISTOV

V rámci mikroprojektu „Chodník po Doline Karpia“ v Doline Karpia vzniklo sedem oddychových bodov pre cyklistov, jeden v každej gmine. Oddychové body sú prístupné pre každého, nie len pre cyklistov. Časťou každého bodu je altánok so stolom, miestom na sedenie a stojanom, kde si môžete odložiť bicykle. V blízkosti altánku sa nachádza informačno-propagačná tabuľa, ktorá prezentuje Dolinu Karpia spolu s vyznačeným Chodníkom po Doline Karpia, mapu Žabokriek na Slovensku a zaujímavé informácie o oboch oblastiach a vzájomnej spolupráci.

Oddychové body sa nachádzajú v nasledovných lokalitách:

- Sosnowice, ul. Jana III Sobieského
- Spytkowice, ul. Kasztelańska (pri rybníku Kasztelan)
- Tomice, ul. Dworska (pri Kultúrnom stredisku)
- Osiek, ul. Starowiejska (pri drevenom kostole)
- Polanka Wielka, ul. Długa (v parku)
- Las, ul. Leśna
- Zator, ul. Parkowa (pri ihrisku LKS)



Oddychový bod Las

UMIESTNENIE CYKLOPOŽIČOVNÍ „NA BICYKLI PO DOLINE KARPIA“

V rámci mikroprojektu „Na bicykli po Doline Karpija“ vzniklo osem nekomerčných požičovní cyklistického vybavenia. Sedem požičovní vzniklo v Doline Karpija, jedna vznikla u nášho zahraničného partnera v Žabokrekoch (na Slovensku). Bezplatnú požičovňu môžu využiť nie len turisti, ale aj obyvatelia poľsko-slovenskej pohraničnej oblasti po podpísaní dohody. V každej požičovni je k dispozícii desať trekingoých bicyklov, dve sedačky pre deti a zámky proti krádeži.

Požičovne cyklistického vybavenia „Na bicykli po Doline Karpija“ sa nachádzajú v nasledovných miestach:

- Dedinský kultúrny dom v Paszkówke, ul. Pobiedr 20, 34-113 Paszkówka
- Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej v Osieku, ul. Ceglana 2, Osiek
- Základná škola č. 2, ul. Długa 175, 32-607 Polanka Wielka
- Przepompownia Ścieków Podlesie, ul. Sosnowa 51, 32-641 Przeciszów
- Centrum športu a rekreácie v Ryczowie, ul. Szkolna 4, 34-115 Ryczów
- Úrad Gminy Tomice, ul. Wadowicka 51, 34-100 Tomice,
- Základná škola v Grodzisku, ul. Grodowa 3, Grodzisko, 32-640 Zator
- Žabokreky 145, 038 40 Žabokreky, Slovensko

Srdečne vás pozývame na cyklovýlety, na ktorých môžete využiť vybavenie požičovní „Na bicykli po Doline Karpija“.



Bicykel z požičovne „Na bicykli po Doline Karpija“

CHODNÍK PO DOLINE KARPIA

Osiek - Polanka Wielka - Piotrowice - Łowiczki - Rudze - Grodzisko - Woźniki - Bachowice - Zygodowice - Tłuczań - Nowe Dwory - Marcyporęba - Brzeźnica - Chrzastowice - Łączany - Lipowa - Spytkowice - Miejsce - Smolice - Palczowice - Zator - Podlesie - Przeciszów - Polanka Wielka - Osiek

Dĺžka Chodníka po Doline Karpija: 99,2 km

Trasa cez Dolinu Karpija sa tiahne cez celú severo-centrálnu časť doliny a nachádza tu množstvo malebných výhľadov. Začiatok trasy je navrhnutý v Osieku, kde sa nachádza rekreačno-informačný bod so stojanom, kde sa zmestí osem bicyklov. Kryté sedenie s dreveným stolom sa nachádza pri parkovisku, kde môžete nechať auto, ktorým ste priviezli bicykle k trase. Informačná tabuľa s mapou vám dá predstavu vzdialenosti, ktorú je možné prejsť cez Dolinu Karpija a tiež podá informácie o iných chodníkoch pre chodcov aj cyklistov, ktoré stretne po ceste. Opisy pamiatok umiestnené pod mapou sú náročné na zapamätanie, preto odporúčame urobiť si fotku a prezerať si ich vtedy, keď sa ocitnete pred konkrétnym objektom. Oplatí sa zapamätať si, že rekreačno-informačný bod (kancelária) v Osieku má výhľad na starý, takmer päťstoročný drevený kostol, ktorý je v súčasnosti kvôli veku takmer nepoužívaný. Nachádza sa v najzápadnejšej časti červeného cyklochodníka v Doline Karpija. Celý chodník má okolo sto kilometrov, ak zoberieme do úvahy objazdy spojené s nákupmi, vyťahnutím peňazí z bankomatu a dojazdom k nocľahom, preto stojí za to rozdeliť výlet na dva dni a rezervovať si ubytovanie niekoľko týždňov skôr.

Ak pred vydaním sa na cestu chcete vidieť slávny parkovo-palácový komplex (bývalý palác Rudzińských), musíte sa z rekreačno-informačného bodu vydať Starowiejskou ulicou smerom na západ, približne 2,5 km po modrom cyklochodníku.



Označenie Chodníka Doliny Karpija



Rybníky v Osieku

Osiek Centrum 0,00 km

Z rekreačno-informačného bodu sa vydávame Starowiejskou ulicou a vydávame sa na východ, smerom dolu popri zdravotnom centre. Cestu začíname popri kaplnkách, ktoré sa často nachádzajú na tejto časti trasy. Schádzame dolu a následne hore kopcom na ďalšie úseky po červenom cyklochodníku Doliny Karpia a tiež modrom cyklochodníku. Po 1 km jazdy po pravej strane mŕňame zjazd k Molo Resord, kde cestnú cyklistiku môžeme zmeniť na vodnú.

Variant k Molo Resort

Dĺžka variantu k Molo Resort: 0,7 km

Odbočujeme na úzku asfaltovú uličku označenú zákazom vjazdu vozidlám ťažším ako 3,5 t. Ďalej pokračujeme na juh približne 200 m a odbočujeme vľavo na Stawowu ulicu, po ktorej sa dostaneme na Głównu ulicu, na ktorej sa nachádza stredisko vodných športov, hotel a reštaurácia.

Pokračovanie po Chodníku po Doline Karpia

Pokračujeme na východ Starowiejskou ulicou. Keď nám merač ukáže 2,7 km, po pravej strane si môžete všimnúť stromami obrastenú vyvýšeninu, teda Kopic Grunwaldzki. Ak by stromy zakryli kaplnku na kopci, orientujte sa značkami červeného cyklochodníka Doliny Karpie, ktorá nám odporúča odbočiť vľavo. Červená cyklistická značka informuje, že Dachowice sú od nás vzdialené 2,4 km, Łowiczki 8,9 km a ku Grodzisku je to ešte 16,8 km. Modrá cyklistická značka ukazuje, že za nami sme nechali centrum Osieka a Palác v Osieku je od nás vzdialený 5,1 km. Pomýliť nás môže biely stĺpik so značkou so žltou mušľou na modrom podklade – nie je znak Osieka, ale stĺpik chodníka sv. Jakuba v Malopoľsku, ktoré nájdeme ešte na mnohých miestach tejto gminy. Odbočujeme na asfaltovú Grunwaldskú ulicu, ktorá ide najprv dolu kopcom a potom ideme hore kopcom okolo 10 m. Za nami sa ukáže krásny pohľad na beskydské hory a pod nohami prechádzame po červenej značke chodníka po Doline Karpia – značky boli namaľované priamo na ceste, aby sme uľahčili orientáciu na trase. Držíme sa hlavnej ulice (Grunwaldskej) popri odbočkách doprava

a doľava. Pokračujeme severovýchodným smerom, odbáčame na východ, kde sa Grunwaldská ulica mení na Świerkovú (Smreková), čo je adekvátny názov, lebo po ľavej strane začína les. Znovu ideme dolu kopcom a čaká nás cesta ku križovatke v Dalachowiciach.

Dalachowice 5,8 km

Ďalej ideme po Świerkowej ulici, prichádzame ku križovatke, kde nás cyklotabuľa červeného cyklochodníka Doliny Karpia informuje, že Osiek Górny je od nás vzdialený 3,4 km a pred nami sa nachádzajú Piotrowice (3,7 km), Grodzisko (13,4 km) a Bachowice (18,5 km). Odbočka vpravo vedie cesta do Głębowic, za sebou nechávame gminu Osiek so stĺpom so značkou – polovica slnka na modrom pozadí a smerom rovno sa dostávame na križovatku. Týmto smerom sa dostávame na asfaltovú Jodłowu ulicu v gmine Polanka Wielka. Po približne 600 m, na úrovni zástavby, sa asfalt mení na poľnú cestu, ktorá vedie k okolitým poľami, no spočiatku je vykladaná kameňmi. Schádzame z kopca smerom na východ cez polia a naša cesta popri stromoch a starom dome sa mení na zarastenú trávou a vedie doprava. Dostávame sa k trávinatej križovatke, na ktorej odbáčame vpravo a ideme miernym kopcom. Dostávame sa na priečnu cestu a odbáčame vľavo. Po niekoľkých metroch zistíme, že sme na Wrzosowej ulici.

Piotrowice 7,1 km

Cez križovatku prejdeme rovno, prechádzame okolo starých domov, cesta sa mení na asfaltovú, no je to stále Wrzosová ulica, ktorá končí pri elektrickom transformátore. Odbáčame vpravo na Lipowú ulicu a ideme dolu kopcom – buďte opatrní. Ďalej pokračujeme dolu kopcom až ku križovatke na hlavnú cestu, ktorú prechádzame rovno, no stále zostávame opatrní. Pokračovaním Lipovej ulice je Zatorská ulica a vedie do Łowiczek. Červená cykloznačka nás informuje, že Dalachowice sú 3,7 km za nami a od Osieka Górného sa nachádzame už len 7,5 km. Druhá červená cykloznačka ukazuje, že ku Grodzisku sa dostaneme za 10,5 km a Bachowiciami za 15,5 km. Charakteristická vlastnosť tejto križovatky je, že značky sú čitateľnejšie než názvy ulíc a rastú tu divé ruže, ktoré cez leto krásne kvitnú..



Osiek - Molo Resort

Variant, ktorý skraca červený cyklochodník po Doline Karpia o 62,8 km
Dĺžka variantu, ktorý skraca červený cyklochodník po Doline Karpia: 2,1 km

Stojíme na križovatke v Piotrowiciach, na Andrychowskej ulici, kde začína skrátenejší variant. Tento variant skraca červený cyklochodník Doliny Karpia, ktorý je trasou na dlhé vzdialenosti a pre cyklistov to znamená občas aj dva dni strávené na príjemnom výlete. Okrem toho je chodník označený aj čiernou ako chodník určený na Nordic Walking, čo nám uľahčí orientáciu na teréne a celú skratku. Na križovatke v Piotrowiciach Górnych nepokračujeme na východ, ale odbáčame vľavo a vchádzame do Preciszowa. Po 150 m odbáčame vľavo na Akacjowú ulicu, ktorá vedie cez preciszowskú zástavbu a dostávame sa k ceste č. 949, kde znovu odbočujeme vľavo. Po pravej strane míňame potom Bachórz a tiež preciszowský rybník a po 500 m sa znovu napájame na červený cyklochodník Doliny Karpia. Odbáčame vľavo na Ogradowú ulicu a ideme smer Osiek cez Polanku.

Pokračovanie po Chodníku po Doline Karpia

Ideme Zatorskou ulicou, ktorá vedie cez obilno-nevädzové polia. Občas je nevädzí tak veľa, že pole vyzerá ako záplava modrej, čo je zvláštne, keďže názov cesty sa mení na Biału (Biela ulica).

Łowiczki 11,3 km

Čaká vás ešte trochu krútenia, kým sa dostaneme na križovatku na Łowickách v gmine Zator, kde odbáčame doprava na Granicznú ulicu po červenom cyklochodníku Doliny Karpie. Prechádzame popri potravinách. Po ľavej strane prechádzame popri rybníkoch Tomicznik, Sierotek, Chrobotek a Granicznik, po pravej strane sa nachádzajú súkromné jasle, súkromná materská škola a drevené domy. Po 3,6 km sa dostávame na križovatku k ceste č. 781 spojenia Zator-Andrychów a dodržiavajúc bezpečnosť odbáčame vľavo. Čaká vás 700 m po ceste spolu s nákladnými autami, preto si dávajte pozor. Prechádzame popri tabuliach o histórii Zatora (ktorý existuje už 725 rokov), jeho partnerských mestách a regióne Beskyde, míňame tiež starý drevený dom. Červený cyklochodník Doliny Karpia nám káže



Na trase cyklochodníka v Doline Karpia

odbočiť vpravo, na Srebrnú (Strieborná) ulicu s tabuľou o kaši a múke z mlyna.

Rudze 17,8 km

Rudze sa nachádza v Gmine Zator, preto samozrejme pôjdete pomedzi rybníky. Práve Srebrnou ulicou sa dostávame k rybníku Chodnikowiec, okolo ktorého budeme prechádzať po ľavej strane. Táto časť chodníka



Rybníky Rudze

nie je označená len červenou ako chodník Doliny Karpia, ale tiež čiernym cyklochodníkom. Po 260 m po asfaltovej ulici odbáčame doľava pod priamym uhlom, míňame vodný mlyn a zvyšky zemianskych usadlostí vybudovaných v staropoľskom štýle. Po 1,3 km takejto jazdy sa dostávame ku krajskej ceste č. 28, kde musíme byť opatrní, lebo nás čaká odbočka vpravo a cesta cez rušnú premávku po moste na Wieprzówke. Po 500 m odbáčame vľavo pri značke „Grodzisko 1 km“.

Variant cyklochodníka

od zámku v Zatore k zámku v Graboszyciach (pozri: Varianty Chodníka po Doline Karpia – Variant I)

Pokračovanie po Chodníku po Doline Karpia Grodzisko 22,1 km

Ideme severovýchodným smerom ulicou Myto cez tri cyklochodníky: červený chodník Doliny Karpia, modrý Greenways chodník a čierny cyklochodník. Po pravej strane 100 m od cesty č. 28, míňame zjazd na chodník zo zámku v Zatore k zámku v Graboszyciach, kilometer ďalej sa nachádza vodná elektrárň, hať na Skawe (na ktorej sa zvyknú baviť deti a mládež z okolia), keď ulica odbáča na východ, míňate informačnú ulicu a dostávate sa na Jazovú ulicu. Tam odbáčate vpravo a idete popri línii Zator – Wadowice a rieke Skawe. Po ľavej strane prechádzame popri lúke na kopci, ktorá pred stáročiami bola obranné hradisko. Po prejení železničných koľají sa dostávame k priamej ulici, kde začína variant ku Grodzisku.

Variant k ubytovni v Grodzisku

Dĺžka variantu k ubytovni v Grodzisku: 300 m

Môžeme odbočiť vľavo na Grodowú ulicu, ktorá sa tiahne popod kopec a dovedie nás k mládežníckej ubytovni v Grodzisku s výstavou o histórii hradiska a obranného zámku v Graboszyciach. Výstava sa nachádza na poslednom poschodí ubytovne a dostanete sa k nej len po dohode cez telefón, kontakt nájdete na internetovej stránke tohto zariadenia.

Pokračovanie po Chodníku po Doline Karpia

V základnej verzii odbáčame doprava na ulicu Olszyna a ideme popri železničných koľajniciach, ktoré nás sprevádzajú po pravej strane s výhľadom na stromy. Smerujeme na juhovýchod a znamená, že nás čaká objazd. Nemôžete sa tu stratiť, lebo tento úsek je označený cyklotabuľami

a štyrmi chodníkmi: červeným cyklochodníkom Doliny Karpia, žltým cyklochodníkom, modrým chodníkom Greenways a zeleným chodníkom PTTK pre chodcov. Ulica Olszyna sa rozvetvuje a vyberáme sa smerom doľava. Ideme hlavnou asfaltovou cestou popri zástavbe Grodziska. Ďalej sa ulica Olszyna točí v ostrom uhle pri kaplnke doľava a potom sa vracia vpravo smerom na juhovýchod. Ideme po príjazdovej ceste.

Woźniki 26,3 km

150 m neskôr končí modrý cyklochodník Greenways a žltý cyklochodník, prechádzame hranicu Woźnika. Názov ulice sa mení na Grudki, kopec po ľavej strane sa nazýva Czarca a má výšku 259 m n. m. My sa dostávame do výšky 240 m n. m. a keď pôjdeme ďalej, môžeme sa kochať výhľadom na hory. Nachádzame sa v najjužnejšom cípe červeného cyklochodníka Doliny Karpia. V kľúčových miestach chodníka Doliny Karpia si môžeme všimnúť vzdialenosť, ktorá delí jednotlivé úseky, ale tiež značku Doliny Karpia, ktorý sa skladá zo štylizovaného predstaviteľa kaprovitých rýb v teplých farbách žltej a červenej na studenom pozadí modrej farby, ktorá predstavuje rybníky a zelenej, ktorý predstavuje trstiny z okolia. Na tabuľkách o cyklochodníku sa nachádza trasa celého chodníka Doliny Karpia.

Variant kratší o 1,5 km

Ak aspoň tri týždne nepršalo a chcete sa vyhnúť okľuke, tak pred značkou „Graboszyce“ odbočte vľavo na poľnú cestu, ktorá vás odvedie na hlavnú trasu neďaleko hnedej kaplnky z roku 1882. Po odbočení vľavo sa vrátite k hlavnej trase červeného cyklochodníka Doliny Karpia.

Pokračovanie po Chodníku po Doline Karpia

Na červenom chodníku nájdete značku „Graboszyce“, ktorá vás spolu s chodníkom PTTK pre chodcov dovedie pod kopec na vyhladku. Dávajte si pozor, lebo cesta je úzka a vodiči si tiež môžu všimnúť výhľad a nemusia si vás všimnúť. Po vyhladkovej časti vo výške 293 m n. m. sa dostávame na priečnu asfaltovú cestu, teda k Wadowickej ulici. Buďte opatrní, lebo je to nebezpečné miesto označené tabuľkou „Pozor nehody!“. Čaká nás odbočka doľava a smerom dolu kopcom po asfaltovej ceste, ktorá ide vpravo aj vľavo, vychádzame z Woźnikov.

Variant do Tomić cez Woźniki (pozri: Varianty Chodníka po Doline Karpia – Variant II)

Pokračovanie po Chodníku po Doline Karpia Bachowice 29,7 km

Mierne klesáme mňajúc les a hneď kaplnku z roku 1882, kde sa napája kratší variant a znovu ideme horu kopcom. Ideme po Wadowickej ulici, kde sa ulica rozchádza a červený cyklochodník nám odporúča vybrať pravú odbočku, čiže ulicu Pod Borem. Po 250 metrov asfaltová cesta vedie pod ostrým uhlom doprava a následne doľava a týmto smerom ideme na sever. Ideme do kopca cez zástavbu smerujúc k priečnej ceste. Je to asfaltová cesta Kaniów, po ktorej ideme doprava. K červenému cyklochodníku Doliny Karpia sa pripája modrý cyklochodník a červený chodník Nordic Walking. Určite sa zastavte pri stredovekom kríži kajuncných a prečítajte si o jeho histórii. Po ľavej strane mňame les Bachowiec, v ktorom sa už dvadsať rokov nachádza rezervácia s rovnakým názvom.



Na trase cyklochodníka Doliny Karpia

Zygodowice 32,6 km

Za lesom cesta mení názov na Gościniac a ohúri nás výhľadom na hory. Pri dobrom počasí vidieť Babiu horu. Ideme cez poľa k priečnej asfaltovej ceste, na ktorej odbáčame vľavo. K červenému chodníku Doliny Karpia sa pripája žltý cyklochodník. Po 200 m obdivovania typicky roľníckej krajiny si na križovatke vyberáme pravú stranu a smerujeme k lesu, no žltý chodník nechávame za nami.

Tłuczań 35,7 km

Idúc cez let míňame tabuľku lesnej správy a ďalšiu s nápisom: „pielęgna-cja lasu“ (starostlivosť o les). Cesta menom Mędraki vedie popri horárni Tłuczań, a keď vyjdeme z lese, otvorí sa nám výhľad na obrábané poľa. Ideme severovýchodným smerom pretínajúc križovatku poľných ciest. Po 900 m po vyjdení z lesa zídění z kopca popri jeho hranici odbáčame spolu s červeným chodníkom Doliny Karpie doprava. Je to poľná cesta s názvom Droga Dział, ktorá prechádza popri jednotlivých domoch v Tłuczani smerom dolu, a potom prechádza ku križovatke, kde stojí bronzová kaplnka. Prechádzame rovno.

Nowe Dwory 37,6 km

Po rozmanitej jazde dolu a hore cez poľa sa po červenom chodníku Doliny Karpia dostávame do Nowych Dworów, keď po ľavej strane uvidíme stromy. Tu môžeme domy stretnúť častejšie než v poslednom úseku chodníka, určite kvôli krásnym výhľadom po pravej strane. Po ľavej strane nás stále sprevádzajú stromy, ktoré robia krajinu ešte malebnejšou. Ďalšie atrakcie v Nowych Dworoch sú napríklad drevený kríž, ktorý vyrezal Franciszek Fołtyk v roku 1919 alebo zemianska kúria z 19. storočia. Asfaltová cesta vedie vpravo, potom vľavo a následne ide hore a potom strmo dolu kopcom. Spolu s červeným chodníkom Doliny Karpia odbáčame pod ostrým uhlom doprava a o 370 m ďalej po ceste odbáčame doľava. Ďalších 260 m hustej zástavby Nowy Dworów signalizuje, že sa približujeme k civilizácii a autám, teda vchádzame na hlavnú cestu a spolu s chodníkom Doliny Karpia odbáčame vpravo. Pri značke „Marcyporeba 3 km“ odbáčame vľavo a prechádzame cez most.

Marcyporęba 42,8 km

Ideme po asfaltovej ulici Marka Radwanitu, ktorá vedie pod ostrým uhlom vľavo popri obchode. Následne prechádzame popri zhrmaždení Sestier Najsvätejšej rodiny z Nazarata. Zhrmaždenie znamená ženské katolícke združenie založené Franciszkou Siedliskou. Nazaretánky pomáhajú rodinám v trinástich štátoch: Poľsko, USA, Rusko, Bielorusko, Ukrajinka, Kazachstan, Austrália, Filipíny, Francúzsko, Taliansko, Anglicko, Izrael a Ghana. Po 350 m sa tou istou ulicou dostávame k jednosmernej križovatke.

**Variant do Paszkówki cez Draboż (432 m n. m.)
(pozri: Varianty Chodníka po Doline Karpiá – Variant III)****Pokračovanie po Chodníku po Doline Karpiá**

Ulica Marka Radwanitu má niekoľko odbočiek, ale my ideme k rozvetveniu so Słonecznou ulicou, kde sa vyberáme smerom vľavo, čiže práve Słoneczna ulica je označená červeným cyklochodníkom Doliny Karpiá a modrým chodníkom PTTK pre chodcov.

Brzeźnica 45,9 km

Vyššie spomínanými chodníkmi dôjdeme k rozvetveniu. Vyberáme si pravý variant, dostávame sa k Dębowej ulici, kde odbáčame vpravo. Dębowa ulica vedie doľava k Parkowej ulici, kde odbáčame spolu s červeným cyklochodníkom Doliny Karpiá a modrým chodníkom PTTK pre chodcov vpravo. Parkowa ulica nás dovedie k križovatke, na ktorej odbáčame vľavo na Kalwaryjskú ulicu označenú červeným chodníkom Doliny Karpiá, červeným chodníkom Nordic Walking a modrým chodníkom PTTK pre chodcov, prechádzame okolo obchodu a banky s bankomatom a mierime do centra Brzeźnice, cez ktoré vedie krajská cesta č. 44. Tu sa lúčime s červeným chodníkom Nordic Walking. Pri najvyššej opatrnosti odbáčame vpravo a prechádzame cez cestu č. 44, následne odbáčame vľavo na Spacerowu ulicu. Končí tú modrý chodník PTTK pre chodcov, ale objavuje sa zelený chodník Nordic Walking. Stojí za to si všimnúť, že sa nachádzame v najvýchodnejšej časti červeného chodníka Doliny Karpiá a spájame sa na mieste zvanom Kopań s Wiślanou Trasou Rowerowou (Cyklochodník popri Visle), tzv. WTR.

Chrzastowice 49,5 km

Prechádzame cez železničné koľaje a kanálom Visly. Ulica Spacerowa ide smerom na severozápad a mína dve jednosmerné križovatky vľavo, my však pokračujeme po Spacerowej ulici. Po 800 metroch od koľajníc na rozvetvení s Zielonou ulicou sa končí zelený chodník Nordic Walking a odbáčame vľavo. Po 250 m opúšťame Spacerowu ulicu, na jednostrannej križovatke odbáčame vľavo na západ. Úzke uličky nemajú pomenovanie, ale pomáha nám červené označenie cyklochodníka Doliny Karpiá. Po 300 m odbáčame na najbližšej križovatke doprava a smerujeme na sever. Musíme pokoriť val, ktorý chráni obyvateľov pred vodným tokom zvaným Brodawka, teda nás čaká vjazd, zjazd, most, vjazd a zákruta úzkou cestičkou doľava. Na moste môžeme poslednýkrát pred Łączanmi vidieť Vislu, pretože odtiaľ bude výhľad zacláňať val. Ideme smerom na západ popri vale po červenom chodníku Doliny Karpiá a Cyklochodníku popri Visle, ktorá jedného dňa bude viesť od prameňa až k Baltskému moru.

Łączany 52,7 km

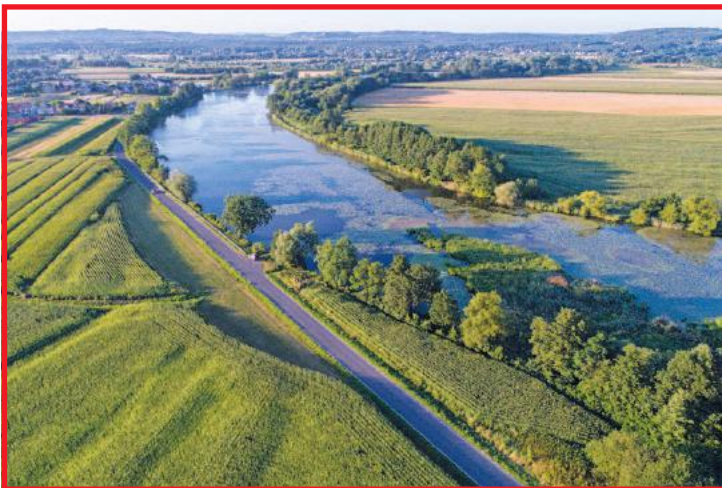
Przywałowa ulica v Łączanoch sa nazýva Podwale a vedie k žltým budovám vodnej priehrady a vodnej elektrárne v Łączanoch. Tu končí Cyklochodník popri Visle. Je to úzka ulica, preto míňanie sa s autami môže spôsobiť problémy. Keď sa dostaneme k priečnej ceste, odbáčame vľavo na Krakovskú ulicu, ktorá je v tejto lokalite hlavnou ulicou. Smerujeme k mostu nad korytom Visly, pri ktorom funguje Medziškolský kajakový klub Łączany. Łączany sú známe hlavne vďaka nákladným riečnym člnom, ktoré plávali po Visle už v stredoveku, jeden z nich našli pri Visle v Brzeźnici v roku 2011. Následne vybudovali repliku riečného nákladného člna, ktorý je turistickou atrakciou. Za Kajakovým klubom Krakovská ulica smeruje doprava a ide smerom rovno. V neďalekej bráne je ukrytý pomník riečného nákladného člna, ktorý pripomína jedného łączanských prepravcov na takýchto člnoch, Franciszka Misia, ktorý 3. septembra 1939 z Krakova previezol tie najväčšie cennosti z Wawelu. Zámok vtedy obsadili Nemci, aby sa stal sídlom Generálneho gubernátorstva. Dvadsaťjeden truhlíc, sedem zvinutých nástenných gobelínov a zvinuté zástavy, mnoho pracovníkov Wawelu spolu s deťmi a ženami – dokopy osemdesiat osôb sa vyhlo nemeckej ofenzíve. Plávali cez noc, lebo tri dni predtým vybuchla druhá svetová vojna. Pokračujeme na sever Wałowou ulicou, prechádzame okolo kostola, ktorý stojí na pravej strane. Wałowa ulica presne ako napovedá jej názov vedie k valu, kde odbáčame doľava na Wiślanu ulicu. Ideme na sever popri vale pri Visle, ktorý je označený červeným cyklochodníkom.

Lipowa 57,7 km

Wiślana ulica mení názov na Długu a vedie smerom na severozápad. Celý čas ideme popri vale pri Visle, aby sa ho nestratili, odbáčame na Wierzbówú ulicu. Wierbowa najprv vedie doľava, potom doprava a pri vale sa napája na Nadwiślanskú ulicu, kde odbáčame doprava spolu s červeným chodníkom Doliny Karpiá. Prechádzame okolo kaplnky Bohorodičky Čenstochovskej (Matka Boska Częstochowska) a odtiaľ nás sprevádza čierny chodník Nordic Walking. Na jednostrannej križovatke s Lipowou ulicou odbáčame doľava, ale nejdeme po Lipowej, ale po asfaltovej ceste,



Visla v okolí Łączan



Wiśliska v gmine Spytkowice

ktorá mieri na západ, čiže na rozvetvení ideme doprava. Úzka asfaltka nás dovedie k Wiślanej ulici, kde odbáčame doľava, prechádzame okolo supermarketu a ideme k rybníku Kasztelan, kde sa názov ulice mení na Kaszlańsku. K červenému cyklochodníku Doliny Karpia sa pripája čierny chodník Nordic Walking, po ktorom sme už šli a taktiež žltý cyklochodník.

Spytkowice 61,3 km

Za rybníkom Kasztelan, ktorý by sa mal nachádzať po ľavej strane, nájdete rekreačno-oddychový bod, kde sa môžete schovať v prípade dažďa. Prechádzame cez železničné koľajnice popri stanici Spytkowice Kępki. Za koľajnicami ideme smer juhozápad po ulici Pagory, ktorá vedie týmto smerom na priečnu cestu, teda na Zamkowu ulicu, kde odbáčame doprava. Tu sa k nám pripája zelený chodník Nordic Walking. Prechádzame okolo Spytkowického zámku, kde donedávna sídlil štátny archív. Mal by sa nachádzať po pravej strane a my mierime na juh po Starowiejskej ulici popri ihrisku LKS Astra. Tu končí zelený chodník Nordic Walking a pokračujeme na juh po červenom chodníku Doliny Karpia. Nezabudnite, že prechádzate okolo oblasti Obszar Natura 2000 Wiśliska, ktorú môžete navštíviť vďaka didaktickému chodníku, ktorý sa nachádza za Spytkowickým zámkom.

Miejsce 65,0 km

Asfaltová cesta, ktorá sa vinie popri Visle a Obszaru Natura 2000 Wiśliska, vedie doľava na západ a mení názov na ulica Floriana. Potom vedie na juh a spolu so značkami červeného chodníka Doliny Karpia a žltého cyklochodníka vedie k železničnému priesteciu. Po ňom pokračujeme po ulici Floriana popri včelíne a pekárne, za ktorou odbáčame vpravo. Je to hlavná cesta, ktorá ide pomedzi poľami až k Visle. Za kaplnkou začína čierny cyklochodník a po ľavej strane míňame rybníky Wawrzek a Cuprzyński. Ďalej ideme popri vale pri Visle po červenom chodníku Doliny Karpie a čiernom cyklochodníku.

Smolice 70,1 km

Dostávame sa k priečnej ceste v Smoliciach a odbáčame vpravo smerom k supermarketu a detskému ihrisku. Nachádzame sa v najsevernejšom

úseku červeného cyklochodníka Doliny Karpia. Wiosenna ulica vedie za detským ihriskom na západ a rozdeľuje sa. Vyberáme sa vľavo, na hlavnú cestu Zaskwie a ideme popri štrkopieskoch Smolice a nádrži Ślepowron, ktorej názov pochádza od vtákov, ktoré hniezdia na ostrove. Ideme na koniec ulice Zaskwie spolu s čiernym cyklochodníkom.



Nádrže Podolsze a Ślepowron

Variant k stredovekému kostolu sv. Jakuba Apoštola v Palczowiciach

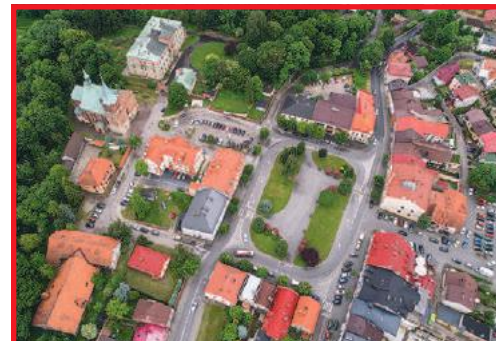
Ideme ku križovatke, ktorú prechádzame rovno po Świętojańskiej ulici, sprevádza nás zelený cyklochodník a po niekoľkých desiatkach metrov po ľavej strane vidíme drevený kostol sv. Jakuba, ktorý stojí na ceste vedúcej do Španielska k ostatkom sv. Jakuba. Viac informácií o tomto chodníku nájdete v časti o pamiatkach.

Pokračovanie po Chodníku po Doline Karpia Palczowice 74,1 km

Na križovatke odbáčame vpravo na ulicu Elizy Orzeszkowej. Idúc na západ míňam zástavku Palczowic, supermarket a za ulicou nominovanou na Nobelovu cenu za dielo „Nad Niemnem“, ktorú napísala práve Orzeszkowa, jedna z najznámejších predstaviteľiek pozitivizmu, odbáčame na západ. Dostávame sa k ďalšej križovatke a odbočujeme doľava na Mostowu ulicu.

Zator 75,9 km

Po Mostowej ulici pokračujeme smerom k rušnej ceste č. 781. Tu končí čierny chodník Nordic Walking. Dávajte pozor pri prechádzaní na druhú stranu cesty a pokračujeme na západ po Storowiejskej ulici. Od tohto úseku ideme po modrom cyklochodníku. Na najbližšej križovatke odbáčame vľavo na ulicu Widok, na ďalšej križovatke odbáčame vpravo na Długu ulicu, ktorá vedie na sever. Keď sa k červenému cyklochodníku Doliny Karpia a modrému cyklochodníku pripojí žltý chodník PTTK pre chodcov a červený chodník Nordic Walking odbáčame vľavo na Jagodową ulicu, ktorá vedie k rybníku Natalin. Keď prideme ku rybníku odbáčame vpravo na



Pohľad na Zator z výšky



Rybníky Przeręb

Rybackú ulicu, ktorá zostáva označená tromi vyššie uvedenými chodníkmi. Rybacká ulica najprv vedie na sever, ktorá potom odbáča na západ pred rybníkom Pilawa a Obszarem Natura 2000 Dolina Dolnej Skawy. Na náprotivnej ľavej strane prechádzame okolo rybníkov Blaszkowiec, Szapman a Sylwester a po pravej strane rybníky Pilawa, Jastrzębiec a Przeręb. Ulica Rybacka sa napája na Graniczną ulicu, následne pokračujeme týmto smerom ešte pár metrov, potom spolu s cestou pokračujeme vľavo, teda na sever. Tu začína červený chodník Nordic Walking. Na križovatke ideme doprava, ktorá je označená červenou značkou chodníka Doliny Karpia a na ďalšej križovatke pokračujeme po hlavnej poľnej ceste, teda stredným variantom. Smerujeme k rozpadajúcej sa agronomickej budove (uvidíte ju po ľavej strane), ktorú plánujeme za pár rokov zrekonštruovať a vytvoriť v nej Múzeum Doliny Karpia. Prechádzame okolo informačných tabúl a stále ideme medzi rybníkmi Marynin (Dolný a Horný), ktoré sa nachádzajú po našej ľavej strane spolu s rybníkmi Za stodolami a Nad rzeką, ktoré sú po pravej strane. Za poslednými dvomi spoza stromov vidíme kopce – Góra, Górk a Biała Góra, ktoré sa nachádzajú v nadmorskej výške 239 m n. m. na druhej strane Wisly. My sa teraz nachádzame vo výške 227 m n. m., keď prechádzame cez most ponad potok Bachórz a povrch sa mení na asfalt. Tu končí červený chodník Nordic Walking a prechádzame okolo nasledujúcich rybníkov: Kanonik a Pustelnik po našej ľavej strane a Stokłosa a Grabina po pravej strane. Stokłosa je bývalý rybník, ktorý už niekoľko rokov nie je dolievaný a pomaly ho zarastá les. Stále ideme po žltom chodníku PTTK pred chodcov, modrom cyklochodníku Greenways a samozrejme červenom cyklochodníku Doliny Karpia.

Przeciszów 85,5 km

Teraz sa asfaltová cesta nazýva Lesná a vedie nás k priečnej ceste pre rezerváciu Przeciszów – je to les oproti, ktorý je označený tabuľou s názvom lokality „Las“. Na informačnej tabuľi Doliny Karpie si môžete prečítať, že odpočívadlo pre cyklistov je kilometer vzdialené od chodníka Doliny Karpia a prešli sme okolo Obszaru Natura 2000 Dolina Dolnej Skawy. Palác v Zatore sa nachádza 7 kilometrov odtiaľto. Spytkowice sme nechali 16 km za nami a pred nami je Kostol sv. Mikuláša v Polanke Wielkiej za 8 kilometrov a kostol sv. Ondreja v Osieku za 17 kilometrov. Tu odbáčame vľavo na uicu

Podlesie. Končí tu modrý cyklochodník Greenways a žltý chodník PTTK pre chodcov. Ulica Podlesie vedie popri poliach, rybníkoch a ihriska LKS Przeciszovia Przeciszów. Ďalej ideme okolo základnej školy, curkárne, nocľahární a supermarketu. Znamená to, že sa blížime ku krajskej ceste č. 44, ktorá je veľmi nebezpečná a prechádzaní cez ňu nesmieme zabudnúť na opatrnosť. Ideme po vyznačenej krajnici, odbáčame doprava a po niekoľkých metrov doľava na Długą ulicu. Míňame banku, požiarnu zbrojnicu v Przeciszowe a ako nám napovedá názov ulice ideme dlhšiu dobu mierne klesajúc. Keď odbočíme vľavo na Wąską ulicu a vpravo pri supermarkete budeme môcť obdivovať Kościół Narodzenia Świętego Jana Chrzciela (Kostol narodenia sv. Jána Kristiteľa). My však ideme rovno po Długej ulici. Sprewádzajú nás dva chodníky Nordic Walking: zelený a čierny, ktoré končia pri obchode, oba vedú k zemianskym usadlostiam v Przeciszowie. Čakajú nás dve ostré zákruty a jazda popri rybníkoch Hocimów, Przedpolański a Bachórz, ktoré uvidíme po pravej strane. Vodný tok, ktorý zásobuje rybníky sa tiež nazýva Bachórz a kopec po pravej strane je Resztówka s nadmorskou výškou 259 m.

Polanka Wielka 90,8 km

Za przeciszowskými rybníkmi sa názov cesty mení na Wspólną ulicu. To znamená, že sa blížime k ceste č. 949 s názvom Zatorská, kde musíte odbočiť vpravo a po 100 m znovu odbočiť, ale doľava na Ogrodową ulicu. Doteraz sme išli na juh, ale Ogrodowa ulica nás povedie na západ hore aj dole s tým, že sa vrátim na cestu č. 949. Keď sa dostaneme k ceste s názvom Kasztanowa, ktorej názov vznikol vďaka gaštanovej aleji, ktorá obrastá cestu č. 949 smerom na sever, ale treba byť opatrný, lebo posledný úsek ide dolu kopcom a treba brzdiť, keď sa pred nami objavia vodiči, ktorí majú prednosť. V polaňskom parku sa nenachádza nielen palácový komplex, ale tiež rekreačno-informačný bod, kde si môžete oddýchnuť či prečkať potencionálny lejak. Oproti parku pri nevelkej solankovej rozptylovej veži tiež môžete na chvíľku oddýchnuť. Pre aktívnych je tu pripravená pumptrucková trať, kde môžete jazdiť nielen na bicykli. Červený cyklochodník nevedie k rekreačno-informačnému bodu, ale prechádza okolo dreveného kostola sv. Mikuláša a vedie vľavo na Połnú ulicu. Čakajú nás podjazdy a jazdy, ale aj pekné výhľady. Połná ulica vedie na východ, preto vlastne cúvame, ale dlho pretože na najbližšej križovatke odbáčame vpravo na Południową ulicu a ideme na západ. Ďalej ulica Południowa odbáča na juh a končí sa neďaleko Úradu gminy v Polanke Wielkiej. Dostávame sa k ulici naproti, hlavnej ulici č. 979 s názvom Długa a odbáčame vľavo. Po 250-metrovej ceste k Úradu gminy, za ktorým odbáčame vľavo, začína úzka Nowá ulička. Našťastie, keď zvládneme tento kopec, uvidíme výhľad na polia v okolí Polanky a Beskydy, ktoré sú za ním. Sprewádza nás čierny cyklochodník. Nowá ulica vedie k priečnej ulici s názvom Pasternak, kde odbáčame vľavo. Ideme smerom k lesu, ku ktorému vedie ďalší podjazd a ním sa ulica Pasternak rozvetvuje a smerom vpravo ideme ulicou menom Leśna v Osieku.

Osiek 96,2 km

Do Osieka ideme dolu kopcom po Leśnej ulici. Dostávame sa k hlavnej ceste, pokračujeme týmto smerom, je škoda, že musíme brzdiť pred autami, ktoré majú prednosť, lebo ideme podjazdom popri farskom cintoríne v Osieku, obchode so zmiešaným tovarom a veľkoobchode. Tu sa mierne spotení vraciame k Starowiejskej ulici, kde sme vyštartovali pred 100 kilometrami.

Osiek, Kostol svätého Mikuláša 99,2 km Koniec červeného cyklochodníka Doliny Karpia

VARIANTY CHODIKA PO DOLINE KARPIA

VARIANT I

K cyklochodníku od zámku v Zatore k zámku v Graboszyciach 2,5 km

Z cesty č. 28 medzi Wadowicami a Zatorom neodbáčame ku Grodzisku, ale doprava na asfaltovú ulicu Myto medzi zástavbou Graboszyc, ktorá sa po 500 m rozvetvuje na dve poľné cesty. Pokračujeme na juhozápad a po ďalších 500 m sa dostávame k priečnej ulici, kde odbáčame vľavo. Je to cesta, ktorá po 1,1 km nás vráti na cestu č. 28 medzi Wadowicami a Zator. So zvýšenou pozornosťou cez ňu prechádzame, po 300 m odbáčame vpravo a na začiatku trasy je Zámok v Graboszyciach, ktorý tu je ako orientačný bod.

Cyklochodník od zámku v Zatore k zámku v Graboszyciach Graboszyce – Rudze – Trzebieńczyce – Stawy Zatorskie – Zator

Dĺžka trasy od zámku v Zatore k zámku v Graboszyciach 7,2 km

Tento chodník je jedným z variantov Chodníku Doliny Karpia, no budeme sa hýbať opačným smerom, teda od zámku v Graboszyciach do zámku v Zatore. Mnoho faktorov spraví túto trasu veľmi príjemnú, keďže tu rastie veľa stromov, ktoré cez horúce sny ponúkajú počas slnečných dní tieň. Avšak platí tu zákaz pre všetky vozidlá okrem bicyklov. V jednom úseku míňame zatorské rybníky, kde sú tiež chodníky Nordic Walking a cez leto tam môže byť tlačienica. Nezabudnite, že cyklista má prednosť je-



Na trase – Námestie v Zatore

dine na cyklochodníku označenej značkami bieleho bicykla na stĺpoch alebo priamo na ceste, a ak chodník nie je takto označený, má prednosť chodec. Značka môže byť dvojitá – pravá časť je klasický piktogram čierneho cyklochodníka a ľavá časť je zjednodušená čierna kresba zámku. Treba si dávať pozor na rybárov, keďže toto sú rybárske oblasti, ktoré hlavne slúžia ako loviská.

Zamek w Graboszycach 0 km

Začiatok je na Szlacheckej ulici. Dostávame sa k zrekonštruovanému zámku, dávnej špajzy a ideme dolu z nevelkého kopca smerom na juhovýchod, ďalej odbáčame ku graboszycskému rybníku na štrkovú cestu. Po 400 m cesty medzi dvomi rybníkmi odbáčame vpravo, aby sme obišli ďalší graboszycský rybník, ktorý sa nachádza po ľavej strane. Po 110 m objazdu pokračujeme po štrkovej ceste odbáčame vpravo a ideme ku križovatke piatich štrkových ciest, ktorú ideme rovno. Znovu pokračujeme popri troch graboszycských rybníkoch a po 200 m odbáčame po 200 m pred lovným rybníkom „Tri rybníky“. O 320 m ďalej odbáčame vpravo, po 300 m sa dostávame k ulici Myto, kde odbáčame vľavo na cestu č. 28. Po tejto rušnej ceste pôjdeme len 400 m, no musíme byť extrémne opatrní, no nejak musíme prejsť ponad riečku Wieprzóku, preto odbáčame vpravo a ideme do dedinky Rudze.

Rudze 2,5 km

Z cesty č. 28 odbočíme vpravo na ulicu Wrzosowu, po 600 m po asfaltovej ceste na križovatke odbáčame vpravo. Asfaltová cesta sa končí po 110 m a začína sa kamenná cesta. Po križovatke sa vyberáme južným variantom, čiže ideme vľavo, aby sme videli rybník Tęczak po pravej strane. Idúc tým smerom sa začína zelená trasa Nordic Walking a preto zanedlho uvidíme tabuľu o zdraví, keďže tu chodí množstvo ľudí. Okrem tohto označenia tu je vyznačený modrý cyklochodník Greenways.

Trzebieńczyce 3,9 km

Za Tęczakom na križovatke ideme vľavo, teda pokračujeme na sever. Po necelých 500 m po ľavej strane prídeme k zastrešenému táborsku. Po ďalších 200 m prichádzame ku križovatke a pod ostrým uhlom odbáčame priamo na západ, teda vľavo, na asfaltovú cestu, ktorá vedie okolo ďalšieho rybníka. Po 250 m odbáčame vpravo k zástavbe v Trzebieńczycu na Zachodniu ulicu. Asfaltová cesta rýchlo končí, idúc po štrkovej míňame po pravej strane rybárov a rybník Szcupak, za ktorým pokračujeme štrkovou cestou doľava, rovno prejdeme cez križovatku štrkových ciest a vchádzame do lesa. Spájame sa s ďalším, tentokrát s červeným chodníkom Nordic Walking. Štrková cesta vedie pomedzi stromy, určite sa nestratíte, lebo nás stále sprevádzajú značky zámkového chodníka, modrého cyklochodníka Greenways a oboch chodníkov Nordic Walking – nachádzame na jednom z najatraktívnejších miest Doliny Karpia. Po necelých 600 metroch jazdy cez les sa dostávame k červeno-bielemu mostu. Keď ho prejdeme dostávame sa k Parkovej ulici a Zatorlandu.

Zator 5,9 km

Spoza plotu na nás hrozivo pozerá obrovský dinosaurus obkolesený stromami – maloletým cyklistom sa zide informácia, že je to bylinožravec a nemá sa čoho báť. Po Parkovej ulici odbáčame vpravo k cyklistickému prístrešku, miesta na odpočinok určené cyklistom na tej trase. Za ním sa

nachádza posilňovňa v prírode, ktorá je dostupná pre všetkých a aj ihrisko LKS Zatorzanka za ňou. Po asfaltovej ceste ideme vľavo si dávajte pozor na lokomotívu, ktorá tu slúži ako sprievodca rozprávajúci o okolí. Pokračujeme na juh, našou úlohou bude dostať sa k uličke medzi dvomi plotmi po ľavej strane. Odbáčame doľava a ideme medzi dva ploty. Ten po pravej strane rýchlo skončí, preto budeme môcť obdivovať mytologické postavy bez zakúpenia lístka, ale nezabudnite, že ideme po populárnu pešou zónou a dávame prednosť chodcom. Korzo je spojené s ulicou Doliny Karpia, ktorou sa dostávame k parkovisku pri Targowici a odbáčame vľavo na ulicu Piastowskú. Pri soche sv. Jána Nepomuckého odbáčame vpravo a dostávame sa k ulici Piastowskiej, ktorá nás privádza k cieľu našej cesty – Zámok Potockých z Krzeszowic, okolo ktorého sa nachádza vysoký múr. V Zatore určite nevynechajte Kostol sv. Wojtecha a Juraja a námestie, stačí ak pôjdete ďalej po chodníku ešte pár metrov ďalej.

Zator, Zamek Potockich 7,2 km

VARIANT II

Do Tomíc cez Woźniki

Ideme cez dedinu, ktorá leží na pravom brehu Skawy, ktorá je veľmi rozdielna vzhľadom na nadmorskú výšku, keďže leží na najzápadnejšom cípe Pogórza Wielického, teda na náhorná rovina Draboža. Zo západu popri línii Skawy, Pogórza Wielickieho hraničí s Pogórzem Śląskym, preto máme výhľad na hory a od severozápadu s Wysoczynou Spytkowickou (to sú menšie vrchy pred nami). Woźniki je jedna z najstarších dedín v Ziemi Wadowickiej, bola založená v 12. storočí a v roku 1989 pri príležitosti 750. výročia založenia obce sa dočkali vlastnej monografie. Woźniki sú už oddávna centrom košíkárstva. Je to remeselná výroba založená na spracovaní prútia, teda ručný spôsob pletenia s cieľom vytvoriť úžitkové a ozdobné predmety. Obyvatelia obce kedysi vypletali náradia, koše, nábytok (v súčasnosti hlavne plážové a záhradné) a pre vlastnú ochranu dokonca ploty a steny.

Trasa do Tomíc cez Woźniki

Woźniki – Witanowice -Tomice

Dĺžka Trasy Woźniki – centrum Tomíc 7,3 km

Woźniki patria medzi najstaršie dediny v nadskawinskej oblasti z dôvodu hraničnej polohy medzi k Krakovským, Sliezskym a Opolským kniežactvom. Woźniki potrebovali väčšiu ochranu pred dvomi kniežactvami, preto založili obranné prvky – zvané pevnosti alebo hradiská. Na vyvýšenom cípe nad Skawou, teda ulica Grudki, v minulosti nazývaná Grudki a Zamczysko, sa nachádzala opevnená budova. Podľa miestnych údajov o Woźniczanoch sa táto budova rozrástla na rozmery stredovekého hradu, ale taktiež to mohla byť jednoduchá rytierska strážna veža. Na konci 19. storočia na mieste zvanom „Zamczysko“ sa ešte drobili kamene vytesané do tvaru schodov. Legendy tiež hovoria, že z tohto hrad mali viesť podzemné chodby na zámok v Graboszyciach. V minulosti tu existoval kameňolom, v ktorom sa našli staré mince, čiže dokázali kovať cez kameň.

Woźniki 0 km

Sme na ulici Grudki vo Woźnikoch, po jazde a krásnych výhľadoch sa dostávame k priečnej asfaltovej ceste, teda hlavnej Wadowickej ulici, kde



Cyklísta na trase

odbáčame vpravo. Konečne môžeme zísť dolu kopcom. Končí tu červený cyklochodník Doliny Karpia, ale pokračujú značky modrého cyklochodníka Greenways a zeleného chodníka PTTK pre chodcov, ktoré nás budú sprevádzať až to Tomice. Prechádzame okolo cintorína, polí obkolesených stromami, ihriska základnej školy a školy vo Woźnikach. Za školou sa stabilizuje terén. Prechádzame rovno cez križovatku a dostávame sa k priečnej asfaltovej ceste, kde odbáčame vpravo po Wadowickej ulici. Ideme po ceste, ktorá existovala už pred stáročiami. Prvá zmienka o Woźnikach pochádza už z rannostredovekých análov a spomína sa tam ako „Woznyky“. V stredovekej poľštine koncovka „nyky“ označovala službu ľudí pánovi regiónu, hlavne kniežatú. Osadu mohlo preto založiť poľské knieža, ktorý poveril ľudí, aby vyrábali bojové vozy pre potreby vojska alebo v prípade potreby odvieť majiteľa zámku a jeho služobníctvo. Pravdepodobne ju opolské knieža Władysław I dal predstaviteľom rodu Radwanitovcov erbú Radwan, o ktorých sa ešte dočítate vo variante na Drabož. Je to veľmi pravdepodobné, lebo radwanskí rytieri pomohli opolskému kniežatovi vo vojne s krakovským kniežatom Bolesławom Wstydlivým a zaplatil im práve toto dedinu. Prechádzame okolo dreveného kostola Najsvätejšej Panny Márie vo Woźnikach, ktorý je napísaný na zozname UNESCO. Znamená to, že sme chodníku drevenej architektúry malopoľského vojvodstva. Ak sa necítite bezpečne pri značka „Spoma!“, môžete využiť chodníku, ktorý sa nachádza na ľavej strane cesty. Wadowicka ulica vedieť najprv vľavo, potom vpravo, pomedzi zástavbou obce Woźniki smerom na Skawu, čo znamená výhľad na železničný most. Železničnú trať, ktorá je v súčasnosti nečinná, vybudovali v rokoch 1888-1889. Cez Woźniki viedla trasa z Trzebinie do Wadowic, ale keďže v roku 1939 sa Woźniki stali súčasťou Tretej ríše, až po skončení vojny vznikla železničná zastávka s názvom Woźniki. Hranica Tretej ríše a Generálneho guvernamentu viedla cez rieku Skawa, popri ktorej teraz ideme, ale vzhľadom na koľaje, ktoré postavili ešte na konci 19. storočia a viedli zo Spytkowic do Trzebinie, ich Nemci posunuli smerom na východ. V súčasnosti je projekt likvidácie koľaj a zmena na cyklochodník Velo Skawa prijatý a čaká sa na začiatok realizácie.

Witanowice 3,5 km

Prechádzame okolo tabule informujúcej o konci zástavby a ideme smerom k poliam, stromom a ďalších autobusových zastávok. Charakteristická flóra, ktorá rastie popri brehoch riek nás informuje, že ideme popri Skawy, ktorá sa ligoce po našej pravej strane. Znovu nás čaká príjazdová cesta. S výhľadom na hory prechádzame okolo Folwark Radwanity, teda dlhom rade hospodárskych budov po pravej strane. Ďalej ideme po modrom cyklochodníku Greenways a zelenom chodníku PTTK pre chodcov, ktoré nás na najbližšej križovatke povedú doprava do Tomić. Keby sme na tej križovatke odbočili vľavo po ulici Jána Pavla II. a po 2,3 kilometra by sme sa dostali k farskému kostolu vo Witanowiciach, pri ktorom sa nachádza Regionálna izba. Avšak my odbáčame vpravo. Na Krakovskej ulici, po ktorej ideme, je veľká premávka, ak sa necítite bezpečne, odbočte na chodníku pre chodcov. Idúc z kopca miňame Okresnú kontrolnú stanicu vozidiel a centrum osív. Od tohto miesta pôjdeme po žltom chodníku PTTK pre chodcov spolu s modrým cyklochodníkom Greenways a zelenom chodníku PTTK pre chodcov. Celý čas ideme Krakovskou ulicou na most na Skawie.

Tomice hranica 4,3 km

Na moste na Skawe máme možnosť sledovať rieku, ktorú doteraz kryli stromy – duby a lipy. Ideme cez polia a lúky pri prícestnej kaplnke, drevenej skrinke na listy namaľovanej na modro a výveske. Neodbáčame na ulicu Łęg, ale ideme ďalej po hlavnej ceste smerom k tomickým rybníkom. Po pravej strane prechádzame okolo rybníkov Gałkowiec I a Gałkowiec II, po ľavej rybník Młyński, za ktorým odbáčame vľavo na Dworskú ulicu, čaká nás tam prekvapenie v podobe rekreačno-oddychového bodu. Ideme po asfaltovej ceste, po ľavej strane prechádzame okolo rybníkov Młyński a Sierotowiec, potom cez železničné koľaje, ktoré sme už stretli skôr. Ďalej pokračujeme po žltom a zelenom chodníku PTTK pre chodcov spolu s modrým cyklochodníkom Greenways. Prechádzame cez polia k tomickej zástavbe, po pravej strane miňame školské športové ihrisko, potom Základnú školu Adama Mickiewicza v Tomiciach. Môžete si tu oddýchnuť v oddychovej zóne pre cyklistov. Dá sa tu využiť posilňovňa či rekreačné ihrisko.

Tu končia všetky chodníky, ktoré nás doteraz sprevádzali a za školou odbáčame doprava na chodník a dostávame sa k hlavnej ceste Krajowa č. 28. Opatrne prechádzame cez cestu a ideme na západ po Starowiejskej ulici. Po 20 metroch odbáčame na Dłhú ulicu (Długa ulica) Na najbližšej križovatke odbáčame doľava na ulicu Svätého Jakuba, na ktorej môžete obdivovať len Bałysówku, umeleckú galériu a tiež kaplnku sv. Jakuba.

Tomice, Bałysówka 7,2 km

Odtiaľto môžeme dôjsť k ceste č. 28 smerom na východ a ak sa odtiaľto dostať železnicou, odbočte doprava. Spolu s autami ideme smerom na juh 3 km, dostávame sa na priečnu, hlavnú ulicu Wadowic nazvanú po Jozefovi Piłsudskom, odbáčame vľavo. Po kilometre jazdy uvidíte železničnú stanicu.

Wadowice PKP 11,3km

Ak sa chcete vrátiť domov vlakom, musíte sa vrátiť na krajskú cestu 28, ktorá sa v Tomiciach nazýva Wadowická. Spolu s autami ideme smerom na juh 3 km, dostávame sa na priečnu, hlavnú ulicu Wadowic nazvanú po Jozefovi Piłsudskom, odbáčame vľavo. Po kilometre jazdy uvidíte železničnú stanicu.

VARIANT III.**Do Paszkówki cez Draboż (432 m n.m.)**

Pohorie Draboż poskytuje nádherné výhľady, z ktorých nevidno len Západné Beskydy, ale aj Dolinu Hornej Wisly. Pásmo Draboża, nazývané Medvedím (Niedźwiedźne), je súčasťou Pogórza Wielickiego a takýto terén pomáhal pri obrane pred banditmi. Blízka vzdialenosť k Visle – vtedy pitnej – spôsobilo, že prvé osady tu existovali už počas neolitu, približne 5500 rokov pred Kristom. Neolit alebo mladšia doba kamenná je zvané obdobím brúseného kameňa (preto v tomto období leštili povrch kameňa s vyvrtanými otvormi) a predchádza dobu bronzovú. V období neolitu obrábali rastliny a chovali zvieratá, ľudia zakladali osady a osídlili miesta nadlho – už nemuseli putovať, aby získali obživu a kože. Vo Visle bolo dost rýb, v lesoch mnoho zvierat – práve preto pásmo Draboża je zvané medvedím. My už skôr medvede nestretáme, skôr môžeme stretnúť jazdcov. Cesta do Paszkówki je horský úsek pre skúsených cyklistov, nie pre deti.

Variant do Paszkówki cez Draboż (432 m n.m.)

Marcyporęba – Przełęcz Zapusta – Okolice Draboża – Przytkowice – Posmyków – Paszkówka – Bęczyn – Kopytówka – Brzeźnica.

Dĺžka variantu do Paszkówki cez Draboż: 18,7 km

Marcyporęba 0 km

Neodbáčame vľavo ako v prípade základného chodníka na ulicu Marka Radwanitu, ale vpravo na ulicu sv. Flóriána a ideme k podjazdu. Ulica je označená zeleným cyklochodníkom a svätomariánskou púťou, ktorá je úsekom medzinárodnej púte, ktorá spája Čenstochovú, Levoču na Slovensku a Mariazell v Rakúsku. Môžete ho spoznať vďaka modrej hviezde na značke. Po pravej strane prechádzame okolo obchodu a krásneho, vysočinného, dreveného kostola v Marcyporębe, ktorý je zasvätený sv. Martinovi a taktiež sa nachádza na chodníku drevenej architektúry v Malopolsku. Za kostolom na odbočke ideme smerom doprava a potom doľava na asfaltovú cestu. Je to ulica sv. Flóriána. Po ľavej strane miňame školu a ihrisko, za ktorým odbáčame vpravo, teda ďalej po ulici sv. Flóriána. Po pravej strane nás sprevádza Radwaniecki potok, ktorého názov pochádza od tunajších dlhoročných majiteľov erbu Radwan. Názov Marcyporęba pochádza tiež od nich, teda od Marka Radwanitu, ktorý vlastnil ten kúsok Malopolska zvaný Markowa Poręba. Keď skončí zástavba Marcyporęby a začnú obrábané polia, na križovatke ideme doprava na tvrdenú cestu smerom k stromom. Po pravej strane na kopci kedysi dávno stálo drevené hradisko. Stále ideme po zelenom cyklochodníku. Ideme do kopca a potom cez priesmyk Zapusta, ktorý je v nadmorskej výške 380 m n. m.

Przełęcz Zapusta (380 m n.m.) 2,5 km

Stvrdená cesta sa mení na poľnú cestu a následne na horský chodník lemovaný dubmi a jedľami. Dostávame sa k priečnej, vyjazdenej ceste, ktorú pretínáme. Ďalej pokračujeme cez chodník idúci smerom hore medzi jedle. Po vyjdení kopca nasleduje zjazd – opatrne, sme v horách! Na rzccestí sa odbáčame doľava. Dostávame sa k priečnej asfaltovej ceste, teda k ceste z Marcyporęby do Stanisława Górneho. Asfaltová cesta na tomto úseku je označená Pápežským chodníkom nazvaným „Nebojte sa“.

ktorý vedie cesty cez ktoré prešiel Karol Wojtyła, neskôr pápež a v súčasnosti svätec. Chodník, ktorý nemá samostatne vytýčenú trasu vedie po okolitých kopcoch ako existujúci chodník PTTK pre chodcov. Na niektorých miestach existujú špeciálne informačné tabule alebo smerovníky. Túto asfaltovú cestu, ktorá je položená v nízkej roklíne, prechádzajte opatrne a pokračujete v ceste na pomerne vysokej úrovni, po pravej strane na juhovýchod, spolu so svätomariánskou púťou, pápežským, zeleným cyklistickým a modrým chodníkom PTTK pre chodcov. Po pravej strane prechádzame zástavbou, po ľavej je borovicovo-jedľový les. Dostávame sa k vyhladke. Opis výhľadov nájdete vo variante na Drabož. Je čas si uvedomiť, kde presne sme – jazdíme na bicykli cez vonkajšie Karpaty, presnejšie Západné Beskydy, pod ktoré patrí Wielické pohorie. Jeho časťou je pásmo Draboža. Toto pásmo má dĺžku deväť kilometrov a je rozdelené na dve časti priesmykom Zapusta.

Okolie Draboža 3,5 km

Schádzame z kopca, po ktorom ideme po rovine kamennou. Nejdeme hore na Drabož, keďže nepokračujeme na samotný kopec, hoci rovno vedie svätomariánska púť ale aj pápežský a modrý chodník PTTK pre chodcov. Zároveň pôjdeme po zelenom cyklochodníku, na križovatke ideme vpravo. Prejdeme okolo kameňolomu a ušetríme si šľapanie hore približne 5 m do kopca. Ideme po kamennej ceste, ktorá nejde hore kopcom, ale ide na jednej úrovni. Zo svahov Draboža tečú potôčiky vody, ktoré v období sucha nemusíte vidieť, čiže v tom prípade sa nenapájajú do Kanału Łączany – Skawina, ani okolitú riečku Sosnowianku.

Wariant na Drabož 432 m n.m.

Ideme vľavo spolu s chodníkom svätomariánskej púte, pápežským i modrým chodníkom PTTK pre chodcov. Čaká nás obchádzka popod horu, ktorá je dosť strmá. Následne nás čaká ostrý zjazd pomedzi stromy, na ktoré si musíme dávať pozor. Ale vyhladka určite splní vaše očakávanie – Drabož (432 m n. m.) je najvyšší vrch Beskyd, na juhu z neho vidieť Kačiu horu (Kacza Góra, 391 m n. m.) a po ľavej strašne Zebrzydowskú kalváriu s kopcom Žar (527 m n. m.). Napravo od Kačej hory môžeme vidieť Jaroszowickú horu (544 m n. m.). Ak sa otočíte na druhú stranu, uvidíte Jurchakovú horu (414 m n. m.) a ňou Medvedia hora (Niedźwiedzia góra, 426 m n. m.). Tento variant predlžuje pôvodnú trasu o 150 m. Zo zacho-



Výhľad na dolinu Visly z pásma pohoria Drabož

vaných stredovekých kroník, ktoré sa nachádzajú v krakovskom archíve vieme, že tu vládli rytieri erbu Radwan, tzv. Radwaniti. Bránili poľských kráľov pred banditmi, ktorí sem prichádzali lúpiť zo západu. Idúc rýchlo ku Drabožu si môžeme predstaviť ako po tých istých cestách jazdili rytieri na koňoch, okolo nich pobehovali panoši a keď ich videli strážnici zo strážnych veží, trúbili na rohoch.

Pokračovanie hlavnej trasy

Zelený cyklochodník nás vedie po kamenistej ceste, pokračujeme na východ opäť po chodníku svätomariánskej púte, pápežskom, zelenom cyklistickom a modrom chodníku PTTK pre chodcov. O 140 m ďalej modrý chodník PTTK pre chodcov odbáča vpravo s chodníkom svätomariánskej púte smerom k Zebrzydowskej kalvárii. My pokračujeme rovno spolu so zeleným cyklochodníkom a dostávame sa k asfaltovej ceste, po ktorej pokračujeme ďalej.

Przytkowice 5,8 km

Prechádzame okolo asfaltovej cesty vedúcej doprava, je to Graniczna ulica a po pravej strane si môžeme všimnúť „kráľovnú Beskyd“ – Babiu horu (1725 m n. m.). Po ľavej strane míňame staré drevené, ale aj nové domy, stodoly a kaplnky, z ktorých jedna pochádza z roku 1909. Za kaplnkou si nevšímame asfaltovú cestu vedúcu vľavo, Wadowickú ulicu, no ďalej pokračujeme na východ po zelenom cyklochodníku – je to asfaltová cesta vedúca hore kopcom. Až keď sa zelený cyklochodník zmení na čierny cyklochodník a prejdeme okolo obchodu na križovatke, odbáčame vľavo spolu s cyklochodníkom. Konečne nás čaká zjazd.

Poszyków 7,6 km

Zjazd vedie po strmej Lešnej ulici, preto buďte opatrní. Stále pokračujeme po čiernom cyklochodníku. Pri kaplnke Matky Božej odbáčame doľava na priečnu asfaltovú cestu, teda pokračujeme po Lešnej ulici. Pôjdeme ňou ešte viac ako kilometer dolu kopcom a môžeme si tiež všimnúť Palác v Paszkówke, ktorý je v súčasnosti hotelom.

Paszkówka 9,2 km

Pokračujeme ďalej po Lešnej ulici po čiernom cyklochodníku. Po ľavej strane míňame Palácový rybník (staw Pałacowy), za ktorým sa nachádza Západný rybník (Staw zachodni). Po pravej strane prechádzame okolo futbalového ihriska LKS Dąb Paszkówka, za ktorým sa nachádza lovecký rybník Pod Dębem. Na severnej strane rybníka pri ulici Pasternik archeológovia vykonali vykopávky, ktoré potvrdili osídlenie tejto oblasti už počas neolitu. Idúc čiernym cyklochodníkom a ďalej zeleným chodníkom pre chodcov s názvom Polna Droga Krzyżow sa dostávame k odpočinkovo-informačnému bodu Doliny Karpiá. Je to zastrešený rekreačno-informačný bod so stojanom pre osem bicyklov. Nachádza sa tam zastrešené sedenie s dreveným stolom a informačnou tabuľou s mapou. Končí tu čierny cyklochodník a odbáčame vľavo pri kaderníckom salóne na Pałacowú ulicu. Prechádzame okolo Zdravotného strediska a hotela, taktiež tých istých rybníkov, čo predtým, avšak z druhej strany. Už sa nám to dlhšie nestalo, no Pałacowá ulica nie je označená žiadnym chodníkom, ale nachádza sa tu škola a športová hala. Pri škole začína žltý cyklochodník, po ktorom odbáčame vľavo na Wadowickú ulicu, ale buďte pozorní, autá majú prednosť. Po 100 m odbáčame spolu s Wadowickou ulicou vľavo. Míňame cenné stĺpové kaplnky a obchod.

Na rázcestí sa vyberáme doprava na hlavnú Wadowickú ulicu. Celý čas ideme po žltom cyklochodníku, ideme popri jazdeckom centre, autobusovej zastávke a Dobrovoľnej hasičskej zbrojnici v Paszkówke.

Bęczyn 13,1 km

Wadowická ulica vedie popri stĺpovej kaplnke z roku 1868 a pri nej začíname zjazd popri deckom ihrisku. Po celú dobu ideme žltým cyklochodníkom. Miňame ďalšie zastávky a cenné drevené domy, cez asfaltovú križovatku prechádzame rovno. Polia po pravej strane boli miestom úspešných archeologických vykopávok, archeológom sa podarilo nájsť artefakty z obdobia neolitu. Vedeckí pracovníci na okolitých poliach našli pozostatky z doby kamennej, neolitické hrnčeky a drobné úlomky zo stredného neolitu, ktorý sa v oblasti doliny Hornej Wisly začal v treťom tisícročí pred Kristom. Medzi inými vykopávkami a nálezmi našli úlomky kamennej sekery, čo znamená, že homo sapiens už pred stáročiami dokázal rúbať stromy. Bęczyn sa s nami lúči borovicami a jedľami, ale pamätajte, že niektoré z týchto borovic sú pozostatky stromov z obdobia neolitu.

Kopytówka 14,5 km

Jazda cez Kopytówku začína objazdom popri cenných drevených domoch. Pokračovanie Wadowickej ulice je označené žltým cyklochodníkom, vyrovnáva sa, aby nás prekvapila ďalším objazdom. Miňame zastávku, obchod a cennú stĺpovú kaplnku a následne sa dostávame do nadmorskej výšky ako na vyhladke na Drabož. Pri murovanej krémovej kaplnke odbáčame vpravo na asfaltovú Malowniczu ulicu, cez ktorú vedie žltý cyklochodník. Ideme smerom k zástavbe Kypotówki popri zástavke. Pri prícestnom kríži vpravo cesta smeruje ku kaštielu a parku v Kopytówke, ale my pokračujeme Malowniczą ulicou po žltom cyklochodníku. Ulica sa niekoľkokrát rozdeľuje, ideme ňou dolu kopcom, kde sa na križovatke za obchodom s detskými potrebami vyberáme vľavo, teda na Kalwaryjską ulicu, ktorá je označená žltým chodníkom. Po jednom kilometri prichádzame k rázcestiu, kde sa vyberáme doľava na Świerkową ulicu, ktorá prechádza do Parkowej ulice. Parková ulica nás dovedie k centru Brzeźnice a stačí, aby sme odbočili doprava a vraciame sa do trasy Doliny Karpiá. Ďalší opis nájdete pri opise Brzeźnice, keď budete hľadať ďalšie informácie ako ísť po červenom cyklochodníku Doliny Karpiá.

Brzeźnica 18,7 km



Wisla v gmine Brzeźnica

KATALÓG PAMIATOK – ČO BUDEME VIDIEŤ NA CHODNÍKU PO DOLINE KARPIA

OSIEK

KOSTOL SV. ANDREJA postavili na mieste pôvodného kostola v roku 1558, v rokoch 1598-1617 patrili kalvínom. Postavili ho zo smrekovcového dreva, má zrubovú konštrukciu, vežu stĺpovej konštrukcie a obdĺžnikové okienka. Rekonštrukcia a konzervovanie prebieha už od roku 1970 do súčasnosti a týka sa hlavne zariadenia – figúr v lomenom oblúku, organovej skrine – ktoré sa v súčasnosti nachádzajú v Krakove, v konzervačnej dielni, kde študenti Akadémie výtvarných umení Jana Matejka robia konzervačné práce zadarmo. Momentálne sa dá do kostola dostať len vtedy, keď o to prosia návštevníci (opatrovníčkou kostola je Alicja Bańka s mužom, ktorí bývajú hneď vedľa kostola, v dome s pamätnou izbou). Tento chrám sa oplatí vidieť, vo vnútri sa nachádza fragment polychrómie predstavujúcej Najsvätejšiu Trojicu, cenná je tiež neskorogotická kamenná krstiteľnica zo 16. storočia s tradičným poklopom (pravdepodobne dávne tabernákulum). Ak sa otočíte k vstupu do sakristie, všimnite si nad ním zavesený manieristický epitaf Beaty a Mikołaja Porębských z 30. rokov 17. storočia. Na balustráde chóru sa nachádzajú tri polychrómované erby ďalších majiteľov Osieka. Do kamennej podlahovej krytie vmurovali náhrobné dosky barónov Larischovcov. Na strope pod vežou sa nachádza stará polychrómia, ktorá znázorňuje vojnu archanjela s diablom. Porazený diabol, ktorý sa síce nachádza pod nohami archanjela, kradne pohľad ľudí, ktorí si prehliadajú maľbu, jeho oči vidno z každej časti (nejedno dievča sa vzdalo hriechnych myšlienok, keď boli v tomto kostole omše, keďže maľba sa nachádza v časti zvanej babinec. Rokoková ambona má tvar lode na severnej



Drevený kostol v Osieku

stene presbytéria, v Poľsku je celkom častá – v tomto kostole použili biblický element, aby mohol farár pri kázni hľadiť akoby z lode na more verných. Okolo chrámu pred stovkami rokov osadili duby, aby ochránili ho pred halným vetrom z hôr. V súčasnosti je zatvorený, ale kľúč možno získať vo farskej budove neďaleko kostola.

PALÁC pri rybníku Mały Bonar. Osiek v stredoveku patril osvienčimským kniežatám. V roku 1457 ho kúpil od Janusza spolu s celým osvienčimským kniežatstvom Kazimír Jagelovský. Neskôr až do 18. storočia plnil obrannú funkciu. Ku vzniku barokového kaštieľa sa pričínala grófká Branicka, následne mal Osiek mnoho vlastníkov. Ďalšie zmeny paláca zaprojektoval Franciszek Maria Lanci na odporúčenie Karola Larischa v prvej polovici 19. storočia. Jeden z najdôležitejších ľudí v histórii Osieka bol Oskar Rudno Rudziński, absolvent Poľnohospodárskych univerzít vo Viedni a Halle, ktorý v roku 1885 kúpil spustošený majetok a palác v orientálnom štýle. Rudziński bol prvý, kto upravil pôdu, založil umelé pasienky, doviezol býky z Holandska a mladých kaprov z Náchodu v Českej republike. V osieckých rybníkoch krížením vychoval špeciálny druh kapra, za ktorým sa tu schádzali rybári z celého Poľska a chudobné časy sa zmenili na blahobyt. Vytvoril špeciálne plemeno kapra osieckého, ktorého v roku 1912 na výstave vo Lvove uznali za najvhodnejšiu rybu na panské stoly. Postavil približne 30 budov: fabriku na tehly, škridle, mlyn, pílu, liehovar na vodku a likéry. Keď Oskar umrel, traja synovia prevzali majetok a tradíciu vyhrávať medaily, v roku 1929 získali zlato na výstave v Poznani. Bývalá rezidencia Oskara Rudzińskiego je budova ozdobená vežičkou, ktorá vnútri ukrýva krásne schodisko a miestnosti ozdobené arabskými kresbami. S radosťou bývali tu Artur Grottger a Julian Fałat, ktorí maľovali okolie. V roku 1915 palác navštívil brigádny generál Józef Piłsudski, v septembri 1919 Józef Haller, v roku 1929 Ignacy Mościcki či niekoľkokrát kardinál Adam Sapieha. V roku 1919 v kovovej guli na vežičke palácu umiestnili dokument. Hovoril o nevýslovnej radosťi zo získania nezávislosti a hlbokom smútku po smrti prvého majiteľa Rudzińskiego. Bolo to 6. septembra 1919. Momentálne je objekt v súkromnom vlastníctve a je možné ho obdivovať len zďaleka.



Palác v Osieku



Kaštieľ v Rudzsch

RUDZE

KAŠTIEĽ z polovice 18. storočia je príkladom staropoľského barokového kaštieľa. V susedstve jednoposchodovej budovy sa nachádzajú rybníky a tri mlyny.

GRABOSZYCE

Prvá písomná zmienka o cennom **FARSKOM KOSTOLE SV. ONDREJA** pochádza z rokov 1325 až 1327. Stál na mieste súčasného, dreveného, zrubového kostola, ktorý pravdepodobne vznikol v roku 1585. Kostol je pokrytý šindľom, západnej strany zakončený štvorhrannou vežou vybudovanou v roku 1617 so silne sklonenými stenami s vyvýšenou izbicou. Nad izbicou neskôr vybudovali vyššie štvorboké poschodie s pilastrami



Kostol v Graboszyciach

na rohoch a rímsami, celok je ukončený cibulovitou kupolou s lampou. Poschodie veže a vežička s umieračikom sú polychrómované. Pri takmer štvorcovom presbytériu sa na severnej strane nachádza poschodová sakristia. Na tráme polkruhového lomeného oblúku visí barokový krucifix a pod sedlovou strenou je hudobný chór, ktorý držia dva stĺpy. Na rano-barokovom hlavom oltári je na hlavnej doske namaľovaná Matka Božia s dieťaťom zo 17. storočia a barokový obraz sv. Ondreja. Zvláštne sú krídla skriňového oltára, sú namaľované na doske: na prednej strane sú barokové obrazy sv. Petra a sv. Pavla, zatiaľ čo na zadnej strane sú neskorogotické (1. polovica 16. storočia) obrazy Ecce Homo a Sedembolestnej Panny Márie. Tie posledné sú z oltárika, ktorý pravdepodobne Anna Jagiellonka (Jagiellovská) venovala Małgorzate Brandysowej, manželke Dziwisza Brandysa, približne v období biskupskej návštevy v roku 1602 ako ex altera parte imago Misericordiae picta. Celok dopĺňajú neskorobarokové bočné oltáre z prvej polovice 18. storočia a ambona z toho istého obdobia. Kamenná krstiteľnica je staršia, lebo pravdepodobne pochádzajú z 16. storočia, podobne ako soška Ježiša, ktorý vstal z mŕtvych, datovaná začiatkom 16. storočia. Kostol sv. Andreja prestavili dvakrát: v 17. storočí pristavili vežu, ale v 18. storočí ju zvýšili, dedina sa viditeľne rozrástla tak veľmi, že bolo treba zväčšiť dosah zvonu. Posledná rekonštrukcia sa odohrala relatívne nedávno, v roku 1975.

OPEVNENÉ PANSTVO bolo postavené v 16. storočí Dziwiszom Brandysom v renesančnom štýle. Kaštieľ získal novú fasádu a zastrešenie ako bývalý obranný bod, kedysi bol tiež obklopený priekopou. Pravdepodobne bola vždy suchá, leboz nej vedú dve chodby do pivníc. Pred budovou sa nachádza most, ktorý bol kedysi zdobený klasickými vázami. Kaštieľ je obklopený krajinným parkom so starými monumentálnymi stromami. V súčasnosti je v súkromnom vlastníctve, privracajú mu jeho dávnu slávu, ktorý stratil cez vojnu. Nemci utekajúci pred januárovou ofenzívou (Visliansko-odrianska operácia) v roku 1945 zničili cenné zariadenie panstva a Červená armáda, ktorá v ňom na pár dní v januári zriadila frontovú vojenskú nemocnicu, vyhodila zvyšné zachované cennosti z okna. Majetok



Opevnené panstvo v Graboszyciach

v Graboszyciach patril do veľkých hospodárstiev a v časoch najväčšej slávy mal viac ako 220 ha, okolo 12 lánov, majiteľ panstva využíval prácu roľníkov z okolia, dedič tak dostal veľké bohatstvo – tak hovorila legenda. Lovcom pokladov a obyčajným drancovníkom, ktorých nadchla graboszycká legenda o ukrytom poklade, kázala v druhej polovici 20. storočia rozbíjať steny, rozoberať zbierkové pece a komíny, hoci jediný poklad, ktorý múry vydali bol blond kučeravý prameň vlasov za uvoľnenou tehlou a milostný príbeh, ktorý si už nikto nikdy nevypočuje, keďže vlasy nedokážu rozprávať. Medzitým sa posledný dedič Ludwik Chrzyszcz počas poľskej obrannej vojny dostal do nemeckého zajatia, poslali ho do táborov Dachau a Mauthausen. Táborov prežil a v roku 1945 sa vrátil spolu s rodinou do Graboszc, kde mu vedenie gminy dovolilo zostať v objekte, kde sídlili a využívať záhradu; žil z predaja plodov a brigád. Tento stav trval do 3. februára 1951, keď ho ako bývalého vlastníka pôdy zbavili ho tejto možnosti – poľský štát, ktorý sa stal vlastníkom pôdy, požadoval zaplatenie obrovského nájomného. A legenda ďalej vábila zločincov. Kvôli svojmu pôvodu nemohol bývalý dedič získať prácu a až do roku 1957 Ludwik a jeho rodina žili v drevenej kôlni, v ktorej bol v auguste toho istého roku, bezprostredne po tom, čo znova prevzal vedenie, zavraždený počas inscenovaného požiaru, páchatelmi, ktorých polícia nikdy nenašla. A to všetko sa stalo blízko opevneného panstva opradeného legendou.

WOŽNIKI

WOŽNICKÚ FARU A KOSTOL pravdepodobne založili benediktíni z Týńca a na svojom začiatku mohol byť spojený s kaplánmi na zámku v Grodzisku. Dokument z roku 1326 uvádza, že vožnický farár Florián vtedy platil 7 akocjov a 16 dinárov panskej desiatky, čiže tolko, čo farár v Graboszyciach a Witanowiciach. Do roku 1335 do vožnickej farnosti patrili filiálne kostoly vo Wadowiciach a Ryczowie. Až v roku 1780 sa rola otočila a Woźniki sú dnes filiou wadowickej farnosti. Zrubová konštrukcia chrámu pokrytého šindľom vo Woźnikoch skrýva nie len drevený, gotický krucifix z roku 1380, ktorý možno vidieť na lomenom oblúku, ale tiež odhodlanie obyvateľov Woźnikov. Jednolodový kostol Nanebovzatia Najsvätejšej



Kostol vo Woźnikoch

Panny Márie je príklad šikovnej konzervátorskej práce – v roku 1959 podpaľáč spôsobil, že zhorela strecha, strop a steny kostola zo 16. storočia. Z veže a zariadenia kostola zostali len zhoreniny. Ale farníci sa nevzdali a v priebehu dvoch rokov zrekonštruovali svoj kostol v nadwislanskom štýle na mieste predchádzajúceho kostola. Do hlavného oltára umiestnili obraz Matky Božej s Dieťaťom z 19. storočia, trámy v predsieni pokryli nápismi a parapet chóru vyplietli z prútia. Organ z 18. storočia je stále v rekonštrukcii, ale zvuk z kostola vo Woźnikach sa ozýva vďaka elektrickému organu a drevenej zvonici, kde sú zvony.

TOMICE

GALÉRIA UMENIA „BAŁYSÓWKA“ na ul. sv. Jakuba 2 je zriadená v cenom drevenom dome z druhej polovice 19. storočia a prezentuje práce nielen miestnych ľudových, ale aj profesionálnych umelcov. Neďaleko galérie stojí murovaná kaplnka sv. Jakuba postavená v rokoch 1877-1880.



Galéria umenia „Bałysówka“

BACHOWICE

KAMENNÝ KRÍŽ POKÁNIA má neznámy pôvod. Legenda hovorí, že kríž vyrástol zo zeme na mieste, kde zabili farára, ktorý išiel požehnať umierajúceho. Počas cesty ho napadli zbojníci, zabili ho a pochovali pri ceste. Nik nevie, nakoľko pravdivý je príbeh, ale dodnes sa nezistilo, aký starý je kríž, ale určite je najstaršou pamiatkou v Bachowiciach. Pravdepodobne vznikol pred 500 rokmi. Do troch štvrtáb je zakopaný do zeme – objavil sa sám – čiže naozaj vyrástol zo zeme. Stojí na ceste vedúcej k osade Kaniów.



Kamenný kríž pokánia v Bachowiciach

MARCPORĘBA

Súčasný **KOSTOL SV. MARTINA** z roku 1670 je drevená stavba zrubovej konštrukcie. Jeden hlavný a dva bočné oltáre návštevníkom ukazujú ako vyzerá rokokový štýl. Vďačíme za to reformácii, kedy veľká časť miestnej vplyvnej šľachty konvertovala na protestantizmus – luteráni, kalvíni či ariáni. Medzi nimi aj zatorský sudca Zygmunt Palchowski, ktorý spolu so svojimi príbuznými Piotrom, Michałom a Stanisławom Pałczowskými, Krzysztofom Witkowským a tiež sku-



Kostol v Marcyporebie

pinou veriacich v rokoch 1550-1615 prinútili väčšinu kostolov v Osvienčimskom a zatorskom kniežatstve konvertovať na kalvinizmus. Po ďalšom vysvätení chrámov, v prípade Marcyporeby v roku 1670, obnovili zariadenie svätyně podľa vtedajších povinných vzorov. V súčasnosti je chrám vyzdobený nielen oltármi z 18. storočia a početnými obrazmi, ale tiež zaujímavými detailmi z obdobia výstavby. Pred chrámom môžeme obdivovať jeden zo spôsobov ukazovania pocitov otca synovi, teda socha z roku 1825 (pôjdete, uvidíte, pochopíte). V marcyporebskom kostole sú nedeľné omše o 7:30, 9:00 o 11:00, počas bežných dní o 19:00 a vtedy si môžete pozrieť drevený kostol vnútri a skupiny sa môžu dohodnúť s kňazom na prehliadke na telefónoch čísla: +48 033 879 2116.

TŁUCZAŃ

Súčasný pomocný **DREVENÝ ZRUBOVÝ KOSTOLÍK** Navštívenia Najsvätejšej Panny Márie začal slúžiť farnosti v Tłuczani v roku 1663. Okrem toho, že ho rekonštruovali v prvej polovici 19. storočia, má výrazné znaky baroku. V chráme sa nachádza neskorobarokový hlavný oltár, ranobarokový bočný oltár a vežička, ktorá zdobí kostol a má umieračik barokového tvaru. Vnútri jednoloďovej budovy sa nachádza hudobný chór a na jeho „podbení“ sa nachádzajú barokové maľby. Vnútri sa tiež nachádza ornát z 18. storočia. Kostol je väčšinou zatvorený, dostanete sa tam po dohode s kňazom v novom kostole v Tłuczani.



Kostol v Tłuczani

PASZKÓWKA

PALÁCOVO-PARKOVÝ KOMPLEX v Paszkówke vybudovali v období, keď v okolí otvárali prvú železničnú trať v Osvienčimskej kotline, ktorá inšpirovala Ludwika a Leonardu Wężykowcov. Ako si možno domyslieť budovu nazývali Palác Wężykowcov. Feliks Księżarski by ju určite naprojektoval inak, keby vedel, že tu budú pestovať šampiňóny. Táto okázala rezidencia je v súčasnosti hotel po obrovskej rekonštrukcii v 90. rokoch minulého storočia. V okolí paláca je park v talianskom štýle. Hraby, lipy a duby v 18. storočí zasadili v geometrickej barokovej kompozícii, niektorí predstavitelia tohto parku sú starší než samotná budova (250 rokov), je tu 11 stromov, ktoré sú označené ako prírodné pamiatky.



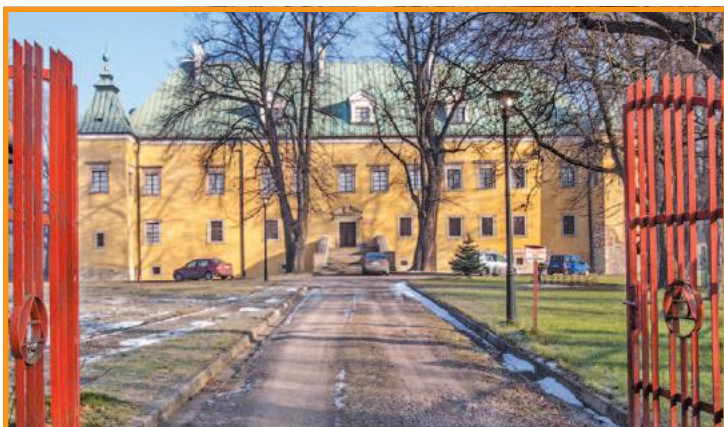
Pałac v Paszkówce

BRZEŹNICA

Súčasný **KAŠTIEĽ** vybudovali až v 18. storočí na mieste, kde už pol storočia predtým založili krajinnú záhradu. Mladé stromčeky zasadené v druhej polovici 19. storočia dnes tvoria krásnu zbierku starých stromov, medzi ktorými rastie sedem prírodných pamiatok. Nájdete tu tiež sochu sv. Antona Padewského z prvej polovice 19. storočia. Murovaná budova kaštieľa, ktorú vybudovali v tvare obdĺžnika, nad prízemím doplnili o poschodový rizalit na krátkej osi a fasádu. Neďaleko budovy je murovaná sýpka, ktorá je staršia ako samotný kaštieľ. Potešujúce je, že palácovo-parkový komplex našiel svojho majiteľa a v súčasnosti sú zničené časti v rekonštrukcii. Bohužiaľ na území parku, kde sa nachádza kaštieľ, platí zákaz vstupu.

SPYTKOWICE

ZÁMOK sa nachádza v severnej časti Spytkowic pri potoku Bachówka. Na základe archeologických vykopávok môžeme potvrdiť, že obranné prvky tu existovali už na konci 15. storočia. V prvej polovici ho prebudoval 16.



Zámok v Spytkowiciach

storočia kastelán zo Sączu – Wawrzyniec Myszkowski. Pôvodný goticko-renesančný štýl budovy prestavali na ranobarokový, pravdepodobne okolo roku 1630, keď ho kráľovský biskup Marcin Szyszkowski prikázal zväčšiť a prestavať na jeho rezidenciu. Spytkowický kaštieľ zničil nie len požiar na konci 19. storočia, ale aj druhá svetová vojna. V 80. a 90. rokoch minulého storočia ho zrekonštruovali a dostal sa aj do dobrých rúk konzervátorov. Do vnútra sa nedá vojsť, jedine ak ste historik či archívár, ale v okolí je cenný park, kde sa môžete poprechádzať.



Kostol v Palchowiciach

PALCZOWICE

KOSTOL SV. JAKUBA MLADŠIEHO v Palczowiciach pri Zatore postavili v roku 1894. Je to nedávno zrekonštruovaná jednolodňová budova s osembokovou izbou, ktorá je ozdobená kupolou. Pravdepodobne ho postavili na mieste spáleného kostola z 15. storočia, ktorý zhorel. V období reformácie ho rod Palchowských, ktorý je spojený s týmto miestom, zmenil na kalvínsky kostol.

ZATOR

FARSKÝ KOSTOL. Chrám sv. Vojtecha a Juraja stojí na východnej strane námestia a vznikol na základe rádu benediktínok z Staniątek. Stojí na mieste pôvodného románskeho kostolíka (ktorého fragmenty sa zachovali do dnešných čias v podobe múrov súčasnej sakristie) z roku 1393. Pôvodne plánovaný mramorový strop nahradil drevený. To donútilo neskorších darcov kostola, aby sa vyrovnali s nedostatkami budovy, čo spôsobilo, že v roku 1836 celý objekt prestavali v neogotickom štýle, z iniciatívy rodiny Potockých pristavali vežu so štyrmi polygonálnymi vežičkami s kupolou a opravili hlavnú fasádu. Posledná rekonštrukcia v rokoch 1956-73 bola spojená s navrátením gotického vzhľadu budove, hlavne prostredníctvom prestavby interiéru, kde pod krížovou rebrovou klenbou presbytéria našli pozostatky kamenného oltára z roku 1521 a kamennej časti sakristie. Pod kostolom sa tiež nachádzajú hroby bývalých majiteľov Zatora, okrem iných pobočníka Napoleona I, Stanisława Wąsowicza a jeho ženy Anny z Tyszkiewiczov Potockiej. Medzi cenné časti zariadenia farského kostola patria krstiteľnica z deloviny v tvare kalicha z roku 1462, gotická socha Krista, ktorý vstal z mŕtvych či veľmi zaujímavú majolikovú mozaiku namalovanú Talianom Gianfrancescom Capodiferrom z roku 1535, nazývanú

Ecce Homo. Tá predstavuje tvár Krista korunovaného trňovou korunou. Ak sa chcete poprechádzať okolo kostola, v okolí nájdete murovaný sarkofág Apolonie Poniatowskej, niekdajšej majiteľky Zatora.



Kostol a palác v Zatore

PALÁC vybudovali v rokoch 1445-1447, keď osviečimské kniežactvo rozdelili medzi troch bratov. Zator vtedy pripadol Václovi I., prvému zatorskému kniežatovi, mesto sa stalo sídlom zatorských kniežat až do roku 1513 a do rozdelenia Poľska bol sídlom poľských správcov, ktorí sa starali o región. Na konci 18. storočia počas rekonštrukcie, ktorú viedol Dunin, vzniklo druhé poschodie. Súčasnú podobu palác získal v roku 1836 vďaka modernizácii Alexandra Potockého. Projekt čiastočnej rekonštrukcie interiéru a bohatej výzdoby miestností v štýle romantickej novogotiky navrhol architekt Franciszek Maria Lanci, ktorý spolu s Filipom modernizoval palác. Vo vnútri sa na oboch stranách siení nachádzajú dva páry sál – vľavo Poľovnícka a Zlatá sála, vpravo Papradová a Brečtanová, ich názvy pochádzajú z obrazov a ozdobných líst umiestnených na stenách. Na začiatku 20. storočia bol palác opäť mierne prestavaný, nestal sa len skladovacím miestom obrazov Leonarda da Vinciho alebo Bacciarrallioho, nehooriac o Canalettovi, ale prebývalo tu aj množstvo veľkých osobností: Potockí, Tyszkiewiczovci a Poniatowski. Zo všetkých pamiatok zozbieraných týmito rodinami Nemci počas druhej svetovej vojny nedokázali ukradnúť iba mramorové krby a tabuľky s tureckým nápisom (informujú o stavbe mešity, ktorá sa začala v roku 1716 za finančnej pomoci veľkého vezíra Aliho Pashu; tabuľa patrila do zbierky jedného z bývalých majiteľov, ale mešita nie). Po stovky rokov sa majitelia starali o vzhľad budovy, ale ani desať rokov Poľskej ľudovej republiky ju zničilo, keď boli v miestnostiach uložené krmivá a obilie. Mnoho obyvateľov Zatora a okolia sa narodilo práve v tomto paláci, keďže tam istý čas sídla pôrodná sála. V súčasnosti patrí Potockým z Krzeszowic.

PRZECISZÓW

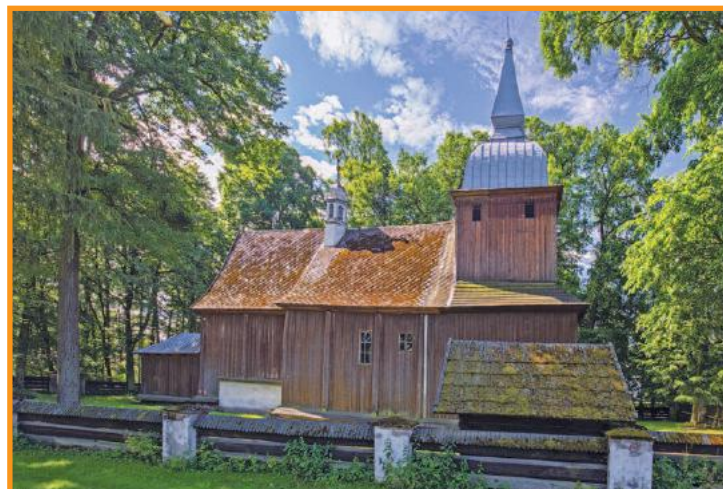
FARSKÝ KOSTOL SV. JÁNA KRSTITEĽA je v porovnaní s drevenými „perličkami“ z okolitých dedín mladým chrámom, ktorý pochádza zo začiatku 19. storočia. Józef Heintz, jeho stavitel, ho navrhol v barokovom štýle s klasicistickými prvkami po tom, ako zanikol predchádzajúci drevený kostol. Stojí za navštívenie, pretože tento kostol skrýva skutočný poklad: keď Rakúšania zničili dominikánsky kláštor v Osvienčime, dostala sa sem ambona z kostola svätého Kríža v tvare lode.



Kostol v Przeciszowe

Polanka Wielka

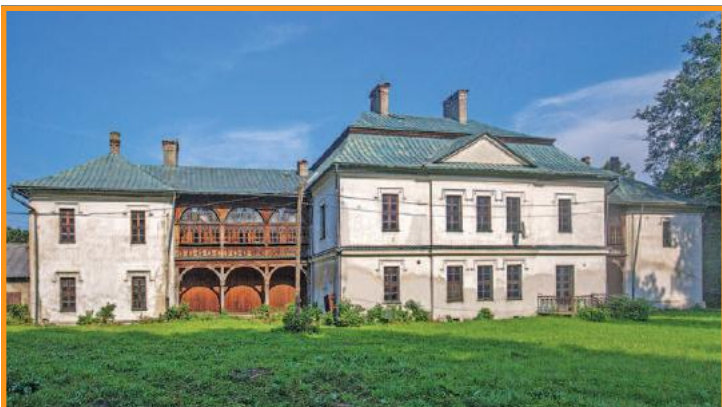
KOSTOL SV. MIKULÁŠA pravdepodobne pochádza z prvej polovice 16. storočia, no na jeho mieste už predtým stál jeho predchodca, keďže prvá písomná zmienka o kostole pochádza z prvej polovice 14. storočia. Dodnes nám zostal murovaný pozostatok toho chrámu – kúsok steny v dávnej sakristii. Existujú informácie, že chrám pochádza z 13. storočia a zo 16. storočia pochádza jedine veža, ktorá je zakončená pruskou kupolou. Pôvodne sa spomínala ako „Polenka“ v 14. storočí a rozkladá sa na šesť kilometrovom páse na severnom okraji Osieckej pahorkatiny. Za svoje pamiatky z prvej polovice 15. storočia vďačí svojmu prvému majiteľovi, Mikołajovi z Myszkowa, rodu Jastrzębiec. Kostol bol niekoľkokrát zrekonštruovaný kvôli svojej polohe v mokradiach vrátane v roku 1658, kedy sa rekonštrukcie ujal tesár Wojciech, neskôr dvakrát v osemnástom a devätnástom storočí, kvôli čomu stratil svoj pôvodný charakter. Dôkladná obnova interiéru, ktorá sa uskutočnila v roku 1877 obnovila polychrómiu.



Kostol v Polanke Wielkiej

Rekonštrukcie boli tak významné, že na ich pamiatku na stenu zavesili tabuľku z čierneho mramoru. Vnútri sa nachádzajú hlavný a dva bočné oltáre v rokokovom štýle (ich vybavenie vyrabovali zloději), okrem toho dve cenné patronátne spovednice. V drevenej veži, ktorá plní rolu zvonice, visí zvon z roku 1413 odliaty v zvonárskej dielni Jana Freudenstata v Krakove. Návšteva budovy je veľmi náročná, ale môžete ľahko vidieť biele stĺpiky, ktoré tvoria plot kostola, ktoré sú spojené drevenými trámami a v niektorých úsekoch drevenými latkami so širokou vstupnou bránou. Problém dostať sa dnu však nemali zloději, ktorí okrem vybavenia rokokových oltárov počas troch krádeží odniesli desať cenných sôch anjelov. Chrám je otvorený len na veľké sviatky, napr. počas požehnanja jedla.

Samotný **PALÁC**, zvlášť jeho najstaršia, prostredná časť, pochádza z prvej polovice 17. storočia. Rozšírenie stavby začalo až roku 1734, keď krídla spojili so strednou časťou vďaka ambite. V 19. storočí vtedajší majiteľ Apolinary Źeński dostával prvé poschodia ku krídlam paláca a zjednotil budovu spredu, vďaka čomu dnes vyzerá ako jeden celok, no ani v minulosti nevyzeral zle, keďže cez druhú svetovú vojnu tu sídlil štáb nemeckého vojnového letectva Luftwaffe. Bola tu tiež nemocnica, následne krátko aj základná škola. Potom palác spolu s 11-hektárovým parkom a niekoľkými desiatkami hektárov pôdy dostalo poľnohospodárske družstvo „Samopoc Chłopska“ v Osieku, ktoré ho za pár rokov zmenilo v ruinu. Na drevených parketách skladovali obilie a krmivá, ale najhoršie boli hnojivá. Cez strechu pretekala voda, okná boli vytrhnuté z rámov. Koncom 60. rokov okresný úrad rozhodol, že palác musí byť zbúraný, pretože taká zrúcanina robí hanbu. Ale chýbali im peniaze. Od roku 1974 je vo vlastníctve Rolníckeho družstva T. Kościuszka, ktoré zachránilo budovu, keď v nej pôvodne chceli zriadiť hotel. Interiér bol dôkladne zrekonštruovaný a obnovili ho tak, aby vyzeral ako v minulosti a to všetko pod dohľadom konzervátora. Do bočnej časti boli vložené vitráže, ale nejde o kópie vitráží z roku 1909, ktoré pre rodinu Wysockých navrhol Karol Frycz, pretože jeho krakovská dielňa už neexistuje a dokumentácia sa nezachovala. Ich opis hľadal v dokumentoch vojvodský konzervátor pamiatok z Bielsko-Białej, Karol Gruszczyk, ktorý dozeral na prácu. Vitráže s erbami dávnych majiteľov paláca (Odrowąż, Leliwa i Pilawa) sa kedysi nachádzali v jednom krídle, od roku 1992 sú v dvoch a zdobia Palácovú reštauráciu. Vnútri sú izby pre hostí a banketové sály. Bezpochyby je to najlepšie zachovaný palácik na území osvienčimského regiónu, za čo patrí vďaka Pawłowi Jaroszowi.



Palác v Polanke Wielkiej

OPIS FAUNY A FLÓRY

PRÍRODA DOLINY KARPIE

Dolina Karpia má výnimočné prírodné bohatstvo Táto jedinečnosť vyplýva nielen z prítomnosti zástupcov flóry a fauny zriedkavých v krajine a na kontinente, ale aj zo skutočnosti, že na nej má veľký podiel človek. Systém rybníkov, ktorý tu funguje viac ako sedem storočí vytvorilo v tejto oblasti jedinečný poloprírodný ekosystém, v ktorom našli útočisko druhy, ktoré uhynuli v iných častiach Poľska. Charakteristickým znakom krajiny v Doline Karpia je mozaika orných polí, rybníkov a trávnych porastov. Najväčšiu rozlohu zaberajú polia. Väčšinou ide o drobné plodiny, rezané medzami a poľnými kríkmi. Lesných oblastí tu nie je veľa. Obzvlášť pozoruhodné sú zachované fragmenty nábrežných lesov (riečne lesy) a mokradí (zmiešané lesy) prírodného charakteru. Najcennejším prírodným prvkom krajiny sú však kaprové rybníky sústredené v údoliach riek Skawa a Visla.

Prítomnosť mnohých zriedkavých druhov vtákov bola základom pre založenie európskeho dôležitého vtáčieho územia v Doline Karpia (IBA – Important Bird Area) a zároveň oblasti Natura 2000 „Dolina Dolnej Skawy“ vrátane údolia rieky Skawa a najdôležitejších komplexov okolo Zatoru: Spytkowice, Przeręb, Bugaj, Ruda a Monowskie rybníky.

ZAÚJÍMAVÉ PRÍRODNÉ OBLASTI

Oпора európskej ekologickej siete

Doliny Dolnej Skawy (kód PLB120005) a Wiślicka (PLH120084)

Nachádza sa tu rozsiahle vtáčie útočiská s rozlohou 7082 hektárov. Ležia vo východnej časti Doliny Hornej Wisly, na jej území sa nachádza časť Wisly, ale aj dolné úseky s ústím rieky Skawy a Wieprzówki. Popri rieke sa nachádzajú početné komplexy rybníkov, najväčšie sa nachádzajú v regiónoch Przeręb i Spytkowice. Tieto komplexy sú zoskupené okolo



Oblasť Natura 2000 Wiślicka

Zatora – centrá chovu akaprov, známeho už po stáročia. Rybníky a rieky sú zakomponované do otvorenej krajiny trávnych porastov a orných polí spolu s malou prímiesou lesov. Sú zoskupené do dvoch prírodných rezervácií: Źaki (nachádzajú sa za Dolinou Karpia) a Przeciszów. Cenným doplnením hodnotných prírodných miest sú staré zaplavené štrkové jamy, ktorých ostrovčeky dychtivo obývajú vtáky. Za zmienku stojí tiež oxbowské jazerá, ktoré tu nechýbajú, a najväčšie a najzaujímavejšie z nich je komplex troch: Miejsce, Oko a Krajskie pri Spytkowiciach – útočisko siete Natura 2000 Wiślika PLH120084.

V oblasti Doliny Dolnej Skawy je potvrdených 7 druhov vtákov zapísaných do Poľskej červenej knihy zvierat. 17 druhov je uvedených v prílohe a sú to: bučiak veľký (do 25 samcov), bučiačik močiarny (do 30 samcov), chavkoš nočný (do 280 hniezd), beluša malá (1 mláďa), bocian biely (do 8 hniezd), chochlačka bielooká (do 3 párov), kaňa močiarna (do 22 párov), chriašť bodkovaný (do 16 párov), chriašť malý (do 14 párov), chrpák poľný (do 5 samcov), čajka čiernohlavá (do 4 párov), rybár riečny (do 40 párov), čorík bahenný (do 524 párov), čorík čierny (do 33 párov), žlna sivá (do 5 párov), slávik modrák (do 15 párov), strakoš obyčajný (do 160 párov).

Rezervácia „Przeciszów“

Lesná rezervácia s rozlohou 85,13 hektárov vznikla v roku 1996. Podobne ako blízka rezervácia Źaki chráni fragment lesa prírodného charakteru, ktorému dominuje dubovo-hrbový les s viac ako storočným dubovým porastom. Miestne priehlbinky v teréne sú zarastené jaseňovo-jedľovým porastom. Medzi významnými a chránenými rastlinami je potrebné zdôrazniť prítomnosť vysoko jedovatého kríka – lykovec jedovatý, ktorý tvorí kvety dávno pred listím, často už na konci februára. K floristickým kuriozitám tejto rezervácie patrí aj kruštík širokolistý, druh vstavača, ktorý pôsobí ako liečivo pre opelujúci hmyz a bradáč obyčajný, kvitnúca fialovo-modrá rastlina, ktorú kedysi vyvarili, aby získali farbivo. Staré stromy v rezervácii prispievajú k hniezdeniu ťatľovitých vtákov. V starých, často odumretých stromoch sa majú dutiny rôzne druhy ťatľov: veľké, stredné a malé. Ťateľ stredný je jedným z najzáčnejších ťatľov v Doline Karpia. V opustených priehlbínach a v prírodných dutinách hniezdia okrem iného brhlík obyčajný, niekoľko druhov sýkoriek či muchárov (sivý, čiernohlavá a bielokrký).



Rezervácia „Przeciszów“



Kaprie rybníky Przeręb

Kaprie rybníky

Rybníky Doliny Karpia patria medzi najväčšie a zároveň najzaujímavejšie prírodné rybníkové komplexy v Poľsku. Oplatí sa tu zastaviť na dlhšie a sledovať vtáky či veľmi zriedkavé rastliny. Jednotlivé rybníkové komplexy sú si vzhľadom na prírodné vlastnosti veľmi podobné. Základnou vlastnosťou je obrovské bohatstvo vtákov – dokopy tu je potvrdených viac ako 270 druhov, čo znamená, že je to jedno z najzaujímavejších miest na sledovanie vtákov v Poľsku. Počas posledných rokov tu boli spozorované nové druhy pre národnú avifaunu: hltavka chochlatá, pobrežník piesočný a pobrežník trpasličí. Na rybníkoch nájdete tiež veľmi exotické vtáky pochádzajúce z južnej Európy, napr: lyžičiar biely, ibisovec hnedý, kormorán malý či pelikán ružový. Vyskytuje sa tu pomerne dosť druhov, ktoré Európska únia uznala za ohrozené: chavkoš nočný, bučiak veľký, bučiačik močiarny, potápka čiernokrú, chochlačka bielooká (kačka ohrozená na celom svete), hrdzavka potápvavá, čorík bahenný (najrozšírenejší v krajii), chriašť malý či slávik modrák. Milovníci rastlín tu tiež nájdu svoje – a nie len tak hocičo. Útočisko na rybníkoch našli druhy vymierajúcich rastlín: kotvica, leknovec štítnatý či elatinka kuričkovitá. Najmä posledné dve z nich sú tu veľmi početné a stávajú sa floristickým symbolom Doliny Karpia.

Dolina rieky Skawa

Dolina rieky Skawy je jedným z najmalebnejších zákutí Doliny Karpia. Aj napriek tomu, že ju človek veľmi zmenil, množstvo miest je plné prírodného bohatstva, keďže je bohatá na zriedkavé a chránené druhy. Koryto Skawy si na mnohých úsekoch zachovalo charakter divokej, podhorskej rieky. Naniktorých miestach rieka pretína vysoké brehy a vytvára zvislé svahy, na iných oddeľuje štrk. Strmé brehy využívajú brehule hnedé, ktoré tu hniezdia v kolónii až 600 hniezd. V štrkových zátokách sa liahnu kulíky riečne či kalužiačky malé. Popri rieke sa v rámci svojich priemerných hladín vody vyvíjajú vrbové húštiny, ktorým dominujú druhy kríkovitých vrb a topole čierne. Vrbové húštiny sa netransformujú na lesné spoločenstvá, pretože rieka tečúca riekou zabráňuje rozvoju drevnatej vegetácie. Fragmenty lužných lesov prežili v okolí vrbových húštín. Je to jeden z najzáčnejších lesov v našom podnebí a zároveň je najbohatší na druhy. Les tvoria rôzne druhy vrb a topoľa čierneho. Podrast je pokrytý okázalými trvkami. Odrody podrastov sú zarastené viničom (chmeľ obyčajný,

povoja plotná, ľuľok sladkohorký) a vytvárajú nepriechodnú húštinu. V okolíach riek a lužných lesoch sú početné hniezda: slávikov obyčajných, svrčiakov riečnych, červeňákov karmínových, trsteniarikov spevavých, na lúkach strene napríklad príhľaviar čiernohlavých, svrčiakov zelenkavých či strakošov obyčajných. Pre údolie doliny Skawa sú charakteristické aj malé vodné nádrže, ktoré sa nachádzajú pozdĺž toku – sú to pozostatky po ťažbe štrku. V súčasnosti sú rajom hlavne pre rybárov, ale aj miestom, kde žijú obojživelníkov a vtákov. Niektoré nádrže, najmä tie malé a ukryté vo vrbových húštiach, mali radi bobry. Na brehoch rieky Skawa sú neprehliadnuteľné stopy po ich krmení.

Okrem regulácie riek sú invazívne druhy cudzieho pôvodu vážnou hrozbou pre pobrežné lesy. Najviac rozšírenou rastlinou v lesoch popri Skawe je pohánkovec japonský pochádzajúci z Ázie. Tento druh premáha takmer všetky zachované fragmenty brehových lesov a vytlačá z nich pôvodnú flóru.

Nádrž „Ślepowron“ v Podolszi (štrkopiesky Smolice)

„Ślepowron“ je zaplavená štrková jama používaná rybármi. Ostrovy v neaktívnej časti okrem iného hniezdia: chavkoš nočný (podľa ktorého je nádrž pomenovaná), čajka bielohlavá, čajka sivá, čajka smeživá či rybár riečny. Chavkoš nočný sa tu liahne od roku 1998 a je to jedna z najdôležitejších kolónií tohto druhu v Poľsku.



Nádrž „Ślepowron“

Nádrž „Zakole A“ (štrkopiesky Jankowice)

Ostrovy v neaktívnej časti štrkovej jamy sú veľmi dôležitým miestom hniezdenia niekoľkých druhov vtákov: čajka bielohlavá, čajka smeživá, čajka čiernohlavá, chavkoš nočný či rybár riečny. Rybár riečny tu sídli na špeciálnych vyvýšených hniezdach, ktoré nainštalovalo Združenie Zeme v rámci Operačného programu „Ryby“. Tieto nádrže, ako aj štrkovú jama v Podolszi, počas sťahovania radi používajú kačice.



Nádrž „Zakole A“

SPRIEVODCA PO PRÍRODE

VTÁKY

Chavkoš nočný (*Nycticorax nycticorax*)

Dĺžka tela: 58-65 cm, rozpätie krídel: 90-100 cm.

V Poľsku pravidelne hniezdi len v okolí Zatora, Oswienčima a Skoczowa v počte 400 až 500 párov. Je vtáčím symbolom týchto oblastí. V gmine Zator sa nachádzajú 2-3 kolónie, ktoré zoskupujú takmer polovicu poľskej populácie. Naším krajom prechádza severná hranica oblasti obývanej týmto druhom v Európe.

Názov „Chavkoš nočný“ je odvodený od nočného života týchto vtákov. Keď ľudia videli chavkoša medzi kvetenou počas dňa, uznali ho za slepého (ślepowron). Vydáva zvuk podobný krákanu vrany (odtiaľ pochádza druhá časť mena ślepowron). Chavkoš nočný patrí medzi volavkovité vtáky, aj keď je oveľa menší ako bežná volavka popolavá. Sfarbenie tela je veľmi zaujímavé, vrch tela má kontrastne bielo-sivo-čierny, zatiaľ čo spodok má krémový. Charakteristickou črtou chavkoša je niekoľko dlhých, bielych pier, ktoré mu vyrastajú zozadu z hlavy. Živí sa hlavne rybami a plazmi. Ako miesta zakladania kolónii preferuje zarastené ostrovy v rybníkoch a štrkopieskoch. Chavkoš sa liahne len raz za rok a samica vynesie 3 až 6 modro-zelených vajec. Mladé sa vyliahnu po približne 21 dňoch sedenia na vajciach, sú pokryté páperím a nesamostatné. Chavkoš k nám prilietajú v apríli a odlieta v septembri a októbri. Cestuje do tropickej Afriky, potvrdili to dva označené vtáky ako mláďatká v gmine Czechowice-Dziedzice a nájdené v Nigérii a Líbyi. Chavkoša stretne pri väčšine rybníkov, štrkopieskov a riečnych dolinách. Tento vták spravidla sleduje korist' ukrytý v kríkoch, často tiež sedí na kolíkoch, ktoré sú zabíjané do dna rybníka.



Chavkoš nočný

Rybárovité vtáky (*Sternidae*)

V Doline Karpia pravidelne hniezdia dve druhy rybárovitých: rybár riečny a čorík bahenný, zatiaľ čo populácia čoríka čierneho v posledných rokoch prudko poklesla a teraz sa nepravidelne rozmnožuje. Rybár riečny si zakladá hniezda na ostrovoch na rybníkoch či štrkopieskoch alebo na umelých plošinách, ktoré boli pre neho špeciálne vytvorené. Zostávajúce druhy tvoria hniezadne



Rybár riečny

kolónie medzi hojnou vodnou vegetáciou. Rybáre sú podobné čajkám, líšia sa však štíhlym trupom, špicatým zobákom a krátkymi nohami. Rybáre lietajú dokonale, avšak zle chodia a na rozdiel od čajok sa zdráhajú plávať. Rybár čierne je rovnomerne grafitovo-šedý s mierne tmavšou hlavou. O trošku väčší je čorík bahenný – navrchu je svetlosivá, zospodu grafitovočierna a na hlave má čiernu čiapočku. Celokodoplňa tmavokarmínový zobák

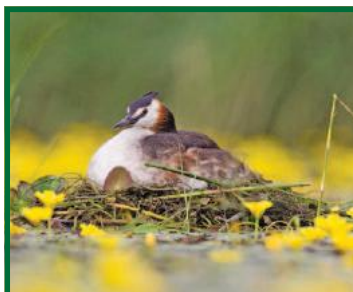


Čorík bahenný

a nohy. Názov tohto vtáka pochádza z bieleho poľa medzi tmavou čiapočkou a spodkom, čo môže vyzeráť ako fúzy, avšak v tomto prípade biele. Najväčší z týchto troch je rybár riečny, ktorý má tiež čiernu čiapočku, jasnosivý vrch tela a spodok je čierny. Počas párenia samce krmia samice lovenými rybami, ktoré ich partneri ochotne zjedia. Rybári sú vynikajúci letci a migrujú na veľké vzdialenosti. Rybáre čierne a riečne sa potulujú po morskom pobreží a zimu trávajú na atlantickom pobreží Afriky, zatiaľ čo čorík biely zimuje hlavne v delte Nílu. Najďalej cestuje rybár riečny. Vtáky, ktoré ako mláďatá označili v okolí Osvienčimu, doleteli až do Nigérie či Juhoafrickej republiky. Najlepším miestom pozorovania rybárov riečnych sú rybníky s umelými plošinami a štrkové jamy s ostrovmi. Čorika bieleho najčastejšie stretne na rybníkoch obrastených leknovcom v okolí Zatora.

Potápky (Podicipedidae)

Vodné nádrže sú miestom hniezdenia potápok: chochlatej, malej, čiernokrkej či červenokrkej. Väčšinu z týchto druhov môžete pozorovať na rybníkoch v celej Doline Karpia. Prvým z nich je najpočetnejšia a najväčšia potáпка v Európe. Potáпка červenokrka je veľmi zriedkavá a hniezdi tu v počte niekoľkých párov. Potáпки na rybníkoch priťahuje množstvo malých rýb, ktoré hľadajú pri potápaní. Je prispôbená na získanie tohto druhu potravy, má zobák v tvare dýky, šupinaté predĺženie na pazúroch nôh, ktoré pôsobia ako plávajúce membrány, nohy umiestnené za telom a chvost v tvare štetky. Potáпки často prehltávajú perie. Týmto spôsobom sa v ich žalúdku tvorí kompaktná masa, ktorá chráni jej steny pred ostrými kosťami. Tieto vtáky vykonávajú dlhú sériu rituálnych pohybov, ktoré sú zvlášť dobre viditeľné u potápok veľkých. Presne napodobňuje pohyby partnera, tancujú počas plávania a potápajú sa. Tieto druhy vytvárajú plávajúce hniezda, ktoré ich ukotvujú vo vodnej vegetácii. Väčšie kolónie, niekedy s viac ako



Potáпка chochlatá



Potáпка čiernokrka

100 hniezdami, tvoria iba potáпки čiernokrke, najpočetnejšia potáпка na miestnych rybníkoch, ktoré dobrovoľne hniezdia vedľa čajkách smejivých alebo rybárov bielych. Znepokojené potáпки pred odchodom z hniezda zakrývajú vajcia úlomkami rastlín. Počas sedenia na vajčkách menia farbu z mliečnobialej na hnedú. Táto farba pochádza z hnijúcich zvyškov rastlín, z ktorých stavajú hniezdo. Dospelí jedinci plávajú svojimi kurčatami na chrbte, čím zaisťujú ich bezpečnosť.

Čajkovité vtáky (Laridae)

Čajka bielohlavá a smejivá sú dva najviac vyskytované druhy čajok v Doline Karpia. Živia sa mŕtvymi rybami, okrem toho hľadajú zberať odpad na skládky. Oba druhy sú na rybníkoch prítomné takmer celý rok (s výnimkou prípadov, keď voda zamrzne). Čajka bielohlavá sa neliahne pri rybníkoch, jej kolónie (ktoré predstavujú okolo 200 párov) sa nachádzajú na štrkopieskoch v Podolszu a Jankowiciach: Čajka smejivá je dvakrát menšia ako jej sesternica. Hniezdi na ostrovoch a v trstinách na rybníkoch a štrkoviskách, jeho kolónie tu majú viac ako 3 000 párov. Táto čajka je ľahko rozpoznateľná charakteristickému škriekavému hlasu, ktorý znie ako ostrý nepríjemný smiech. V oboch prípadoch sa mladé vtáky líšia od dospelých veľkou prímiesou hnedej v perí. Čajky smejivé v prvom roku života sú skôr hnedé, na jeseň už skôr popolavé. Sfarbenie dospelého jedinca čajka smejivá získava na druhú jeseň svojho života. Na jar a cez leto majú dospelé vtáky čokoládovo-čierne hlavy, čím sa líšia od čajky bielohlavej. Na jeseň sa perie mení na oddychové sfarbenie, hlava je biela s čiernymi škvrkami pri ušiach. Čajka čiernohlavá a sivá sú vtáky, ktoré hniezdia v Doline Karpia v malom množstve, liahnu sa na štrkopieskoch. Počas odletov vidáme pri nádržiach čajku malú, tmavú, striebriстую a morskú.



Čajka bielohlavá



Čajka smejivá

Labuť veľká (Cygnus olor)

Dĺžka tela: 145-160 cm, rozpätie krídel: 210-240 cm.

Všeobecne známy a rozpoznávaný vták. Medzi jej charakteristické znaky patrí zakrivený krk, mierne zdvihnutý chvost a načervenalý zobák s hrudnatým čiernym výrastkom v koreni. Pamätajte si, že samec v blízkosti hniezda býva agresívny.

Od marca do apríla kladie 5-9 zeleno-sivých vajec. Sedí na nich takmer 40 dní a po vyliahnutí mláďatá sprevádzajú svojich rodičov počas kŕmenia.



Labuť veľká

Hniezdo má tvar veľkého kopca, ktorý sa skladá z veľkého množstva častí rastlín. Zvyčajne sa nachádza v trstine a potom vtáky odrezávajú rastliny susediace s hniezdom.

Je zložité opísať odlety a priletý labutí veľkých, keď čoraz viac z nich volí usadlý spôsob života a neodlietava. Pohyb týchto vtákov si vynúti iba výskyt alebo zmiznutie ľadu vo vodách.

Kačica divá (*Anas platyrhynchos*)

Dĺžka tela: 49-63 cm,
rozpätie krídel: 81-105 cm.

Naša najbežnejšia a najväčšia kačica. Samec v období párenia je so svojou zelenkavou hlavou, hnedou hrudou a sivým trupom všeobecne známy a ľahko rozpoznateľný. Samica sa radikálne líši jej sivohnedým, dokonale maskujúcim sfarbením.

Od marca do júna kladie 4 až 20 krémových vajčiek, na ktorých sedí 26 dní. Ako väčšia kačiek, hniezdo si buduje medzi rastlinami, občas sa stáva, že ho budujú na stromoch, do dutín a niekedy dokonca aj do starých hniezd iných vtákov.

Na jar sa vracia medzi februárom a aprílom, odlieta od augusta do decembra. Pravidelne prezimuje a to veľkých počtoch.

Kačica chrapačka (*Anas querquedula*)

Dĺžka tela: 36-41 cm, rozpätie krídel: 63-69 cm.

Je o trochu väčšia ako kačica chrapka. Samec má dobre viditeľné biele obočie na hnedej hlave. Pri pohlaví nemá jasnozltý flak ako jej menšia príbuzná. Samice veľmi podobné kačici chrapke, ale cez oči im prechádza výrazný tmavý pruh a farby na hlave sú kontrastnejšie. Chýba mu tiež svetlý pásik pri chvoste.

Od apríla do júna kladie 6 až 12 krémovo-žltých vajec, na ktorých sedí viac ako tri týždne. Mladé opúšťajú hniezdo už po prvom dni. Hniezdo vylžené rastlinami a pierkami stavia na zemi ukryté medzi hustou vegetáciou.

Na jar prilietajú od polovice marce do začiatku mája a na jeseň odlietajú od konca augusta do konca októbra. Na zimu zostávajú skôr nepravidelne a v malom počte

Chrapkáč poľný (*Crex crex*)

Dĺžka tela: 24-29 cm, rozpätie krídel: 41-49 cm.

Je menší ako jarabica poľná. Vrchná časť tela je hnedá, s rôznymi škvrnami v tvare šupiniek. Na hlave má sivo-modrastý pásik., Spodná časť tela je jasnejšie, pri nohách a pohlaví sa vyznačuje bielo-hrdzavými čiarkami.



Kačica divá



Kačica chrapačka

Od mája do júna kladie 8-14 vajčiek, na ktorých sedí okolo troch týždňov. Mladé rýchlo opúšťajú hniezdo a po 6 týždňoch už sú schopné lietať. Hniezdo má tvar misky a je schované medzi rastlinami. Obyčajne je vyrobené z tráv a ostríc.

Prví jedinci sa vracajú zo zimovísk v polovici apríla, zvyšní do konca mája. Jesenná migrácia začína na konci augusta a končí v polovici októbra. V Poľsku nezostávajú na zimu.

Bučiačik močiarny (*Ixobrychus minutus*)

Dĺžka tela: 30-38 cm,
rozpätie krídel: 50-58 cm.

Poľská najmenšia volavka. Vedie tajný spôsob života, najľahšie je vidieť ju ráno a večer okolo júna, keď bučiačky krmia mladé a často lovia.

V sfarbení oboch pohlaví je veľký rozdiel. Samec je operený veľmi farebne, samice sú to rôzne odtiene hnedé. Samec o sebe dáva vedieť zvukom pripomínajúcim štekot psa.

Liahnu sa od konca mája do júla, zvyčajne kladú 5-6 bielych vajec. Sedí na nich maximálne 20 dní, mladé už po niekoľkých dňoch vychádzajú z hniezda a skúmajú najbližšie okolie. Hniezda budujú v hustej trstine, občas na spodných konároch vrby. Stavebným materiálom sú kúsky stoniek vodných rastlín usporiadaných vo vrstvách do kruhu.

Bučiačky na zimu odlietajú. Na jar začínajú prilietáť od apríla, aj počas mája. Jesenný odlet začína už v auguste a trvá do septembra.

Beluša veľká (*Casmerodius albus*)

Dĺžka tela: 85-100 cm,
rozpätie krídel: 145-170 cm.

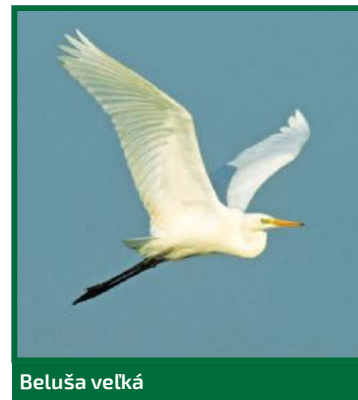
Veľkosťou je podobná volavke poplavej, ale majú štíhlejšiu postavu. Perie je úplne biele, zobák žltý, nohy úplne tmavé. Volavka je podobne sfarbená, hoci oveľa zriedkavejšia a menšia, vyznačuje sa čiernym



Chrapkáč poľný



Bučiačik močiarny



Beluša veľká

zobákom a žltými nohami. Biela volavka niekedy aktívne loví krídlami, keď nimi máva. Týmto spôsobom plaší ryby, ktoré v krátkom čase chytí.

Tieto vtáky nehniezdia v údolí hornej Visly, ale prichádzajú sa sem krímiť a sú prítomné takmer celý rok. V zimných mesiacoch a na vrchole obdobia rozmnožovania sa vyskytujú v oveľa menšom množstve.

Volavka popolavá (*Ardea cinerea*)

Dĺžka tela: 85-102 cm,
rozpätie krídel: 155-175 cm.

Má podobné rozmery ako bocian biely. Perie má v rôznych odtieňoch sivej. Dospelé volavky popolavé majú kontrastnú farbu peria na hlave a krku a zo zadnej časti hlavy vyčnieva čierne dlhé perie. Krk má v tvare písmena S, čo ho počas lietania aj mimo neho odlišuje od v lete aj zvonku, odlišuje tohto vtáka od žeriava. Žeriavy navyše udržujú krídla rovno a volavka ich má zaobelené.

Volavka popolavá zostáva celý rok v Poľsku. Často loví v okolí lomov, ale nezakladá tu hniezda. V doline hornej Visly býva živý pri chovných rybníkoch a goczalkowickej vodnej nádrži.



Volavka popolavá

Chriaštel' vodný (*Rallus aquaticus*)

Dĺžka tela: 22-30 cm,
rozpätie krídel: 36-45 cm.

Je veľký ako mestský holub s územčistou postavou a dlhým, červeným zobákom. Krátky chvost ostro vyčnieva. Vrchná časť tela je olivovo-šedá s početnými tmavšími škvrnkami. Boky hlavy a hrudníka sú namodralé a spodná strana tela a boky sú pruhované.



Chriaštel' vodný

Od apríla do júla kladie 5-12 hnedých vajíčok, na ktorých sedí okolo 3 týždňov. Po niekoľkých dňoch mláďatá opúšťajú hniezdo a lovia spolu s rodičmi. Hniezdo sa nachádza v zhlukoch vegetácie a je uvité z listov a stoniek vodných rastlín, vždy je dobre skryté.

Chriaštel'ove lety sú málo intenzívne a konajú sa v noci. Na jar sa vracia od marca do apríla, na jeseň odlieta od konca augusta do polovice novembra. Pravidelne a čoraz častejšie zimuje v Poľsku nad nezamrznutými vodnými tokmi a plochami.

Sliepočka vodná (*Gallinula chloropus*)

Dĺžka tela: 32-35 cm, rozpätie krídel: 49-56 cm.

Menšia ako obyčajná lyska. Takmer celé telo má tmavé. Výnimkou je bielo-čierna, kontrastná kresba pri pohlaví a biele čiarky pri krídlach. Nohy má zelenkavé a čelo a časť žltkastého zobáka má červené. Pri plávaní rytmicky švihá chvostom a kýva hlavou.

Od apríla do augusta kladie 5-10 svetlých, škvrnitých vajíčok, na ktorých sedí približne tri týždne. Lietať dokážu po 50 dňoch od vyklutia. Hniezdo

sa nachádza na pevnine alebo nad vodou v spleti vegetácie.

Jarná migrácia začína na konci marca a končí koncom apríla. Jesenná trvá od septembra do novembra. Počas obdobia rozmnožovania ju vídať menej než obyčajne. Pravidelne a vo veľkom množstve zostáva na zimu, no je to tak len posledných 30 rokov.

Lyska čierna (*Fulica atra*)

Dĺžka tela: 37-45 cm,
rozpätie krídel: 67-77 cm.

Bežný vták má rovnomerné, takmer čierne sfarbenie s bielym čelom a zobákom. Obe pohlavia sú sfarbené rovnako. Mláďatká majú svetlohnedú farbu. Na rozdiel od sliepočky vodnej sú prsty inak vyplnené, náhrada za plávajúcu membránu, ktorá uľahčuje kúpanie a potápanie.

Od apríla do júna kladie 6-15 bielych, škvrnitých vajíčok, na ktorých samička sedí okolo 22 dní. Po 8 týždňoch života sú schopné lietať. Hniezdo je umiestnené priamo na vodnej hladine alebo v spleti vodných rastlín, tesne nad vodou.

Je to sťahovavý vták, hoci početné množstvo zostáva na zimu v Poľsku. Na jar sa vracajú od marca až do polovice apríla. Na jeseň začínajú odlietať v septembri, odlet končí v novembri.

Žlna sivá (*Picus canus*)

Dĺžka tela: 25-29 cm,
rozpätie krídel: 43-48 cm.

Na rozdiel od žlny zelenej má jemnejšiu postavu. Jej sfarbenie sa skladá hlavne zo sivej než zelenej a žltej. Hlava má zle viditeľný čierny fúzy a okolo ružovkastého oka môžete vidieť iba krátky čierny pásik. Červená čiapka, taká veľká a nápadná u žlny zelenej, je v tomto prípade zmenšená len na malé miesto na prednej časti hlavy, a to len samec. Hlas má o niečo slabší ako žlna zelená a ku koncu melódie klesá.



Sliepočka vodná



Lyska čierna



Žlna sivá

Od apríla do mája kladie 7-9 bielych vajíčok, na ktorých sedí približne 15 dní. Mláďatá opúšťajú hniezda po približne 25 dňoch. Hniezda si robí v dutých listnatých stromoch, často vysychajúcich, v nízkej niekoľkometrovej výške.

Tento druh žije usadlý spôsob života, zimu trávi v mieste, kde má hniezdo a odlieta na krátke vzdialenosti.

Trsteniarik pásikový (*Acrocephalus schoenobaenus*)

Dĺžka tela: 12-14 cm,
rozpätie krídel: 19-20 cm.

Menší a útlejší než vrabec. Sfarbený je v rôznych odtieňoch hnedej – najsvetlejšie na bruchu a hrdle. Na farebne operenej hlave vyniká jasné, široké obočie a čiarkovaná čiapočka. Na chrbte a krídlach má tmavé čiarky rôznej dĺžky a hrúbky.

Od mája do júla kladie 5 škvŕnitých vajíčok, na ktorých sedí necelé dva týždne. Mláďatá opúšťajú hniezdo po 15-16 dňoch. Hniezdo má tvar misky uvitej z trávy a býva osadené nízko nízko nad vodou medzi rastlinami.

Je to sťahovavý vták, ktorý zimuje za hranicou. Na jar sa u nás objavuje v apríli až máji. Odlieta od augusta do začiatku októbra. Populácie je počas priletov a odletov početná. Najneskôr ich môžeme vidieť v druhej polovici októbra.

Svrčiak zelenkavý (*Locustella naevia*)

Dĺžka tela: 12-13 cm,
rozpätie krídel: 19-21 cm.

Drobný tvar tela a útla postavu. Vrchná časť tela je hnedá so zelenkavým odtieňom – pokrytá početnými šupinatými škvŕkami, ktoré sa zmenšujú na hlave. Spodok tela a hrdla sú najjasnejšie. Nad okom je viditeľné, ale slabozariadené obočie. Vyrvalo spieva a väčšinou pri tom sedí na konároch. Počas spevu má doširoka rozšírený, zaoblený chvost.

Od mája do júna kladie 5-6 smotanových, škvŕnitých vajíčok, na ktorých sedí 12-13 dní. Mladé opúšťajú hniezdo po 10-11 dňoch. Hniezdo sa nachádza v plytkej diere na zemi a je dokonale maskované vegetáciou. Vyrobené z rôznych drobných častí rastlín, ako aj z hmyzích kokónov, potiahnuté štetinami.

Prelet na jeseň trvá od konca apríla do začiatku júna, jesenný od augusta do septembra. Nemáme záznamy, žeby zimoval v našom štáte.



Trsteniarik pásikový



Svrčiak zelenkavý

Svrčiak riečny (*Locustella fluviatilis*)

Dĺžka tela: 13-14 cm,
rozpätie krídel: 19-22 cm.

Rozmerom a sfarbením je podobný svrčiakovi zelenému. Líši sa od neho rovnomerným šedohnedým sfarbením. Od spríbuzneného bzučiaka odlišuje slaboznačeným, ale viditeľnými škvŕkami na hrudi, ktoré vytvárajú vertikálne pruhy. Biele okraje sú viditeľné na všetkých perách. Určite najľahšia vlastnosťou, vďaka ktorej ich rozpoznáte jeho hlas, teda monotónne: „dze-dze-dze“.

Od mája do júna kladie 4-5 vajíčok, na ktorých sedí okolo 13 dní. Mláďatá opúšťajú hniezdo po dvoch týždňoch. Hniezdo si budujú z rôznych častí trávy a ostríc a nachádza sa v jamke na zemi pod vegetačným porastom.

Sťahovavý druh, počas zimy ho v Poľsku nikdy nezaznamenali. Prilet od letoviska trvá celý máj. Návrat do exotických zimovísk sa začína v auguste a končí v septembri.

Trsteniarik bahenný (*Acrocephalus scirpaceus*)

Dĺžka tela: 12-14 cm,
rozpätie krídel: 18-20 cm.

Veľkosťou a farbou peria je veľmi podobná trsteniarikovi spevavému. Má však plochejšie čelo a temeno a vo farbe má dominantnú hnedú a červenú farbu – najmä na chvoste. Od trsteniarika veľkého sa líši hlavne oveľa menším telom. Okrem týchto vlastností je charakteristický špecifickým spevom plným nepríjemných tónov.

Od mája do júla kladie 4-5 olivových, škvŕnitých vajíčok, na ktorých sedí okolo 12 dní. Mladé opúšťajú hniezdo po 13 dňoch. Hniezdo má tvar hlbokkej misky pripievanej k niekoľkým trstinám. Materiál na stavbu sa skladá z lístia a vláknien trstiny.

Sťahovavý druh, ktorý trávi zimu mimo Poľska. Na jar prilieťa od konca apríla do mája. Odlietavať začína už na konci júla až do polovice októbra. Počas roka migruje po celom štáte, hlavne tam kde sú nad vodou vysoké rastliny.

Trsteniarik spevavý (*Acrocephalus palustris*)

Dĺžka tela: 12-14 cm,
rozpätie krídel: 19-20 cm.

Je veľmi podobný trsteniarikovi bahennému, ktorý ale obýva vlhšie oblasti. Okrem toho sa od neho líši odtiegmi peria. Najistejšou črtou je spev, bohatý na rôzne tóny a imitácie.



Svrčiak riečny



Trsteniarik bahenný



Trsteniarik spevavý

Od mája do júna kladie 4-5 belavých, škrvnitých vajec, na ktorých sedia priemerne 12 dní. Mláďatá opúšťajú hniezdo po 13 dňoch. Hniezdo má tvar hlbokej misky, ktorá je ukrytá v hojnej vegetácii.

Šťahovavý vták, ktorý trávi zimu mimo Poľska. Na jar sa vracajú na začiatku mája, poslední prichádzajú až počas prvých júnových dní. Odlietajú už na konci júla do polovice septembra. Posledné jedince od nás odlietajú v októbri.

Trsteniarik veľký (*Acrocephalus arundinaceus*)

Dĺžka tela: 18-20 cm,

rozpätie krídel: 26-26 cm.

Najväčší z vrabcovitých vtákov, ktorí sídli v Poľsku. Vrchná časť tela je jednotná, zelenohnedá a spodná časť je svetlobéžová. Veľmi podobný trsteniarikovi bahennom, od ktorého sa líši veľkosťou, výraznejším obočím a mohutne postaveným zobákom. Má tiež charakteristickú škripavú, páriacu pieseň, ktorú opakuje často a veľmi nahlas.

Od mája do júla kladie 5-6 modrastých, škrvnitých vajec, na ktorých sedí 14-15 vajec. Mladé opúšťajú hniezdo po 12-14 dňoch. Hniezdo má tvar celkom hlbokoj misky viacej nad vodou a pripevnené na niekoľkých miestach k vertikálne rastúcim trstinám. Postavené je hlavne z lístia trstiny.

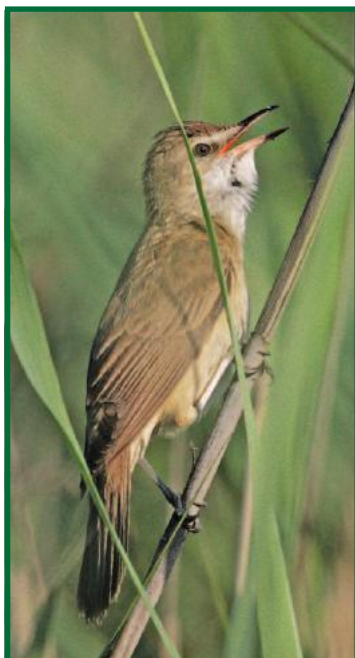
Prilietavať začínajú v polovici apríla aj počas celého mája. Odlietajú od augusta do septembra. Najneskorší jedinci odchádzajú v októbri.

Kúdelníčka lužná (*Remiz pendulinus*)

Dĺžka tela: 10-11 cm, rozpätie krídel: 16-18 cm.

Je rozhodne menší ako vrabec, správaním je podobný sýkorke. Perie dospelého samca počas párenia je charakteristické čiernym pásom cez oči na sivej hlave. Chrbát má hrdzavé sfarbenie, perie na krídlach majú početné, biele orámovania. Často sa ozýva tichým a natiahnutým hlasom: „siii“.

Od mája do júna kladie 5-8 vajec, na ktorých sedí viac ako dva týždne. Mladé opúšťajú hniezdo po približnej troch týždňoch. Staví veľmi špecifické hniezdo v tvare mech s niekoľkokocentimetrovou vstupnou chodbou. Visí na konci tenkej vetvy a väčšinou nad vodnou hladinou.



Trsteniarik veľký



Kúdelníčka lužná

Na jar prilietajú koncom marca aj počas celého apríla. Odlietať začínajú na začiatku septembra až do konca novembra. Jesenný let je hojnejší a môžeme sledovať aj malé migrujúce krídle. Poslední jedinci odlietajú ešte v decembri. Zriedka zostávajú na zimu.

Strakoš veľký (*Lanius excubitor*)

Dĺžka tela: 23-26 cm,

rozpätie krídel: 30-35 cm.

Veľkosťou sa takmer vyrovná drozdovi čiernemu. Horná časť tela a zadok sú sivé a spodná časť tela má sivý povlak. Na hlave má čiernu pásku cez oči a biely lalok. Krídla sú čierne s bielymi škrvnkami. Chvost je taktiež celý čierny s bielymi výbežkami. Často ho vidieť na viditeľných miestach v prírode a hľadá drobných hľadavcov. Známy je kvôli svojmu zvyku skladovania, teda ukryvania získanie koristi.

Od apríla do júna kladie 5-6 zelenkavých, škrvnitých vajec, na ktorých sedí okolo 15-16 dní. Mladé opúšťajú hniezdo po dvoch týždňoch. Hniezdo sa nachádza v korune stromu v niekoľkokometrovej výške a je postavené z rôznych častí rastlín.

Domáce strakoše majú sedavý životný štýl nepočítajúc krátke vzdialenosti. Pravidelne v hojnom počte zostáva na zimu.

Strakoš obyčajný (*Lanius collurio*)

Dĺžka tela: 16-18 cm, rozpätie krídel: 26-29 cm.

Je to vták spríbuznený so strakošom veľkým. Je výrazne väčší od vrabca, ale má štíhlejšiu postavu s dlhým chvostom. Samec má čierny pásik na sivej hlave. Vrch tela má hrdzavé telo a spodok tela je slabohnedý. Čierny chvost má biele letky pri koreni. Samica je menej intenzívne vyfarbená, ale viac strakatá na hrudi a bruchu. Je ľahko pozorovateľný, pretože zvyčajne sedí na viditeľných miestach a hľadá koristi.

Od mája do júna kladie 5-6 vajec, na ktorých sedí okolo 14 dní. Mladé opúšťajú hniezdo po dvoch týždňoch. Hniezdo je vybudované na kríku alebo nízkom strome a pozostáva z malých vetvičiek a koreňov – výstelka sa skladá z peria a kožušiny.

Šťahovavý vták. Na jar prilietajú takmer počas celého mája, na jeseň odlietajú od polovice augusta až do konca septembra. Najneskôr ho možno vidieť v októbri až novembri. Nezimuje v Poľsku.



Strakoš veľký



Strakoš obyčajný

Strnádka trstinová (*Emberiza schoeniclus*)

Dĺžka tela: 15-17 cm,
rozpätie krídel: 23-26 cm.

Veľkosť tela podobná vrabčovi, ale má štíhlejšiu postavu. Samec má hlavu sfarbenú do čiernej s výrazným bielym pásom. Biela farba prechádza až na krk. Vrch tela a krídla sú hnedé s množstvom tmavých čiarok. Samica je skromnejšie sfarbená, okrem iného bez kontrastnej farby na hlave.

Od mája do júla kladie 5 až 6 sivých, škvrnitých vajec, na ktorých sedí 12 až 14 dní. Mladé opúšťajú hniezdo po 11 až 13 dňoch. Hniezdo sa nachádza v zhluku vegetácie, dobre chránené, postavené z trávnych listov a stoniek.

Sťahovavý druh, hoci malé množstvo vtákov prečkáva zimu v Poľsku. Naspäť sa vracajú od marca aj počas apríla. Jesenný odlet trvá dlhšie, začína sa v septembri a končí v novembri.



Strnádka trstinová

RASTLINY

Salvinia plávajúca (*Salvinia natans*)

Sporulácia od augusta
do októbra.

Jednoročná vodná papraď, ktorá je chránená. Je to jediný poľský predstaviteľ tohto druhu, keďže jeho príbuzní rastú v tropickom pásme. Preferuje stojaté vody, chránené pred vetrom a dobre osvetlené.

Výhonky salvinie zvyčajne dosahujú dĺžku 10 cm a splývajú na hladine. Sú veľmi jemné, aj slabé vlny ich môžu zničiť. Rastlina má dva druhy listov:



Salvinia plávajúca

– nadvodné, v tvare elipsy, majú dĺžku približne 1 cm, plávajú vďaka veľkému medzibunkovému priestoru. Povrch listov je pokrytý mnohými bradavicami a chlpkami, vďaka čomu nenavlhne;

– podvodné, s listovou čepeľou rozdelenou na niekoľko častí. Formou a funkciou pripomínajú korene. Niektoré z nich produkujú výtrusnice, ktoré sa nachádzajú na tzv. sporokarpocho.

Výhonky následne odumierajú a padajú na dno. Sporokarpy prečkávajú zimu, keď nastávajú teplejšie mesiace, uvoľňujú zárodoky, ktoré splývajú na hladine. Tam sa tvoria mužské a ženské bunky a po oplodnení sa vytvorí embryo, ktoré vedie k novej salvinii.

Kosatec žltý (*Iris pseudacorus*)

Kvitne od mája do júla.

Bežná rastlina s nezvyčajnými dekoratívnymi žltými kvetmi. Dorastá do výšky 120 cm. Uprednostňuje stojaté vody alebo vody so slabým prúdom, najlepšie do hĺbky 30 cm. Funguje tiež dobre v mokradiach, ako sú mokré lúky alebo jelšových lesoch.

Kosatec tiež zvaný iris je trvalka, ktorého hlavná časť je husto rozvetvený, zimujúci pakoreň, ktorú loží po dne. S príchodom jari z nej vyrastajú ploché stonky s úzkymi dvojradovými listami s rovnomernými okrajmi a dĺžkou asi 1 m. Vrcholom sezóny je výskyt stonku kvetu, na konci ktorého sú jednotlivých 1 až 5 kvetov. Každý z nich má výšku až 15 cm, je viditeľný z diaľky a má jasne žlté lístky zdobené červenými žilami. Kvety vydávajú jemnú vôňu a kvitnú týždeň. Plod kosatca je valcový vak s dĺžkou asi 5 cm.



Kosatec žltý

Leknica žltá (*Nuphar lutea*)

Kvitne od mája do septembra.

Široko rastúca trvalka rastlina s kažastými plávajúcimi listami. Ich šírka je približne 30 cm a dĺžka do 40 cm. Nad vodou sa na dlhých stopkách objavujú kvety žltej farby a majú silnú arómu pripomínajúce jablká, ktoré majú priemernú veľkosť až 6 cm. Pod vodou sa nachádza druhý typ listia, ktorý je oveľa jemnejší a má aj silný pakoreň, ktorý sa plazí po dne. Vykonáva funkciu skladu a z jeho vrcholku vyrastajú listy a stopky. Dorastá do priemeru asi 8 cm. Celá rastlina je pokrytá jazvičkami z odpadnutých listov, čo mu kazí vzhľad. Plod leknice má špecifický v tvare fľaše s bruchatým dnom. Po vyklíčení z neho vyrastie podzemok a vetví sa, čo poskytnie prvé kvety po 3-4 rokoch. Z celej rastliny zimuje len podzemok a zvyšok odumiera. Leknica žltá je jedovatá rastlina. Je čiastočne zákonom chránená.

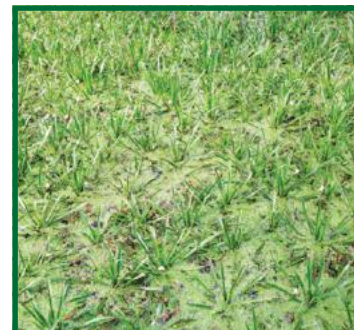


Leknica žltá

Rezavka aloovitá (*Stratiotes aloides*)

Kvitne od mája do augusta.

Je charakteristická pre slabé vody a predovšetkým malé, silno zarastené vodné nádrže ako sú jazierka v pahorkatinách. Na vodnej hladine vytvára uzavreté zhluky, ktoré pevne pokrývajú vodnú hladinu. Je to jedna z posledných fáz



Rezavka aloovitá

zarastania vôd. Rezavka je rastlina, ktorá má krátky, silný podzemok a množstvo výhonkov. Prostredníctvom dlhých a tenkých koreňov je pripevnená ku dnu. Pláva po hladine, hoci je čiastočne ponorená. Je to možné vďaka listom, v ktorých sa nachádza dobre rozvinuté vzduchové tkanivo. Názov vznikol tiež vďaka listom, keďže plávajúce kvety pripomínajú aloe. Biele dvojdomé kvety, podobne ako listy, vyrastajú priamo z podzemku. Nad vodu ich tlačia stopky dlhé takmer 30 cm. Plod je zelené vrecúško dlhé niekoľko centimetrov. Pred zimou rastlina padá na dno a tvorí zimujúce spiacie puky.

Žaburinka menšia (*Lemna minor*)

**Kvitne zriedkavo
od apríla do mája.**

Jedna z najrozšírenejších cievnatých rastlín na svete. Lístky sú často pospájané, majú dĺžku do 3 mm a zaoblený tvar. Každý z nich má jeden koreň. Kvety nemajú lístky, iba samčie 2 tyčinky a ženský piestik. Rastlina sa rozmnožuje hlavne produkciou púčikov v koreňoch výhonkov a následným oddelením.

Spirodelka mnohokoreňová (*Spirodela polyrhiza*)

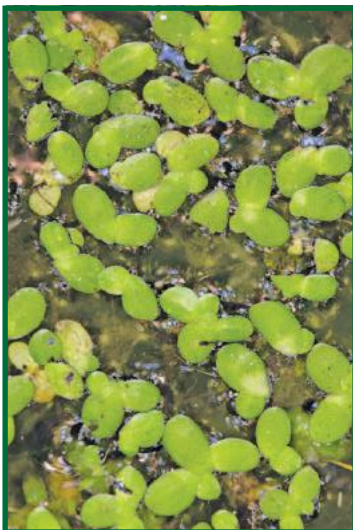
Kvitne v júni.

Druh spríbuznený so všeobecne známou žaburinkou menšou. Patrí knajmenším vaskulárnym rastlinám, aj keď výrazne prekračuje priemer listov, keďže rastú do 8 mm. Spodná časť spirodelky nie je na rozdiel od rias zelená, ale červená. Okrem toho ich možno rozlíšiť podľa jednotlivých koreňov, keďže spirodelka tvorí hustý chumáč a riasy majú jeden koreň. Spirodelka preferuje priaznivé a teplé vodné nádrže, preto sa často vyskytuje v mŕtvych ramenách. Niekedy vytvára celkové pokrytie na povrchu vody. Rastlina má veľmi malé kvety a semenka veľké asi ako zrníčka maku.

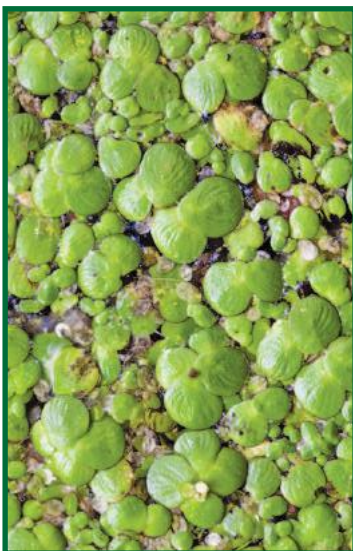
Bublinatka obyčajná (*Utricularia vulgaris*)

Kvitne od júna do augusta.

Najčastejšie obýva plytké vody do jedného metra. Nemá korene, preto voľne pláva vo vode. Zaujímavé je, že svoju stravu dopĺňa zvieratami,



Žaburinka menšia



Spirodelka mnohokoreňová

mi, presnejšie drobnými bezstavovcami. Vytvára vzduchom naplnené bubliny, ktorých otvor je zakrytý klapkou. Okolo otvoru sa nachádzajú štetinky a v bublinke je tlak. Po tom, ako sa obeť dotkne jedného z vlasov, sa bublina rýchlo otvorí, spolu s lahôdkou nasaje vodu a klapka sa uzavrie. Následne obeť hynie a rastlina ju strávi.

Nad vodou môžeme vidieť len súkvetia, pretože listy sú pod vodou. Kvety sú žlté s červenými pásikmi. Aj napriek ich nenápadnosti si ich môžeme ľahko všimnúť, keďže kvitne vo veľkom.

Rastlina je ako iné plávajúce druhy zákonom chránená.

Kotvica plávajúca (*Trapa natans*)

Kvitne od júna do septembra.

Botanická rarita tohto regiónu. Čoraz vzácnejšia rastlina v krajine, ktorá bola zapísaná aj do poľskej Červenej knihy rastlín ako kriticky ohrozený druh. Je zákonom chránená a na mnohých miestach v Poľsku sa podnikajú kroky na jej záchranu. Preferuje hĺbku do maximálne dvoch metrov, rýchlo sa ohrievajúce vodné nádrže, ktoré sú bohaté na živiny.

Kotvica má originálny vzhľad. Na vodnej hladine je viditeľná vďaka veľkým ružiciam s priemerom aj 50 cm. Zo stredu vyrastá lístie na dlhých stopkách s dĺžkou 20 cm. Listy sú v tvare kosoštvorca a hrany majú nerovnomerné zuby. Rastlina pláva vďaka vzduchovým komorám umiestneným v už spomínaných stopkách. Okvetné lístky kvetov majú dĺžku iba 8 mm. Sú biele a vyrastajú zo stredu ružice na stopkách dlhých jeden centimeter. Plodom je orech so štyrmi rohmi, každý z nich má hrot. Celá kotvica je dlhá takmer 2,5 m.

Kotvice je jednoročná vodná rastlina, ktorá splýva na hladine, hoci korení na dne. Ružica je so spodkom spojená slabou stonkou strednej dĺžky od 0,5 do 1,5 m, ktorá je na povrchu veľmi hrubá. Tvorí tiež malé, podvodné listy s krátkymi koreňmi.

Životný cyklus kotvice začína klíčením semena, ktoré sa vyskytuje na prelome apríla a mája, potom sa vyvíja hlavný výhonok, náhodné korene a rozvetvené listy pod vodou. Rastlina smeruje k vodnej hladine a rozvíja sa na ružicu, kvitne a rodí plody. Orechy dozrievajú na prelome augusta a septembra, ak prezimujú, vznikne ďalšie pokolenie.



Bublinatka obyčajná



Kotvica plávajúca

Pálka širokolistá (*Typha latifolia*)

Kvitne od júna do augusta.

Veľmi hojná a rozšírená rastlina, ktorá sa vyskytuje hlavne nad stojatými a pomaly tečúcimi vodami s hĺbkou približne meter. Z hrubého podzemku s úložnou funkciou rastie stopka s rúrkovitou štruktúrou. Zo stopky vyrastajú listy, ktoré dosahujú výšku až 2,5 m a šírku 1 až 2 cm. Spodná, bežne známa a zďaleka viditeľná, pozostáva z husto zbalených samčích a samičích kvetov. Silnejšiu, tmavohnedú a asi 15cm vysokú časť tvorí samičie kvety a nad ňou sú samčie kvety na podobnej dĺžke úseku. Mužská časť šúľku je jemnejšie tvarovaná a je sfarbená dozlata. Hrúbka tejto časti rastliny je od 1,5 do 3 cm.

Pálka úzkolistá (*Typha angustifolia*)

Kvitne od júna do augusta.

Menej bežné ako pálka širokolistá, preferujú nehybné a pomaly tečúce vody s hĺbkou približne jeden meter. Stonky vyrastú od podzemka placiaceho sa po dne, z nich vyrastajú listy, ktoré dosahujú výšku až 3 m. Rastlina je podobná páлке širokolistej, hoci je oveľa štíhlejšia ako tá. Listy sú zreteľne užšie, zvyčajne nie sú širšie ako centimeter a charakteristické súkvetie vo forme tyčinky je užšie a vyššie. Spodná časť so ženskými kvetmi dosahuje výšku až 35 cm a samec oddelený niekoľkokentimetrovým zúžením rastie do výšky 30 cm. Šúľok má šírku max. 1,5 cm.

Vrbica vrboľistá (*Lythrum salicaria*)

Kvitne od júna do augusta.

Trvalka s hranatými a chlpatými stonkami. Vrbica je rozšírená v mokradiach, na mokrých lúčach, rašeliniskách, na brehoch vód a vo vlhkých húšti, kde vytvára zhluky rôznych veľkostí. Stonka má nie-



Pálka širokolistá



Pálka úzkolistá



Vrbica vrboľistá

koľko vetiev, ktoré sú zakončené dlhými až 30 cm štíhlymi súkvetiami. Celá rastlina meria približne meter. Početné, ostnaté súkvetia silnej červeno-fialovej farby, otvorené od stopky po vrchol klasu. Vrbica patrí medzi včelárske rastliny, ktoré často navštevujú okrem iného včely i motýle. Plod je valcový, praskavý vačok dlhá niekoľko milimetrov.

Lekno biele (*Nymphaea alba*)

Kvitne od júna do septembra.

Pôsobivá trvalka, ktorú nazývajú aj vodná ľalia. Jeho hlavná časť je skrytá pod vodou, hrubý podzemok, pláva pod vodou. Kožovité listy s priemerom 30 cm dorastajú na stopkách dlhých až 2,5 m. Medzi nimi sa objavujú veľké, efektívne „kvety“ s priemerom niekoľko centimetrov. Majú čistú bielu farbu a sú doplnené žltými pruhmi. Vôňa je príjemná, hoci nie veľmi intenzívna. Vyrastajú z podzemka na jemnej stopke. Na večer a noc sa kvety zatvárajú, takže ak ich chcete vidieť v plnej kráse, musíte prísť ráno alebo napoludnie. Plod má tvar jahody a dozrieva pod vodou. Potom sa rozbieja a uvoľní semená pokryté lepkavým hlienom, ktoré nejakú dobu plávajú na hladine. Môžu sa prilepiť na vtáčie nohy a perie a nevedomé kačky, čajky či potápky sa zúčastňujú rozsievania. Nakoniec semená padajú na dno a klíčia.

Lekná biele sú čiastočne zákonom chránené.

Šípovka vodná (*Sagittaria sagittifolia*)

Kvitne od júna do augusta.

Bežná rastlina, ktorá rastie v plytkých vodných nádržiach, najčastejšie sa vyskytuje do hĺbky 60 cm. Má tri druhy listov: dlhé a pruhované, plávajúce s vajcovitým a mierne šípkovým tvarom, a nakoniec tie, z ktorých pochádza názov rastliny, t. j. v tvare šípu s ostrými ramenami. Listy trčia dohora a ich dĺžka dosahuje až 20 cm.

Kvety majú priemer až 25 mm a sú vybavené bielymi lístkami s fialovou škvrnou pri koreni. Dole má ženské kvety, hore mužské. Šípovka rastie do výšky asi jedného metra.

Trst' obyčajná (*Phragmites australis*)

Kvitne od júna do septembra.

V Poľsku veľmi rozšírená a početná trvalka. Perfektne sa prispôbuje zmene podmienok prostredia: poradí si so suchou pôdou, toleruje vlnenie vody a neustále zaplavovanie, a to až do výšky 2 m. Vytvára ťažko dosiahnuteľné trstiny, ktoré sa skladajú z hustých zhlukov až do výšky 4 m! Malé kvety sa zhromažďujú vo veľkých rozľahlých latách, zvyčajne visiacych dole na jednu stranu. Trst' sa šíri hlavne prostredníctvom odnoží, ako aj semien, ktoré sa zvyčajne vysievajú v zime. Pomáha im v tom hlavne vietor.



Lekno biele



Šípovka vodná



Trst obyčajná



Puškovec obyčajný

Puškovcec obyčajný (*Acorus calamus*)

Kvitne od júna do júla.

Trvalka s dlhým podzemkom. Dorastá do výšky 1,5 m, remeňovité listy uložené v dvoch radoch sú dlhé od 0,6 do 1,2 m. Kvety sa zbierajú do dlhých, dokonca 10 cm dlhých zelených šúľkov. Po kvitnutí nadobúda súkvetie žltkastú alebo mierne hnedú farbu. Puškovec kvitne, ale na našom území nerodí plody, je to rastlina, ktorá pochádza z juhovýchodnej Ázie. Rastie v plytkých a pomaly tečúcich vodách v hĺbke niekoľko desiatok centimetrov.

Okrasa okolíkatá (*Butomus umbellatus*)

Kvitne od júna do augusta.

Rastie vo vodách bohatých na potravu, stojacich alebo vo vodách so slabým prúdom a púšťa sa do hĺbky niekoľkých desiatok centimetrov. Táto rozšírená vytrvalá rastlina vedie pozdĺž dna hustý podzemok, z ktorého rastie nádherná rastlina až do výšky 1,5 m, samotné listy môžu merať až 1,2 m. Nádherné okolíky, ktoré tvoria kvety zasadené na stopkách dlhých 10 cm, môžu mať červenasté až bieloržové sfarbenie. Plod vyzerá ako vaček v tvare vajca a je dlhý 1 cm.



Okrasa okolíkatá

Leknovec štítnatý (*Nymphoides peltata*)

Kvitne od júla do septembra.

Po kotvici plávajúcej je to druhá najväčšia rarita tohto regiónu. Rastlina je prísne chránený druh, bola zapísaná do poľskej Červenej knihy rastlín, dokonca je zaradená medzi druhy, ktorým hrozí vyhynutie. Vyskytuje sa sotva na 25 miestach po celej krajine. V Osvienčimskej kotlině sa však na niektorých miestach stále vyskytuje vo veľkom množstve.

Leknovec štítnatý preferuje plytké (max. hĺbka 1,5 m), rýchlo zohrievajúce sa jazerá so stojatou vodou. Je to rastlina, ktorá má podzemok s valcovitým priemerom, silno rozvetveným a zakotveným v bahnitom dne. Vyháňa plávajúce, kožovité listy, ktoré sú spojené s podzemkom s chvostíkom, ktorý môže dosiahnuť dĺžku 2 m. Kvety obyčajne rastú niekoľkokentimetrových stopkách od listov. Má intenzívnu žltú farbu a voľné púčiky. Okvetné lístky môžu mať aj 3 cm a ich okraje sú charakteristicky rezané a pripomínajú mihalnice. Plod má tvar vajcovitého vrecúška s dĺžkou do 2,5 cm.



Leknovec štítnatý

Túžobník brestový (*Filipendula ulmaria*)

Kvitne od júna do septembra.

Trvalka, ktorú je možné nájsť po celom kraji a rastie do výšky 1,5 m. Stretávame ju na mokrych lúkach, vo vlhkých lesoch, ako aj na brehoch rôznych nádrží a vodných tokov. Vyznačuje sa žltobielymi, drobnými kvietkami, ktoré sú zložené do zaujímavého súkvetia vrcholík dvojramenný. Vyznačuje sa tým, že kvety sa začínajú objavovať od stredu súkvetia a radiálne sa vyvíjajú smerom k jeho okraju. Kvety majú silný mandľový zápach.



Túžobník brestový

Ježohlav vzpriamený (*Sparganium erectum*)

Kvitne od júna do augusta.

Ďalšia trvalá vodná rastlina s podzemkom, ktorá rastie na miestach ako puškovec obyčajný. Jeho rozvetvené stonky môžu mať výšku od 0,3 do 1,5 m. Podobnú maximálnu dĺžku majú ich zvisle vyvýšené, trojuholníkové listy. Kvety sa zhromažďujú v charakteristických, naježených hlavách, odkiaľ pochádza názov tejto trvalky. Hlavičky nižšie sú ženské, tie, ktoré sú na stonke vyššie sú mužskou časťou kvetu.



Ježohlav vzpriamený

NÁVRH NA CYKLISTICKÝ VÝLET DO OKOLIA ŽABOKRIEK

Cyklotrasa vedie cez Žilinský samosprávny kraj, ktorý leží na severe Slovenskej republiky. Cesta vedie krásnou krajinou, lemovanou polno-lesnou mozaikou, ktorá je spestrená množstvom pamiatok zasadených medzi veľkými masívmi Malej a Veľkej Fatry. Trasa má dĺžku približne 53 kilometrov spolu s lesným úsekom, ktorý vedie až k tajomnej Čertovej bráne.

Žabokreky centrum 0 km

Rýchlo vychádzame zo Žabokriek, kde sme sa v miestnych potravinách zásobili vodou a energetickou desiatou. Smerujeme k vedľajšej dedine Košťany nad Turcom, kde prejdeme cez cestu č. 65 a následne prekročíme aj riekou Turiec. Možno ste nevedeli, že táto horská rieka, ktorá patrí medzi najčistejšie na Slovensku, sa vlieva do európskej veľrieky Dunaj. Za vijúcou sa riekou ideme cez Turčiansky Peter, obec s nevelkým parkom a ďalej pokračujeme do Trebostova.

Trebostovo 4,7 km

Už zďaleka vidíme dominantu tejto obce, imponujúci, renesančný kaštieľ, ktorého história siaha až do 17. storočia. Pred týmto nezvyčajným svedkom histórie odbáčame vľavo, aby sme si prehliadli poľnú krajinu.



Žabokreky – cenné stodoly



Trebostovo - kaštieľ



Výhľad na okolie Žabokriek

nu a ideme do Trnova. Idúc z kopca už vidíme ďalšiu dedinu – Valču, kde sa nachádza kostol, ktorého veža sa týči po pravej strane. Tí, ktorí si chcú prehliadnuť kostol, musia v dedine odbočiť trikrát vpravo. Keď sa dostaneme na hlavnú cestu, odbáčame vľavo a ideme smerom k Príbovciam.

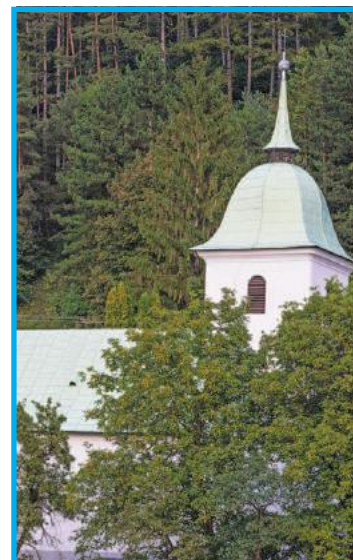
Príbovce 9,7 km

V Príbovciam za honosnou budovou so špicatou strechou odbočíme vpravo, po ľavej strane mŕime vlakovú stanicu a kúsok ďalej opatrne prejdeme cez koľaje. Prechádzajúc cez Rakovo sa dostávame k poľnej ceste, ktorá vedie popri meandroch už známej rieky Turiec. Pri obci Valentová odbáčame vľavo a pokračujeme po klukatej ceste k malebnej dedinke Karlová. Za dedinou znovu prechádzame cez cestu č. 65 a smerom rovno ideme k Blatnici. Je to najstaršia dedina regiónu Turiec, kde archeológovia objavili stopy slovanskej osady z 8. storočia a dokonca našli pozostatky z doby bronzovej a rímskych čias na našom území. Cyklisti si tu môžu oddýchnuť v tieni kúrie z 18. storočia, kostolov či starého vodného mlyna. Za povšimnutie tiež stoja staré domy s bránami tradičných vidieckych usadlostí.

Blatnica 19 km

Blatnica je brána jednej z najkrajších slovenských dolín, kde odbáčame. Po ľavej strane prechádzame okolo Blatnického potoka a následne vchádzame do Gaderskej doliny!

Osemkilometrová trasa vedie cez Národný park Veľká Fatra, je rozrezaná na mezozoické skaly, cyklistov ochladzuje tieň hustých lesov a potok s početnými vodopádmi predstavuje neopakovateľnú atmosféru.



Blatnica evanjelický kostol

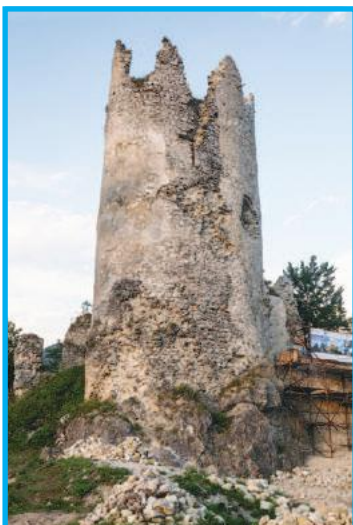
Počas jazdy sledujeme, či nevidíme najznámejších obyvateľov tohto miesta: rysa, vlka či medveďa. Ide však o ostražité a opatrné zvieratá, takže tí, ktorívidia zadnú stranu bežiacieho zvierata, budú mať veľa šťastia! Dolina je známa aj svojou bohatou horskou flórou a rozmanitým svetom vtákov.

Blatnický hrad 23,3 km

Po dvoch kilometroch končí les a my ideme ostrou zákrutou vľavo, aby sme sa dostali k Blatnickému hradu. Postavili ho v 13. storočí a viac ako päť storočí chránil svojich obyvateľov. Po prehliadke zrúcaniny a pozostatkov klenby sa vraciame na lesnú cestu a pozrieme sa na lesné exempláre buka, javora a jedle. Po 6 km sa dostávame na miesto, kde sa stretávajú Dedošová a Vlkanová dolina.

Čertova brána 29,3 km

Ideme doprava, aby sa sme sa po 500 m dostali k skalnému previsu zvanému Čertova brána. Je to vyvrcholenie našej horskej cesty.



Blatnický hrad



Gaderská dolina



Čertova brána

Keď chytíme dych, vraciame sa už do známej Blatnice, kde odbáčame vpravo popri Blatnickom potoku. Po celý čas ideme pozdĺž hranice Národného parku Veľká Fatra

Sebeslavce 39,9 km

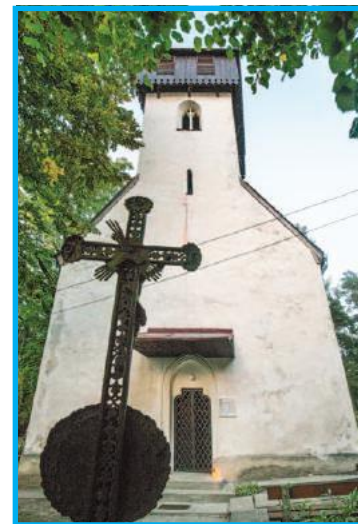
Nejdeme ďaleko, keď pri prvých budovách (ktoré tvoria osadu Sebeslavce) napravo uvidíme kostolík sv. Ondreja. Následne trasa vedie malebnou poľnou-lesnou mozaikou, kde máme veľkú šancu uvidieť zriedkavého letca – orla skalného. Po západe slnka na otvorených pastvinách začína loviť najväčšia európska sova – výr skalný. My sa však môžeme venovať bezstarostnej jazde na bicykli (berúc do úvahy autá), pretože sme mimo záujmu lovcov.



Modrý kaštieľ v Necpaloch

Necpaly 44,9 km

Ak by nám nestačili nádherné výhľady, nad dedinou Necpaly vľavo nájdeme vyhlídkovú vežu. Po krátkej zastávke s výhľadom na Turiec sa vraciame na cestu a nachádzame sa pred dedinou Necpaly. Po pravej strane nás víta ranogotický kostol sv. Ondreja. Ďalšia atrakcia obce sa nachádza v strede a je ňou barokovo-klasicistický Modrý kaštieľ. Smerujúc na sever sa dostávame k obci Belá-Dulice, kde pri potoku odbáčame doľava a pôjdeme pomedzi dedinskú zástavbu. Po ľavej strane miňame evanjelický kostol, ideme smerom rovno asfaltovou cestou vedúcou cez poľa, keď sa pred nami objaví... Žabokreky.



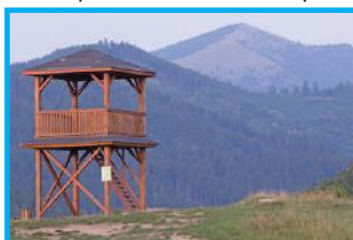
Necpaly - kostol



Necpaly – výhľad na krajinu z vyhlídky

V Žabokrekoch odbáčame vpravo ku malebnej zvonici z dreva a kameňa. Na rázcestí sa vyberáme opäť vpravo a po chvíli idúc hore kopcom sa dostávame k miestu odpočinku. Je to vyhlídkový bod odkiaľ vidieť celé Žabokreky spolu s okolitými pohoriami Malá a Veľká Fatra. A tak v krásnom prostredí na kopci menom Mohylka (505 m n. m.) končíme našu cyklotúru.

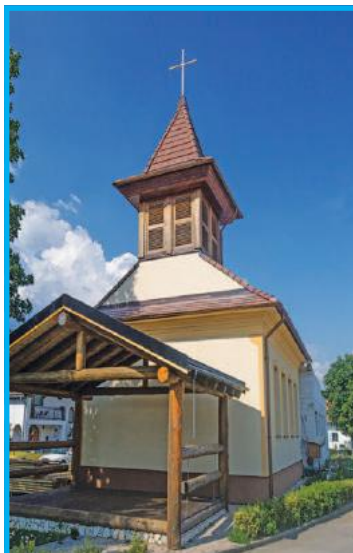
Žabokreky – vyhládka 52,7 km



Necpaly - vyhládka



Žabokreky – zvonica



Žabokreky – bývalá budova školy

Stowarzyszenie Dolina Karpiá

Zator, ul. Rynek 2, 32-640 Zator
tel/fax: 33 841 05 84
e-mail: biuro@dolinakarpia.org
www.dolinakarpia.org
www.ekomuzeumdolinykarpia.pl
FB: DolinaKarpia



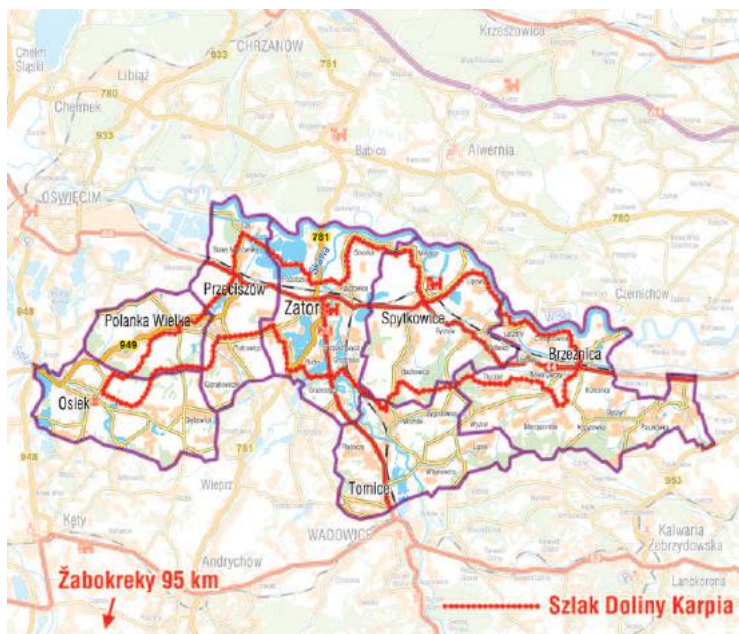
Obecný úrad Žabokreký

Žabokreký 145
pevná linka: +421 43 43 88 173,
fax: +421 43 43 88 173
e-mail: info@zabokreký.sk
www.zabokreký.sk
FB: obec Žabokreký



Spis treći / Obsah

Wstęp	4
Úvod	5
Mapa poglądowa / Informačná mapa	6
Mapa obszaru Stowarzyszenia Doliny Karpiá / Mapa oblasti, ktorú spravuje Združenie Dolina Karpiá	8
Legenda / legenda	49
Mapa okolic Gminy Žabokreký / Mapa Žabokrekí a ich okolia	50
Poradnik turysty – rowerzysty	58
Lokalizacje punktów wypoczynkowych dla rowerzystów	63
Lokalizacje wypożyczalni sprzętu rowerowego „Rowerem po Dolinie Karpiá”	64
Szlak Doliny Karpiá	65
Warianty Szlaku Doliny Karpiá	78
Katalog zabytków co będziemy mijać na Szlaku Doliny Karpiá	87
Opis fauny i flory	99
Przewodnik przyrodniczy	103
Propozycja wycieczki rowerowej w okolicach Žabokreków	122
Průručka turistu – cyklistu	126
Lokalizácia oddychových bodov pre cyklistov	131
Umístnenie cyklopožičovní „Na bicykli po Doline Karpiá”	132
Chodník po Doline Karpiá	132
Varianty Chodíka po Doline Karpiá	146
Katalóg pamiatok – čo budeme vidieť na Chodníku po Doline Karpiá	155
Opis fauny a flóry	167
Sprievodca po prírode	171
Návrh na cyklistický výlet do okolia Žabokrekí	190



Mikroprojekt „Rowerem po Dolinie Karpia” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej INTERREG V-A Polska-Słowacja 2014-2020 oraz z budżetu państwa.

Mikroprojekt „Na bicykli po Dolinie Karpia” je spolufinancovaný z prostriedkov Európskeho fondu regionálneho rozvoja v rámci Cezhraničnej spolupráce programu INTERREG V-A Poľsko-Slovensko 2014-2020 a rozpočtu obce



Interreg
Polska-Słowacja



UNIA EUROPEJSKA

Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



Wydanie I, 2019
ISBN 978-83-66439-00-9
Egzemplarz bezpłatny;
Bezplatný výtlačok

